3655

3655

# SRAWOZDANIE

## fizyka stoł. król. m. Krakowa

## ZA 1884 ROK.

# SPRAWOZDANIE

## fizyka stoł. król. m. Krakowa

## za 1884 rok

ułożył

Dr. JAN BUSZEK

FIZYK MIEJSKI.

ARCHIWUM M. KRAKOWA.

W KRAKOWIE.
NAKŁADEM GMINY MIASTA KRAKOWA.
W drukarni A. Koziańskiego.
1886.

# SPIS RZECZY.

## A.


| | Str. |
|---|---|
| Akuszer (Geburtshelfer) | 96 |
| Akuszerek egzaminów powtarzanie | 105 |
| Akuszerek wykazy porodów | 105 |
| Apteka na Kleparzu | 82 |
| Apteka druga na Podgórzu | 82 |
| Aptek rewizyje | 82 |
| Areszta miejskie | 130 |
| Aresztów miejskich odwietrzanie | 131 |
| Atmosferyczne stosunki w całym roku 1884 | 333 |
| „ „ „ Styczniu | 335 |
| „ „ „ Lutym | 336 |
| „ „ „ Marcu | 337 |
| „ „ „ Kwietniu | 339 |
| „ „ „ Maju | 340 |
| „ „ „ Czerwcu | 342 |
| „ „ „ Lipcu | 343 |
| „ „ „ Sierpniu | 344 |
| „ „ „ Wrześniu | 346 |

Stosunki atmosferyczne w Październiku . . . . . 347
„ „ „ Listopadzie . . . . . 349
„ „ „ Grudniu . . . . . 350

## B.

Bajoro na łące św. Sebastyjana . . . . . 7
„ „ Placu Aryjańskim . . . . . 15
„ „ za realnościami w ul. Starowiślnej L. 11, 13 i 15 . . . . . 4
Biegunka i choleryna . . . . . 246
Błonica i dławiec — śmiertelność . . . . . 292
„ „ chorobliwość . . . . . 289
Błonica i dławiec — śmiertelność według miejsca od r. 1877—1884 . . . . . 323
Browary . . . . . 75
Bryndza . . . . . 77
Budowlane bezpieczeństwo . . . . . 135
Bydła pędzenie . . . . . 133

## C.

Chajdery . . . . . 118
Czerwonka — chorobliwość . . . . . 306
„ śmiertelność . . . . . 308
Czerwonka — śmiertelność według miejsca od roku 1877—1884 . . . . . 325
Chirurgów tytuł (Wundarzt) . . . . . 96
Chorych zaraźliwych przewożenie do szpitalów . . . 150

## D.

Desinfekcyja przy położnicach . . . . . 105
Desinfekcyjne przyrządy . . . . . 147
Desinfekcyjny przyrząd w szpitalu św. Łazarza . . . 129

III.

Dół kloaczny zepsuty . . . . . 13
Doły kloaczne niewypróżniane . . . . . 13
Dół pochłonny dla ścieków . . . . . 55
Dom Helclów dla kalek i rekonwalescentów . . . . 74
Domów rewizyje . . . . . 51
Domy zanieczyszczone . . . . . 54
Dom zdrowia . . . . . 128
Doniesienia o zarazach . . . . . 138
Dorożkarskie stanowiska . . . . . 58
Drenowanie ogrodu szpitala św. Łazarza . . . . . 29
Drogieryje . . . . . 84
Drób na podworcach . . . . . 56
Dur brzuszny — chorobliwość . . . . . 295
„ „ śmiertelność . . . . . 299
Dur brzuszny — śmiertelność według miejsca od roku 1877—1884 . . . . . 324
Dur osutkowy — chorobliwość . . . . . 301
„ „ śmiertelność . . . . . 304
Dur osutkowy — śmiertelność według miejsca od roku 1877—1884 . . . . . 324
Dur powrotny . . . . . 325

F.

Fabryka albuminu . . . . . 75
Fabryka gazowa . . . . . 70
„ cukierków . . . . . 71
Fabryka mebli giętych . . . . . 72
„ wody sodowej . . . . . 71
Facyjata czerwona . . . . . 56
Filtrowy materyjał . . . . . 23
Filtry Koenig — Poppera . . . . . 23
Filtry węglowe . . . . . 24
Filtry żwirowe . . . . . 27

## G.

Garbarnia . . . . . 72
Gimnazyjum św. Jacka . . . . . 117
Gnój gęsi . . . . . 19
Gnojówka w rzeźni miejskiej . . . . . 18
Gnojowniki . . . . . 17
Gorączka połogowa . . . . . 309
Grobowców zalewanie . . . . . 194
Grobowcowe otwory . . . . . 193
Grunt torfowy w ul. Starowiślnej . . . . . 4
Gruntu oczyszczenie . . . . . 14
Gruźlica . . . . . 244
Grzyby . . . . . 79

## H.

Hotele . . . . . 57

## I.

Inspektor przemysłowy . . . . . 66
Instrukcyja dla desinfekcyj . . . . . 139
„ rządowa co do cholery . . . . . 151
Isolacyjna warstwa . . . . . 61

## J.

Jatki . . . . . 72

## K.

Kadzie studzienne . . . . . 27
Kanalik u wylotu kanału miejskiego pod Zamkiem . 1
Kanał w ul. św. Marka . . . . . 2
Kanałowe wyloty do Rudawy . . . . . 4

Kanał w ul. Garbarskiej L. I. . . . . 5
Kanał zepsuty w ul. Floryańskiej L. 13. . . . . 6
„ „ w ul. Siennej L. 14. . . . . 6
„ „ w ul. Grodzkiej L. 14. . . . . 6
Kanał nowy w ul. Smoleńsk . . . . . 6
Kanałowe okna . . . . . 5
Kanałowe okna w ul. Szewskiej L. I. . . . . 5
Kanałowe okno w ul. św. Marka L. 17 . . . . . 12
Kanałowe okno w nowych domach . . . . . 53
Kaparki . . . . . 79
Kawy palenie . . . . . 71
Kąpiele wiślane . . . . . 136
Kiła . . . . . 312
Komisarzy obwodowych nadzór nad porządkiem . . 52
Komisyje budowniczo-sanitarne . . . . . 72
Komory zamieszkane . . . . . 63
Kompost . . . . . 11
Kościołów i bóżnic drzwi . . . . . 132
Koszary Bernardyńskie . . . . . 66
Koszary straży pożarnej . . . . . 4
Krowianka . . . . . 111
Krztusiec—chorobliwość . . . . . 284
„ śmiertelność . . . . . 287
Kuchnie . . . . . 72
Kuźnia wojskowa . . . . . 71
Kwasu karbolowego sprzedaż . . . . . 86

## L.

Leczenie ubogich . . . . . 108
Lekarzy miejskich wykazy miesięczne . . . . . 109
„ „ dozór nad zaraźliwymi . . . . . 149
„ wykaz . . . . . 102
Leki złożone . . . . . 85

Likiery . . . . . 77
Lodownie . . . . . 75

## M.

Masło . . . . . 77
Mydlarnia . . . . . 70

## N.

Nabiał . . . . . 76
Naczynia kuchenne . . . . . 89
Naczynia miedziane u cukierników . . . . . 89
Nafty badanie . . . . . 91
Nawozu wywożenie . . . . . 19
Nieczystości kloacznych skład chemiczny . . . . . 20
Nieczystości kloaczne pod uprawę roli . . . . . 19
Noclegi . . . . . 120

## O.

Ocet . . . . . 79
Ochrona sierót izraelickich . . . . . 123
Ochronki . . . . . 118
Odra — chorobliwość . . . . . 268
„ śmiertelność . . . . . 273
Odra — śmiertelność według miejsca od r. 1877—1884 320
Oględziny bydła . . . . . 198
„ „ na koleji . . . . . 199
„ mięsa . . . . . 198
Ogrody uprawiane kloacznemi nieczystościami . . . 18
Ogrzewalnia . . . . . 120
Opłata od doniesień o chorobach zaraźliwych . . . 138
Opłatki . . . . . 79

Ospa — chorobliwość . . . . . 250
„ śmiertelność . . . . . 260
Ospa — śmiertelność według miejsca od r. 1877—1884 319
Ospie zapobieganie . . . . . 263
Owoce . . . . . 77

## P.

Partactwo lekarskie . . . . . 95
Pijawki . . . . . 85
Pisoar koło Frübbecka . . . . . 12
„ w ul. kojejowej . . . . . 12
„ źle urządzony . . . . . 13
Pisoary publiczne . . . . . 12
Piwnice zamieszkane . . . . . 61
Plac Bawół . . . . . 58
Płonica — chorobliwość . . . . . 275
„ śmiertelność . . . . . 282
Płonica śmiertelność według miejsca od r. 1874—1884 321
Podworce cuchnące . . . . . 56
Podworce na Kaźmierzu . . . . . 57
Podworce nieczyste . . . . . 64
Podrzutki . . . . . 125
Pogrzebanych na cmentarzu wykaz . . . . . 191
Pomieszkania stróżów . . . . . 65
Pomieszkania przeludnione . . . . . 54
Pompy zepsute . . . . . 22
Pompa kloaczna . . . . . 13
Pończochy . . . . . 91
Praktyka lekarska na pograniczu pruskiem . . . . 98
Prawidła ochrony osobistej od cholery . . . . . 42

## R.

Regulamin utrzymania porządku i czystości . . . . 31
Rewizyj domowych blankiety . . . . . 54

Rów w ul. Lubicz zamiast rynsztoku . . . . . 15
Rów przed rogatką Zwierzyniecką . . . . . 15
Rowy za wałami na wygodzie i Czarnej wsi . . . . 15
Róża — chorobliwość . . . . . 314
„ śmiertelność . . . . . 316
Rudawy czyszczenie . . . . . 54
Rumowisko i odpadki budowlane . . . . . 58
Rura spustna zepsuta . . . . . 13
Rynsztok w ul. Sławkowskiej L. 26. . . . . 3
Rynsztok w ul. św. Krzyża . . . . . 3
Rynsztok w ul. Wielopole L. 10 i 14 . . . . . 4
Rynsztok na Czarnej wsi . . . . . 28
Rynsztoku brak w ul. Topolowej . . . . . 14
Rynsztoków budowa odpowiedniejsza . . . . . 15
„ spłukiwanie . . . . . 16
Rynsztoki naprawiane . . . . . 16

## S.

Sadzawka w ogrodzie szpitala św. Łazarza . . . . 128
Schodów oświetlenie . . . . . 57
Ściany budynków zbutwiałe . . . . . 65
Ścieki cuchnące w podworcach . . . . . 54
Sekcyje policyjno-sanitarne . . . . . 195
Sienie ze straganami . . . . . 56
Śledzie . . . . . 56
Śmieci wywożenie . . . . . 16
Śmietników brak . . . . . 16
Śmiertelności wykładniki. . . . . 204
Śmierć gwałtowna . . . . . 230
Śmiertelność według wyznania i działów chorobowych od r. 1877—1884 . . . . . 326
Śmiertelność według wyznania i chorób zakaźnych od od r. 1877—1884 . . . . . 327

Śmiertelność według wyznania, działów chorobowych i na 100 od r. 1877—1884 . . . . . 328
Śmiertelność według wyznania z chorób zakaźnych na 100 od r. 1877—1884 . . . . . 329
Śmiertelność według wyznania działów chorobowych na 100 razem od r. 1877—1884 . . . . . 330
Śmiertelność według wyznania chorób zakaźnych i na 100 razem od r. 1877—1884 . . . . . 331
Środków lekarskich sprzedaż bez recept . . . . . 86
Szpital św. Ludwika . . . . . 126
„ Braci Miłosierdzia . . . . . 127
„ Izraelitów . . . . . 127
Stajnie . . . . . 17
Stowarzyszenie wsparcia chłopców starozakonnych . . 123
Strychowe pomieszkania . . . . . 64
Studnia zepsuta . . . . . 20
Studnia w koszarach pożarnych . . . . . 21
Studnie zanieczyszczone przez wylew Wisły . . . . 22
Studnia artezyjka . . . . . 27
Sukienniczy schodek . . . . . 57
Suteryny . . . . . 62
Syrupy . . . . . 79
Szkolne dzieci z zaraźliwemi chorobami . . . . . 150
Szkoły publiczne . . . . . 113
Szkoła św. Scholastyki . . . . . 44
„ na Podwalu . . . . . 115
„ św. Ducha . . . . . 116
Szkoły rządowe . . . . . 116
„ prywatne . . . . . 117
Szkoła pływania . . . . . 118
„ gimnastyki . . . . . 118
„ jazdy konnej . . . . . 118
„ szermierki . . . . . 118
Szczepienie . . . . . 111

## X.

Szluzy w ul. Warszawskiej . . . . . 7
Szluzy zepsute . . . . . 7

## T.

Taksa leków . . . . . 84
Topiarnia łoju . . . . . 70
Towarzystwo Dobroczynności . . . . . 74
Trucizn sprzedaż . . . . . 93
Trumien oznaczanie . . . . . 193
Trupiarnia szpitala św. Łazarza . . . . . 389
Trzoda chlewna . . . . . 56

## U.

Ulic czyszczenie . . . . . 58
Ulice niebrukowane . . . . . 58

## W.

Wapna gaszenie . . . . . 71
Welocypedami jazda . . . . . 134
Weterynarza wykazy miesięczne . . . . . 110
Weterynarza wykaz roczny . . . . . 196
Wina . . . . . 78
Włóczki . . . . . 91
Woda cytrynowa . . . . . 91
Woda zaskórna . . . . . 21
Wodociągowe prace . . . . . 22
Wodociągowy projekt Opida . . . . . 30
Wody mineralne . . . . . 89
Wód studziennych poprawa . . . . . 23
Wódka . . . . . 78
Wojskowy pobór . . . . . 112

Wychodki w gmachu Magistrackim . . . . . 3
„ w Pałacu Spiskim . . . . . 9
„ w gmachu św. Ducha . . . . . 9
„ w Pałacu Biskupim od ul. Wiślnej . . 9
„ w ogrodzie Strzeleckim . . . . . 10
„ w domach na placu Maryjackim . . . . 10
„ i pisoar w Rynku L. 12 . . . . . 11
„ w ul. Estery L. 18. . . . . 12
„ zepsute . . . . . 13
„ nieczyste . . . . . 13
Wydatki gminy na cele dobroczynne . . . . . 126
Wykaz epizoocyj . . . . . 200
„ ubytku zwierząt domowych . . . . . 201
„ bitego bydła . . . . . 203
Wykazy zakładów zaopatrzenia . . . . . 124
Wylew Wisły i Rudawy . . . . . 59

## Z.

Zajazdy . . . . . 120, 18
Zakład Tow. Dobr. . . . . 121
„ miejski kalek . . . . . 122
„ zgromadzenia Sióstr Ubogich na Blichu . . . 122
„ św. Józefa . . . . . 122
„ stowarzyszenia dla biednych starców starozakonnych . . . . . 123
Zapalenie opon mózgo-rdzeniowych nagminne . . . 312
Zaułków oczyszczanie . . . . . 14
Zdrowotne stosunki w całym roku 1884 . . . . . 334
w styczniu . . . . . 335
„ lutym . . . . . 336
„ marcu . . . . . 338
„ kwietniu . . . . . 339
„ maju. . . . . 340
„ czerwcu . . . . . 342

Zdrowotne stosunki w lipcu . . . . . 343
„ sierpniu . . . . . 345
„ wrześniu . . . . . 346
„ październiku . . . . . 347
„ listopadzie . . . . . 349
„ grudniu . . . . . 350
Zimnica . . . . . 313
Zmarli według płci . . . . . 207
wieku . . . . . 208
wyznania . . . . . 210
obwodów . . . . . 214
pór roku . . . . . 215
dni i miesięcy . . . . . 216
chorób i miesięcy . . . . . 218
chorób i wieku . . . . . 230
Zołzy i krzywica . . . . . 244
Zwłok przewożenie . . . . . 189
Zwłok izraelickich przenoszenie . . . . . 190

# DZIAŁ I.

(Część higijeniczna i sanitarna).

## 1. Wady sanitarne w utrzymaniu lub urządzeniu kanałów, szluz kanałowych, dołów kloacznych, wychodków, pisoarów, rynsztoków, śmietników i gnojowników.

Rozpoczęta budowa kanaliku u wylotu kanału miejskiego pod Zamkiem w r. 1883 i przerwana z powodu mrozów, została wykończona w r. 1884. Jeżeli przed jego zbudowaniem fetory nieznośne uchodzące z kanału zatruwały powietrze mieszkańcom domu nad Wisłą położonego i strażnikom akcyzowym przedewszystkiem dały się we znaki, to spływające nim nieczystości w głąb Wisły, nie dawały powodu do zażaleń nawet przewożącym się osobom za Wisłę, jeżeli tylko nie wiał silny wiatr wschodni. Zależnym jest skutek wylewania się treści kloacznej do Wisły tymże kanalikiem głównie od tego, czy po wezbraniu Wisły zmienia się jej prąd i łożysko zbliża się lub oddala od rzeczonego kanaliku, gdyż w miarę tego nieczystości mięszają się

od razu z większą lub mniejszą ilością wody zwłaszcza w czasie lata, kiedy stan wody wiślanej bywa bardzo niski. Również i władze wojskowe postarały się o to, aby wylot zamkowego kanału jak najdalej w nurt Wisły zapuścić i niedozwolić nieczystościom, aby się głównie podczas posuszy rozlewały blisko brzegu Wisły i zatruwały powietrze.

Strach przed cholerą i w r. 1884 sprowadził uchwałę, aby w niektórych ulicach budowano kanały. I tak domy w ul. Sławkowskiej L. 26 i 28 nie miały wcale kanałów i wody meteoryczne i gospodarcze sprowadzano rynsztokiem w części murowanym w części zwyczajnym rowem do ogrodu, zkąd po złączeniu się w realności pod L. 26 wpływały popod mur realności w ul. św. Marka L. 8 i tam przez sień rynsztokiem płynęły popod wozownię następnie przez podworzec sienią aż do rynsztoku ulicznego, który je do kanałowego okna naprzeciw bramy wiodącej do podworca XX. Emerytów oddawał. Ponieważ wody gospodarcze zawierają mydliny i części organiczne ulegające gniciu, gdy nadto nie obeszło się bez tego, aby do rynsztoku realności L. 26, gdzie jest miodosytnia nie dostawał się mocz gości miodosytnianych, przeto ścieki z obydwu realności pod L. 26 i 28 w porze gorącej wydawały odrażający smród i serwitut przyjmowania ścieków tych przez realność pod L. 8 w ul. św. Marka dał powód słuszny do ciągłych skarg ze strony właścicielki tejże realności. Kilkakrotnie odbywane tamże komisyje tak w dzień jak i w nocy, aby się przekonać, czy rzeczywiście główne zanieczyszczenie pochodzi od realności L. 26 w ul. Sławkowskiej, czy też odnieśćby je należało do tego, że w realności pod L. 8 w ul. św. Marka komórki nie bardzo dobrze urządzone i rynsztok w sieni przegniły dozwalał przesiąkać nieczystościom przez ściany tegoż rynsztoku, nareszcie do tego doprowadziły, że uznano przedewszystkiem naglącą potrzebę budowania kanału ściekowego dla wszystkich tych trzech realności. Gdy atoli urzeczywi-

stnieniu tej uchwały na razie brak funduszów stawał na przeszkodzie, zaostrzono kontrolę nad domem L. 26 w ul. Sławkowskiej i polecono właścicielce domu L. 8 w ul. św. Marka, gdzie z rynsztoku w sieni po zawarciu bramy, zatem po powstrzymaniu przewiewu odrażająca woń się wydobywała, aby rynsztok ten wybetonować i przesiąkłą ziemię koło niego nieczystościami wraz ze zgniłemi deskami usunąć. Po uskutecznieniu tej roboty skargi mieszkańców tejże kamienicy znacznie się zmniejszyły, mimo to utrzymano się przy uchwale, aby dla ścieków wszystkich tych trzech realności zbudowano kanał. Nadto ponieważ ścieki z domu L. 8 w ul. św. Marka zamiast wpływać do pobliskiego okna kanałowego, spływały aż do plant ulicą św. Marka, gdzie jest także okno kanałowe i przyczyniały się do zanieczyszczenia powietrza w tejże ulicy, uznano potrzebę odprowadzenia ich do bliższego otworu kanałowego mianowicie tuż pod bramą realności XX. Emerytów.

Przed kościołem św. Krzyża i przed szkołą św. Scholastyki pomimo kilkakrotnej naprawy rynsztoków spadek ich tak był niedostateczny, że na ulicach ciągle prawie tworzyły się cuchnące bajora. Pobliże czterech szkół i aresztu miejskie nagliły do tego, aby okolicę ich doprowadzić do jak największej czystości. Jedynym skutecznym środkiem ku temu celowi okazał się kanał, któryby dozwolił odwadniać się całej okolicy. Gdy spadek ulicą św. Krzyża ku plantom do kanału miejskiego naprzeciwko domu po kasie Oszczędności okazał się bardzo znacznym, przeto słusznie spodziewano się po nim jak najskuteczniejszego zdrenowania całej okolicy wzdłuż tejże ulicy położonej. Budowę kanału w całej tej ulicy uchwalono.

W ulicy Starowiślnej i w ul. Wielopole spływające ścieki ku dawnemu korytu Starej Wisły dawały najwięcej powodu do narzekań a to tem bardziej, ile że tam leżą

domy, w których cholera najwięcej ofiar zabierała, a nadto położone są niektóre realności tak nisko, że ścieków mogą się pozbyć tylko przez system rur i rynien prowadzących na ulicę. Pomimo że właściciel realności pod L. 10 w ul. Wielopole jak najusilniej starał się o to, aby ściekami swojemi nie sprawiać sąsiadom przykrości, wylewanie ich w nocy około 10 godziny tak zanieczyszczało powietrze, że prawie codziennie wpływały na nie słuszne zażalenia. Zatem nadanie możności właścicielom domów w ul. Wielopole pod L. 10 i 14 odprowadzenia ścieków do najbliższego kanału miejskiego było zależne jedynie od budowy takiego kanału kosztem miasta ze spadkiem ku ulicy Dietla do kanału tamże projektowanego.

W ulicy Starowiślnej zawilgocenie gruntu z powodu grubej warstwy torfowej a przedewszystkiem nieustanne spory i skargi między właścicielami realności w ul. Starowiślnej L. 11, 13 i 15 i w ul. św. Gertrudy L. 6 z powodu tworzenia się rozległego bajora ze ścieków pomiędzy temi realnościami parły najwięcej do tego, aby zbudować kanał wzdłuż całej tej ulicy. To uznano za niezbędne i przystąpiono do budowy.

Nie mniej i koszary straży pożarnej domagały się osuszenia. Wydarzało się bowiem w nich zawsze, że po kilkudniowych deszczach całe suteryny, gdzie są składy i kuchnia strażaków, były zalewane a tem samem fundamenta narażone na gnicie. Uchwalono przeto w około fundamentów zbudować szacht powietrzny a nadto połączyć go z kanałem najbliższym koryta Starej Wisły.

Wyloty kanałów biegnących do Rudawy od domu w ul. Zwierzynieckiej L. 29, jakoteż miejskiego i Placu latarnia pod L. 8 po wylewach znacznie zepsute zwróciły uwagę władzy miejskiej przez to, że niemi spływające nieczystości nie dostawały się od razu do wody, lecz spływały po brzegu

i zatruwały powietrze. Naprawa ich rychła zapobiegła tej niedogodności sanitarnej.

Kanał biegnący do Rudawy od budynku XX. Karmelitów dał powód do skarg z powodu, że bardzo zatruwał powietrze zwłaszcza podczas czyszczenia koryta Rudawy. Nie brakło przy tem projektu, aby nie dozwolić nim więcej odprowadzać nieczystości tem bardziej, że gmina własnym kosztem wywozi nieczystości z dołów kloacznych, że zatem należałoby polecić XX. Karmelitom znieść szluzę a dla nieczystości zbudować dół należycie murowany.

Otwory kanałowe na placach publicznych i w ulicach były w czasie pory gorącej nieznośne z powodu wydobywania się gazów kloacznych. Ponowne domaganie się ich zamknięcia i zwentylowania zapomocą pobliskich rynien uznano za słuszne, ale jak zwykle brak środków materyjalnych nie pozwolił ich zaspokoić. Nawet okna kanałowe pod mostem kolejowym w ul. Kopernika nie doznały w tej mierze uwzględnienia, chociaż na nie w pierwszym rzędzie zasługują jako leżące w ulicy, przez którą pogrzebowe pochody się odbywają i jako takie, które wydają fetory nie do zniesienia. Jedynie smrody kanałowe w ul. św. Jana przy realności L. 2 dały się zmniejszyć bardzo znacznie przez osadzenie zamknięcia wodnego w oknie kanału podworcowem tejże realności i urządzenie wentylacyi dla kanału przez rurę zlewową, zapuszczoną zapomocą szluzy pod rzeczone zamknięcie wodne.

Podobnież i w ul. Szewskiej L. 1 osadzenie zamknięcia wodnego w oknie kanałowem przyniosło ten skutek, że mały tamże bardzo podworczyk i przez lokatorów nader niechlujnie utrzymywany nie wydawał więcej odorów, na któreby się nieustanie osoby przechodzące tą ulicą użalały.

W ul. Garbarskiej pod L. 1 wypływają nieczystości do Rudawy kanałem tak niekorzystnie zbudowanym, że nie mogą wpływać nakryte pod zwierciadło wody, tylko na brzegu Rudawy, jakby w jakiej otwartej kloace się

zbierają i z tamtąd po brzegu Rudawy ściekają. Również i ścieki gospodarcze i meteoryczne wody nie mają tamże zamkniętego kanaliku a przynajmniej rynny do samej Rudawy zapuszczonej, lecz zlewają się po murze zostawiając na nim ślad widoczny przez odmienne zabarwienie. Tak nieczystości kloaczne jak i ścieki w czasie pory gorącej wydają cuchnące wyziewy, i przedstawiają nieprzyjemny widok dla przechodniów. Odbywano tamże komisyje, naradzano się nad sposobami zaradzenia złemu, lecz położenie piwnic za głębokie czy też inne przeszkody technicznej natury nie dozwoliły dotąd usunąć tak pod względem sanitarnym jak i estetycznym rażącego stanu, chociaż właściciel pałacyku okazuje w tym względzie wiele dobrych chęci.

Zepsute kanały w ul. Floryjańskiej L. 13, w ul. Siennej L. 14 i w ul. Grodzkiej L. 4 niezwłocznie naprawiono. Również kanał w ul. Floryjańskiej pod L. 33 gruntownie zrewidowano z powodu, że były nań skargi, jakoby od niego pochodziło zawilgocenie ściany. I temu zaradzono.

Do sieci kanałów miejskich przybył kanał kosztem zgromadzenia SS. Felicyjanek na Smoleńsku zbudowany. Po wybudowaniu tamże kościoła okazała się konieczna potrzeba odprowadzenia ścieków z całej realności klasztornej tem bardziej, że bywały skargi na cuchnące tamże w ogrodzie bajora od kuchennych płuczyn a co gorsza po wybrukowaniu przez gminę ulicy Smoleńsk wypadł rynsztok za wysoko i ścieki wszystkich klasztornych budowli nie dałyby się doń sprowadzić. Kanał rzeczony ze znacznym spadkiem ku Rudawie jajowato z betonu budowany dozwolił wpuścić ścieki uliczne i umożebnił odprowadzenie ścieków domowych z niektórych realności w tejże ulicy położonych, których podworce z powodu zaniedbanego nadsypania leżą o wiele niżej od ulicy i zalewane bywają ciągle nieczystościami.

Bajoro z wód meteorycznych i gospodarczych tworzy się na łące św. Sebastyjana głównie ze ścieków ulicy Jasnej, Zielonej

i części ulicy św. Sebastyjana. Z łąki św. Sebastyjana musiano wodę pompować po wylewach, aby budowanie tamże ułatwić, śmierdzące ścieki utrudniające przechodzenie temi ulicami dopraszały się, aby dla nich kanał zbudować, lecz pomimo uznania potrzeby naglącej budowy nie mogła być nawet zadecydowaną z powodu, że właściciel realności L. 23 w ul. Starowiślnej, przez którego ogród musianoby kanał prowadzić do ul. Dietla, stawiał tak trudne warunki, że rokowania z nim musiano odroczyć na czas lepszego humoru.

Przy budowie kanału miejskiego w łożysku Starej Wisły w kierunku ku mostu kolejowemu właściciele realności tamże świeżo zabudowanych przyszli do przekonania, że najkorzystniej dla nich będzie drenaż dla budowli odrazu urządzić przez zbudowanie szluz kanałowych i wnieśli do Magistratu podanie o pozwolenie. Na to uzyskali zezwolenie z warunkiem, aby okna do szluzy prowadzące opatrzyli w zamknięcia wodne i nie dopuszczali niemi wyziewania gazów, jakie w kanale się zbierają.

Wielki gmach SS. Miłosierdzia na Kleparzu od strony ulicy Warszawskiej tak jest zbudowany, że ścieków gospodarczych nie mógł do rynsztoku miejskiego sprowadzić. Ponieważ tamże kanał jest miejski, chociaż o małym stosunkowo przekroju, SS. Miłosierdzia starały się o pozwolenie sprowadzenia ścieków do tegoż kanału za pomocą szluzy, na co pozwolenie uzyskały.

Również właściciel realności w ul. Warszawskiej pod L. 17 zamierzał zbudować szluzę od swojej realności, jako też właściciel realności pod L. 1, 12 i 16 w ul. Pawiej. Po uzyskaniu pozwolenia przystąpią do budowy.

Szluzy zepsute jako takie przy czyszczeniu przez służbę czyszczenia kanałów stwierdzone polecono naprawić w ul. Karmelickiej L. 21; na Placu Szczepańskim L. 6; w ul. Floryjańskiej L. 13, 37 i 47; w ul. Grodzkiej L. 27 i 61.

Dziwnem się wydawać musi, ale tak jest, że Magistrat zamiast swoimi budynkami dawać wzór, jak w nich wychodki i pisoary urządzać należy, może dawać przykład, jak się ich budować nie powinno. I niezawodnie, gdyby tak było u prywatnego właściciela, Magistrat byłby dopilnował, ażeby takie rażące wady sanitarne usunąć.

Dla całego gmachu Magistrackiego są trzy oddzielne wychodki. Od strony Franciszkanów w skrzydle północnem są wprawdzie wychodki murowane, ale komórki są ciemne i podobnie jak i pisoary nie należycie przewietrzane, chociaż od nich okno wychodzi na bardzo obszerny podworzec. Brak w nich nakryw do stałego zamykania otworów stolcowych a pisoary zwykle służą i za wychodki dla licznie przybywających osób z interesami do biur. Drzwi do nich wiodące bardzo często na oścież otwarte dozwalają gazom kloacznym szerzyć się po całej klatce schodowej, a gdy na 2giem piętrze w oknie klatki schodowej nie ma otworu wentylacyjnego, powstaje często tamże zaduch nie do zniesienia.

Dla traktu wschodniego tegoż gmachu jest wychodek podobnie jak i inne nad kanałem zbudowany. Budowa jest najprostsza z desek nieszczelnie do siebie przylegających, otwory usiadkowe nie mają stałych nakrywek, z rynien pisoarowych otworem obszernym spływa mocz, rura spustna nie jest o jednolitym przekroju wyprowadzona ponad dach, nic więc dziwnego, że gdy nadto nieczysto jest utrzymywany, w porze ciepłej gazy kloaczne buchające przez otwory usiadkowe i pisoarowe zatruwają w wychodkach powietrze a wydobywając się przez szczeliny pomiędzy deskami rażą każdego przechodnia.

Trzeci wreszcie wychodek posiada Magistrat w budyneczku za wydziałem V. Dosyć powiedzieć, że w nim nie ma nawet rury spustnej, tylko jak na wsi zazwyczaj nad dołem kloacznym są usiadki osadzone. Urządzenie ich może

dać miarę, jak zatruwają powietrze, kiedy zwłaszcza podczas poboru wojskowego są licznie uczęszczane.

Przedstawienia liczne ze strony rozmaitych organów, aby reformę wychodków rozpocząć od budynku Magistrackiego, były dotąd głosem wołającego na puszczy.

Nawet blaszany płaszcz pisoarowy, który usunięto z plant, osadzono na podworcu przy bramie od strony północnej, aby tam wszelkie potrzeby przechodzący odbywali. Musi on stanowić także powab estetyczny, skoro go na kilkakrotne przedstawienia nie wyrugowano.

Jedynie posypywanie proszku karbolowego od czasu do czasu ma zastępować naprawę tych przybytków nieczystości. Ale nielepsze są także wychodki w gmachach, gdzie są c. k. urzędy pomieszczone. W pałacu spiskim, gdzie się mieszczą biura starostwa Krakowskiego, są na widermachu od strony południowej wychodki ciemne i tak cuchnące, że sień, schody a nawet sąsiednie biura są z powodu fetorów, jakby dalszym ciągiem wychodków. Polecono z urzędu wychodki te przerobić.

W gmachu św. Ducha t. j. miejskim był wchód do wychodka pod pomieszkaniem dyrektora szkoły od sionki zamykany popękanemi drzwiami, w skutek czego ze strony Dyrekcyi dochodziły ciągle skargi na zepsute powietrze. Zabicie tego wejścia od sionki a urządzenie go od podworca skargom dalszym zapobiegły.

W przebudowanej części gmachu pałacu biskupiego od ulicy Wiślnej urządzono wychodki z wejściem od klatki schodowej i dla przewietrzania komórek urządzono t. z. Lichthof od góry oszklony. Na stosunki niekrakowskie t. j. dla miejscowości, gdzie mają wodociągi, a przedewszystkiem, gdzieby i ze zlewem umiano się należycie obchodzić, takie wychodki tuż przy pomieszkaniu byłyby bardzo wygodne i byłyby czysto utrzymane. Lecz nasza służba psuje zle-

wy, nie nakrywa otworów usiadkowych, nie zamyka komórki i do kanału wrzuca rozmaite przedmioty, bo nawet miotły zepsute i skutkiem tego pozatykały się kamionkowe rury syfonowo zagięte, zaczęło cuchnąć niezmiernie w całym domu, dopiero musiano rozbić syfon i inny osadzać. Lecz i ta wymiana syfonu naturalnie nie zapobiegła dalszemu zepsuciu powietrza w przestrzeni całej klatki schodowej a głównie w kuchniach, od których okna na t. z. Lichthof wychodzą i nieustanne skargi na to wpływają do Magistratu. Jedynie skasowanie wychodków dzisiejszych, zbudowanie innych w podworcu i dojście do nich gankami zadowoli mieszkańców co do czystości powietrza.

W gmachach i ogrodach publicznych mamy powód zazwyczaj do narzekania na brak wychodków albo na złe ich urządzenie. Od tej wady nie był wolny nawet ogród strzelecki. Dlatego odbyto tamże komisyję, aby na przyszłość brakom w tym względzie sanitarnym zaradzić.

Na placu Maryjackim odwieczne dawniej zapewne przez duchowieństwo zajmowane domy, małe mają podworce i wychodki, jakich na Kazimierzu nie trzebaby się wstydzić a zapowietrzanie przez nie potrafi znieść tylko cierpliwość księża. Głównie w księżych domach istnieje to złe sanitarne i z trudem wielkim przychodzi zmniejszać tę zakorzenioną wadę.

Na tymże samym Placu w domu pod L. 8 w przestrzeni, gdzie jest urządzona klatka schodowa, jest blisko studni wychodek ciemny, do którego goście z piwiarni w tymże domu na dole umieszczonej zaglądają. Z otworu kanałowego i z wychodków szerzące się fetory dają powód do ciągłych narzekań i zaledwie kilkakrotnie odbywane tamże komisyje doprowadzić zdołały do polecenia, aby komórki kloaczne zrobić widoczniejszemi, otwór kanałowy zaopatrzyć w zamknięcie wodne a kanałowi dać wentylator z rury de-

szczowej zapuścić się mającej pod zamknięcie wodne zapomocą szluzy.

Ogród wielki w ul. Bernadyńskiej pod L. 10 i 11 w sąsiedztwie szkoły miejskiej znakomicie był uprawiany także kompostem w samym ogrodzie wyrabianym. Mianowicie tuż przy drodze na gruncie ogrodu postawiono wychodki najprostszej konstrukcyi zapraszające przechodniów szerzącemi się fetorami do odbywania potrzeby. Jako na niewłaściwie tamże istniejące zbiorniki nieczystości zwrócono uwagę i polecono je usunąć.

Pomimo że przez dom w Rynku pod L. 12 jest przejście od bardzo dawnych czasów z Rynku na ulicę Stolarską i sienie i podworce tamże są poniekąd ulicą, mimo to doprowadzenie tego domu do znośnego porządku jest od kilku lat desiderium pium. Pisoar w podworcu na wolnem powietrzu, otwarty, wychodki drewniane, z drzwiczkami popękanemi, z komórkami nieczysto utrzymywanemi, kupy śmieci i popiołu na podworcu, to wstrętny obraz dla przechodniów i źródło zanieczyszczania powietrza. Odbywane tamże komisyje prawie żadnego nie odniosły skutku w obec braku poczucia porządku i czystości ze strony samych właścicieli domu, których widać nie razi nieporządek i nieczystość. Do nieporządku przyczyniają się także lokatorzy bardzo liczni, gdzie się utrzymuje kawiarnia, szynk, stolarze, blacharze, wystawiający na widok publiczny pościel, sienniki, słomę, deski i t. p. przedmioty. Nie brak tam także składu węgla, zkąd się ciągle pył węglowy szerzy.

Pisoary publiczne okazały się niepraktycznemi i nie wszędzie dla nich było odpowiednie umieszczenie. Połączenie pisoaru z wychodkiem, oddanie go jakiej kobiecie pod dozór dla utrzymywania czystości, wydało się najwłaściwszem i w tej mierze wydano polecenie, aby plany na nie z uwzględnieniem tych potrzeb były sporządzone.

Pisoary koło realności Frühbecka i w ul. Starowiślnej za blisko stoją przy ulicach bardzo uczęszczanych i nie tylko do obrażania przyzwoitości stają się powodem, ale nie mając ciągłej opieki nad sobą są ogniskiem zanieczyszczenia powietrza. Przenieść je przeto w odpowiedniejsze miejsce uznawano za potrzebne na posiedzeniach rozmaitych komisyj.

Od czasu zaprowadzenia wypróżniania dołów kloacznych zapomocą pompy pneumatycznej p. Inżynier sanitarny zwraca baczną uwagę na ich budowę, stan w ogóle wychodków a najlepszym tego dowodem jest szereg wykazanych poniżej złych wychodków.

W domu pod L. 18 w ul. Estery nie było wcale wychodka i cały rok 1884 nie można było do tego doprowadzić, żeby go zbudowano, pomimo że w domu tym mieścił się chajder i dzieci z niego plac przed domem na wychodek obracały.

W domu pod L. 17. w ul. św. Marka widermachy stawiano nowe, a przy tej sposobności rekonstruowano wszystkie wychodki i wymurowano nową studnię. W wychodkach zaprowadzono należytą wentylacyję, a otwór kanałowy zamknięto zapomocą wody i kanał połączono za pomocą szluzy z rynną jako najskuteczniej działającą rurą wentylacyjną.

Wykazano jako zepsute wychodki w ul. Stolarskiej L. 9; w ul. Floryańskiej L. 16; w ul. Jakóba L. 3 i 6; w ul. Straszewskiego L. 21 i 28; w ul. św. Krzyża L. 17; w ul. Mikołajskiej L. 8; w ul. Stolarskiej L. 9; w Rynku L. 31 i 34; na placu Szczepańskim L. 2 i 6; w ul. Sławkowskiej L. 21, 41, 11 i 12; w ul. Wiślnej L. 4; w ul. św. Anny L. 4; w ul. Krakowskiej L. 13; w ul. Szewskiej L. 2; w ul. Józefa L. 6 i 25; w ul. Bożego Ciała L. 8; na placu Matejki L. 3; w ul. Lubicz L. 18; w ul. Wielopole L. 18; w ul. Kanonnej L. 15 i 23; w ul. Skawińskiej L. 10; na Placu nowym L. 11; w ul. Nad Rudawą L. 8; w ul. Izaaka L. 1; w ul. Garbarskiej L. 3; przy Ujeżdzalni w ul. Straszewskiego; w ul. Karmelickiej L. 21 i 25; w ul. św. Jana L. 4 i 30.

W ul. Długiej pod L. 27 z dołu kloacznego przesiąkały nieczystości tak, że piwniczki urządzone dla mieszkańców sąsiedniego domu były nieczystościami kloacznemi zalane.

Polecono zbudować nowe wychodki same lub razem z dołami kloacznemi według wzoru przez komisyję sanitarną przyjętego: w ul. Garbarskiej L. 3; w ul. św. Jana L. 30; w ul. Wiślnej L. 4; w ul. Blich L. 1; w ul. Kopernika L. 18; w ul. Długiej L. 41, 24, 26 i 5; w ul. Warszawskiej L. 11; na Pędzichowie L. 5, 13 i 19; Nad Rudawą L. 8; w ul. Józefa L. 25; w ul. Izaaka L. 1 i 6; w ul. św. Filipa L. 5 i 23; w ul. Zwierzynieckiej L. 10.

Bardzo zanieczyszczone znaleziono wychodki: w ul. Miodowej L. 25; w ul. Rakowickiej L. 9; w ul. Floryjańskiej L. 18.

Groziły zawaleniem wychodki w ul. Karmelickiej L. 25.

Rura spustna była przegnita zupełnie na Placu Maryjackim L. 5.

W winiarni na Placu Dominikańskim L. 5. pisoar znaleziono źle urządzony.

Wytknięte powyżej wady polecono usunąć.

Od czasu jak kosztem gminy zaczęto wypróżniać doły kloaczne, zgłaszania się były coraz częstsze do Magistratu o pompowanie nieczystości. Pokazało się przy tem, że niektóre doły nie były wypróżniane nawet i po kilka lat a niektóre znaleziono tak przepełnione, że się treść ich wylewała, jak n. p. w zakładzie klinicznym; w ul. Pawiej L. 1; w ul. Smoleńsk L. 7; w ul. Sławkowskiej L. 28.

Pomimo że pompowano bez przerwy treść kloaczną, okazało się, że używana jedna pompa ręczna nie jest w stanie podołać zadaniu i wnoszono, aby miasto zakupiło własną pompę jako do pomocy pompie przez p. Gołowskiego używanej i jako rezerwową na przypadek, gdyby mająca się zakupić pompa musiała w czasie naprawy przerwać swoję funkcyję.

Co do oczyszczenia gruntu w skutek zaprowadzenia bezpłatnego pompowania nieczystości tyle można wypowiedzieć, że podczas gdy przed wejściem w życie tego sposobu czyszczenia dołów kloacznych usuwano z realności mających doły kloaczne 6314 m. sz., po zaprowadzeniu go w 1884 r. 8293 m. sz. To daje miarę, o ile mniej obecnie wsiąka w grunt miejski nieczystości kloacznych, o ile mniej przez grunt zanieczyszcza się woda naszych studzien i o ile mniej wdechamy rozkładowych części uchodzących w powietrze. Jeżeli się nadto zważy, że cała procedura pompowania odbywa się krótko i bez szerzenia nieznośnych fetorów, to każdy przyzna doniosłą wartość zaprowadzenia czyszczenia dołów sposobem pneumatycznym.

Jeżeli miejskie podziemię zyskało na oczyszczeniu, to można to samo powiedzieć i o czyszczeniu zaułków. Wynajęci ludzie przez gminę jedynie dla utrzymywania w porządku i czystości zaułków a nawet realności zaniedbanych przez ich właścicieli przydzieleni pp. komisarzom obwodowym pod nadzór, dowiedli, że ich czynność stawała się najwydatniejszą osobliwie tam, gdzie straż czyszczenia miasta nie była w stanie wykonać swojego zadania. Głównie Kaźmierskie Place, ulice i zaułki miały im do zawdzięczenia czystość rywalizującą z przedmieściami innych obwodów. I rok 1884 ma do wykazania oczyszczenie Krakowa zanieczyszczanego drogą ścieków, rynsztoków i rowów.

Jako zemsta sanitarna za błędy budowlane dał się uczuć brak rynsztoku w ul. Topolowej. Wszyscy właściciele domów w tej ulicy zbudowanej zamiast odprowadzić ścieki a więc tak wody meteoryczne jak i gospodarcze do rynsztoku przez gminę zbudowanego, dla braku takiego muszą je wypuszczać na podworce i ogrody. O ile siła wsiąkania pozwala się im gubić w gruncie, nie słychać na nie skarg ze strony mieszkańców, lecz w lecie jak wogóle w porze cieplejszej płuczyny i mydliny zanim wsiąkną, wywięzują

cuchnące gazy i zatruwają niemi powietrze. Przedstawienia w tym względzie nie mogły być zaspokojone dla braku funduszów. A istnieje tam jeszcze wielka trudność odprowadzania ścieków z tej dziko utrzymywanej ulicy, że spadek gruntów jest ku bastyjonowi mogilskiemu, który ma dosyć nieprzyjemności sanitarnych ze strony ścieków dopływających na Plac Aryjański z ul. Lubicz i z ul. Kopernika.

Trudność odprowadzenia ścieków ma także rogatka warszawska. Tam jest tuż przy stajence studnia i ścieki tuż koło niej razem z gnojówką przepływają do rowu wzdłuż drogi. Przy ulewach wody meteoryczne wraz z gnojówką łatwo się mogą do studni dostawać.

Wzdłuż wałów, dokąd jest spadek rynsztoków zwrócony, zatrzymują się ścieki i tworzą w czasie pory gorącej bajora cuchnące. Także zwróciły na siebie uwagę za Długą ulicą bajora, gdzie często rynsztoki bywają niedokładnie wyplewiane i ciecze rozmaite się zatrzymują przy bastyjonie. Ten sam zarzut spotykał okolicę przed wałami za ulicą Krowoderską i Łobzowską.

W rowach za wałami osobliwie na Wygodzie i za Czarną Wsią wody się zbierały, a nie mając dostatecznego odpływu tworzyły bajora mnóstwem zielska pokryte i przyczyniały się do jawienia się częstszych przypadków zimniczych. Zwracano na nie często uwagę w komisyjach, pospuszczały z nich wodę władze wojskowe a nawet ze względów sanitarnych wykazywano korzyści, jakieby nastały przez zniesienie wałów i rowów i tak pod względem strategicznym nie mających żadnego znaczenia. Lecz inżynieryja wojskowa oświadczyła, że wały i rowy są potrzebne i dalej ze szkodą nawet dla szerzenia się miasta opasywać je muszą.

Przed rogatką Zwierzyniecką odpływały rowem rozmaite nieczystości z placu, na którym stają wozy w dniach targowych. Gmina Zwierzyniecka uporządkowała ten plac poleciwszy go wybrukować, rów zaś jako należący tak do

gminy m. Krakowa jak i Półwsia Zwierzynieckiego nie został dotąd zamieniony w rynsztok murowany.

Pomimo licznych przedstawień budowa rynsztoków nie mogła znaleść zasłużonego uwzględnienia. Po przedmieściach są one w porównaniu do nowych kanałów, które oprócz odchodów kloacznych przyjmują wszelkie inne nieczystości, właściwie tylko otwartemi kanałami, a przecież są one wszędzie jak i dawniej z kamieni rzecznych budowane. Przedstawiają przeto za wiele tarcia dla cieczy, mały mają spadek i po wypłukaniu piasku z pomiędzy kamieni dozwalają zatrzymywać się cieczom, rozkładać i wsiąkać w ziemię.

Dochodziły skargi na rynsztoki cuchnące bardzo: z ul. Pawiej; z ul. Rakowickiej; z ul. Lubicz, gdzie po stronie lewej rynsztok od domu pod L. 40 przechodzi w rów; z ul. Wąskiej; Jakóba; Józefa; Miodowej; Szerokiej; Augustyjańskiej; z Placu Nowego; z ul. Skawińskiej; z Placu Bawoł; z Grobli; z ul. Rajskiej; z ul. Kopernika, Długiej, Dietla, Starowiślnej, pod Zamkiem przy szkole, z ul. Bernardyńskiej, Krupniczej i wielu innych.

Aby zapobiedz zatruwaniu powietrza przez rynsztoki nalegano na właścicieli domów, aby je jak najczęściej przemiatano i równocześnie ze wszystkich studzien wodę do nich wpuszczano. Przez kilka dni robiono to z widocznym skutkiem, przy wolniejącej kontroli znowu tego zaniechano, chociaż tak jak dla kanałów jedynie przepłukiwanie częste daje rękojmię czystego ich utrzymania.

W ciągu r. 1884 naprawiono rynsztoki: w ul. Długiej; w ul. św. Wawrzyńca; w ul. Rakowickiej; w ul. Zacisze; przy rogatce Warszawskiej i w ul. Pędzichów.

Zdawałoby się, że załatwienie sprawy wywożenia śmieci jest na ukończeniu. Wszyscy to widzą, że najwięcej nieporządku bywa na podworcach z powodu śmietników, że niemurowane albo źle murowane są źródłem zanieczyszcza-

nia i gruntu, mimo to przy decyzyi, aby śmietniki usunąć wszędzie, a na zbieranie ich pourządzać wózki albo paki blachą wybijane i codziennie wyprożniać je do wozu miejskiego, któryby je wywoził na właściwe miejsce, dawały się słyszeć głosy, że to niepraktyczne, że służące gotowe chować popiół po strychach i piwnicy, aby go nie potrzebować wynosić i t. p. Sprawiono trzy wozy na śmieci i popiół, rozpoczęto je na próbę wywozić, aby się przekonać, ile wozów, ile ludzi, ile koni i ile czasu byłoby potrzeba, aby je z całego miasta pozabierać. Pozostało przy próbie, ponieważ brak funduszów nie pozwalał na to robić wydatków i ze stałem zaprowadzeniem wywożenia popiołu i śmieci uchwalono wstrzymać się aż do zakupienia pompy pneumatycynej systemu Talarda, kiedy z nieczystościnmi kloacznemi możnaby śmieci mięszać i wyrabiać kompost.

Wytknięto brak śmietników albo że były źle urządzone: w ul. Kupa L. 15, 20; w ul. Ciemnej L. 11, 16; w ul. Pustej L. 5; w ul. Podgórskiej L. 4; na Placu Matejki L. 4; na Wielopolu L. 9; w ul. Zwierzynieckiej L. 16; w ul. Dolnych Młynów L. 7; w ul. Sławkowskiej L. 21; w ul. Szpitalnej L. 28; w ul. św. Krzyża L. 19; w ul. Mikołajskiej L. 3 i na Zamku.

W ul. św. Marka L. 28 śmietnik urządzono tuż przy dole kloacznym i przepuszczono treść z ostatniego, aby się ze śmieciami na kompost mięszał.

Stajnie i gnojowniki dały w kilku przypadkach powód do zażaleń. Pomijając już tę nieprzyjemną a nie dającą się uniknąć okoliczność, że ze stajen końskich osobliwie w lecie szerzy się na cały dom odór amoniakalny, bo stajnie zazwyczaj nie mają dostatecznej wentylacyi, ale co gorsza niekiedy gnój bywa rozrzucany po podworcu, bo brakuje gnojownika, mocz koński rozlewa się na podworzec do rynsztoka, dostaje się na ulicę i zatruwa powietrze.

Złe gnojowniki i brak ich wytknięto: w ul. św. Krzyża L. 4, gdzie konia wstawiono w zwyczajnej szopie; w gmachu OO. Bernardynów; w ul. Łobzowskiej L. 32; w ul. Pawiej L. 12 i w ul. Wiślnej L. 8.

Najgorsza stajnia była w ul. Karmelickiej L. 6; w Rynku Kleparskim L. 12; w ul. Kopernika L. 6 i w ul. Kolejowej L. 15. Pomimo kilkakrotnie odbywanych tamże komisyj nie można było zaprowadzić porządku i trzeba będzie dopiero czekać, aby niektóre z tych domów uznać za pustkę lub też w razie niewykonania poleconych robót pod naciskiem jakiej epidemii skorzystać z rozporządzenia namiestniczego i pomimo dozwolonej drogi rekursu pozamykać zajazdy nieczysto utrzymywane jako ogniska smrodliwe.

W ul. Pędzichów za domami ciągną się dosyć długie ogrody, które właściciele ich uprawiają nawozem ludzkim czasami wcale nie przemięszanym ze śmieciami. Z tego powodu często dochodziły zażalenia na zanieczyszczanie powietrza. Przedewszystkiem dotyczyły one domu w ul. Pędzichów L. 7. Stwierdzono również, że przez robienie kompostu zanieczyszczano powietrze w ul. Kurniki L. 7, gdzie w ogrodzie w dole zbierano nieczystości, aby je potem z ziemią wymięszać i ogród niemi uprawiać; w ul. Starowiślnej L. 19, gdzie otwartym rowem bardzo cuchnącym doprowadzano ścieki na koniec ogrodu do zbiornika, zkąd je podczas upałów rozlewano po ogrodzie w nadzwyczaj cuchnącym stanie, a nadto i nieczystościami kloacznemi na wiosnę uprawiano ogród. Wyrabiano kompost w ul. Długiej L. 4 i 24; na Wolnicy L. 5.

Aby po przedmieściach umożebnić uprawę ogrodów bez zepsucia powietrza, zastanawiano się nad tem, czyby nieczystości kloaczne mięszane z torfem nie traciły na sile umierzwiającej a pozbawiały je właściwego odoru. Na wniosek komisyi sanitarnej sprowadzono torf i ekonomat miejski odbył z nim próbę na Błoniach. Wynik jej był taki, że

kloaczne odchody mniej śmierdziały i dawały nawóz barwy czarniawej właściwej torfowi.

Trwonienie gnojówki i zanieczyszczanie nią powietrza odbywa się przy rzeźni miejskiej, gdzie takowa w rowie przy drodze obficie się zbiera. Wniosek w tym względzie, aby rów ten oczyścić przez sprowadzenie gnojówki do wspólnego kanału nie dał się przeprowadzić z powodu, aby w razie wezbrania Wisły oknami kanałowemi nie wylewała się z wodą także i gnojówka realności rzeźnianej.

Nawóz nie zawsze bywał wywożony w sposób zgodny z utrzymaniem czystego powietrza. I tak w dzień wywożono go z ul. Szpitalnej L. 90 i ulicę nim zanieczyszczano, z ul. Długiej L. 7 i 48.

Najwięcej zanieczyszcza powietrze gnój gęsi, których najwięcej trzymają w realności na Dajworze L. 2—8. Ztamtąd wywożą je włościanie okoliczni zwykłemi wozami. Magistrat odniósł się w tej mierze do władzy policyjnej, aby wożenie takiego nawozu odbywało się ulicami najmniej uczęszczanemi, w wczesnych godzinach rannych i aby dążyć koniecznie do tego, żeby tylko nakrywanemi szczelnemi wozami nawóz był z miasta wywożony.

Dotąd nieczystości kloaczne z całego miasta giną w nurtach Wisły, a tylko bardzo nieznaczna ich część bywa zużywaną na uprawę gruntów i to przeważnie w samem mieście. Ponieważ marnuje się przez to najcenniejszy nawóz, którego wywożenie na grunta podniosłoby znakomicie wydajność plonów rolnych, z drugiej zaś strony koszta wypróżniania dołów dałyby się chociaż w małej części pokrywać ze sprzedaży nieczystości kloacznych, zastanawiano się nad tem, czyby nie można wejść w porozumienie pod tym względem z właścicielami ziemskimi. Ankieta w tym celu złożona chciała przedewszystkiem poznać wartość nawozową nieczystości kloacznych. Dlatego rozmaite ich próbki oddano

do badania chemicznego, a wynik jego okazał się następujący:

W 100 częściach na wagę znaleziono średnio:

| | A[1]) | B[2]) |
|---|---|---|
| Wody . . . . . | 86.94 — | 83.13 |
| Ciał organicznych . | 10.05 — | 12.84 |
| „ nieorganicznych | 2.69 — | 3.65 |
| Azotu . . . . . | 0.88 — | 1.00 |
| Tlenku potasu . . | 0.28 — | 0.22 |
| Kwasu fosforowego . | 0.48 — | 0.77 |

## 2. Wody studzienne i prace przygotowawcze dla wodociągów.

Liczne rozbiory chemiczne dokonywane przez wiele lat i przez rozmaitych badaczów utwierdziły ogół mieszkańców w przekonaniu, że studnie krakowskie dostarczają złej wody z małemi tylko wyjątkami. I władze przeto miejskie mając przed oczyma uszeregowane studnie według ich wyniku badania nie widziały potrzeby przy narzekaniu mieszkańców na złą wodę oddawać ją zawsze do badania chemicznego. Stwierdzano na miejscu stan dołu kloacznego lub szluzy kanałowej, cembrzyny, zrewidowano koronę studni, rynsztok odprowadzający wodę nie mówiąc już o badaniu własności fizycznych wody.

W wielu takich przypadkach jak w zakładzie anatomii, gdzie cembrzyna była zepsuta, podobnież w szkole na Smoleńsku; w ul. Miodowej L. 12; w ul. Bożego Ciała L. 6; w ul. Długiej L. 22; w ul. Biskupiej L. 10; w ul. Krowoderskiej L 32; w ul. Zwierzynieckiej L. 10; w ul. Krupniczej L. 24; w Rynku L. 6 i 10; w ul. Grodzkiej L. 9; w ul.

[1]) Z dołów kazimierskich.

[2]) Z dołów kleparskich.

Floryjańskiej L. 36 oczyszczenie cembrzyny, wybranie mułu z dna studni i zastąpienie go świeżym żwirem, naprawienie korony studziennej i rynsztoka, a przedewszystkiem kilkakrotne wypompowanie wody przyczyniło się stanowczo do tego, że wejrzenie, czystość i smak jej w bardzo krótkim czasie na korzyść się zmieniły.

Największą trudność przedstawiało wyszukiwanie dobrej wody dla koszar straży pożarnej. Cała okolica począwszy od gmachu należącego do cechu rzeźników t. j. powyżej koszar straży pożarnej, wzdłuż ulicy Wielopole i ulicy Starowiślnej ma pod warstwą niegrubą nasypiska, warstwę torfową, tłustą w rozmaitych miejscach znacznie cieńczejącą, po której wody dostające się do gruntu przepływają podobnie jak po głębszej warstwie trzeciorzędnych iłów. Przy kopaniu studni warstwa ta musi być przebitą, aby się dostać do wody gruntowej. Ulega ona również przerwaniu przy kopaniu fundamentów i za tem też idzie, że w stronę, ku której warstwa torfowa jest nachyloną, tam spływa woda powierzchowna i pokazuje się w studni lub w rowach fundamentowych.

Takie dopływy zaskórnej wody dają się zauważyć w studni koszar strażackich a stały dopływ téj wody daje powód do ciągłych żalów właścicielowi niedawno zbudowanego domu w ul. Starowiślnej pod L. 8.

Po dłużej trwających ulewach woda w studni koszar straży pożarnej zmienia się co do smaku i przeźroczystości, a nawet przypuszczano, że stała się źródłem przypadków tyfusu pomiędzy mieszkańcami koszar. Postanowiono przeto nawet zasypać tę studnię a wymurować inną. Atoli wiercenie gruntu na plantach przed strażnicą pożarną i dobycie ztamtąd wody za pomocą studni Northona dało wynik jak najgorszy. Torfowisko leży tam nawet więcej powierzchownie a woda wypompowana miała barwę gnojówki i woń wydawała nieprzyjemną. Gdy zaś smak wody ze studni koszar

w czasach wolnych od ulew pociągał nawet sąsiadów do pompowania jej do picia i do użytku gospodarczego, przeto nie mogąc nigdzie w sąsiedztwie dobyć lepszej wody, musiano pozostawić studnię w strażnicy po kilkakrotnem jej wypompowaniu, wydobyciu mułu i nasypaniu żwiru do dalszego użytku.

Używanie jej dalsze miało sprowadzić u strażaków przypadłości żołądkowo-kiszkowe, które się po ustaleniu pogody nie ponawiały i raczej do zaziębienia się aniżeli do picia tejże wody odnieśćby je wypadało.

Do zanieczyszczenia wód studziennych przyczynił się także wylew Wisły i jej dopływów tak znaczny, jakiego ludzie najstarsi nie zapamiętali. Studnie w okolicy Wisły i Rudawy były zalane wodą rzeczną jak: na Zwierzyńcu, Wygodzie, Wenecyi, Groblach, pod Zamkiem, w ul. Garncarskiej, Wolskiej częściowo, na Rybakach i w rzeźni miejskiej na Grzegórzkach.

Wszystkie domy wylewem nawiedzone komisyjnie zrewidowano i dla oczyszczenia wody studziennej polecono jak tego zresztą dekret kancelaryi nadwornej z dnia 30 kwietnia 1823 L. 11368 wymaga: wypompować zupełnie wodę ze studni, wybrać muł i pompować wodę dopóty, dopóki się nie okaże zupełnie czystą i nie odzyska smaku wodzie dobrej właściwego.

Wszyscy właściciele realności z takiemi studniami natychmiast polecenie wykonali, u jednego tylko z Pod Zamku pod L. 7 ociągano się z oczyszczeniem studni, dopóki mu surową karą nie zagrożono.

W ogóle kilka dni pilnie trzeba było pompować wodę, zanim straciła smak mulisty i tenże się dawał uczuć jeszcze niejaki czas wtedy, kiedy woda okazywała się zupełnie przeźroczystą.

Pompy zepsute u studzien w ul. Długiej L. 21 i 22; w ul. Szerokiej L. 29; w ul. Miodowej L. 12 i 18 polecono

naprawić; podobnież koronę studzienną i rynsztok od niej prowadzący w ul. św. Anny L. 2.

Nie spodziewając się rychło doprowadzenia dobrej wody za pomocą wodociągów obmyślano sposoby, jakiemi możnaby poprawić wodę studzienną. Najgłówniejszemu źródłu zanieczyszczenia t. j. przez grunt postanowiono zapobiegać przez wypróżnianie dołów kloacznych częstsze, naprawę dołów kloacznych zepsutych, kanałów i szluz kanałowych. W drugim rzędzie zastanawiano się nad tem, czyby rodzaj filtrów nie dał się poosadzać w studniach, aby przez nie woda dopływając ku górze pozbawiała się zanieczyszczeń.

Filtry takie w wielkim rozmiarze są używane przy wodociągach doprowadzających wodę rzeczną ulegającą częstemu zmętnieniu przez muł. Do filtrów nadaje się najlepiej według Koenig-Poppera warstwami układany żwir i piasek w ten sposób, że od dołu są największe kamienie a do 7 wierzchniej warstwy idą coraz drobniejsze pokłady aż do piasku bardzo drobnego. Muł i inne zanieczyszczenia osadzają się w górnych warstwach 3—5 cm. głęboko i dla przywrócenia filtrowi mocy oczyszczania wody warstwę wierzchnią wybiera się i albo się ją wymywa albo też zastępuje świeżą, lub też wodę przepuszcza się w odwrotnym kierunku.

W małym rozmiarze używa się do filtrów węgla zwierzęcego, drzewnego, plastycznego i sztucznych kamieni dziurkowatych, hubki żelaznej, wełny, bawełny, filcu napojonego kwasem garbnikowym, ałunem, solami żelezistemi, gąbek zwykłych i t. p. Najlepszym materyjałem jest węgiel (mianowicie zwierzęcy), hubka żelazna, gdyż inne łatwo gniją. Materyjał ten zdatny jest do filtrowania wody także w większym rozmiarze jak n. p. w wodociągach, a do filtrowania wody studziennej osadza się filter w szachcie studziennym przy rurze ssącej.

Liczne doświadczenia, jakie poczyniono w Anglii z filtrowaniem, wykazują,[1]) że woda przez filtrowanie traci na węglu organicznym i azocie, zawieszone przymieszki jak muł osadza, wyługuje rozpuszczalne części materyjału użytego do filtrowania, może przez ukwaszenie części organicznych nabyć więcej kwasu azotowego, lecz większość badaczów nie jest przekonania, aby mikroby zatrzymywał filter ani też uwalniał wodę od rozpuszczonych podejrzanych albo zdrowiu szkodliwych istot n. p. jadów gnilnych.

Czy i jakie działanie mógłby mieć węgiel drzewny i sól na czystość wody studziennej, polecono na wniosek komisyi sanitarnej Prof. Dr. Olszewskiemu w tym kierunku badać.

Wynik tychże przedstawiał się, jak następuje:

Studnia w gmachu chemii uniwersytetu Jagiellońskiego w ul. Jagiellońskiej L. 20. Woda badana 28 paźdź. 1884.

| | |
|---|---|
| Twardość całkowita | 76° |
| „ trwała | 40,2° |
| „ czasowa | 35,8° |
| Chloru | 0,25163 gm. |
| Kwasu azotowego | 6,13837 „ |
| „ azotawego | bardzo mały ślad |
| Tlenku wapniowego | 58°4 = 0,33288 gm. |
| „ magnowego | 17°6 = 0,07392 „ |
| Kameleonu do utlenienia ciał organicznych | 44 sz. cm. = 0,01392 gm. |

Dziesięć dni po wpuszczeniu węglą drzewnego dobrze wypalonego ze solą kuchenną na dno studni okazał się wynik badania chemicznego tejże wody następujący:

---

[1]) Ec. Frankland. Ueber Trinkwasser in A. W. Hoffmann's Bericht über die Entwickelung der chemischen Industrie. I. Hälfte Brannschweig 1875, str. 68.

| | |
|---|---|
| Twardość całkowita | 76° |
| „ trwała | 38° |
| „ czasowa | 38° |
| Chloru | 0,51388 gm. |
| Kwasu azotowego | 0,13875 „ |
| „ azotawego | nieznaczny ślad |
| Tlenku wapniowego | 56°8 = 0,32376 |
| „ magnowego | 19°2 = 0,07964 |
| Ilość kameleonu | 41,8 sz. cm. = 0,01322 gm. |

W 30 dni po wpuszczeniu węgla i soli był wynik badania wody następujący:

| | |
|---|---|
| Trwałość całkowita | 76°8 |
| „ trwała | 38° |
| „ czasowa | 38°8 |
| Chloru | 0,26403 gm. |
| Kwasu azotowego | 0,14400 „ |
| „ azotawego | nieznaczny ślad |
| Tlenku wapniowego | 58° = 0,3306 gm. |
| „ magnowego | 18°8 = 0,07896 gm. |
| Kameleonu wyszło | 44 sz. cm. = 0,01392 |

## Zestawienie badania chemicznego.

| Składniki | 28 i 29 października 84 | 7 i 8 listopada | 27 i 28 listopada |
|---|---|---|---|
| Twardość całkowita | 76° | 76° | 76°7 |
| „ trwała | 40°2 | 38° | 38° |
| „ czasowa | 35°8 | 38° | 38°8 |
| Chloru . . . . | 0.25163 gm. | 0.51388 gm. | 0 26403 gm. |
| Kwasu azotowego | 0.13837 „ | 0.13875 „ | 0.14400 „ |
| „ azotawego . | nieznaczny ślad. | nieznaczny ślad | nieznaczny ślad |
| Tlenku wapniowego | 58°4 = 0.33288 gm. | 56°8 = 0.32376 gm. | 58° = 0.3306 gm. |
| „ magnowego | 17°6 = 0.07392 „ | 10°2 = 0.07964 „ | 18°8 = 0.07896 gm. |
| Kameleonu do utlenienia ciał organ. | 44 sz. cm. = 0.01392 gm. | 41.8 sz. cm. = 0.01322 gm. | 44 sz. cm. = 0.01392 gm. |

Nadzieja przeto poprawienia wód studziennych za pomocą wrzucanych do studzien kawałków węgla drzewnego i soli upadła. A gdyby nawet badania chemiczne wydały korzystny wynik, nie wiele możnaby się spodziewać po wymienionych środkach filtrujących jak i po innych użytych w formie filtrów, raz dlatego, że prywatni właściciele po największej części uchylaliby się przed wydatkami na ten cel, a powtóre i działanie ich skuteczne jest przemijające zależne od ilości przymieszek zanieczyszczających, od trwania siły filtru, od ilości wody ze studni pompowanej. Jakżeż przeto ustalać okres, po jakim filtry należałoby oczyścić, aby im przywrocić siłę filtrowania nie znając ilości wody dziennie pompowanej i ile to czasu i trudów należałoby zużyć, aby w tej mierze uzyskać potrzebne daty. Bez dat tego rodzaju byłoby używanie filtrów studziennych złudne i połączone z pewnemi kosztami.

Tak więc najprostszy sposób oczyszczenia wód studziennych polegający na wypompowaniu wody, wydobyciu do pewnej głębokości mułu ze studni, wsypaniu doń żwiru najpierw grubego, potem cieńszego a wreszcie piasku czyli utworzeniu filtra najzwyczajniejszego przez przyrodę wskazanego pozostanie jako najpraktyczniejszy i najskuteczniej działający. Chodzi tylko o to, aby ta manipulacyja ze studnią jak najczęściej się odbywała.

Przy studniach publicznych poustawiano kadzie, aby z nich na przypadek pożaru czerpać wodę. Atoli na ten cel nigdy prawie jej nie używano, tylko służyła do płukania jarzyn i naczyń rozmaitych, przez co w porze gorącej woda w kadziach ulegała rozkładowi i stawała się źródłem zanieczyszczania powietrza. Z tego powodu polecono wszystkie rzeczone kadzie pousuwać.

W podworcu koszar Franciszka Józefa z wywierconej artezyjskiej studni wypływała z głębokości 75 metrów strumieniem woda bardzo zasobna w kwas siarkowodowy.

W wodzie tej myli żołnierze naczynia. Odprowadzano ją rynsztokiem wzdłuż podworca rzeczonych koszar i ulicą Czarnej Wsi do potoka od rowów fortyfikacyjnych ku Rudawie na błoniach płynącego. Po drodze kwas siarkowodowy ulatniał się i nieprzyjemną, bo zgniłe jaja przypominającą wonią uczuwać się dawał a nadto łącząc się z zasadami w siarczki tworzył w rynsztoku muł czarny. To dało powód sąsiednim właścicielom realności, że się upominali najpierw u władz miejskich, potem i w starostwie, aby odpływ rzeczonej wody powstrzymać od rynsztoku i raczej go do miejskiego kanału szluzą od koszar zbudowaną skierować.

Władze wojskowe po poruszeniu tej sprawy na posiedzeniu komisyi zdrowia cywilno-wojskowej odpływ rzeczonej wody stosownie do życzeń właścicieli realności na Czarnej Wsi powstrzymać bezzwłocznie poleciły.

Rzeczona komisyja a głównie członkowie jej wojskowi spełniając żądania asanacyję mające na celu, nie zaniedbali wykazywać konieczności doprowadzenia w jak najkrótszym czasie dobrej wody do miasta wskazując na to, że koszary obrony krajowej, Franciszka Józefa i na Zamku, w ul. Grodzkiej i u OO. Bernardynów nie mają wody studziennej odpowiednich przymiotów. Przedstawiano nawet ze strony wojskowości Namiestnictwu prośbę o możliwe przyspieszenie budowy wodociągów w mieście Krakowie także ze względu na niepocieszający stan zdrowia pomiędzy załogą wojskową. Magistrat na zapytanie Namiestnictwa, do jakiego stadyjum prace wodociągowe doszły, dał wyczerpującą odpowiedź wskazując w niej głównie na potrzebę wydobycia odpowiednich funduszów na ich budowę. Prace bowiem przygotowawcze do wodociągów stale posuwały się naprzód a w ciągu roku 1884 wykonano wiele tak dla oznaczenia stałości zdrojów jak ich wydajności i postarano się o zatwierdzenie u starostwa górniczego okręgu ochronnego dla wszystkich źródeł regulickich.

Ze śmiercią ś. p. Klugera sprawa wodociągu regulickiego najwięcej ucierpiała. Jakkolwiek nie można powiedzieć, aby wszystko w Krakowie dla osób się robiło, to co do osoby ś. p. Klugera ze względu na budowę wodociągu da się to powiedzieć. Śmierć jego pozbawiła m. Kraków osobistości, do której miano wszelkie zaufanie, że tak ważnemu dziełu sanitarnemu jak budowie wodociągów podoła i jako Krakowianin połączony licznemi stosunkami z wpływowemi rodzinami poruszy wszystko, aby plan swój na korzyść swego rodzinnego miasta do skutku doprowadzić.

Po jego śmierci ofiarował się prowadzić jego dzieło nasz ziomek P. Raymund zajęty czas dłuższy pracą przy angielskich technikach, lecz propozycyi jego nie przyjęto. Nawet inżynier londyński Letham za sumę 400 funtów szterlingów chciał dokończyć plany Klugerowskie i zbadać na miejscu trasę. Komisyja atoli wodociągowa oświadczyła się za traktowaniem z inżynierem starszym p. Friedrichem z Karlsruhe. Ten przejrzał kopije planów ś. p. Klugera, zjechał na miejsce, aby trasę oglądnąć i porozumieć się co do zbierania materyjałów potrzebnych dla opracowania dokładnego planu wodociągowego.

Mierzenie wody za pomocą skali obserwacyjnej umieszczonej przy głównem źródle odbywano peryjodycznie i stale, mierzono ciepłotę jej a nawet starano się za pomocą najprostszego sposobu t. j. za pomocą skrzyni znanej objętości mierzyć ilość wody. Pomyłkę przy pierwotnem mierzeniu, które okazało wydajność czterech głównych źródeł w ilości 13824 m. sz. na dobę sprostowano przy późniejszych mierzeniach o tyle, że przyjęto wydajność zdrojów regulickich na 7673 m. sz. na dobę.

Nic dziwnego, że wobec niepewności co do wymierzania ilości wody Dr Wierzbicki wystąpił z krytyką sposobu używanego do jej mierzenia i wyraził powątpiewanie, czy źródła regulickie będą w stanie dostarczyć potrzebnej dla

Krakowa ilości wody. W porozumieniu przeto z nim założono w Regulicach stacyję meteorologiczną i skrupulatnie mierzono ilość wody. Według wielokrotnych mierzeń wodociąg regulicki jest w stanie dostarczyć 95 litrów na głowę i dobę. Aby zaś w przyszłości mieć zapas wody, któraby także dla Krakowa sprowadzić się dała, wzięto na uwagę wodę gruntową w Baczynie, uchwalono zniwelować dolinę Baczyńską i zmierzyć ilość wody gruntowej doliną tą płynącej.

Nie zabrakło także nowego projektu zaopatrzenia m. Krakowa w dobrą wodę. Mianowicie p. budowniczy Opid wystąpił z broszurą omawiającą możność sprowadzenia wody z Tatr, obliczył koszta budowy i w prospekcie podał możność zużytkowania prądu tej wody jako motora przy rozmaitych zakładach zbudowanych przy trasie wodociągowej. Komisyja atoli wodociągowa przeszła nad tym projektem jako przechodzącym siły finansowe miasta do porządku dziennego, pomimo że uznała i jakość i ilość wody ze wszech miar za zdolne zaspokoić najwybredniejsze wymagania.

Po oznaczeniu ilości wody źródeł regulickich, ich stałości, po zaszkicowaniu trasy wodociągowej nadeszła kolej na zabezpieczenie zdrojom okręgu ochronnego górniczego i na przygotowanie miastu prawa wywłaszczania lub też wydzierżawienia gruntów, przez które przypadłaby budowa kanału wodociągowego. Pierwsza praca okazała się tem naglejsza, ile że w okolicach niedalekich od Regulic prywatni przedsiębiorcy rozpoczęli skrzętnie poszukiwać węgla. Okręg ochronny Starostwo tutejsze górnicze wyznaczyło. Również i projekt podania do Namiestnictwa o przyznanie prawa wywłaszczania komisyja wodociągowa przyjęła.

Najbardziej pocieszający krok w sprawie wodociągowej, bo przenoszący ją ze sfery badań i doświadczeń t. j. z okresu przygotowawczego do stadyjum poniekąd wykonawczego stanowi wybór komisyi t. z. finansowej, która ma obmyśleć

środki na budowę wodociągu potrzebne i bez których wszelkie prace i wydatki na cele wodociągowe pozostałyby tylko prostem łudzeniem mieszkańców Krakowa, że im doprowadzą dobrą wodę z Regulic.

---

### 3. Usterki sanitarne w podworcach, na schodach, gankach, jako też na drogach i placach publicznych.

Regulamin, jaki zobowięzywał co do utrzymania czystości i porządku w mieście, przestarzał się, nie mógł uwzględniać nowszych ulepszeń budowlanych, które z postępem należało zaprowadzić, przeto i Rada miejska uchwaliła, aby go uzupełnić i z całą surowością w życie wprowadzić.

Stosownie do tej uchwały wydało Prezydyjum Magistratu następujący:

## REGULAMIN
## utrzymania czystości i porządku dla stoł. król. miasta Krakowa.

---

### ROZDZIAŁ I.
### Uprzątanie nieczystości z chodników, ulic i placów publicznych.

§. 1. Każdy właściciel realności w mieście i na przedmieściu obowiązany jest w czasie lata kazać codziennie po należytem skropieniu zamieść chodnik, ściek i połowę ulicy wzdłuż przestrzeni swojéj realności; właściciele zaś realności, przytykających do placów publicznych, obowiązani są przestrzeń wzdłuż swojej realności na odległość 6 metrów od domu kazać oczyścić.

Każdy właściciel domu obowiązany jest nakazać swemu stróżowi, aby w miesiącach letnich wlewał do ścieku ulicznego wzdłuż całéj realności codziennie, w czasie w §. 3. oznaczonym, do 100 litrów wody i ścieki należycie przemiatał.

§. 2. Śmieci mają być na kupkę obok ścieku po stronie ulicy złożone, zkąd uprząta je służba miejska na wozy dostarczone w tym celu przez straż pożarną.

§. 3. Zamiatanie ulic, oraz czyszczenie chodników i ścieków, w czasie lata t. j. od 1-go kwietnia do końca września, codziennie o godzinie 5-téj rano, w czasie zaś zimy t. j. od 1. października do końca marca o godzinie 7-éj rano, odbywać się powinno, aby wozy przeznaczone do uprzątania śmieci nie były narażone na stratę czasu.

W razie opóźnienia się z zamieceniem ulicy, zamiatający obowiązany jest zmiecione śmieci uprzątnąć i zachować je w podworcu do dnia następnego.

§. 4. Zamiatanie chodników i ulic wieczorami jest zabronione.

W razie, gdyby się okazała konieczna potrzeba, wykonania tej czynności podczas dnia, natenczas nie wolno śmieci zostawiać na ulicy, lecz natychmiast należy je uprzątnąć i w podworcu do dnia następnego zachować.

§. 5. Właściciele realności przy ulicach niebrukowanych obowiązani są tylko chodniki w sposób wyżéj podany codziennie kazać oczyścić.

§. 6. Czyszczenie nieobjętych powyższymi przepisami przestrzeni placów publicznych i części ulic odbywa się kosztem gminy m. Krakowa.

§. 7. Właściciele realności, w których się znajdują kanały, obowiązani są codziennie w czasie lata wlewać do nich przynajmniej po 4 wiadra wody dla spłukania nieczystości.

Tak samo mają być ścieki wodą spłukiwane i przemiatane.

§. 8. W czasie letniéj posuszy obowiązani są właściciele realności oprócz rannego skrapiania, drugi raz całą przestrzeń w rozciągłości do zamiatania przeznaczoną przed domem o godzinie 1széj z południa, a w czasie upałów po raz trzeci o godzinie 5tej popołudniu kazać obficie skrapiać, aby tym sposobem zapobiedz tworzeniu się zdrowiu szkodliwego kurzu.

Place i inne przestrzenie skrapiane będą staraniem miasta.

§. 9. Właściciele realności obowiązani są w porze zimowéj kazać chodniki a jeżeli nie ma takowych ulicę wzdłuż swych posiadłości na szerokość 2 metrów z lodu, śniegu i błota oczyścić. Uprzątanie to winno się odbywać w razie potrzeby i kilka razy na dzień, lub w czasie przez komisarzy obwodowych wyznaczonym.

§. 10. Śnieg, lód i błota zmiecione z chodników należy ułożyć w kupki na połowie szerokości ścieku od strony ulicy, a nie na środku ulicy, aby nie tamować ruchu wozów na ulicach przez wygórowanie środka lub ścieśnienie ulic.

§. 11. W ulicach, przez które prowadzi tor koleji konnej, śnieg, lód i błoto należy składać w połowie ścieku po tej stronie ulicy, gdzie nie ma toru koleji konnej.

§. 12. W razie gołoledzi obowiązani są właściciele realności śliskie miejsca wzdłuż ich posiadłości, kazać posypać piaskiem lub przesianym popiołem.

Używania do posypywania trocin lub plew jest niedozwolone.

§. 13. Śnieg z dachów w ulicach należy zrzucać na podwórzec i zaraz go wywozić na miejsce przez Magistrat przeznaczone.

§. 14. Zrzucanie śniegu z dachu na chodniki tylko w takim wypadku nastąpić może, gdyby położenie dachu nie dozwalało zrzucania śniegu na podwórzec. Zrzucanie śniegu na chodnik ma się odbywać na każdéj stronie osobno całym rzędem domów a nie pojedynczo i to o jednym czasie.

§. 15. Śnieg zrzucony na ulicę, przez które nie prowadzi tor koleji konnéj, ma być natychmiast zebrany na jedno miejsce w połowie ścieku od strony ulicy; śnieg zaś zrzucony na podwórzec nie może być składany na ulicy, lecz ma być wywieziony kosztem właściciela domu na miejsce przez Magistrat wyznaczone.

§. 16. W ulicach, przez które prowadzi tor koleji konnej, zrzucanie śniegu z dachów odbywać się będzie ze wszystkich domów równocześnie w dni przez komisarzy obwodowych oznaczonym, między godziną 8mą a 11tą przed południem.

§. 17. W czasie zrzucania śniegu z dachów, kolej konna zastanowi ruch wozów, a o godzinie 11téj rano uprzątnie pługami śnieg nagromadzony na torze. Śnieg zaś wyrzucony pługami na ścieki i chodniki właściciele przeciwległych domów obowiązani są kazać wspolnymi siłami uprzątnąć i złożyć na połowie ścieku po tej stronie ulicy, gdzie nie ma toru kolei konnéj.

§. 18. W czasie zrzucania śniegu z dachów w tych ulicach, przez które prowadzi tor koleji konnej, komisarze obwodowi wraz z pachołkami będą czuwali nad wykonaniem tej czynności.

§. 19. W czasie zrzucania śniegu z dachów na ulice — przejazd dla powozów będzie zamknięty, a właściciele realności obowiązani są przed swymi domami na chodniku postawić koziołki drewniane zamykające tenże chodnik, aby w czasie wykonywania tej czynności, publiczność chodnikiem tym nie przechodziła.

§. 20. Wyrębywanie lodu jest ogólne i częściowe.

Przy wyrębywaniu ogólnem, każdy właściciel realności obowiązany jest kazać wzdłuż swojej posiadłości aż do połowy ulicy, zaś przy wyrębywaniu częściowem na szerokość 2 metrów, chodnik względnie ulicę z lodu oczyścić.

§. 21. Lód wyrąbany należy składać na kupki, jak śnieg zrzucony z dachów.

§. 22. Czas wyrębywania lodu, tak ogólnego jak i częściowego, wyznaczony będzie właścicielom domów przez komisarzy obwodowych zapomocą okólnika.

§. 23. W miesiącach zimowych należy chodniki asfaltowe zamiatać po każdym śniegu. W czasie utworzenia się skorupy lodu, należy chodniki te piaskiem lub popiołem posypywać. Lód z chodników asfaltowych należy podczas odwilży drewnianemi łopatami uprzątać. Używanie do tego celu drągów żelaznych, siekier, rydli i t. p. narzędzi zabrania się surowo.

§. 24. Dowolne oczyszczanie z lodu ulic lub chodników, któreby łatwo stać się mogło przyczyną niebezpiecznych wybojów na ulicach, jest zabronione.

Za wszelkie uszkodzenie chodników ze złego czyszczenia powstałe odpowiada właściciel realności, a naprawa takowych na koszt właścieiela domu zarządzoną zostanie.

Również zabrania się właścicielom domów wykonywania napraw bruków uszkodzonych bądź wskutek złego czyszczenia, bądź przy budowach, lub naprawach domów. Wszelkie naprawy bruków wykonywać będzie Urząd Budownictwa miejskiego na koszt właściciela.

## ROZDZIAŁ II.

### Utrzymanie porządku i czystości na ulicach i placach publicznych.

§. 25. Wszelkie zanieczyszczanie ulic, chodników i placów publicznych, a w szczególności: zaspakajanie na ulicach,

chodnikach, lub placach publicznych potrzeb naturalnych, wylewanie płynów, wyrzucanie śmieci i odpadków wszelkiego rodzaju, stłuczonego szkła, skorup, popiołu, trocin, obstrużyn, obżynków papierowych, wiór, miału węglowego, nieżywych zwierząt itp. jest zabronione.

Zakaz ten odnosi się także do wylewania wody, lub wyrzucania jakichkolwiek przedmiotów oknami na ulicę.

§. 26. Zabrania się: uszkadzać wszelkiego rodzaju pomniki lub posągi w miejscach publicznych, baryery, poręcze, ławki, drzewa, krzewy, kwiaty, trawniki, zanieczyszczać studnie i kadzie miejskie, w ogóle niszczyć, lub uszkadzać wszelkie urządzenia do publicznego porządku służące i używać placów lub ulic miejskich na cele gospodarstwa domowego, lub rękodzielnictwa.

§. 27. W czasie stawiania jakichkolwiek budowli, nie wolno składać na ulicy wapna, piasku, cegły kamieni itp. tudzież nie wolno urządzać skrzyń do przyrządzania zaprawy wapiennej w ulicach wązkich i najwięcej uczęszczanych.

Przywieziona cegła lub kamień tego samego dnia uprzątnione być winny; zaś piasek, wapno i glinę wprost z wozu do wnętrza domu składać należy.

§. 28. W ulicach wąskich wolno jest na szerokość 2 metr. a w ulicach na szerokość 3 metr. plac przed domem do wysokości pierwszego piętra oszalować i dopiero za tem oszalowaniem materyjały budowlane składać.

§. 29. Składanie rumowiska, ziemi z fundamentów itp. materyjałów na ulicach i placach miejskich, dłużej nad 12 godzin, może mieć miejsce jedynie po udzieleniu na to wyraźnego pozwolenia ze strony Magistratu.

§. 30. Każdy właściciel realności obowiązany jest kazać rumowisko i ziemię z fundamentów wprost z dziedzińca na miejsce przez Magistrat wyznaczono wywieść.

§. 31. Wywóz rumowiska i ziemi, tudzież rozwóz węgli, piasku, gliny i wapna może się odbywać jedynie w wozach od dołu i boków szczelnie zamkniętych.

§. 32. W czasie nowych budowli, przebudowań itp. w ogóle w czasie wszystkich robót wyszczególnionych w §. 1. ustawy budowniczej dla m. Krakowa z d. 18 Lipca 1883. L. 63. Dz. ust. kr. mają być miejsca budowy oznaczone na zewnątrz tablicą z nazwiskami kierującego budową, majstra mularskiego i ciesielskiego.

W czasie napraw lub robót przy pokrywaniu dachów itp. chodnik ma być w ulicy za pomocą koziołka z obu stron realności w poprzek zamykany, a na koziołku ma być umieszczona tabliczka z nazwiskiem majstra zatrudnionego. Zastawienie chodników żerdziami surowo zabrania się.

§. 33. Do składania materyjałów budowlanych na ulicach i placach trzeba mieć pozwolenie ze strony Magistratu, albowiem w przeciwnym razie usunięte będą przez straż pożarną na koszt właściciela na miejsce przez Magistrat wyznaczone.

Miejsca, na ktorych są składane materyjały budowlane, winny być oświetlane kosztem właściciela latarką czerwoną.

§. 34. Place nie zabudowane winny być od strony ulicy zamknięte sznurem, sztachetami lub parkanem utrzymywanym w należytym porządku i nieszpecącym ulicy.

§. 35. Przed domami, w których nie ma podwórza, wolno jest składać chwilowo węgle i drzewo opałowe nie dłużéj jednak, jak tego wymaga konieczna potrzeba i w ten sposób, aby nie tamowano komunikacyi.

Po uprzątnieniu węgli lub drzewa należy chodnik i ulicę oczyścić.

Składanie takie może mieć miejsce tylko na przestrzeni między chodnikiem a krawędzią bruku w szerokości jednego metra.

§. 36. W ulicach, przez które prowadzi tor koleji konnej, składanie węgli lub drzewa, może mieć miejsce po tej stronie ulicy, która jest wolną od toru kolejowego.

Oczyszczenie zaś ulicy w tym wypadku należy do właściciela tych przedmiotów.

§. 37. Zamknięcie lub wysłanie ulicy słomą w przypadkach choroby mieszkańców może nastąpić tylko za zezwoleniem Prezydenta miasta pod warunkiem, że słoma będzie często zmienianą a po ustaniu potrzeby kosztem żądającego uprzątniętą a ulica zamiecioną.

§. 38. Nie wolno na ulicach, chodnikach i po za obrębem targowisk urządzać straganów, lub jakichkolwiek stanowisk do sprzedaży towarów bez zezwolenia Magistratu.

§. 39. Nie wolno karmić i poić koni na ulicach i placach z wyjątkiem na ten cel przeznaczonych.

§. 40. Chodnikiem nie wolno przenosić konewek, szaflików, wielkich koszów, skrzyń, drągów, desek i wszelkich przedmiotów, które mogą uszkodzić lub splamić suknie przechodniów lub ich mogą uderzyć.

Przedmioty tego rodzaju należy nieść ulicą.

§. 41. Przedmioty większej długości, jak deski, drągi itp. winny być niesione przez dwóch ludzi.

§. 42. Rozlepianie plakatów dozwolonem jest tylko w miejscach przez Magistrat wyznaczonych. Plakaty i ogłoszenia umieszczone na domach własnych przez samych właścicieli nie podlegają temu zakazowi.

## ROZDZIAŁ III.

### Komunikacyja na ulicach i placach.

§. 43. Za drogę do jeżdżenia, oraz przewożenia ciężarów na wózkach ręcznych, uważa się przestrzeń ulicy pomiędzy

linijami odgraniczającemi krawędź bruku z jednej i drugiej strony.

Jeżdżenie i przewożenie ciężarów na wózkach po za obrębem tej linii jest zabronione.

§. 44. Wozy i wózki przeznaczone do przewożenia osób i wózki pocztowe, jeżeli są jednokonne muszą być dwudyszlowe i podczas gęstej mgły tudzież wieczór i w nocy mają być latarkami oświetlone.

§. 45. Wozy ciężarowe mogą być jednodyszlowe, konia jednak przy nich obowiązani są woźnice prowadzić na uździennicy, bez względu na to, czy wozy są próżne czy obładowane i to tak we dnie jak i w nocy.

§. 46. Włościanie obowiązani są przy wozach jednodyszlowych o każdéj porze prowadzić konia na uździennicy, idąc pieszo obok niego.

§. 47. Podczas jazdy w mieście zabrania się używać jednego lejca tak zwanego powodka, a używane mają być lejce podwójne.

§. 48. Wozy dwukonne, jeżeli wieczorem i w nocy lub podczas mgły we dnie nie będą oświetlone latarkami, jeździć mogą po mieście tylko wtedy, jeżeli konie będą przez woźniców pieszo idących prowadzone.

§. 49. Sanie wszelkie muszą być w dzwonki opatrzone, a jednodyszlowe i jednokonne mają woźnice prowadzić idąc pieszo.

§. 50. Stawanie i jazda wozów ze wsi w ulicach, przez które przejeżdżają wozy koleji konnej, ograniczone zostaje tylko do niezbędnej potrzeby.

§. 51. Wózki dziecinne i krzesła do wożenia chorych mogą być przewożone po chodnikach tak jednak, aby to nie tamowało ogólnej komunikacyi.

§. 52. Jazda trzema końmi zaprzężonymi w jednym rzędzie w obrębie miasta jest zabroniona. Również nie wolno prowadzić za wozem przywiązanych koni.

§. 53. Do zaprzegów w mieście nie mogą być użyte konie dotknięte chorobą zaraźliwą lub pokaleczone.

§. 54. Ładunek wozu ciężarowego powinien być w ten sposób ułożony i przymocowany, żeby nie zagrażał spadnięciem ani wywróceniem wozu. W każdym razie część ładunku nie może się wlec po bruku.

§. 55. Każdy woźnica obowiązany jest osoby idące ostrzegać głośnem i wcześnem wołaniem, a w razie potrzeby zatrzymać powóz lub wóz.

§. 56. Każdy powóz lub wóz, o ile się to da winien się trzymać prawej strony i wymijać na prawo spotykane, lub przed nim jadące wozy.

§. 57. Nie wolno jadącym najeżdżać na przechodzące oddziały wojska, procesyje, kondukty pogrzebowe itp.

Jeżeli ulica nie jest dostatecznie szeroką, winni w takim razie zjechać aż pod sam chodnik i zatrzymać się, aż do przejścia pochodu.

§. 58. Wczasie przejazdu straży pożarnej spieszącej na miejsce pożaru, obowiązani są woźnice zjechać pod sam chodnik i zatrzymać się aż do przejechania straży ogniowej.

§. 59. Wyprzedzanie jest wzbronione przy wjeżdżaniu w inną ulicę, na rogach ulic, na krzyżujących się drogach i na placach publicznych.

§. 60. Zabrania się również zatrzymywać powozy lub wozy na przejściach dla przechodniów wyznaczonych i w środku ulicy. Zatrzymujący się wóz lub powóz winien zjechać aż po sam chodnik po za krawędź bruku.

§. 61. Nie wolno zatrzymywać wozów lub powozów jednocześnie po obu stronach ulicy w jednym jej punkcie; w ogólności zatrzymywanie się w wąskich ulicach tylko wtedy nastąpić może, jeżeli przynajmniej dla jednego przejeżdżającego powozu lub wozu pozostaje wolne miejsce.

§. 62. W razie większego zjazdu wozów lub powozów w jednej ulicy, woźnice obowiązani są stosować się do rozporządzeń i poleceń wydanych na miejscu przez straż policyjną tak co do wjazdu i wyjazdu, jak co do wymijania, zatrzymywania się i zajeżdżania.

§. 63. Wozy ciężarowe bez względu czy są obładowane lub nie, mogą jechać tylko stępa.

§. 64. Żadnemu zaprzęgowi nie wolno inaczej jak stępa wyjeżdżać z bramy na ulice.

Wozy lub powozy, które przejeżdżają place, w czasie odbywającego się targu, lub przejeżdżają około teatru, kościołów, lub szkół podczas wychodzenia osób, mogą tylko stępa jechać.

§. 65. Jadący konno lub prowadzący konia na uździe, mogą jechać przez miasto tylko stępa.

§. 66. Wozy służące do transportu ruchomości mogą się zatrzymać tylko przez czas do naładowania lub wyładowania potrzebny i tylko w ten sposób, aby komunikacyja nie była tamowaną.

§. 67. Przedmioty, które przy przewozie sprawiają chałas, jak blacha, łańcuchy, pręty metalowe i t. p. winny być umieszczone na podkładkach ze słomy.

§. 68. Przewóz materyjałów eksplodujących w większej ilości, może się odbywać za zezwoleniem Magistratu z zachowaniem wszelkich ostrożności pod dozorem służby miejskiej i ulicami przez Magistrat wskazanemi.

§. 69. Materyjały budowlane i inne większe ciężary przywożone być mogą do środka miasta jedynie drogą około plantacyj wiodącą, a ztamtąd najbliższą ulicą do miejsca przeznaczenia z pominięciem wszakże Rynku głównego, przez który takimi wozami zupełnie przejeżdżać nie wolno wyjąwszy, gdyby budowa była w samym Rynku.

§. 70. Wozy towarowe idące z Podgorza i Wolnicy do dworca koleji winny jeździć wyłącznie ulicami św. Wawrzyńca i Starowiślną, a ze Stradomia ulicami św. Gertrudy i Kolejową i tymi ulicami powracać.

§. 71. Wozy i powozy jadące z miasta do dworca koleji, winny jeździć ulicami Floryjańską i Basztową, powracać zaś ulicami Szpitalną lub Kolejową i Mikołajską.

§. 72. Nie wolno bydła i nierogacizny na handel lub rzeź przeznaczonej prowadzić lub pędzić ulicami śródmieścia.

§. 73. Bydło i nierogaciznę z dworca koleji do rzeźni można prowadzić a względnie pędzić ulicą Lubicz ku bastyjonowi V, przed tymże drogą ku wałowi fortecznemu za ogrodem botanicznym aż do rogatki na Grzegórzkach i dalej drogą ku rzeźni.

§. 74. Bydło rogate na handel lub rzeź przez rogatki do miasta wprowadzić się mające, ma być przed przebyciem rogatek powiązane za rogi: po dwie, trzy a najwięcej po cztery sztuki i tak ma być prowadzone drogami i ulicami najbliższemi wałów fortyfikacyjnych i granic miasta. Poszczególne sztuki należy prowadzić na powrozie.

§. 75. Temi samemi drogami, co bydło rogate ma być pędzona także nierogacizna.

§. 76. Wypuszczanie na ulicę kur i innego drobiu, nierogacizny, owiec, kóz, i t. p., jak również pędzenie stad gęsi w obrębie miasta, jest zabronione.

Pasanie bydła w obrębie rogatek tak na trawnikach publicznych, jak i na gruntach prywatnych nieoparkanionych jest niedozwolone.

## ROZDZIAŁ IV.

### Utrzymanie porządku na plantacyjach.

§. 77. Siadanie na poręczach i przechodzenie przez nie, jest wzbronione. Również nie wolno deptać trawników, kłaść się na nich i psów puszczać, które na sznurku prowadzić należy. Łamanie gałęzi, zrywanie kwiatów lub roślin, zaśmiecanie ścieżek, rzucanie kamieniami, stawanie na ławkach, jeżdżenie powozami lub konno, przenoszenie wielkich koszów, drzewa i t. p. w ogóle wszelkie uszkodzenie lub zanieczyszczanie plantacyi w inny sposób surowo wzbronionem zostaje.

§. 78. Małe dzieci tylko pod dozorem osób dorosłych na plantacyje wprowadzane być mogą, wózki zaś dziecięce nie mogą tamować komunikacyi.

§. 79. Przekraczający powyższy zakaz będą obowiązani oprócz kary zwrócić funduszowi plantacyjnemu wynagrodzenie za zrządzone szkody, według taryfy obwieszczonej rozporządzeniem z dnia 14. Czerwca 1879 L. 18298 (Dziennik rozp. z roku 1880 stronica 20).

§. 80. Pilnowanie porządku należy do służby plantacyjnej, do której wskazówek publiczność zastosować się winna.

Nadto służba plantacyjna obowiązaną jest niedopuszczać, aby wyrobnicy, pijacy i ludzie źle odziani rozpierali się lub rozkładali po ławkach, tudzież iżby w godzinach popołudniowych, gdy porządniejsza publiczność używa przechadzki, ławki przy głównych drogach były zajmowane przez służące lub gawiedź.

## ROZDZIAŁ V.

### Utrzymanie porządku podczas kąpieli i przy pławieniu koni.

§. 81. Kąpanie jest dozwolone tylko w miejscach przez Magistrat tablicami oddzielnie dla każdej płci oznaczonych.

§. 82. Kąpiący się winni zachować wszelką przyzwoitość do kąpieli używać ubrania.

§. 83. Dzieciom bez dozoru osób starszych kąpać się nie wolno.

§. 84. Pławienie koni dozwolone jest tylko w miejscach przez Magistrat wyznaczonych i odpowiedniemi tablicami oznaczonych i może być wykonane przez ludzi dorosłych.

§. 85. Do niesienia pomocy tonącym i przestrzegania porządku podczas kąpieli na Wiśle ustanowieni są rybacy, do których wskazówek publiczność stosować się winna.

## ROZDZIAŁ VI.

### Utrzymanie czystości i porządku wewnątrz domów.

§. 86. Każdy właściciel realności obowiązany jest utrzymywać stróża w tym samym domu mieszkającego i tego zaopatrzyć w przyrządy do wyrębywania lodu, odgarnywania śniegu, zamiatania schodów i podworca, jako to: kostur, łopatę miotłę, kosz i t. d.

§. 87. Powierzenie utrzymywania czystości w domu służącym do innych posług przynajętym, jakoteż i obsługiwanie kilku sąsiednich domów przez jednego stróża wyjątkowo i tylko właścicielom domów bezpiętrowych po przedmieściach dozwolone będzie.

§. 88. Do utrzymywania czystości w domach, dla których właściciele stróżów nie przyjęli, wyznaczeni będą przez Magistrat posługacze, pełnić mający obowiązki stróżów na koszt właścicieli domów.

§. 89. W każdej realności brama winna być na klucz zamykaną od godziny 10 wieczór do godziny 5 rano w lecie, zaś do godziny 6 rano w zimie.

§. 90. Każdy dom ma być głośnym dzwonkiem zaopatrzony tak, aby stróż mógł go łatwo usłyszeć. Dlatego właściciel domu winien się starać, aby stróż na dole mieszkał.

Stróż obowiązanym jest wracającym później do domu lokatorom bramę wchodową otwierać.

§. 91. Sień, schody, ganki i podwórzec mają być codziennie najdalej do godziny 9 rano zamiecione.

§ 92. W sieniach domów, szczególnie w kamienicach o sieniach wąskich, nie mogą zalegać magle, skrzynie, beczki, paki, materyjał budowlany, wozy, bryczki, sanie i t. p. sprzęty gospodarskie, które tylko w zabudowaniach na ten cel przeznaczonych złożone być winny.

§. 93. W sieniach, w których siedzą przekupki, winny być stragany porządnie i czysto utrzymywane i czystem płótnem nakryte.

Przystawek jak: ławek, stołków z owocami lub wiązek drzewa na ulicę wystawiać nie wolno.

§. 94. Sień i schody na każdem pietrze obowiązany jest właściciel domu w porze wieczornej t. j. od czasu zapalenia lamp miejskich do godziny 10 wieczór swoim kosztem oświetlać.

Schody ciemne nawet i we dnie winny być oświetlane.

Również podwórze, przez które przechodzi się do mieszkań w oficynach, należy oświetlać w porze wieczornej.

§. 95. Właściciele realności obowiązani są podwórze wybrukować lub wycementować.

§. 96. W porze zimowej przy każdej odwilży podwórzec ze śniegu, a rynsztoki podworcowe z lodu mają być oczyszczone.

Nagromadzony śnieg i lód w podworcach domów winien być kosztem właścicieli wywieziony i na miejsca przez Magistrat na ten cel wyznaczone złożony.

§. 97. Scieki w podworcach winny być, o ile się to da, z bystrym spadkiem z daleka od studzien urządzone, a w porze letniej raz w południe przemiatane i często wodą spłukiwane.

§. 98. W każdej realności powinna być urządzona studnia. Pompy i studnie zamulone należy natychmiast oczyszczać.

§. 99. Trąby zlewne należy w nakrywę szczelną zaopatrzyć i w bliskości otworów kanałowych urządzać, a jeżeli woda z okapów dachowych rurą spustną do nich sprowadzaną być nie może, dwa razy na dzień w porze letniej czystą wodą przepłukiwać.

§. 100. Dla zapobieżenia zatykaniu trąb zlewnych śmieciami i odpadkami kuchennemi, należy je kratą żelazną z otworami nieprzenoszącemi 3 cm. zaopatrzyć.

§. 101. Wychodki po domach mają być w należytym porządku utrzymywane i zaopatrzone. Otwory sedesowe należy szczelnie nakrywać.

Tak wychodki jak i pisoary winny być od czasu do czasu a szczególnie w czasie epidemii codziennie rozczynem koperwasu (1 łut na garniec wody) odwaniane.

§. 102. Zabrania się wlewania do dołów kloacznych zlewów kuchennych i wody z gospodarstwa domowego pochodzącej, jak również wrzucania do nich jakichkolwiek stałych przedmiotów.

§. 103. Wszelkie wejścia do piwnic bądź z podworca, bądź wewnątrz domów urządzone, mają być drzwiami zawsze zamkniętemi zaopatrzone.

Jeżeli zaś drzwi prowadzące do piwnic leżące są urządzone w podłodze, natenczas za każdem ich otwieraniem

baryjerą zabezpieczającą od wpadnięcia zastawić je należy. Schody do piwnic prowadzące winny być zawsze w dobrym stanie utrzymywane i baryjerką zaopatrzone.

§. 104. Utrzymywanie krów w domach w obrębie plantacyj położonych, tudzież utrzymywanie trzody chlewnej i chowanie drobiu po podworcu wolno chodzącego, jak również utrzymywanie składu szmat i kości w całém mieście jest niedozwolonem.

§. 105. Przepisy co do przechowywania i wywożenia śmieci i popiołów będą osobno ogłoszone.

§. 106. Do składania nawozu powinien być w podworcu wymurowany na cemencie dół hermetycznie zamknięty.

Nawóz powinien być przynajmniej raz na tydzień kosztem właściciela wywieziony.

§. 107. Służba lokatorów winna unikać wszelkich chałasów, któreby mogły niepokoić mieszkańców domu.

Rąbanie i rżnięcie drzewa opałowego i tłuczenie węgli należy w podworcu, w składzie, lub w piwnicy uskuteczniać.

## ROZDZIAŁ VII.

### Utrzymanie porządku i czystości na zewnątrz domów.

§. 108. Każdy właściel domu powinien swoją uwagę zwracać na całość gzymsów i tynków na facyjatach, które zawsze w dobrym stanie utrzymywane i kolorem nie rażącym oka (nigdy białym) pociągnięte być winny.

§. 109. Każdy właściciel obowiązany jest podczas odnawiania facyjaty lub jakichkolwiek robót wykonywanych na froncie realności, chodnik koziołkami zastawić, aby publiczność chodnika podczas wykonywania tych czynności nie używała.

§. 110. Każdy dom winien być zaopatrzony na koszt właściciela tabliczką z właściwym numerem umieszczoną w miejscu widocznem przy głównem wejściu.

§. 111. Właściciele domów nie mogą się sprzeciwiać umieszczeniu na ich realnościach tablic z nazwą ulic, drutu telegrafu pożarnego, oznak niwelacyjnych i t. p. urządzeń służących dla dobra publicznego.

§. 112. W razie potrzeby zatykania słomą na zimę okienek piwnicznych od strony ulicy, zatkanie takie winno być na zewnątrz pokryte drewnianą szczelnie zabitą deską.

§. 113. Rury deszczowe od ulic urządzone mają być do samego chodnika spuszczone i dla zabezpieczenia ich od uszkodzenia, butem drewnianym zaopatrzone. Pod wylotem rynny, należy płytę kamienną w chodniku założyć.

§. 114. Wywieszanie z okien frontowych i balkonów bielizny, pościeli lub części ubioru w celu przewietrzania lub wytrzepania jest niedozwolonem.

Również wywieszanie części odzieży i bielizny na drzwiach i oknach sklepowych, jako okazy dla kupujących jest wzbronione.

§. 115. Wazony z kwiatami na gzymsach za oknami bez zabezpieczenia ich odpowiednią galeryją, oraz klatki z ptakami na zewnętrznej ścianie domu wystawiane być nie mogą.

§. 116. Szyldy wiszące i markizy tylko na prętach żelaznych mocnych utwierdzone w takiej wysokości od chodnika zakładać należy, aby nie przeszkadzały publiczności użycia parasoli.

§. 117. Urządzanie gablotek a względnie wystaw przed sklepami, może jedynie nastąpić na zasadzie planu przez Magistrat zatwierdzonego.

Gablotki i wystawy na głębokość nie mogą więcej nad 15 cm. zajmować i winny być hakami silnemi do ścian przytwierdzone.

## ROZDZIAŁ VIII.
## Postępowanie karne.

§. 118. Za każde przekroczenie powyższych przepisów regulaminu porządku i czystości odpowiedzialni są właściciele domow; wolno im jednak żądać także ukarania sług przeciw przepisom czystości wykraczających.

§. 119. Przekroczenie przepisów tego regulaminu karane będzie w myśl rozporządzenia ministeryjalnego z d. 30. września 1857 L. 198 Dz. u. p. i z d. 5 marca 1858 L. 34 Dz. u. p. a względnie patentu cesarskiego z d. 20 kwietnia 1854 L. 96 Dz. u. p.

§. 120. Za dowód zupełny popełnionego przekroczenia przeciw przepisom tego regulaminu, oprócz innych dowodów prawnych, uważanem być ma świadectwo przysięgłego członka służby miejskiej.

§. 121. Przekroczenie przepisów niniejszych sądzi i karze w pierwszej instancyi Magistrat.

§. 122. Przeciw orzeczeniom karnym wolny jest rekurs do Wys. c. k. Namiestnictwa w nieprzekraczalnym terminie dni 4ch za pośrednictwem Magistratu.

I najlepszy regulanim nie przyczyni się wiele do uporządkowania miasta, jeżeli nie będzie ściśle przestrzegany. Przedewszystkiem mają pp. komisarze obwodowi obowiązek dopilnowania, aby wydany regulamin ściśle był przestrzegany. Atoli władza ich w tym kierunku była żadna. P. komisarz składał raport o dostrzeżonym nieporządku, raport ten wałęsał się przez kilka dni po rozmaitych biurach i w końcu zależało od zapatrywania referenta wydziału i całego gremijum Magistratu, czy winnego ukarać, czy też ze względu na to, że miał pewne względy przez swoje stanowisko osobliwie stosunki z pp. Radcami miejskimi, przyjąć doniesienie p. komisarza do wiadomości i złożyć je do akt.

Aby więc nieporządku nie cierpieć u nikogo i pp. komisarzy obwodowych nie robić jedynie malowanymi stróżami wykonania regulaminu i nie narażać ich na to, aby publiczność a przedewszystkiem Rada miejska czyniła ich odpowiedzialnymi za tolerowanie nieporządków, chociaż żadnej władzy karania nie mieli, Prezydent miasta Dr Weigel dał im władzę karania zapomocą rejestrów karnych.

Pomimo nakładania kar za nieporządki nie wszędzie porządek na stałe przywrócono. Magistrat przeto wezwał obwieszczeniami po rogach ulic rozlepianemi i rozesłanemi do wszystkich właścicieli realności do poczynienia wszystkiego, co na razie może się przyczynić do oczyszczenia miasta. Mianowicie wydano obwieszczenie następującej treści:

Rewizyje domów wykazały, że nawoływania do porządku i czystości nie we wszystkich domach odnoszą pożądany skutek. Z tego powodu widzi się Magistrat zniewolonym przypomnieć wielokrotnie już w tym względzie ogłaszane przepisy i zarządza co następuje:

1) Chodniki należy codziennie rano o godzinie 5 po poprzedniem skropieniu zamieść a nadto o godzinie 1 i o 6 po południu dobrze skropić.

2) Brudne sienie należy wybielić a drzwi, schody i ganki wymyć; codziennie zaś mają być sienie, schody i ganki zamiecione, podworzec dobrze wodą zlany i oczyszczony.

3) Złe bruki i ścieki w podworcach należy przebrukować a najwłaściwiej wyasfaltować, i byłoby bardzo pożądanem, aby otwory ściekowe do kanału opatrzono zamknięciem wodnem.

4) Wychodki codziennie spłukać obfitą ilością wody i zdesinfekcyjonować, podłogi w niej zgnite i sedesy naprawić, otwory sedesowe nakrywać, zepsute cewy spustne drewniane zastąpić kamionkowemi lub żelaznemi; dół kloaczny

i szluzy nieszczelne, na cemencie zaprawić i należycie je wyczyścić. Wszystkie wychodki powinny być zamykane.

5) Zlewy od góry opatrzyć dosyć gęstą żelazną kratą, aby odpadki kuchenne przez nie się nie dostawały, zepsute naprawić, i drewniane o ile się da, zastąpić kamionkowemi lub żelaznemi; wylot ich gdy jest nad kanałem tamże zapuścić, w razie przeciwnym osadzić pod nim kamień wyżłobiony z pochyłością ku ściekowi i nie wlewać w nie żadnych nieczystości, jak tylko wody gospodarcze.

6) Ścieki codziennie rano o godz. 5 i po południu o godz. 1 i o 6, należy obficie wodą spłukać i wymiatać.

7) Śmietniki i popielniki kasować, a w miejsce ich sprawić pakę na kółkach blachą wybijaną.

8) Pisoary w piwiarniach, hotelach, restauracyjach, kawiarniach jak najczęściej spłukiwać i desinfekcyjono wać kosztem właścicieli tych zakładów.

9) Studnię obrukować lub lepiej ocementować albo wyasfaltować, cembrzynę złą naprawić, muł z niej wydobyć i zastąpić go świeżym żwirem, zwłaszcza gdy woda jest nieco mętnawą, i pompować z niej wodę codziennie o 5 rano i o 8 wieczór przynajmniej przez pół godziny.

10) Gnój stajenny należy codziennie wywozić i gnojowniki znosić.

11) Trzody chlewnej i drobiu nie trzymać w podworcu, ani też szmat, kości, łoju surowego, skór i t. p.

12) W pomieszkaniach zaleca się jak największą czystość.

Podając to do publicznej wiadomości, Magistrat ma niepłonną nadzieję, że P. T. właściciele realności w obec zbliżającej się epidemii jak najrychlej zastosują się do powyższych przepisów i nie zmuszą go, aby usterki sanitarne na ich koszt usuwał, lub też stósował do nich rozporządzenia karne w myśl cesarskiego patentu z d. 20. kwietnia 1854 L. 96 Dz. ust. państw.

Nadmienia się, że peryodycznie będzie się odbywać rewizyja w domach celem przekonania się, o ile niniejszemu rozporządzeniu czyni się zadość.

Z rozmaitych stron odzywały się głosy, aby odbywać rewizyje wszystkich domów przez komisyje złożone z pp. Radców miejskich, urzędników Magistratu, budowniczego i lekarza, aby ci wszystkie domy szczegółowo zwiedzili i wszystkie wady sanitarne i budowlane wykazali. Takie rewizyje odbywały się już przed kilku laty, lecz skutku ich nie można się było dopatrzyć. Wielu na raz ludzi zaprzątano czynnością, którą nie w czasie jedynie zagrażającej nam epidemii spełniać należy, ale którą organa Magistratu z urzędu i bez przerwy jako nader ważną czynność służbową wykonywać powinni. Zresztą najwybitniejsze, najwięcej rażące usterki sanitarne nie dadzą się u nas usuwać przez stosowanie pewnych zarządzeń wyjątkowych, tylko muszą stanowić prawidło, według jakiego domy, zatem także wychodki, zlewy, rynsztoki i t. d. urządzać należy. Kilkakrotnie wskazywano potrzebę wprowadzenia pewnych radykalnych poprawek w ustawie budowniczéj, która jakkolwiek nie dawno sankcyjonowana przez Cesarza okazuje rażące braki w kierunku sanitarnym i obawiano się robić w niej jakikolwiek wyłom na korzyść widoczną mieszkańców. Po prostu nie można było wyrobić tego przekonania, że ustawa zdrowotna z dn. 30. 4 z r. 1870 (Dz. u. pań. L. 68) nadaje gminom w zakresie własnym prawo wykonywania policyi zdrowia nad wszelkiemi usterkami sanitarnemi dotyczącemi urządzenia domów. A nadto patent cesarski z dn. 20. 4. 1854, L. 96 Dz. ust. nadaje Magistratowi władzę karania za niewykonywanie poleceń, jakie dotyczą porządku i czystości. Trzeba było długiej rozwagi i działania na właściwy organ Magistratu, aby go uczynić mniej dbałym o przestrzeganie przepisów niedostatecznych zamieszczonych w ustawie budowniczej a czulszym na kierunek sanitarny w mieście.

Magistrat nie widział żadnej korzyści z tworzenia pompatycznych komisyj rewizyjnych dla całego miasta, tylko wziął pod rozwagę, coby ogółem polecić należało dla uchylenia niedostatków, które zanadto dobrze organom Magistratu są wiadome i które prawie palcem wytykać zwykli w poszczególnych dzielnicach i realnościach. Nie wątpiła władza magistracka jedynie o tém, że pewne reformy sanitarne sięgające do kieszeni właścicieli domów dadzą się przeprowadzić jedynie pod grozą cholery i pod naciskiem wszystkich mieszkańców. W czasach bowiem zwykłego stanu zdrowia napotykają one na takie trudności nawet w łonie samej Rady miejskiej, na tak liczne rekursy ze strony po największej części niechętnych dla porządku obywateli, że wszelkie w tym kierunku chlubne chęci Magistratu rozbijają się w niwecz i muszą czekać na sposobniejszą chwilę, aby to, co jest połączone z widoczną korzyścią dla zdrowia mieszkańców, przecież raz w życie wprowadzić.

Fizyk jedynie przy odbiorze nowych i przebudowanych domów mógł doprowadzać z pominięciem paragrafów ustawy budowniczej a przy pomocy ustawy zdrowotnej do skutku zaopatrzenie okien kanałowych w podworcach w zamknięciu wodne i urządzenie odpowiednie zlewów i wentylacyi kanałów i wychodków i odmawiał dopóty opinii przychylnej dla zamieszkania domów, dopóki wytkniętych braków sanitarno-technicznych nie usunięto. I powoli sami pp. budowniczowie przyzwyczajają się do tego, aby w uporządkowaniu domów naśladować domy lepiej urządzone.

Rewizyje domów odbywały się bardzo często i wpływały liczne doniesienia na nieporządki. Te w drodze ustnej lub pisemnej usuwano. Zarządzono nawet, aby oprócz pp. komisarzy i lekarzy także i inni urzędnicy nie zaniedbywali sposobności kontrolowania i wytykania wszelkich wad sanitarnych. Żeby zaś dać pp. komisarzom możność wykazania się, że rewidują domy i dać poniekąd wskazówki, na co gło-

wnie mają zwracać uwagę, oprawiono im książeczki z blankietami, w których mieliby notować dzień rewizyi i dostrzeżoną wadę sanitarną. Blankiety są wzoru:

Dzień rewizyi
Ulica i L. domu
Chodnik
Sień
Schody
Ganek
Podworzec
Bruk
Rynsztok
Otwór ściekowy
Komórki kloaczne
Szluza
Śmietnik
Pisoar
Studnia
Gnojownik
Ogólne uwagi.

Idąc za temi wskazówkami wytykano rozmaite nieporządki po realnościach dostrzegane. I tak całą realność w ul. Warszawskiej L. 11 uznano do tego stopnia jako zanieczyszczoną, że przy stanie takim, jak rudera, radzono ją uznać za pustkę, zburzyć ją i z nową budową nowy tam zaprowadzić porządek. A jest to realność zajęta przez najuboższą klasę ludności, gdzie cholera w 1873 najwięcej panowała.

Nieporządnie był utrzymywany dom w ul. Grodkiej L. 67. Dom ten zwrócił na siebie uwagę, ponieważ w okolicy Podzamkowej od ul. Grodzkiej domy jak: koszary artyleryi i świeżo zbudowane domy pod L. 69 i 71 dostarczają najwięcej przypadków tyfusu brzusznego. Badanie chemiczne wody ze studzien z tychże domów nie wykazało gorszej wody, aniżeli w innych studniach krakowskich. A nawet wybicie

nowej studni pod L. 71 w skale, a zasypanie starej nie usunęło przyczyny częstszego jawienia się tamże tyfusu. Nad czystością zresztą w pomienionych domach czuwano pilniej, aniżeli w innych domach wolnych od tyfusu.

W ul. Józefa L. 7 podworzec zawalony beczkami, rynsztok zasypany rumowiskiem, wychodki pomimo że murowane i osobno od mieszkalnego traktu zbudowane, znachodzono w najwyższym stopniu zanieczyszczone. Po odbyciu tamże komisyi polecono odpowiedniej urządzić wychodki, mianowicie zwentylować je i otwór kanałowy zamknąć.

Uskarżano się również na nieczysto utrzymywany podworzec w ul. Karmelickiej L. 6 z powodu śmieci i ścieków i fetorów w czasie oczyszczania koryta Rudawy.

Ze ścieków gospodarczych tworzące się kałuże cuchnące w podwórcach były przedmiotem dochodzenia w ul. Rakowickiej L. 1; w ul. Kolejowej L. 18; w ul. św Giertrudy L. 14.

Pomimo że przez 3 lata wytyka się niewłaściwość, z jaką odbywa się odprowadzanie ścieków pod L. 18 w ul. Kolejowej, dotąd widać przez rozmaite wpływy nie jest usuniętą. Pomimo że to jest dom nowy, ma tuż przed sobą kanał miejski, zatem wskazaną drogę dla odprowadzenia ścieków, są one odprowadzone do dołu pochłonnego w podwórzu. A nie mogą one działać korzystnie i dla podziemia koszar strażackich sąsiednich, bo z gruntu wsiąkać mogą do wody gruntowej, zanieczyszczać ją w studniach i przyczyniać się do zawilgocenia i tak dosyć często zalewanych suteryn w koszarach. W pierwszym jednak rzędzie sama realność L. 18 w ul. Kolejowej ponosi największą szkodę ze strony tego dołu pochłonnego, bo zatruwa sobie grunt a przez grunt i wodę studzienną nie mówiąc już o gazach cuchnących, jakie się muszą wywięzywać z mydlin i płuczyn w samym dole.

W Rynku L. 5 jest bardzo mały podworczyk i całkiem ciemne wychodki a dostęp do nich narażający wszystkich na

zanieczyszczenie a nadto rura zlewowa z desek. Z tego powodu osobliwie w lecie takie tam bywają fetory, że otwierać okna niepodobna. Wszelkie zarządzenia z urzędu okazały się dotąd bez skutku, mianowicie dlatego, że musi najpierw przejść regulamin reformujący budowę wszystkich komórek kloacznych po domach, głównie korzystających z kanałów.

Zazwyczaj jak ludzi tak samo i domy traktuje się według powierzchowności. Jeżeli facyjata domu jest porządna, przypuszcza się, że i reszta domu jest w porządku. Tymczasem tak najczęściej nie bywa. Złą facyjatę poleca się z urzędu naprawić, wybielić i właściciel jego poprzestaje najczęściej na tem zaspokojeniu polecenia urzędowego. Dlatego wydano także polecenie do wszystkich właścicieli domów, u których stwierdzono sienie i mury od podworca oberwane i nieczyste, aby je wybielić i w ogóle do porządku doprowadzić.

Facyjata domu pod L. 12 w ul. Krupniczej malowana kolorem czerwonym pomejańskim dawała powód sąsiadom do skarg, że ich kolor ten razi. Ponieważ to jest kolor ciemny, nie widziano powodu sanitarnego, dlaczegoby go zmieniać musiano.

W sieniach bardzo często sprzedają osobliwie na Kazimierzu oprócz pieczywa także rozmaite inne artykuły do żywienia służące, które zanieczyszczają powietrze. Przedewszystkiem daje się uczuć nieprzyjemnie dla przechodniów kapusta i śledzie. Polecono je natychmiast z kilku sieni usunąć w ulicy Krakowskiej.

Nawet podworce nie były wolne w lecie od cuchnących wyziewów z beczek napełnionych śledziami. Polecono je jak najspieszniej usuwać również w ul. Krakowskiej.

Zwrócono uwagę na podworce bardzo cuchnące: w Rynku L. 11; w ul. Kanonnej L. 23; w ul. Wiślnej L. 4 i 8, w ul. Szewskiej L. 20; w ul. Sławkowskiej L. 21; w ul. św. Krzyża L. 17; w ul. Poselskiej L. 16; w ul. Szlak L. 24;

w ul. Krakowskiej L. 3; na Małym Rynku L. 1 i 6; w ul. św. Filipa L. 12. I podworzec w gmachu magistrackim przy przy Placu WW. ŚS. i św. Ducha nie odznaczał się porządkiem. Mnóstwo rzeczy stanowiących rupieciarnię ekonomatu miejskiego zalega na podworcach tychże budynków dla złego przykładu właścicieli prywatnych realności. A nie są one korzystne i ze względów sanitarnych, ponieważ są powodem, że przy nich zbiera się wiele śmieci.

W ul. Floryjańskiej L. 18 i 40 drób zanieczyszczał bardzo podworzec. W ul. Krupniczej L. 9 chowano kilkadziesiąt gołębi. W obydwu tych miejscach postąpiono według regulaminu.

Trzodę chlewną chowali a przez to w najwyższym stopniu zatruwali powietrze: na Smoleńsku L 25; w ul. Krowoderskiej L. 32; w ul Długiej L. 24, 26 i 48; nad Rudawą L. 25 i w ul. św. Jana L. 25. Zabroniono ją nadal chować. Nie brakło nawet skarg na koguty, że z powodu piania mieszkańcy sypiać nie mogli. Przeciwko temu regulamin nic nie orzeka, przeto zabronić nie było można je chować, ponieważ w kojcach były trzymane i nie w takiej ilości, żeby widocznie powietrze zanieczyszczały w podworcu.

Chociaż na Kazimierzu w starych domach stan podworców o wiele się poprawił, to smutny jeszcze przedstawia się ich stan a odrażającym jest w ul. Wąskiej L. 6, gdzie ze ścieków nader cuchnących także sąsiednich realności tworzy się jednolite prawie bajoro. W wielu domach na Kazimierzu polecono podworce wcale niebrukowane pobrukować osobliwie w ul. Szerokiej i Jakóba.

Dotąd nie można było przeprowadzić, aby schody wszędzie w nocy, a ciemne także we dnie oświetlano. Karano tylko za zaniedbanie oświecania schodów w kilku realnościach.

Schodek od Sukiennic w stronie od ul. Brackiej dawał często powód do utykania i przewracania się. Trzeba było,

żeby żona samego Prezydenta Dra Weiglą na nim utknęła i sprowadziła sobie obłożną chorobę, aby go nareszcie znieść.

Ganki i korytarze głównie w hotelach nie odznaczały się czystem powietrzem. Kilkakrotnie zwracano na to uwagę.

Miasto wiele wydaje na budowę i utrzymanie dróg, lecz pozostaje bardzo wiele w tym kierunku do czynienia. Kurz i pył musi się wydobywać osobliwie na ulicach, które nie są kostkowym brukiem wykładane. A nawet ulice, któremi się odbywa najżywszy ruch ciężarowych wozów jak w ulicy Pawiej, Starowiślnej są tylko żwirowane i nietylko trudne bardzo są do przebycia w czasach błotnych, ale nader przykre z powodu kurzu w czasie posuszy. Brak zaś wodociągów nie pozwala ulice tak często skrapiać, jakby to podczas gorąca czynić należało, osobliwie dotyczy to ulic, któremi publiczność na przechadzki wychodzić zwykła.

Błoto i śnieg nie bywa z ulic z takim pośpiechem usuwane, jakby tego względy na publiczność wymagały. Przyspieszyć tę czynność możnaby przy pomocy maszyn, które na próbę Naczelnik czyszczenia miasta p. Eminowicz w ruch po mieście kilkakrotnie wprowadzał celem przekonania kogo należy o ich skuteczności.

Naganny zwyczaj u nas panuje, że rumowisko, resztki materyjałów budowlanych po skończonej budowie zalegają nietylko na podworcach ale także na ulicach i placach publicznych. Rumowisko jako materyjał przydatny do zasypywania łożyska Starej Wisły polecono rychło wywozić zewsząd, gdzie się przyczyniał do nieporządku, a w znacznej części uwolniono odeń wiele podworców w ul. Ciemnej, Jakóba i Miodowej.

Plac publiczny nie bywa niezawodnie nigdzie tak zanieczyszczany jak plac Bawół koło bóżnic. Pobliże chajderów najwięcej się do tego przyczynia. Tak trudno utrzymać tam czystość nawet dla wynajętego posługacza, któryby miał

oczyszczać zaułki w tamtej okolicy, że noszono się z planem oparkanienia go. Zbliżenie się pory zimniejszej dozwoliło mniej odczuwać zanieczyszczenie i potrzebę zaprowadzenia takiego środka.

Ile możności porządek na wszystkich Placach publicznych tak targowych jak i dorożkarskich dał się utrzymywać przez pilne zmiatanie, zlewanie i posypywanie proszkiem karbolowym. Głównie szybkie zmiatanie zieleniny po ukończeniu targu najwięcej się przyczynia do uporządkowania placów targowych. Atoli dopóty one nie będą mogły utrzymać się w należytej czystości, dopóki nie będą kostkowym brukiem wykładane i część targu przyczyniająca się najwięcej do nieporządku nie znajdzie w odpowienich halach pomieszczenia.

W r. 1884 niektóre place publiczne, ulice i chodniki uporządkowano lub naprawiono. I tak przebudowano plac św. Magdaleny; plac Szczepański ze ściekami; Mały Rynek ze ściekami; naprawiono chodnik na Groblach, w ul. Szczepańskiej, w ul. Szpitalnej; chodnik prowadzący do przewozu pod Zamkiem, w ul. Rakowickiej, w ul. Zacisze, św. Sebastyjana i Skawińskiej.

---

## 4. Niezdrowe pomieszkania.

Jeżeli od kilku lat toczy się prawie walkę przeciwko pomieszkaniom wilgotnym, to walkę tę zaostrzyć musiano przeciwko mieszkaniom wylewem nawiedzonych.

W dniu 20 czerwca 1884 r. wzniosła się woda Wisły do 1,9 mtr. według wodoskazu pod mostem Podgórskim umieszczonego. Dnia następnego doszła do wysokości 4,10 mtr. a dopiero 24 czerwca t. j. po 100 godzinach niebezpieczeństwa wylewu opadła Wisła do 2,5 mtr.

Przy tak spiętrzonym stanie Wisły uległy zalewowi domy niektóre w ul. Koletek i na Rybakach, na ulicy Zwierzynieckiej, na Wenecyi, na ulicy Wolskiej, Groble, Garncarskiej, Smoleńsk i Nad Rudawą, na Wygodzie, na Placu Latarnia, Nad Wisłą, Pod Zamkiem. w ul. Augustyjańskiej, św. Katarzyny, Skałecznej, Piekarskiej, Skawińskiej, Podgórskiej i Blich. W ulicach tych zalane były podworce, studnie, piwnice i mieszkania. W ul. Zwierzynieckiej sięgała woda ponad podłogę 82 cm. pod L. 82; przy ul. Wygoda 82 cm. pod L. 96; przy placu Latarnia ponad podłogę 30 cm. pod L. 91.

W domach, do których dotarła woda wylewowa, wydalać musiano najpierw wodę ze studzien i studnie musiano oczyścić.

W piwnicach i suterynach woda w miarę ustępowania wylewu wsiąkła w grunt, gdzie zaś próbowano wodę pompować zauważano, że szczczelinami woda dopływała z gruntu wypłukując piasek, dopóki poziom wody w studni zbliżał się do poziomu wody wylewowej i zagrażało niebezpieczeństwo pękania fundamentów.

W wielu domach, gdzie z piwnic pourządzano mieszkania i oddano je na zajęcie przeważnie stróżom, zabroniono nadal je zamieszkiwać mianowicie w ul. Wolskiej i Garncarskiej, bo w innych ulicach tych przeobrażeń piwnic prawie nigdzie nie dopuszczali się właściciele realności. Wniesione rekursa przeciwko takiemu zarządzeniu ze strony Magistratu nie odniosły skutku. W domu pod L. 8 na Placu Latarnia, pomieszkanie suterynowe z wejściem na korytarzyk od podworca wysokie dało się w krótkim czasie osuszyć i zamieszkać. W ul. Zwierzynieckiej niektórzy właściciele domów dobrowolnie pokasowali pomieszkania piwniczne.

W pomieszkaniach zalanych odrywano zwykle posadzkę, gdzie jej woda sama nie wyparła, piasek i nasyp z pod niej

wydobyto, świeżo wysypywano najczęściej miałem węglowym, tynk odbijano, aby mury łatwiej wysychały, po wyschnięciu ściany świeżo wyprawiano i sztucznie nawet je osuszano za pomocą palenia w piecach koksowych, o ile tego nie dokonały dnie pogodne, gorące, jakie po deszczach panowały.

Po wylewach pokazała się wilgoć nawet w tych pomieszkaniach, w których przedtem nigdy jej nie zauważano. Tak n. p. pod L. 10 przy ulicy Podwale na parterze, a cała ściana nawet na I. piętrze była zamokłą pod L. 27 w ul. Szewskiej. W ostatniem miejscu komisyjnie śledzono źródła tak znacznego zwilgocenia, przyczem niepodobna było przypuścić, aby woda gruntowa jedynie była tego przyczyną, tylko od dachu musiała woda ściekać po granicznym murze.

Przeciwko wilgotności murów w pomieszkaniach najniższych proponowano działać stanowczo w ten sposób aby budownictwo miejskie w udzielanej rezolucyi co do zatwierdzenia planów wydawało zarazem polecenie, aby fundamenta na poziomie mieszkalnym wylano warstwą izolacyjną. Tego mieliby pp. konduktorzy budownictwa dopilnować, a fizyk miejski przy komisyi oceniającej, czy budowlę można już pozwolić zamieszkać, przekonałby się, czy takową dano i od tego czynić zawisłem wcześniejsze lub późniejsze pozwolenie na zamieszkanie.

Przeciwko tej uchwale dały się słyszeć powątpiewania, aby warstwa izolacyjna mogła zapobiegać wilgoci i przyczyniać się do rychlejszego osuszenia budynku, że warstwa taka pod naciskiem muru pęka i szczelinami może się wznosić zawilgocenie. Na to można odeprzyć, że gdyby nawet liczne powstały szczeliny, to przecież powierzchnia fundamentów przepuszczająca wilgoć przez te szczeliny jest nieskończenie mniejszą, jak gdyby się na całym przekroju fundamentów woda mocą włoskowatości wznosiła w murze. Twierdzono także, że nie mozna zmuszać właściciela budowli, aby ponosił

koszta warstwy izolacyjnej. Zapewne, że kosztorys p. budowniczego prowadzącego budowę będzie obciążony kilkuset złr. w. a., co dlań musi być niekorzystnem, ale jeżeli się zważy, że wydatek ten na warstwę izolacyjną właściciel budynku w krótkim bardzo czasie odbije, mogąc uzyskać w krótszym terminie pozwolenie na zamieszkanie a co najważniejsza, że dla suchego na przyszłość pomieszkania łatwiej znaleść mieszkańca i więcej można żądać czynszu, jak za wynajm wilgotnego, nie dającego się żadnym sposobem osuszyć, to pewnie każdy właściciel budowy wyda i tę nieznaczną kwotę więcej na warstwę izolacyjną. Zależy przeto od budowniczego nakłonić właściciela budynku do wydatku bardzo dobrze procentującego się w przyszłości, albo stać się powodem do słusznych narzekań na wilgoć, która prawie nigdy w zupełności nie znika.

Jeżeli jest stała dążność do zabezpieczenia murów od zawilgocenia, okazuje się potrzeba konieczna zabezpieczenia także posadzek od wilgoci i gnicia i wogóle potrzeba zapobiegania przedostawaniu się gazów i mikrobów z gmachu przez szczeliny posadzek zwłaszcza, gdy nasypisko pod niemi składa się najczęściej z śmieci przesyconych rozmaitemi grzybkami. I podłogi w pomieszkaniach najniżej położonych powinny być wyprawione masą najlepiej betonową.

Pomieszkania piwniczne (suteryny) mogą być budowane, jeżeli są suche i według §. 43. ustawy budowniczej mają sklepione wysokość 3 metry, a oprócz tego według §. 42. ust. budowniczej: a) podłoga mieszkań poziemnych (parterowych) co najmniej 2 metry nad poziom przyległej ulicy lub podworca jest wzniesiona; b) okna mają co najmniej 1 metr wysokości; c) mury są z cegły mocno palonej wykonane; d) zewnątrz murów okalających podziemie na mieszkanie przeznaczone urządzono odpowiedni system osuszenia gruntu. Na planach takich suteryn oprócz kilku budowniczych, którzy gwałtem w Krakowie chcieliby zaprowadzić to, co za gra-

nicą znoszą, t. j. nędzne suteryny zajmowane przez niechlujstwo, nie projektują, za to po odbytej komisyi budowniczo-sanitarnej piwnica się tynkuje, daje się posadzkę i piec i w wilgotnem bardzo takiem pomieszkaniu osadzają stróża. Przez to liczba piwnicznych pomieszkań bezprawnie zamieszkanych wzrasta. Kilku właścicieli takich zamieszkanych piwnic musiało być sądownie karanych. Kara atoli bywa za małą wymierzana. I jak tylko p. komisarz zapomni zrewidować wkrótce takie pomieszkanie, właściciel na nowo je wynajmuje, bo czynsz za nie jest wyższy od grzywny, jaką go sąd karze. A więc znowu nastaje opróżnienie go dobrowolne albo z urzędu i proces sądowy.

Bezprawnie zajęte przez mieszkańców piwnice wykryto: w ul. św. Sebastyjana L. 2 i 75; w ul. św. Giertrudy L. 12 i 13; w ul. Pędzichów L. 2; w ul. Szlak L. 21 i 12; w ul. Długiej L. 25 i 31; w ul. Floryjańskiej L. 26; w ul. Jasnej L. 132 i w ul. Blskupiej L. 15.

Aby tworzeniu się piwnicznych pomieszkań bezprawnie zamieszkanych zapobiedz, Magistrat polecił pp. komisarzom obwodowym, aby co miesiąc składali raport, czy nie wyśledzili nowego takiego pomieszkania.

Przy tej sposobności zwrócono uwagę na pomieszkania tuż przy wychodkach i pisoarach umieszczone. Z tych dostają się gazy kloaczne do stancyj i zatruwają w nich powietrze. Ma to miejsce nietylko na Kaźmierzu ale także w Rynku i w ulicach przyległych.

Gdy właściciel domu nie może przeprowadzić zamieszkania piwnic, podstępem stara się to uskutecznić. Postępuje tak wielu właścicieli domów. Piwnicę urządzają na wrzekomą pralnię, kuchnię albo jaki warsztat. Na takie cele ze stanowiska sanitarnego sam Magistrat, a gdy ten nie chce, sekcyja właściwa w drodze rekursu zezwala. Tymczasem niedługo na to trzeba czekać, żeby w nich roje ubogiej ludności zamieszkały. I takie nadużycie toczy się z powodu za małych grzy-

wien na właścicieli domów nakładanych. Może w tym kierunku karanie doznaje umiarkowania ze względu na to, że ludność uboga nie ma pomieszkań i w ogóle w m. Krakowie brak ich jest wielki. Atoli nie ta zasada filantropijna kieruje właścicielami domów, tylko chęć wyciągania z domu jak największego dochodu.

Dowodem tego wyciągania jak największego zysku z domu jest nieludzkie przerabianie komórek bez okien słabo bardzo za pomocą oberlichtu oświetlanych jak n. p. na Placu Szczepańskim pod L. 5; urządzenie pod schodami komory dla stróża dzietnego w ul. św. Anny pod L. 4; lub przerobienie szopy na pomieszkanie stróża n. p. w ul. Karmelickiej L. 12. W tych przypadkach złemu urzędownie zaradzano.

Z latmi namnożyło się bardzo wiele pomieszkań, które ze strychów poprzerabiano. W nich często bywało oświetlenie drugorzędne, nie wprost przez okna na zewnątrz na wolne powietrze wychodzące tylko doprowadzało je drugie okno w dachu osadzone. Takie pomieszkania mają przystęp bardzo trudny i w razie pożaru nader niebezpieczne są dla mieszkańców, bo jak na strychu są z materyjału palnego urządzone. Przeciwko tym pomieszkaniom głównie ze względów bezpieczeństwa ogniowego musiał wystąpić Magistrat. Zakazano je zamieszkiwać, a przeciwko zakazom popłynęły liczne rekursy.

Zakaz dotyczył pomieszkań takich: w ul. Jagiellońskiej L. 12; w ul. Podzamcze L. 7; w ul. Łobzowskiej L. 27; Nad Rudawą L. 9 i 15 i inne.

Przeludnione znaleziono pomieszkanie u organisty przy kościele św. Szczepana, przeciwko czemu proponowano, aby mieszkańców rozdzielić w stancyjach według liczby osób. Niemniej i pomieszkania stróżów szkolnych chcących wyzyskać jak najbardziej przydzieloną sobie stancyję uległy ściślejszej kontroli. Przyjmować na pomieszkanie uczniów mają

stróże szkolni tylko za zawiadomieniem kierownika szkoły, który w razie wątpliwym porozumię się z fizykiem miejskim mianowicie co do okoliczności, czy i ile uczniów możnaby pozwolić przyjąć na t. z. stancyję. Przez to zapobiegnie się nietylko przeludnieniu mieszkań stróżów szkolnych, ale zarazem zmniejszy się materyjał dla przenoszenia chorób zakaźnych.

Zbutwiałe i bardzo zawilgocone ściany pomieszkania w ul. Garncarskiej L. 6 dały powód do jego zniesienia.

W pomieszkaniach stróżów nie znachodzi się w dzień przeludnienia, ponieważ mieszkańcy zazwyczaj wyrobnicy i rzemieślnicy dopiero na noc do domu wracają i każde wolne miejsce zajmują na nocleg. Tak doniesiono o przeludnieniu pomieszkania stróża w ul. Dietla pod L. 9. Rzeczywiście stwierdzono tam znaczne przeludnienie i dlatego właścicielowi domu zagrożono zamknięciem tego pomieszkania, jeżeli nie dopilnuje, aby tyle osób w niem nie mieszkało. To odniosło przynajmniej na niejaki czas pożądany skutek.

Aby nieodpowiednie pomieszkania stróżów jak i w ogóle ubogiej klasy ludności poznosić, wydał Magistrat dn. 3. października 1884 do L. 32358 polecenie następującej treści:

„Powszechnie wiadomą jest rzeczą, że pomieszkania ubogiej ludności są po największej części pod względem sanitarnym nieodpowiednie. Do kategoryi tych mieszkań należą prawie wszystkie pomieszkania stróżów domów w piwnicach urządzane. Ilość ich z każdym rokiem zamiast maleć bardzo znacznie wzrasta. To zaś ztąd pochodzi, że właściciele nowych domów przy komisyi odbiorczej wskazują izbę zdrową na wrzekome pomieszczenie stróża, a w niejaki czas po odbytej komisyi piwnicę przerabiają na pomieszkanie i tamże nietylko stróżom ale i innym lokatorom ubogim na zamieszkanie oddają. Aby temu nadużyciu zapobiedz, a zarazem ludność ubogą ochronić od następstw wilgotnych i dusznych pomieszkań, uchwalił Magistrat na posiedzeniu dnia 27.

września 1884 polecić p. komisarzowi, abyś przy rewizyjach domów przekonywał się także o stanie pomieszkań głównie stróżów domów a w pierwszych dniach każdego miesiąca przesyłał w krótkiej drodze sumaryczny raport do bióra fizykackiego wykazujący, czy i w którym domu przybyło pomieszkanie stróża bez zezwolenia Magistratu urządzone i które uważa za przeludnione lub w ogóle nie odpowiadające przepisom sanitarnym.“

Szereg sanitarnych wad wytknęła także władza wojskowa w koszarach Bernardyńskich, których usunięcia domagała się ze stronyMagistratu. Kilkakrotnie odbywane tamże komisyje złożone z członków ze strony wojskowości jak i ze strony gminy uznały pomieszczenie tamże koszar ze względów sanitarnych za niedostateczne, lecz w braku funduszów na budowę nowych a zgodnych z wymogami regulaminu wojskowego, muszą być niektóre braki sanitarne czas niejaki cierpiane.

---

## 5. Zabiegi sanitarne z powodu fabryk, budowli nowych i przebudowanych i zakładów przemysłowych.

C. k. władze rządowe obejmując opiekę nad zakładami przemysłowemi wyznaczyły dla Galicyi jako inspektora przemysłowego p. Arnulfa Nawratila. Ten zażądał na zasadzie przepisów §. 6. ustawy z dnia 17 Czerwca 1883 (Dz. u. p. L. 117), aby przy załatwianiu podań na otwarcie nowych zakładów przemysłowych lub na zmianę już istniejących, przy których szczególny wzgląd mieć należy na bezpieczeństwo zdrowia i życia robotników, jak również we wszystkich przypadkach, w których się rozchodzi o założenie

lub zmiany znaczniejszych zakładów przemysłowych, zależne od zezwolenia Magistratu jako władzy przemysłowej w mieście Krakowie, przed ostatecznem załatwieniem sprawy jego zasięgano opinii.

Nadto polecono w skutek odezwy tegoż p. Inspektora fizykowi miejskiemu, aby mu bezpośrednio donosił o każdym przypadku uszkodzenia robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach przemysłowych według formularza:

| Oznaczenie przedsiębiorstwa przemysłowego | Robotnika | | Sposób uszkodzenia | Rodzaj urazu lub uszkodzenia | Jak długo | | Czyim kosztem był | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Imię i nazwisko (Data wypadku) | Wiek, stan, (rodzina) | | | chorował | był niezdolny do zarobkowania | leczony | ewentualnie pogrzebany |
| | | | | | | | | |

Oprócz tego wydał Magistrat do pp. komisarzy obwodowych d. 25 marca 1884 do L. 9144 następujące polecenie:

„P. Arnulf Nawratil c. k. inspektor przemysłowy dla Galicyi i Bukowiny zgłosił się osobiście do Magistratu o zarządzenie, aby pp. Komisarze obwodowi, na żądanie jego w krótkiej drodze na piśmie czy ustnie wyrażone, nieśli mu pomoc w wykonaniu jego urzędu, a w szczególności, aby na doniesienie, że wychodki przy fabrykach i pracowniach rękodzielniczych są w nieporządku, zarządzano zaraz ich oczyszczenie i desinfekcyję; podobnież przy budowach, gdy zauważy, że robotnicy nie są dostatecznie od uszkodzeń zabezpieczeni, zarządzano zaraz potrzebne zabezpieczenia, a ewentualnie wstrzymano fabrykę do czasu wykonania zabezpieczeń.

Polecam przeto Panu, abyś p. Arnulfowi Nawratilowi w wykonaniu jego obowiązków wszelką pomoc niósł i stósowne polecenia stronom wydawał. Gdyby zaś polecenia p. komisarza były bez skutku, natenczas nie wykonujących te polecenia, należy Magistratowi do ukarania przedstawić.

Gdyby zaś żądania p. Nawratila przechodziły zakres działania p. komisarza, natedy p. komisarz porozumie się poprzednio z naczelnikiem Wydziału przemysłowego, względem sposobu załatwienia żądań p. inspektora przemysłowego".

W ciągu całego roku 1884 nie zaszedł żaden wypadek uszkodzenia pomiędzy osobami zajętemi w zakładach przemysłowych krakowskich, któryby doszedł do wiadomości Magistratu, a przynajmniej żaden z zejściem śmiertelnem i dlatego nie można było dostarczyć materyjału żądanego p. inspektorowi.

P. inspektor przemysłowy zrewidował wszystkie zakłady przemysłowe w mieście istniejące, dostrzeżone w nich usterki wytknął i polecił je usunąć. Zaś co do jednego młyna przedstawił potrzebę wprowadzenia pewnych zmian mających na celu ochronę robotników przed niebezpieczeń-

stwem zagrażającém ich zdrowiu i życiu tak ze strony kół i pasów jak i wind do transportowania mlewa i robotników służących. O ile stosunki miejscowe i techniczne pozwalały wszędzie żądane ulepszenia zaprowadzono.

Udział sanitarny okazał się potrzebny jedynie przy fabryce gazowej. Mianowicie chodziło o to, czy względy sanitarne pozwalają na kładzenie nowych rur gazowych. Nikt nie oświadczyłby się bezwzględnie przeciwko zakładaniu rur gazowych nowych, jak żaden higijenista nie oponowałby przeciwko zakładaniu rur wodociągowych lub budowaniu koleji, chociaż z niemi połączone jest niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia ludzkiego. Gdy atoli jesteśmy od lat kilku pod grozą cholery, przeto uznano wykopywanie ziemi pod rury gazowe przesyconej w mieście częściami gnilnemi ze względów sanitarnych za szkodliwe.

Jakkolwiek nie w mieście, ale kosztem miasta i na gruncie rzeźni miejskiej powstała w istniejącym budynku od lat kilku topiarnia łoju. W kotłach o podwójnych ścianach łój ma się topić pod wpływem wysokiéj ciepłoty pary wodnej, którą można doprowadzić do ciśnienia kilku atmosfer. Urządzenie tej topiarni odpowiadało wymogom sanitarnym, cuchnące bowiem gazy znajdują ujście na zewnątrz budynku. Może ona zapobiedz szerzeniu fetorów, na jakie mieszkańcy byli narażeni w mieście ze strony prywatnych topiarni łoju, lecz nie zbudowana stosownie do ilości produkowanego łoju w naszej rzeźni, musiała czynność swoję zawiesić, aby nie dopuszczać do przewyżki kosztów topienia nad cenę łoju stopionego.

Mydlarnię na Dajworze pod L. 2 obejmował świeży przedsiębiorca. Z tego powodu odbyto tamże komisyję celem przekonania się, czy jest należycie urządzona. Przeciwko udzieleniu pozwolenia na dalszą fabrykacyję tamże mydła nie zachodziła żadna przeszkoda.

Fabryki wody sodowej i soki tamże w zapasie trzymane nie przedstawiały nic zasadom higijeny przeciwnego. Soki były naturalne i woda badana często żelasinkiem potasu nie wykazywała ani śladu miedzi. Badanie balonów miedzianych, które powinny być dobrze pobielane jest niemożebne naoczne, ponieważ się zastaje zamknięte w chwili, gdy są w użyciu. Jedynym środkiem usunięcia możliwości dostawania się soli miedziowej do wody sodowej jest zarządzenie przez władze kompetentne, aby do napełniania nie używano wcale balonów miedzianych tylko żelaznych dobrze pobielanych.

Palenie kawy kilkakrotnie dawało powód mieszkańcom do zażaleń na dymy i zapachy kawy, kiedy ją po wypaleniu z piecyka przesypują i bucha dym i zapach od olejków eterycznych pochodzący. Palenie kawy na wielką skalę odbywało się w drugim podwórczyku domu pod L. 11 w Rynku, gdzie stosunkowo mało mieszka osób i przywieranie okien od palarni dalszym narzekaniom zapobiegło.

Piekarnię w ul. Stolarskiej pod L. 11 chciał właściciel urządzić w piwnicy. Odbyta tamże komisyja nie uznała jej na ten cel za odpowiednią z powodu, że byłaby za ciemną a okien rozszerzać od ulicy ze względów technicznych nie było można. Piekarnie niektóre oskarżano o przepełnienie karakonami. Znaleziono atoli w nich czystość odpowiednią.

Fabryki cukierków posługiwały się barwikami zdrowemi, przy rewizyi polecono jedynie dbać więcej o czystość.

Palenie wapna zamierzano odbywać w ul. św. Sebastyjana pod L. 19. Odległość znaczniejsza od domów i zabezpieczenie dołów wapiennych, aby w nie kto nie wpadł, dozwolily się przychylić do prośby przedsiębiorcy o zezwolenie na takowe.

Kuźnia wojskowa jest urządzona przy ulicy Bernardyńskiej tuż pod murem szkolnym przy ulicy. Uchodzące

ztamtąd dymy pędzi wiatr północno-wschodni ku oknom szkoły i nie pozwala w lecie uchylać ich dla przewietrzenia. Przedstawienie w tej mierze nie odniosło skutku.

Chociaż garbarnię w ul. Łobzowskiej pod L. 10 zwinięto, pozostały po niej liczne kadzie tak na podworcu jak i w samym budynku, które smrodliwe wyziewy szerzyły zwłaszcza przez rozbite okna od ulicy. Gdy nadto w podworcu umieszczone kadzie były nie zakryte i łatwo mógłby w nie kto wpaść i utonąć, polecono je wypróżnić, do czego pompa służąca do wypróżniania dołów kloacznych bardzo się przydała, wykopać kadzie i doły po nich zasypać.

Wyplatanie stołków giętych w suterynach domu pod L. 132 w ul. Jasnej odbywało się w ubikacyjach niedostatecznie przewietrzanych. Polecono je wśród przerw roboczych przynajmniej przez otwieranie drzwi i okien dobrze i długo przewietrzać.

W jatkach na Placu Szczepańskim dawniej polecono wymienić posadzkę drewnianą na nieprzystępną dla wsiąkania cieczy gnilnych. Wykonania tego polecenia dopilnowano.

Kuchnia w ul. Grodzkiej pod L. 41 nie dała się tak utrzymać, aby przez otwarte drzwi nie buchały odory kuchenne na schody a z nich do mieszkań. Polecono drzwi zaopatrzyć w samotrzask nowy, bo stary był już zepsuty.

Chociaż instukcyję wydano dla udzielania pozwoleń na zamieszkanie nowych i przebudowanych domów w r. 1883 obostrzającą kontrolę nad wilgotnemi jeszcze mieszkaniami, bardzo wielu właścicieli domów korzystało z ustępu 5 tejże instrukcyi i podawali prośby o wydelegowanie komisyi budowniczo-sanitarnej. Zazwyczaj pod względem technicznym nie bywało przeszkód do zamieszkania, czego nie można powiedzieć o względach sanitarnych. Zawilgocenie ścian było najczęściej powodem do odmówienia pozwolenia na zamieszkanie. Zaraz atoli na komisyi oświadczono właścicielowi budynku, że powinien sztucznie osuszać

zapomocą pieców koksowych i żelaznych, od których przeprowadzonoby długie rury do komina i kiedy je osuszy dostatecznie, ma dać znać fizykowi miejskiemu, aby ten przekonał się, czy bez szkody dla zdrowia możnaby już zamieszkać budynek. Komisyje takie są bezpłatne, jakkolwiek w interesie głównie budującego podejmowane i potrzeba było nie raz kilkakrotnie zaglądać do takich domów, aby nabrać przekonania wśród rozmaitych stanów powietrza, czy osuszenie dostateczne nastąpiło. A nawet w niektórych przypadkach zawiodło badanie po sztucznem osuszeniu, ściany zdawały się zupełnie suche, a gdy się pownosili do mieszkań lokatorzy, pokazały się rozległe plamy od wilgoci, zwłaszcza w porze zimniejszej, kiedy zaczęto mocniej palić a okien otwierać było niepodobna. Dotyczy to głównie domów, które i na zewnątrz od razu otynkowano.

Kilkakrotnie trzeba było przekonywać się, czy dom dostatecznie wysechł: w ul. Wolskiej L. 4; w ul. Szczepańskiej L. 7; w ul. Rajskiej L. 22; w ul. Starowiślnej L. 8; w ul. Mikołajskiej L. 21; w ul. sw. Sebastyjana L. 9 i 76; w ul. Pędzichów L. 2; w ul. Dietla 375 i 378; w ul. Lubicz L. 8; w ul. św. Filipa L. 7; w ul. Floryjańskiej L. 40; w ul. Jasnej L. 132; w ul. Zacisze L. 2; w ul. św. Gertrudy 279; w ul. Basztowej L. 16; w ul. Rakowickiej L. 19 i na Placu Dominikańskim L. 5.

Opieranie się udzieleniu pozwolenia na zamieszkanie sprowadza nader wiele przykrości z powodu ciągłego nachodzenia przez właścicieli budowli i ich rozmaitych protektorów, atoli opór ten doprowadza przecież do przekonania i budowniczych i właścicieli realności, że suszyć się musi sztucznie budynek, jeżeli się pragnie wcześniej ciągnąć z niego czynsze.

Przedstawienie, aby polecać wszędzie, gdzie się zatwierdza plan na budowę z gruntu, dawać warstwę izolacyjną na fundamentach w wysokości mieszkalnej, nie zna-

lazło należytego poparcia a to z powodu brzmienia ustępu 43 ustawy budowniczej, aby ją polecać tam dawać, gdzie jest grunt wilgotny. Gdy zazwyczaj nie uważają nigdzie gruntu za wilgotny w tym stopniu, jakby przytoczony ustęp ustawy budowniczej wymagał, przeto nigdzie jej dawać z urzędu nie polecają. Ktoby zaś miał jakąkolwiek wątpliwość co do skuteczności dawania takich warstw izolacyjnych na fundamentach, ten się może każdego czasu przekonać w nowo postawionym budynku dla dzieci kosztem Towarzystwa Dobroczynności w ul. Koletek, że mury, gdzie ją dano, są zupełnie suche, a gdzie w murach działowych jej brakuje, tam się utrzymuje wilgoć niedająca się wytępić nawet przez mocne opalanie i przewietrzanie.

Najważniejsze plany, jakie się dostały do ocenienia pod względem sanitarnym, to były plany p. architekty Prylińskiego na dom dla kalek i rekonwalescentów imienia Helclów. Po gruntownych naradach uchwaliła komisyja sanitarna: 1) aby żądać osobnego budynku dla administracyi, kuchni, pralni, wozowni i t. p. w stronie południowej od głównego budynku; 2) aby był zajazd do gmachu kryty; 3) aby warsztaty były pomieszczone w trakcie południowym budynku w suterynach; 4) aby kuchnia żadna nie mieściła się w głównym budynku; 5) aby zanieczyszczających się poumieszczano w separatkach na drugiem piętrze. Ogrzewanie budynku proponowano za pomocą pieców Hildebrandta, wychodki systemu dołowego z przewietrzaniem za pomocą szachtu powietrznego ogrzewanego stałym płomieniem na najwyższem piętrze.

Względy na wygodę dla SS. Miłosierdzia jako zarządczyń domu z tytułu testamentu nie dozwoliły doprowadzić do skutku uchwały, aby ich pomieszkanie pomieszczono w bocznym trakcie, a cały front ku południowi zwrócony obrócono jedynie na pomieszczenie chorych. Również i co do pomieszkania lekarza zakładowego w samym gmachu nie

zgodzono się na to głównie z uwagi, że lekarza w przypadkach nagłych będzie można każdego czasu sprowadzić zwłaszcza, że przy zamierzonem otwarciu apteki na Kleparzu także lekarz jaki stale tam będzie mógł się osiedlić.

Fabryka albuminu i żółtek z jaj kurzych jest w ruchu, skoro tylko dowóz jaj w większej ilości jest możebny. Mieści się ona na Dajworze L. 53. Była przedmiotem rewizyi z urzędu z powodu zażaleń, że z niej uchodzą wyziewy cuchnące. Tego nie stwierdzono. Jak na nasze stosunki i podworzec i ścieki w dobrym stanie utrzymane, suszenie żółtek urabianych w kształcie mac odbywa się w przewiewnych komorach i mełcie ich nie jest połączone ze szkodą dla zdrowia robotników.

Browary osobliwie w ul. św. Filipa L. 11 uporządkowały podworce, tylko ścieki z odpadkami browarowemi dostają się z niektórych na ulicę i przyczyniać się muszą do zepsucia powietrza, dopóki nie będzie można ująć je w kanał.

Odpływ z browaru w ul. Lubicz L. 15 do rynsztoku mniej dawał powodu do zażaleń, a jest on tem ważniejszy, ile że ścieki jego spływają na Plac Aryjański w całej długości ulicy Lubicz rynsztokiem o małym spadku.

Lodownie w całem mieście co do urządzenia i budowy uległy bardzo korzystnemu przekształceniu. Ściany ich muszą zabezpieczać mury od zawilgocenia a dno ku środkowi spadziste ze studzienką murowaną na cemencie nie dopuszcza wsiąkania wody z topniejącego lodu do gruntu. Woda z tych studzienek musi być w miarę przepełnienia wyczerpywaną. Przed zajęciem lodowni komisyja przekonuje się, czy jest należycie zbudowaną. Lodownia w ogrodzie realności browarowej w ul. św. Filipa L. 11 nie odpowiadała wymaganym warunkom i dopiero po kilkakrotnie odbywanych komisyjach zdołano wytknięte usterki usunąć prawie w zupełności.

W Rynku pod L. 32 i w ul. Grodzkiej pod L. 7 zachodziła potrzeba zrewidowania lodowni z powodu, że nie były według przepisów urządzone. Poleceniom w tym względzie stało się zadosyć.

---

## 6. Dozór nad pokarmami i napojami.

Dzięki za mało rozpowszechnionym u nas wiadomościom chemii pokarmy i napoje są u nas bardzo mało zafałszowane. I skargi dające się słyszeć na zafałszowanie tego lub owego artykułu okazują się zwykle bezpodstawnemi.

Najczęściej dotykają skargi nabiał ze strony gospodyń. Jeżeli zaś gdzie to u nas w kraju rolniczym zajmującym się hodowlą bydła są warunki bardzo przychylne dla dostarczania dobrego nabiału.

Z pomiędzy kilkunastu próbek mleka badanych przyrządem feserowskim okazały się niektóre mniej inne więcej rozwodnione i w stosunku do rozcieńczenia ceny także były odmienne, tak że kupujący otrzymując mleko mniejszej wartości pożywczej mniej także za nie płacił.

Procent śmietany wynosił około 2%, a ciężar gatunkowy około 1,031 dla mleka zbieranego. Niezbierane miewało przeszło 4% śmietany a ciężar gatunkowy dochodził do 1,019. Mleko zbierane sprzedają po 5—6 cnt., niezbierane 8—10 cnt. litr.

Najczęściej posądzano śmietanę o zarobienie jej mąką. W każdym takim przypadku badanie za pomocą nastoju jodowego ujemny dało wynik, co zresztą łatwem jest do wytłomaczenia, gdyż kobieta wiejska wyżej sobie ceni mąkę niż śmietanę i ulegając kontroli na targu łatwo mogłaby się narazić na konfiskatę całego zasobu śmietany przyniesionej na sprzedaż do miasta.

Również i u przekupek śmietana co najwięcej mlekiem bywała rozcieńczana.

Masło nader rzadko bywało zafałszowane, a jeżeli było, to w sposób tak prosty, że po wywierceniu z niego próbki w kształcie świecy zapomocą żelaznego świdra można się było o tem przekonać. Najczęściej znachodzono masło starszej daty nakładane młodszem, żółciejszem. Bywało czasami zjełczałe, śmierdzące, serowate, niedobrze wypłukane. Raz znaleziono na spodzie garnuszka nieco ziemniaków. Masło takie za karę konfiskowano, a gdy nie było w niem nic zdrowiu szkodliwego poprzestano na konfiskacie.

Bryndza była raz przedmiotem badania mianowicie przywieziona do Krakowa przez Słowaka. Nic jej nie można było zarzucić, bo była świeża, smaczna i dobrze wyrobiona, przeto i sprzedaż jej po domach i na targu nie doznała przeszkody.

Z powodu utrzymujących się jeszcze obaw o cholerę i kontrolę nad sprzedażą owoców zaostrzono. Wprowadzania owoców z poza rogatek doglądała straż akcyzowa i ta bez potwierdzenia osób prywatnych a najczęściej cukierników, że to dla nich mają być owoce, niedojrzałych do miasta nie wpuszczano. Mimo to jawiły się owoce niedojrzałe tak na Małym Rynku jak i na straganach, zapewne z ogrodów w mieście pochodzące. Liczne ich konfiskaty najlepiej świadczą o czujności komisaryjatu targowego nad ich sprzedażą.

Jedynie szynkarze należący prawie wyłącznie do ludności izraelickiej, sprytniejszej klasy ludności dopuszczali się zafałszowania likierów co do ich zabarwienia. Obeznani są dobrze z zaletami barwików anilinowych, że bardzo mała ich ilość zatem za małą bardzo cenę wystarcza do trwałego zabarwienia likierów na różowo. Odbywa się zresztą słodzenie likierów zwyczajnym syrupem na zimno najczęściej, a barwik anilinowy różowy zabarwienia mu nadaje żywo różowego z odcieniem fioletowym. Pomimo

że wódki takie się konfiskuje i odpowiedzialnymi się stają ich właściciele wobec sądu, mimo to wytępić tego fałszowania likierów dotąd nie zdołano.

Wprawdzie nie znaleziono dotąd w likierach anilinem zabarwianych arsenu i zdania co do ich szkodliwości tak pomiędzy lekarzami jak i chemikami sądowymi są podzielone, mimo to możliwość sprowadzenia szkodliwych następstw dla zdrowia przez wypicie likieru anilinem zabarwionego nie jest wykluczoną, dlatego w drodze administracyjnej musi to być uwzględnionem i kara za używanie anilinu do barwienia likierów jak wogóle wszelkich pokarmów, używek i napojów musi być nakładana.

Ze szynku pod L. 25 w Rynku kleparskim przyniesiono wódkę, która miała być nadzwyczaj piekącą. Badanie jej nie wykazało żadnej przymieszki a tem mniej zdrowiu szkodliwej.

Bardzo często słychać zdania podejrzliwych konsumentów, że wina czerwone mamy borówkami a nawet anilinem zabarwione, a białe zazwyczaj nienaturalne. Próbki wina oddane do badania chemicznego okazały wynik następujący:

A wino białe, B i C czerwone.

| | A | B | C |
|---|---|---|---|
| Ciężar gatunkowy przy 15° | 0,99673 | 0,99588 | 0,9956 |
| Ilość wyskoku na objętość | 10,2% | 10,9% | 12,4% |
| Ilość kwasu całkowita | 0,9% | 0,78% | 0,847% |
| Pozostałość po odparowaniu | 2,959% | 2,426% | 2,897% |
| Ilość ciał mineralnych | 0,251% | 0,311% | 0,191% |
| Skręcenie w przyrządzie Soleil-Ventzkego | 0,00° | 0,77° | 0,88° |

W próbce B i C nie ma anilinowego barwika. W żadnem nie było mineralnych składników zdrowiu ludzkiemu szkodliwych. Wina przeto badane były normalne austryjackie.

Według przepisów ustawy przemysłowej z dnia 21 czerwca 1880 r. (Dz. u. p. L. 120) wina szampańskie są sztuczne i koncesyja na ich fabrykowanie udziela się osobom należytą kwalifikacyję wykazującym. Jeden fabrykant wody sodowej zamierzał fabrykować wino ze zwykłych win w ten sposób, aby je nasycać kwasem węglowym w podobny sposób, jak się to przy fabrykacyi wody sodowej dzieje. Należało przeto orzec, czy wino w ten sposób zaprawione ma się zaliczać do win naturalnych czy sztucznych. Opiniję wydano, że takie wina są sztuczne.

Słowak z Istryi rozwożący ocet winny zwrócił na siebie uwagę sprzedających ocet, gdyż go za cenę o wiele niższą sprzedawał. Badanie wykazało, że to był czysty ocet winny. Zawierał mniej siarkanów aniżeli nasze wody studzienne i kwasota jego była odpowiednia.

Opłatki niektóre po domach roznoszone i na targu sprzedawane były przedmiotem badania co do barwików. Nawet najwięcej podejrzane różowo-fioletowe nie wykazały barwika anilinowego.

Przez rozmaitych kupców sprowadzane kaparki ulegały przed wydaniem ich z cła badaniu. Ani jedna próbka nie okazała śladu soli miedziowych.

Syrupy używane do osładzania wody sodowej często badane okazały się bez zarzutu. Były to soki naturalne.

Wydarzyły się przypadki otrucia grzybami i to w dwóch przypadkach z przypadami nader gwałtownemi. Wymioty, rozwolnienie, kurcze, zapad, poty rozpływne wkrótce po zjedzeniu grzybów wystąpiły. W jednym przypadku rodzina złożona z trojga osób zjadła po kawałku grzyba suszonego kupionego na targu. W kilkadziesiąt minut po spożyciu pojawiły się przypady powyż wymienione. Walka między życiem a śmiercią trwała prawie całą dobę u mężczyzny bardzo wątłego, który pierwszy zjadł największy kawałek grzyba.

Drugi przypadek zatrucia wydarzył się w zamożnej rodzinie po zjedzeniu grzybów odgrzewanych.

Przypadki te otrucia zwróciły uwagę na sprzedaż grzybów suszonych, mianowicie co do rozpoznania, czy są zdrowe czy też zdrowiu szkodliwe, wreszcie na sposób przyrządzania ich do jedzenia.

Prośba w tym względzie wystosowana do PP. Profesorów Drów Janczewskiego, Łazarskiego i Rostafińskiego odniosła pożądany skutek. Panowie bowiem rzeczeni wyrazili swoje zdanie dn. 31 stycznia 1884 do L. 9276, jak następuje:

„Co do zasadniczej kwestyi, czy można grzyby trujące od nietrujących w zasuszonym stanie rozpoznać, rzecz tę w ogóle rozwiązać niepodobna. Jak bowiem powszechnie wiadomo, tylko znajomość wszystkich jadalnych, t. j. zdrowiu nie szkodliwych gatunków, w świeżym stanie, pozwala się uchronić od spożycia trujących. Cechy zaś tych pożytecznych grzybów po ich zasuszeniu tak giną, że oznaczenie, czy grzyb w takim stanie będący, jest trujący czy też nim nie jest, tylko za pomocą odpowiednich badań mikroskopowych i farmakologicznych, w każdym specyjalnym wypadku przeprowadzonych, może być stwierdzone. Jednakże jedna okoliczność zasługuje na uwzględnienie i może nawet mieć w praktycznem zastósowaniu pewną doniosłość. Z pomiędzy wszystkich grzybów kapeluszowych jedne mają na spodniej stronie kapelusza szereg blaszek rozchodzących się promienisto od trzonka jak n. p. zwykła pieczarka, kiedy tymczasem inne mają spód kapelusza mięsisty, opatrzony tylko licznemi dziurkami gęsto obok siebie stojącemi, jakby cały pokłuty tak n. p. różne borówki czy maślacze, należące do rodzaju **Boletus.** Te cechy po zasuszeniu są jeszcze widoczne, w pierwszym razie znać zeschłe blaszki, w drugim spód grzyba zdaje się być jednolitym albo nader delikatnie dołeczkowany.

Wprawdzie tak między grzybami mającymi blaszki jak i wpośród gatunków z dołeczkami na spodniej stronie

kapelusza są gatunki jadalne i trujące a między pierwszymi jest ich **mnóstwo**. Ograniczenie więc sprzedaży zasuszonych grzybów do takich, których spód kapelusza **nie ma blaszek**, zmniejszyłoby prawdopodobieństwo zatrucia do wysokiego stopnia. Wreszcie zaznaczyć można, że wszystkie trucizny grzybów są bardzo łatwo rozpuszczalne w gorącej wodzie, zwłaszcza lekko zakwaszonej n. p. octem.

Nawet więc trujący grzyb po kilkakrotnem sparzeniu może być bez szkody używany. Rzeczywiście jadamy n. p. smardze (Morchella), które są stanowczo bardzo trujące bez szkody tylko dlatego, że wszystkie przepisy kuchenne polecają je trzykrotnie zlewać wodą, w której się gotują przed ich spożyciem.“

Opiniję tę ogłoszono w dziennikach publicznych i w Dzienniku rozporządzeń Magistratu dla pouczenia publiczności.

Sprawiono także tablice z okazami grzybów malowanych dla użytku komisaryjatu targowego.

W ciągu 1884 roku skonfiskowano: 4 bochenki chleba niedopieczonego, 1 nieżywą kurę, 1 nieżywą kaczkę, salcesony krwawe, mięso cuchnące 4 razy, 18 garnków masła, 110 sztuk śledzi zgniłych, agrest, morele, wiśnie, jabłka, pożyczki, gruszki niedojrzałe albo zgnite wielu przekupkom i w rozmaitym czasie.

---

## 7. Apteki i sprzedaż środków lekarskich.

Dnia 15 marca 1884 do L. 16043 wydało c. k. Namiestnictwo do wszystkich pp. c. k. Starostów i do pp. Prezydentów miast Lwowa i Krakowa okólnik następującej treści: „W skutek reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5 marca r. b. L. 2816 oznajmia się Panu celem zastósowania się w danych wypadkach, że przez

ustawę z dnia 15 marca 1883 Dz. u. p. p. l. 39 zmieniającą i uzupełniającą ustawę przemysłową, nie zostało naruszoném rozporządzenie ministeryalne z dnia 11 Stycznia 1881 Dz. p. p. L. 8, według którego przepisy §§. 58 i 59 ustawy przemysłowej z dnia 20 Grudnia 1859 Dz. p. p. L. 227 mają być zastósowane także do przemysłu aptekarskiego.“

Zatem ustawa przemysłowa w niczem nie narusza przepisów dotyczących spraw aptekarskich przed ogłoszeniem jej wydanych.

Apteki podlegają w myśl ustawy zdrowotnej z dnia 20 Kwietnia 1870 co do uregulowania i nadzoru c. k. rządowi względnie c. k. Namiestnictwu. W myśl tej samej ustawy ustępu 8 lit. a) starosta, a w miastach o własnym statucie prezydenci mają wykonywać nadzór nad publicznemi i prywatnemi aptekami. Zaś aptekarze są obowiązani okazać każdy lek uprawnionemu do praktyki lekarzowi, gdy ten chce się o jego dobroci i jakości przekonać, jak §. 45 instrukcyi aptekarskiej wskazuje.

Według przepisów istniejących jeszcze z r. 1808 rewizyje aptek odbywają protomedycy. Do komisyi rewizyjnej w m. Krakowie protomedyk zaprasza fizyka miejskiego, seniora aptekarzów, komisarza obwodowego, zazwyczaj także c. k. lekarza powiatowego i niekiedy c. k. Profesora farmakologii wszechnicy Jagiellońskiej. Aptek prywatnych nie rewiduje ta sama komisyja z tak licznego składająca się grona.

Przy rewizyi aptek odbytej w jesieni w r. 1884 znaleziono w jednej aptece chininę niezupełnie czystą. W innej znaleziono korzeń rzewniowy robaczliwy. W niektórych urządzenie samej apteki i pracowni pozostawiało nieco do życzenia. Po przesłaniu protokółów rewizyjnych z c. k. Namiestnictwa, Magistrat usterki wytknięte polecił usunąć.

Jedno z najludniejszych przedmieści t. j. Kleparz wniósł podanie do c. k. Namiestnictwa z prośbą o pozwolenie otwarcia tamże apteki. Prośbę tę popierano tą okolicznością, że

przedmieście to liczy mieszkańców około 7000 i coraz więcej się zabuduje a tem samem zaludnia; że podczas gdy śródmieście a w tem Rynek ma aż 5 aptek, jedno z najodleglejszych przedmieść Kleparz nie ma żadnej; dalej że na Kleparzu są fabryki, klasztory, przylega doń kolej, sąsiaduje z wioskami pobliskiemi i ludnemi i ma ludność ubogą fabryczną, która się chętnie leczy, bo na koszt stowarzyszenia, i że wreszcie ma być wkrótce zbudowany dom Helclów dla kalek i ozdrowieńców. Podanie to przez c. k. Starostwo nadesłało c. k. Namiestnictwo Magistratowi do opinii. Fizyk w tak ważnej sprawie zasięgnął także opinii komisyi sanitarnej. Ta powodując się motywami przez petentów podanemi miała na uwadze, że w dzielnicach I.—VI. wypada na 4814 ludności jedna apteka, podczas gdy Kleparz ma jej około 8000 i nacisk główny położyła na to, że rozmieszczenie aptek w m. Krakowie nie jest właściwe, że przeto przeniesienie którejkolwiek z miasta na Kleparz słusznemu żądaniu jego mieszkańców zadosyć uczyni. Opiniję tą Magistrat przyjął i udzielił ją Namiestnictwu.

Równocześnie wpłynęło podanie właściciela apteki na Stradomiu, aby mu pozwolono na próbę przenieść aptekę na Kleparz z możnością powrotu na Stradom, gdyby się mu na nowej siedzibie lepiej nie powodziło.

Mnożenie się z każdym rokiem co raz większe magistrów farmacyi sprawia, że tworzy się z nich proletaryjat nie znajdujący środków utrzymania. Jeżeli zaś który ma szczęście uzyskać jakie miejsce, to przy ograniczonej liczbie aptek i wielkiej trudności uzyskania pozwolenia na otwarcie nowej, skazany jest na pracowanie w zawodzie aptekarskim przy pryncypale a nigdy prawie samodzielnie na siebie.

Załączone podanie magistrów farmacyi do c. k. Namiestnictwa o pomnożenie aptek nie odniosło skutku. Mimo to wniósł jeden kompetent podanie do c. k. Namiestnictwa z prośbą o otwarcie drugiej apteki na Podgórzu. C. k. Sta-

rostwo w Wieliczce odniosło się z zapytaniem do tutejszego Magistratu, jakie jego w tej mierze zdanie. Magistrat nie widział szkody dla krakowskich, a względnie Kazimierskich aptekarzów w otwarciu nowej apteki na Podgórzu, ponieważ prędzej ludność Podgórza będzie chodziła po lekarstwa do aptek na Kazimierzu, aniżeli odwrotnie, jako też nie mógł Magistrat dopatrzeć się koniecznej potrzeby otwierania drugiej apteki na Podgórzu w obec tego, że odległość Podgórza a tem samem aptek kazimierskich nie jest znaczną od tego miasta, a najlepszym dowodem, że mnożenie się aptek w kierunku Podgórza nie odpowiadałoby rzeczywistej potrzebie mieszkańców tych okolic, ponieważ apteka na Stradomiu zatem w dzielnicy najbliższej Podgórza z trudnością utrzymać się zdoła i z tego powodu stara się ztamtąd o przeniesienie.

Jak zwykle z początkiem każdego roku udziela się pp. Aptekarzom do wiadomości doniesienie ze strony c. k. Namiestnictwa, że wyszła nowa taksa leków i poleca się, aby w każdej aptece takową sprawiono.

Jako kandydaci ubiegający się o udzielenie koncesyi na sprzedaż towarów aptecznych i trucizn wystąpili magister farmacyi i ukończony medyk. Magistrat trzymał się tej zasady, że tego rodzaju handel będzie tylko pokątną apteką, ponieważ miejscowi aptekarze sprowadzają z tych samych fabryk materyjały, z którychby je drogierzysta sprowadzał i z opustem od ceny fabrycznej tym samym co i aptekarze, że przeto na odbyt materyjałów pomiędzy ostatnich nie mógłby liczyć. Zmuszony do tego opłacać wysokie podatki, musiałby się starać zarabiać przy drobnej sprzedaży nie mogąc prowadzić handlu hurtownego. Gdy nadto doświadczenie pouczyło, że uzyskaną koncesyję tego rodzaju handel złożył jeden z aptekarzy, przeto uwzględniając miejscowe stosunki, Magistrat do prośby petentów nie mógł się przychylić.

W jednym sklepie skonfiskowano korzeń rzewniowy i właściciela jego ukarano grzywną.

Aby zapobiedz wyzyskiwaniu publiczności przez przemysłowców aptekarskich, puszczających w obieg handlowy rozmaite środki lekarskie złożone z najrozmaitszych składników za cenę nieskończenie wyższą, aniżeliby przy obliczaniu według obowiązującej taksy za nie wypadało, udzielił Magistrat dnia 22 lutego 1884 do L. 5403 pp. aptekarzom następujące rozporządzenie:

„Pismem z dnia 23 Stycznia. 1884 L. 18659 orzekło wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, że wymagany w §. 1 rozp. z dnia 17 Września 1883 Dz. p. p. Nr. 152 przepis sporządzania złożonych leków musi być podanym przez samego wyrabiającego te leki, i że w miejsce tegoż przepisu przedłożone świadectwa znawców, lub wyniki rozbiorów chemicznych i t. p. nie mogą służyć jako dowód prawdziwego składu tych leków. Zarządzenie takie, iż przepisy sporządzania leków złożonych mają się znajdować w aptekach do przejrzenia przez lekarzy, ma nietylko na celu odjąć lekom złożonym przeznaczonym na sprzedaż cechę leków tajemnych, których utrzymywanie na składzie i sprzedaż jest bezwarunkowo wzbronioną, lecz także ma być w ten sposób utworzoną kontrola, aby i w tym razie sprawdzić można tożsamość sprzedawanego leku złożonego z tym, którego przepis sporządzania przedłożono, gdyby na drodze chemicznego rozbioru, lub badania farmakognystycznego i drobnowidowego nie dało się to z wszelką dokładnością uczynić.

W razach, gdyby zachodziła potrzeba wydania orzeczenia o stósowności ceny takich leków złożonych, mają służyć te same przepisy, co przy oznaczeniu ceny leków.

O czem się Wgo Pana w myśl reskr. wys. c. k. Nam. z d. 5 Lutego 1884 L. 7044 zawiadamia z polecenia ścisłego przestrzegania.“

Na targu przytrzymano kobietę sprzedającą pijawki. Wydział Magistratu prowadzący targowe sprawy odniósł się z zapytaniem do fizyka, czy sprzedaż pijawek tylko w apte-

kach powinna się odbywać. W załatwieniu tej sprawy podano: „Według rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 3 grudnia 1872 (Dz. ust. państ. L. 172) §. 5 pijawek nie należy uważać jako środka lekarskiego. Cenę za nie oznaczać będzie naczelnik każdego kraju od czasu do czasu. Od tej ceny nie można z rachunku przedkładanego przez dostawcę leków na koszt publiczny odciągać żadnego rabatu. Wszystkie apteki publiczne są zobowiązane utrzymywać pijawki w zapasie.“

Z brzmienia zatem pierwszego ustępu wynika, że sprzedażą pijawek mogą się zajmować i nie aptekarze, tylko trudniący się ich sprzedażą powinien mieć na to ze strony Magistratu jako władzy przemysłowej osobne pozwolenie. Przy tej sposobności zwrócono uwagę na potrzebę zawiadomienia o wydaniu takiego pozwolenia p. komisarza targowego celem utrzymywania nad tego rodzaju handlem należytego dozoru.

Aby uniknąć możliwego oparzenia się kwasem karbolowym a co gorsza otruciem przez użycie go wewnątrz polecono pp. aptekarzom, aby na flaszeczkach z kwasem karbolowym przylepiano etykietę z trupią główką i żeby wyraźnie procent zgęszczenia kwasu tego był wypisany.

Medyk praktykujący w aptece chciał wcześniej uzyskać stopień asystenta farmacyi i w tym względzie wniósł prośbę do ministerstwa spraw wewnętrznych. Odmowną na to odpowiedź wręczył mu Magistrat.

Co do sprzedaży środków lekarskich w aptekach bez przepisu lekarskiego, wydało ministerstwo spraw wewnętrznych dn. 14 marca 1884 (Dz. p. p. L. 34) następujące rozporządzenie:

„Odnośnie do przepisów §§fów 16 i 17 postanowienia kancelaryi nadwornej z d. 3 listopada 1808 L. 16135, które wciągnięte zostały także do instrukcyj dla aptek, przez Władze krajowe wydanych i zrewidowanych, rozporządza

się celem dokładniejszego oznaczenia tych leków, których w aptekach nie wolno sprzedawać bez przepisu lekarskiego, co następuje:

1. „Następujące leki i przetwory jakoto:

Aloë, Amylum nitrosum, Chloroformium, Euphorbium, Elaterium, Gutti, Ipecacuanha, Jalapa, Sabina, Scammonium, Syrypus Diacodii;

2. Wszystkie w farmakopei austryackiej „Editio sexta“ i w cenniku lekarstw † oznaczone środki lekarskie;

3. Wszelkie leki, które wprawdzie nie są oznaczone krzyżykiem w farmakopei i cenniku lekarstw, lecz wyszczególnione są w tablicy dawek nieprzekraczalnych, przydanej do cennika lekarstw na rok 1884, wydawać wolno z aptek tylko za pisemnemi przepisami lekarzy i chirurgów, upoważnionych do wykonywania praktyki lekarskiej.

Podobnież wszelkie przetwory lekarskie, które stósownie do rozporządzenia z dnia 17 września 1833 (Dz. u. p. Nr. 152), tylko w aptekach wolno trzymać na sprzedaży i sprzedawać, jeżeli w skład ich wchodzi jeden ze środków lekarskich, przytoczonych w powyższych ustępach, wydawać wolno tylko za przepisem lekarskim.

Rozporządzenie niniejsze nabywa mocy od dnia ogłoszenia.“

Jako wyjaśnienie do tegoż rozporządzenia wydało ministerstwo spraw wewnętrznych dn. 1 sierpnia 1884 (Dz. p. p. L. 131) następujące rozporządzenie:

„Ponieważ przepisy rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 14 marca b. r. (Dz. u. p. Nr. 34.) mianowicie we względzie wyłączenia pewnych lekarstw od sprzedaży w aptekach bez przepisu lekarskiego, niewłaściwie zostały pojęte, przeto wydają się następujące wyjaśnienia do powyższego rozporządzenia:

1. Przerzeczone rozporządzenie nie tyczy się tych wytworów leczniczych i przetworów farmaceutycznych, co do

przyrządzania których nie ma szczególnych przepisów w farmakopei z r. 1869 a względnie w Dodatku do tejże z r. 1878 i które nie są oznaczone krzyżykiem ani w farmakopei, ani w obowiązującym cenniku lekarstw a oraz nie są podług nazw wymienione w wykazie dawek największych do cennika lekarstw przydanym i przedmioty te nie są wyłączone od sprzedaży w aptekach bez przepisu lekarskiego.

Nie podlega więc bynajmniej zarzutowi wydawanie bez przepisu lekarskiego: *Acetum i Oxymel Scillae, Emplastrum cantharidum, Oleum hyoscyami foliorum coctum, Spiritus sinapis, Pilulae laxantes, Pulvis Doveri, Trochisci Ipecacuanhae* i *Santonini* i t. d., o ile przedmioty te zrobione są ściśle podług przepisów, które podaje *Pharmacopea austriaca editio VI.*

2. Również wolno sprzedawać bez przepisu lekarskiego kwas karbolowy i inne przedmioty w wykazie dawek największych wymienione, np. *Cuprum sulfuricum, Zincum sulfuricum,* o ile nie mają być użyte jako lekarstwa, lecz bądź same, bądź rozpuszczone lub z czemś zmięszane, jedynie jako środek odwietrzający, jednakowoż naczynie powinno być opatrzone sygnaturą „Do odwietrzania“ o tem ich przeznaczeniu ostrzegającą.

3. Pozwala się wydawać bez przepisu lekarskiego chloroform w postaci maści lub balsamu; wszakże ilość chloroformu nie powinna wynosić więcej nad 20 od sta całej mięszaniny.

4. Co do środków leczniczych niewymienionych w farmakopei austryackiej, w cenniku lekarstw i w wykazie dawek największych, trzymać się należy przy ich wydawaniu ściśle przepisów §§. 16 i 17 dekretu kancelaryi nadwornej z dnia 3 listopada 1808, l. 16135.

5. Do wydawania leków dla zwierząt, rozporz. ministeryalne z dnia 14 marca b. r. (Dz. u. p. Nr. 34) nie stósuje się wcale.“

## 8. Naczynia kuchenne w restauracyjach, garkuchniach i kawiarniach i wody mineralne w handlach.

Co rok odbywane rewizyje naczyń kuchennych sprawiają, że czujność ze strony ich właścicieli, aby były należycie pobielane, stale się utrzymuje. To też wyjąwszy w jednej traktyjerni, gdzie rądel na dnie miał nieco wytarte pobielanie bo miedziany kolor przebijał, we wszytskich były naczynia kuchenne miedziane dobrze pobielane.

W mniejszych restauracyjach i garkuchniach prawie powszechnie są naczynia kuchenne żelazne w użyciu. W miejscach, gdzie naczyń kuchennych nie znachodzi się w porządku, po tygodniu się przekonuje, czy poleceniu aby odnowiono pobielanie, stało się zadosyć. To trzeba na pochwałę restauratorów nadmienić, że odstawiają na bok naczynia źle pobielane i nie używają ich do pieczenia zwłaszcza kwaśnych potraw, ale są za leniwi aby je zaraz dać do blacharza lub kotlarza do pobielania, tylko czekają, aż się ich więcej źle pobielonych zbierze.

Rewizyje wszystkich składów wód mineralnych odbyte wykazały porządek należyty, piwnice dobrze przewietrzane i wody najświeższego napełnienia.

Sztuczne wody wyrabiane w fabryce P. Rzący i Chmurskiego miały napisy na etykietach, jakich wymaga rozporządzenie c. k. ministerstwa z dnia 24. września 1865 L. 16292 t. j. nie miały nazwy żadnej wody, któraby jako naturalna w kraju lub za granicą się jawiła, ani też butelki i okapslowanie nie były do nich podobne. Mają one nazwy według składu chemicznego.

Cukiernikom dozwolono używać naczyń miedzianych rozporządziem ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 28 sierpnia 1884, Dz. p. p. Nr. 146. następującej treści:

„Ponieważ do pewnych robót cukierniczych, wymagających wyższych stopni gorąca, naczynia miedziane pobielane nie są odpowiednie, gdyż nie można przeszkodzić topieniu się i mechanicznemu ścieraniu powłoki cynowej, wskutek czego otrzymywane w nich wyroby na pokarm dla ludzi przeznaczone, mięszają się z cyną, stają się jako zawierające metal niezdrowemi, przeto Ministerstwo spraw wewnętrznych po wysłuchaniu najwyższej Rady zdrowia uznało za stósowne zmienić w części rozporządzenie ministeryjalne z dnia 19. września 1848, L. 3077 (Zbiór ustaw administracyjnych Nr. 121) i dozwolić cukiernikom używania naczyń miedzianych niepobielonych do gotowania karmelków, do pocukrzania jąder owocowych i do smażenia soków owocowych, pod warunkiem jak najściślejszego dopełniania następujących przepisów:

1. Naczynia miedziane niepobielone, które mają być używane, powinny być zawsze starannie wyszorowane, całkiem suche i tak chowane, aby były zabezpieczone od wpływu pary kwaśnej, tudzież płynów zawierających kwas lub sole.

2. Przed każdem użyciem tych naczyń trzeba uważać, aby były całkiem czyste, mianowicie, aby powierzchnia wewnętrzna i wylew miały połysk lśniący, metaliczny.

3. Wyroby w tych naczyniach otrzymane, jak tylko będą gotowe, trzeba przelać jeszcze gorące do ogrzanych naczyń glinianych, kamionkowych lub porcelanowych.

Inne przepisy rozporządzenia ministeryjalnego z dnia 19 września 1848 L. 3085 zatrzymują moc swoję."

## 9. Badanie chemiczne rozmaitych przedmiotów i dozór nad sprzedażą trucizn.

W dwóch sklepach z likierami znaleziono barwik podejrzany, mianowicie anilinowy, którym likiery barwią. Badanie ich chemiczne dokonane przez Prof. Dra Olszewskiego wykazało, że były rzeczywiście anilinowemi. Dochodzenie przeciwko właścicielom handlów oddano na drogę sądową.

Przez tego samego chemika zbadano: Pudry: fleur de riz du Japon Rigaud et Com. Paris i puder biały po 60 ct. Obydwa przedstawiały jako składniki skrobię z łojkiem (steatyt). Ostatniego było 13·4%. Nie zawierały szkodliwych przymieszek.

Następnie badano Feinster Berliner Fettpuder, puder biały. Te zawierały skrobię, łojek, tlenek cynkowy, ostatnich dwóch razem 30%.

Ssawki kauczukowe kupione na Stradomiu nie zawierały wcale mineralnych składników szkodliwych dla zdrowia.

Włóczki badane okazały następujący wynik: Czerwona jedna była zabarwioną purpuryną, żółta aniliną, zielona aniliną, triphenylrosalinem; ciemno-czerwona nie zawierała anilinu; czerwona była zabarwiona safrosinem, bromonitrofluorescinem; pomarańczowa i żołta nie zawierały anilinu; zielona była zabarwiona anilinem; podobnież i niebieska zawierała anilin, rosalinblau; fioletowa anilin mianowicie methylviolett.

Pończochy czerwone nie zawierały barwika anilinowego tylko sól kwasu oxynaphthalinosulfurowy.

W żadnej próbie włóczek nie znaleziono arsenu.

Woda sprzedawana na targu jako cytrynowa nie zawierała nic zdrowiu szkodliwego.

Bezpieczenstwo publiczne wymaga, aby także naftę od czasu do czasu badano mianowicie co do jej stopnia zapalności.

Przepisy w tym kierunku obejmuje rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych handlu i rolnictwa, ministerstwa policyi i marynarki z dnia 17 czerwca 1865 (Dz. u. p. L. 40) mianowicie §. 8, który brzmi jak następuje:

„Do świecenia można sprzedawać tylko taką naftę, która się dopiero po ogrzaniu do 40° Reaumura zapala.

Władze miejscowe mają czuwać nad tem i przekonywać się peryodycznie o tem, czy nafty sprzedawane do świecenia własność tę posiadają.

Przekonać się o tem można w następujący sposób:

Do naczynia raczej węższego i wysokiego aniżeli do szerokiego i niskiego wlewa się 3—4 łuty kamfiny i ogrzewa się ją w ten sposób, że się naczyńko nią napełnione wstawia do wody gorącej na tak długo, aż ciepłomierz w nią zanurzony okazuje blisko 40° R. Wtedy zbliża się do kamfiny palącą się zapałkę. Jeżeli przy tem nie powstaje płomień i kamfina się nie zapala a nawet paląca się zapałka w nią zanurzona gaśnie, wtedy kamfina kwalifikuje się na sprzedaż do świecenia, w razie przeciwnym należy ją ze sprzedaży wykluczyć.

Przepis ten jest zanadto surowy w obec przepisów obowięzujących w innych państwach. Tak n. p. w Ameryce żądają 35° R. zapalności nafty; w Anglii 31° R.; we Francyi 27° R. I gdyby się ściśle trzymano przepisu, nie dopszczonoby prawie nigdy nafty galicyjskiej do sprzedaży, gdyż o żądanym stopniu zapalności prawie nigdzie jej nie rafinują. I przesadne są obawy o zapalenie się nafty i wybuchy z lampy. Nastaje wybuch tylko wtedy, jeżeli się knot zanadto wciąga, chcąc lampę przygasić i knot nie tkwi szczelnie w palniku. Tak przynajmniej można twierdzić na podstawie doświadczenia zebranego przy nieszczęsnych przypadkach oparzenia od nafty.

Dla praktycznego a szybkiego badania wstępnego wystarcza badać jej barwę, czy jest przeźroczystą prawie

jak woda, fluoryzuje niebieskawo i próbować ją zapalać zwłaszcza w zimie przez przybliżanie do niej kilku z rzędu zapalanych zapałek. Znachodzą się bowiem w handlach i takie nafty, że zapalają się od razu za zbliżeniem się palącej zapałki nawet przy kilku stopniach poniżej zera.

Aby nie dopuścić na sprzedaż nafty tak łatwo palnej, zarządzono badanie jej na cle i na rogatkach, kiedy ją do miasta ze składów przywożą a zarazem odniesiono się do właściwej władzy z prośbą o zarządzenie kontroli nad ogniskami wywozu nafty, aby bardzo łatwo palnej ztamtąd w handel nie wypuszczano.

Naftę wpuszcza się do miasta z cła i przez rogatki a znalezioną w handlach konfiskuje się i poleca odesłać ją do fabryki dla nadania jej właściwego stopnia zapalności.

Biuro fizyka pośredniczyło także w badaniu wódek, likierów przez niektóre c. k. urzędy powiatowe nadsyłane do badania chemicznego celem przekonania się, czy były na drodze zimnej osładzane.

Pomimo, że wielu jest w mieście rękodzielników potrzebujących do wykonywania swojego rzemiosła sinku potasu, mimo to zgłosiło się tylko dwóch z prośbą o wydanie im pozwolenia na jego sprzedaż. Obydwaj po stwierdzeniu urzędowem tożsamości osoby, pozwolenie takie uzyskali.

Udzielono także pozwolenie na sprzedaż trucizny na szczury dwa razy, na sprzedaż strychniny dla trucia lisów dwa razy i raz na wydanie trucizny na myszy.

Co do prowadzenia ksiąg na sprzedaż trucizn wyszło następujące rozporządzenie: „Materyjaliści wiedeńscy uprawnieni do sprzedaży trucizn uskarżają sie w swem podaniu na to, że w ostatnich czasach organa sanitarne grzegląda-jące księgi przeznaczone na zapiski co do sprzedaży trucizn wbrew postanowieniom §§. 3 i 9 rozporządzenia ministeryjalnego spraw wewn. i handlu z d. 21 Kwietnia 1876 Dz.

pr. państ. L. 60 robią trudności a nawet podają do kary za to, że przy wydawaniu trucizn rękodzielnikom uprawnionym do kupowania trucizn nie żąda się także od nich przedłożenia szczególnego pozwolenia na kupno i tego się nie wciąga w księgę.

W porozumieniu z ministerstwem handlu widzi się w skutek tego spowodowanem ministerstwo spraw wewnętrznych zwrócić na to uwagę, że §. 9 namienionego rozporządzenia ogranicza potrzebę uwidocznienia pozwolenia na kupno trucizny jedynie do tych przypadków, w których trucizna tylko na zasadzie urzędowego pozwolenia wydawaną być może, i że według §. 3 nie jest przepisane szczególne pozwolenie do nabywania trucizn dla rękodzielników do tego uprawnionych, podobnie jak dla naukowych zakładów i publicznych szkół, odpada zaś potrzeba ta dla rzeczonych rękodzielników także z tego powodu, ponieważ się im to nadaje z udzieleniem koncesyi na handel truciznami.

Następstwem rozporządzeń §. 3 jest niezawodnie, że rękodzielnicy uprawnieni do handlowania truciznami przy wydawaniu trucizn swoim zawodowym kolegom o tem mają wiedzieć, że i ci są również uprawnieni do handlu truciznami, i że muszą żądać przy wydawaniu trucizn zakładom naukowym i szkołom publicznym dowodu pobrania wydanego przez przełożonego zakładu albo szkoły publicznej; lecz nie ma żadnego prawnego obowiązku do wciągania takich legitymacyj w księgi i nie może stanowić podstawy do zarzutu.

Kontrola rękodzielników co do uprawnienia do sprzedaży trucizn przysługuje politycznym władzom powiatowym a w szczególności według § 8 ustawy zdrowotnej z 30 kwietnia 1870 Dz. pr. państ. L. 68 lekarzom powiatowym.

Według tego należy pouczyć władze podwładne i wyjaśnić im, że mają wydać odpowiedni przepis także ręko-

dzielnikom uprawnionym do sprzedaży trucizn swojego obwodu.“

---

## 10. Partactwo lekarskie i obowiązki praktykujących w pasie granicznym państwa niemieckiego.

W mieście, gdzie jest wydział lekarski, gdzie są apteki liczne, partactwo lekarskie, chociaż nie podlegające zawsze brzmieniu ustawy karnej §. 343, bywa na porządku dziennym. I słuchacze medycyny i doktoranci i akuszerki i aptekarze niem się zajmują.

Jakkolwiek wydano wykaz wszystkich doktorów medycyny uprawnionych do praktyki lekarskiej, mimo to pp. aptekarze wydają lekarstwa na recepty i nielekarzy wychodząc zapewne z tego zapatrywania, że między wydaniem jednego a następnego wykazu mógł się doktoryzować który i nie wejść w szereg wykazanych lekarzy, albo że to może być recepta przepisana przez Dra. medycyny, lecz nie zamieszkałego w m. Krakowie.

Gorsza jest, że pp. Aptekarze z bardzo małemi wyjątkami zajmują się także partactwem lekarskiem. Uprawnieni są do cząstkowej sprzedaży pewnych środków lekarskich, lecz nie powinni wydawać lekarstwa, gdy strona go żąda na tę lub ową słabość. Wtedy aptekarz ordynuje i to zazwyczaj z uszczerbkiem dla chorego. Ustne upomnienia z tego powodu dotąd nie odnosiły skutku.

Wydarza się, że ukończeni słuchacze medycyny zamiast jak najrychlej przystępować do egzaminu, oddają się partactwu lekarskiemu, aby z niego ciągnąć środki do utrzymania. Tajemnicą to jest publiczną, że leczą w sposób zarobkowy, o jakim §. 343 ustawy karnej mówi, lecz donie-

sienie o tem sądowi nie mogłoby odnieść pożądanego skutku, gdyż faktu, któryby osoba leczona za wynagrodzeniem przez takiego partacza przed sądem stwierdziła, pochwycić nie można. A zresztą wielkie jest pytanie, czyby partacz lekarski ukarany sądownie nie znalazł większego zaufania u publiczności uważany przez nią za męczennika z powodu zawiści wrzekomej.

Również i kobiety niektóre zwłaszcza byłe posługaczki kliniczne i szpitalne zajmować się lubią pokątnem akuszerstwem. Ukarane dwie kobiety w roku poprzednim za to zdaje się porzuciły partactwo, gdyż nie pojawiały się więcej skargi na nie.

Z powodu rekursu chirurgów lwowskich przeciw zakazowi używania tytułu „lekarz“ wydano następujące rozporządzenia:

„Okólnik do wszystkich pp. c. k. Starostów i W. P. Prezydenta kr. stoł. m. Krakowa. Odpis. Do WP. Prezydenta kr. st. m. Lwowa. Na prośbę 12stu tutejszych magistrów i patronów chirurgii orzeka niniejszem c. k. Namiestnictwo po zasięgnięciu opinii c. k. krajowej Rady zdrowia, iż nie chcąc wprowadzić publiczności w błąd co do stopnia wykształcenia naukowego magistrów i patronów chirurgii, nie może im być dozwolone używanie w polskim języku innego tytułu jak „chirurg“ i „akuszer“ odpowiadającego niemieckiemu tytułowi „Wundarzt und Geburtshelfer.“

Wzywa się WP. Prezydenta, byś zechciał zawiadomić o tem tutejszem orzeczeniu wszystkich magistrów i patronów chirurgii zamieszkałych we Lwowie.

Do wiadomości i zawiadomienia wszystkich magistrów i patronów chirurgii zamieszkałych w Krakowie.“

Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 11 maja 1884 L. 26561, wystosowane do WP. Prezydenta kr. stoł. m. Krakowa. Reskryptem z d. 24 kwietnia 1884 L. 3840 nie uwzględniło c. k. ministerstwo spraw wewnętrznych re-

kursu cyrulików lwowskich przeciw tutejszemu orzeczeniu z d. 4 grudnia 1883 L. 4952, którem wzbroniono im używania tytułu „lekarzy“ i zatwierdziło powołane orzeczenie ze względu na to, że tytuł cyrulika służy do bliższego prawnego określenia jednej z rozlicznych kategoryj lekarzy, różniących się między sobą tak stopniem zawodowego wykształcenia, jako też i uprawnieniem wykonywania praktyki, która to różnica ze względu na interes ogółu zachowaną być winna.

Udziela się WP. Prezydentowi kr. st. m. Krakowa do wiadomości i zastosowania się w danym wypadku.“

Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z d. 15 lipca 1884 L. 45171 wystosowane do WP. Prezydenta król. stoł. m. Krakowa.

„W reskrypcie tutejszym z d. 11 maja 1884 L. 26561 zawiadamiającym WPana o decyzyi ministeryjalnej w sprawie rekursu chirurgów lwowskich przeciw rozporządzeniu tutejszemu z d. 4 grudnia 1883 L. 4952, którem wzbroniono im używania tytułu „lekarzy“ zaszła pomyłka, iż zamiast wyrazu „chirurgów“ użyto wyrazu „cyrulików“.

Co się niniejszem prostuje w ten sposób, że zamiast rekursu „cyrulików lwowskich“ . . . a dalej tytuł cyrulika ma być . . . rekursu chirurgów lwowskich tytuł chirurga służy. O tem zawiadamia się WP. celem dalszego zarządzenia.

Dla pouczenia Doktorów medycyny, chirurgów i akuszerek chcących praktykę wykonywać na granicy państwa niemieckiego wydano następujące zawiadomienie:

---

# ZESTAWIENIE

tych przepisów, których tutejsi lekarze, chirurdzy, weterynarze i akuszerki praktykujący w Prusiech przestrzegać winni.

## I. Przepisy dla lekarzy i chirurgów.

1. Według §. 17 i 18 ust. państw. o prowadzeniu metryk urodzenia i ślubów z d. 6. lutego 1875 są lekarze obowiązani subsidiarnie (tj. dopiero po najpierw obowiązanym ojcu i akuszerce obecnej przy urodzeniu) o każdem urodzeniu dziecka, w przeciągu jednego tygodnia zawiadomić urzędnika stanowego tego okręgu, w którym zdarzył się poród. Według §. 19 przytoczonej ustawy winien jest obowiązany ku temu, zawiadomienie uczynić ustnie osobiście, lub przez osobę dokładnie pouczoną.

2. Lekarze, którzy szczepią takie dzieci, które według państw. ustawy o szczepieniu z d. 8 kwietnia 1873 §. 1 muszą być szczepione, mają o takich szczepieniach prowadzić (w myśl §. 8 ustawy) wykaz według formularza przepisanego w §. 7. i z końcem roku przesłać go właściwej władzy (landratowi tego ogręgu, w którym szczepione dzieci w czasie szczepienia się znajdowały.

3. Sprzedaż leków (das Selbstdispensiren), jest lekarzom i chirurgom wzbronioną, chyba że uzyskali ku temu szczególne zezwolenie od właściwej władzy. Dla powiatów pogranicznych zawiera art. konwencyi z 30 września 1882 szczegółowe przepisy.

4. Według regulaminu z 8 sierpnia 1835 są pruscy lekarze obowiązani bezzwłocznie zawiadamiać policyą ustnie lub pisemnie o zdarzających się w ich praktyce ważnych i ogółowi zagrażających przypadkach chorób zaraźliwych, jakoteż o nagłych a podejrzanych przypadkach zachorowania lub śmierci. Bezwarunkowy obowiązek donoszenia dotyczy:

1) cholery, 2) tyfusu, 3) ospy, 4) wodowstrętu, wąglika i nosacizny u ludzi.

O czerwonce i o szkarlatynie, odrze i różyczce, należy jedynie wówczas donosić, gdy (w razie panowania epidemii) władza policyjna takie doniesienie zarządzi. Zaniedbanie doniesienia pociąga za sobą grzywnę od 6—15 marek. Prócz tego są lekarze cywilni w myśl §. 65 ust. 3 obowiązani o żołnierzach dotkniętych chorobą syfilityczną szukających u nich porady lekarskiej, donieść komendantowi odnośnego oddziału, lub też przydzielonemu lekarzowi wojskowemu.

Lecząc chorych dotkniętych chorobami zaraźliwemi jest lekarz obowiązanym przestrzegać, by przepisy sanitarno-policyjne (odosobnienie, desinfekcyja) wykonywano.

## II. Przepisy dla weterynarzy.

1. Według §. 9 i 10 ust. państw. z d. 21 czerwca 1880 dotyczącej ochrony i stłumienia chorób stadnych i według §. 2 dotyczącej ustawy uzupełniającej z 12 marca 1881 są weterynarze obowiązani natychmiast zawiadomić miejscową władzę policyjną, gdy się dowiedzą o wybuchu jednej z poniżej wymienionych chorób stadnych lub też o istnieniu objawów uzasadniających podejrzenie wybuchu tychże chorób.

Do następujących chorób stadnych rozciąga się obowiązek donoszenia:

1) Wąglik; 2) wścieklizna; 3) nosacizna (tylczak) u koni, osłów, mułów; 4) zaraza pyskowa i racicowa u bydła owiec, kóz i świń; 5) zaraza płuc u bydła; 6) ospa owcza; 7) choroba stadna u koni i otręt u koni i bydła; 8) parchy u koni, osłow, mułów i owiec.

Kto zaniedba uczynić przepisane doniesienie, lub go dłużej jak 24 godzin po zasiągnięciu wiadomości zwleka, będzie w myśl §. 65 namienionej ustawy karany grzywną od 10—150 marek, lub więzieniem nie mniej jak przez tydzień,

chyba że wedle istniejących przepisów wyższa kara jest oznaczoną.

Według §. 64 ust. państw. z d. 7 kwietnia 1869 dotyczącej środków zaradczych przeciw księgosuszowi obowiązanym jest każdy, kto zasięgnie pewnej wiadomości, że jaka sztuka bydła na księgosusz zachorowała lub padła, lub chociażby tylko podejrzenie było istnienia tej zarazy, bezzwłocznie donieść o tem miejscowej władzy policyjnej.

Gdy na taki obowiązek doniesienia przez ogłoszenie właściwej władzy wyraźnie zwrócono uwagę, wówczas podpada każdy, kto takiego doniesienia nie uczyni, w myśl §. 328 ustawy karnej dla państwa niemieckiego, karze więzienia aż do jednego roku.

## III. Przepisy dla akuszerek.

Akuszerka obowiązaną jest o każdym nieślubnym porodzie, przy którym była obecną zawiadomić w czasie właściwym urzędnika stanowego.

O ślubnym porodzie, przy którym była obecną, jest tylko wtenczas obowiązaną donieść, gdy ojciec dziecka, który najpierw jest obowiązanym to doniesienie uczynić, nie jest obecnym, lub przeszkodzonym w uczynieniu zadość swemu obowiązkowi.

O dziecięciu nieżywo urodzonem, lub w czasie porodu zmarłem, należy donieść najdalej dnia następnego.

Gdy akuszerka ma powody przypuszczać, iż osoba ciężarna w ostatnich miesiącach ciąży, lub rodząca jeszcze przed rozwiązaniem umrze, ma o tem donieść zawczasu fizykowi, lub najbliższemu lekarzowi, ażeby ci poczynili przygotowania, by o ile możności zaraz po śmierci matki uratować dziecię. Gdyby nawet śmierć niespodzianie prędko nastąpiła, to mimo tego obowiązaną jest akuszerka zarządzić, by zaraz najbliższy lekarz został wezwany.

Jeżeli umrze położnica zaraz, lub też w kilka dni po urodzeniu, przy którem akuszerka obecną była, a przy którem lekarza nie wzywano, winna jest akuszerka zaraz o tem uwiadomić fizyka lub innego najbliższego lekarza.

Akuszerka obowiązaną jest donieść władzy, gdyby się dowiedziała o jakichkolwiek karygodnych próbach spędzenia płodu, o chęci utajenia ciąży lub utajenia porodu.

Przy chorobach zaraźliwych ma każda akuszerka ściśle przestrzegać tych przepisów, które jej w tym względzie udzielono w książce do nauki przeznaczonej (doniesienie lekarzowi o chorobie wenerycznej lub o gorączce połogowej u położnicy, lub o zapaleniu ócz u dziecka).

Oprócz tych powszechnie obowiązujących przepisów wydają władze polityczne państwa niemieckiego lub jego pojedynczych państw z powodu chorób epidemicznych lub epizootycznych od czasu do czasu szczegółowe przepisy, których dotyczące osoby służby lekarkiej przestrzegać winny.

Jestto zatem w interesie austryackiej służby lekarskiej praktykującej w Prusiech, aby o takich czasowych administracyjnych zarządzeniach powiadamiała się w sposób właściwy na miejscu.

---

## 11. Wykaz personalu sanitarnego.

W myśl dekretu kancelaryi nadwornej z d. 24 kwietnia 1827 r. L. 11840 ma Magistrat donosić zawsze także aptekom o przybytku lekarzy. Wprawdzie Przegląd lekarski zawsze a zazwyczaj także Dzienniki polityczne donoszą, gdy kto uzyskał stopień Dra medycyny. Możnaby przeto wypełniać i uzupełniać wykaz doktorów medycyny uprawnionych do praktyki lekarskiej z tych doniesień. Lecz bardzo mało ich pozostaje w m. Krakowie tylko udają się

na prowincyję. Do wykazu przeto wciąga się tylko stale osiedlonych lekarzy. Według sporządzonego wykazu drukiem ogłoszonego było w roku 1884 lekarzy w m. Krakowie 108. Z tych

1) Doktorów medycyny:

miało posady:
- od rządu:
  - w zarządzie spraw zdrowia . . . 1
  - jako lekarze:
    - w szpitalu . . . 8
    - poza obrębem szpitala . . . . . 11
- w zawodzie nauczyciel. do medycyny 13
- od gminy powiatu lub kraju:
  - do pieczy zdrowia . . . . . 1
  - jako lekarze:
    - w szpitalu . . . 16
    - poza obręb. szpitala — 
- do pieczy zdrowia i zarazem jako lekarze 3
- od korporacyj lub osób prywatnych do celów ogólnych . 6

nie mających posad . . . . . 49

2) Chirurga nie było żadnego.

3) Weterynarzów:

mających posady:
- od rządu . . . . . 1
- od kraju, pow. lub gminy 1

nie mających posad . . . . . 1

Razem . . 3

4) Akuszerek było:

mających posady:
- od rządu . . . . . 1
- od kraju, pow. lub gminy 2

nie mających posad . . . . . 71

Razem . . 74

5) Aptekarzów było 11.

Asystentów w aptekach publicz. z dyplomem 15
bez dyplomu 8

Razem . . 23

Uczniów . . . . . 17

b) Aptek domowych utrzymywanych przez:

| | |
|---|---|
| korporacyje zakonnne . . . . . | 2 |
| lekarzów . . . . . | 1 |
| Razem . . | 3 |

## 12. Dozór nad akuszerkami.

Stosownie do §. 19 instrukcyi 48 akuszerek przyniosło wykazy porodów, chociaż wszystkich akuszerek w mieście jest 74. Niektóre z nich nie umieją pisać, inne zaś przy nader znacznej ich liczbie nie są w stanie dobić się do praktyki.

Zestawienie materyjału wykazami objętego przedstawia się, jak następuje:

| | |
|---|---|
| 1) Przedłożyło wykazy porodów akuszerek . . . | 48 |
| 2) Wykazano porodów . . . . . | 905 |
| 3) Ilość I. porodów . . . . . | 211 |
| „ II. „ . . . . . | 176 |
| „ III. „ . . . . . | 129 |
| „ IV. „ . . . . . | 91 |
| „ V. „ . . . . . | 70 |
| „ VI. „ . . . . . | 74 |
| „ VII. „ . . . . . | 39 |
| „ VIII. „ . . . . . | 29 |
| „ IX. „ . . . . . | 23 |
| „ X. „ . . . . . | 21 |
| „ XI. „ . . . . . | 8 |
| „ XII. „ . . . . . | 9 |
| „ XIII. „ . . . . . | 21 |
| „ XIV. „ . . . . . | 1 |
| „ XV. „ . . . . . | 3 |

4) Położeń płodu wykazano:

| | |
|---|---|
| czaszkowych | 55 |
| „ I. | 444 |
| „ II. | 300 |
| Twarzowych | 2 |
| „ I. | 2 |
| Czołowych II. | 1 |
| Miednicowych | 4 |
| „ I. | 1 |
| „ II. | 2 |
| Nóżkowych | 2 |
| „ I. | 3 |
| Poprzecznych | 5 |
| Położeń I. | 8 |
| „ prawidłowych | 7 |
| Położeń | 68 |
| Poronienie | 1 |

5) Płeć płodów wykazano:

| | |
|---|---|
| męską | 457 razy |
| żeńską | 370 „ |
| nieoznaczoną | 78 „ |

6) Szczególnych zdarzeń wykazano:

| | |
|---|---|
| Krwotok przed porodem | 4 „ |
| „ podczas porodu | 4 „ |
| „ po porodzie | 3 „ |
| Przedwczesne pęknięcie pęcherza | 49 „ |
| Wypadnięcie pępowiny | 3 „ |
| Okręcenie | 1 „ |
| Drgawki podczas porodu | 1 „ |
| „ po porodzie | 3 „ |
| Wypadnięcie prawej rączki | 2 „ |
| Słabe bóle | 1 „ |

7) Wynik porodu wykazano:

| | | | |
|---|---|---|---|
| dla matki | pomyślny . . . . . | 903 | razy |
| | nie pomyślny . . . . . | 2 | „ |
| dla płodu | pomyślny . . . . . | 885 | „ |
| | nie pomyślny . . . . . | 20 | „ |

8) Przebieg połogu wykazano:

| | | |
|---|---|---|
| pomyślny . . . . . | 901 | „ |
| niepomyślny . . . . . | 4 | „ |

9) Pomoc sztuczna była potrzebną:

| | | |
|---|---|---|
| Obrót na główkę . . . . . | 2 | „ |
| Odklejenie łożyska . . . . . | 10 | „ |
| Zakładanie kleszczy . . . . . | 17 | „ |

10) Porodów bliźniaczych wykazano . . . . 14

5 razy 2 synów.
7 „ 2 córki.
2 „ 1 syn i 1 córka.

Powyższy wykaz najlepiej dowodzi, jakby było potrzebne powtarzanie egzaminów dla akuszerek, aby je przez to zniewolić do przypominania sobie, czego się na kursach uczyły. Wiele z nich nie było nawet w stanie ocenić, z jakiem położeniem płodu miały do czynienia.

Zmusić je do ścisłego obserwowania potrafią jedynie lekarze położniczy, jeżeli ci po porodach, do których są wezwani, zażądają okazania sobie wykazu porodów przez akuszerkę i dostrzeżone w nich szczegóły niedokładnie albo mylnie wciągnięte, odrazu polecą poprawić.

Korzystny wpływ lekarzy na postępowanie akuszerek ujawnia się najkorzystniej przez używanie przez nie kwasu karbolowego jako środka odwietrzającego prawie powszechne.

Wiele akuszerek spisuje wykazy z pamięci i to dopiero wtedy; kiedy mają je przedkładać. Polecono przeto, aby każda wpisywała poród zaraz do wykazu z nadmienieniem, że każdy lekarz ma prawo przeglądać wykaz i wpi-

sać weń swoje uwagi, jak to wynika także z reskryptu c. k. Namiestnictwa następującego:

„Okólnik do wszystkich PP. c. k. Starostów i WP. Prezydentów miasta Lwowa i Krakowa. W załączeniu przesyła się Panu formularze na zdrowotne wykazy statystyczne z wezwaniem, by do końca lutego roku 1885 przedłożono statystyczne sprawozdanie zdrowotne za rok bieżący.

Przy tej sposobności zwraca się uwagę Pana, że najczęściej lekarze powiatowi zapoznają zupełnie cel wykazów porodowych przedkładanych przez akuszerki. I tak najczęściej lekarze powiatowi przedkładając te wykazy za cały rok c. k. Namiestnictwu, ograniczają się do tej jedynej uwagi, że te wykazy nie mają żadnej naukowej wartości, lecz prawie nigdy nie zwracają oni uwagi na to, czy postępowanie akuszerek zgodnem było z instrukcyą. Zdarzały się wypadki, że akuszerki w miejscu siedziby 4 lekarzy wykonywały operacye z śmiertelnym wynikiem dla matki i dziecka, a dotyczący lekarz powiatowy poprzestał na zawidymowaniu wykazu tej akuszerki.

W 1 tylko powiecie łańcuckim korzystali lekarze wykonujący praktykę ze swego prawa i wpisywali do wykazu akuszerek swe uwagi co do poszczególnych przypadków, do których zawezwano ich pomocy. W ogóle zaś bardzo często wykazy akuszerek nie są tem, czem je instrukcya mieć chciała, t. j. dziennikiem czynności, lecz najczęściej są one wykazami ryczałtowemi sporządzonemi w końcu roku na jednę modłę przez jednę osobę dla wszystkich akuszerek w miasteczku. Rozumie się, że w takich wykazach wszystko odbywało się prawidłowo, lub na odwrót n. p. położenia wszystkich płodów było twarzowe. Ażeby takiemu bezcelowi spisywania wykazów porodowych zapobiedz, należy:

1) Żądać przedkładania tychże jedynie od akuszerek umiejących pisać tak, jak to § 19 instrukcyi z 3 czerwca 1881 nakazuje.

2) Przestrzegać, aby lekarze powiatowi i fizycy miejscy, którzy w myśl § 3 tejże instrukcyi, zobowiązani są od czasu do czasu przeglądać instrumenta akuszerek, także przy tej sposobności przekonywali się, czy akuszerki prowadzą należycie przepisany dziennik czynności, a w razie potrzeby, aby je stosownie pouczyli.

3) Lekarzom wolno praktykującym przypomnieć, że na żądanie akuszerki są obowiązane okazać im swój dziennik, do którego wolno jest lekarzowi wpisać odpowiednie uwagi.

4) Przestrzegać, aby akuszerki przekraczające instrukcyję były do odpowiedzialności pociągnięte.

W celu statystycznego zużytkowania wykazów porodowych, winni są lekarze powiatowi sporządzać sumaryczne zestawienie z swego powiatu za cały rok — dotychczas bowiem tylko 9 lekarzy uczyniło temu zadosyć. W końcu przypomina się, że sumaryczne wykazy powiatowe muszą być na drukowanych niemieckich formularzach sporządzone.

Aby zapobiegać jak najskuteczniej powstawaniu gorączki połogowej umożliwiło się akuszerkom nabywanie kwasu karbolowego bezpłatne przy porodach u osób ubogich, jakie mają prawo do pobierania leków na koszt gminy.

Gdy się zdarza, jak tego zresztą i z zapisków we wykazach porodowych domyślać się można, że akuszerki zapominają, czego się na kursach akuszerskich nauczyły, uchwaliła komisya sanitarna, aby c. k. Namiestnictwu przekazano potrzebę zaprowadzenia egzaminów powtórnych dla akuszerek. Wniosek ten przedłożono c. k. Namiestnictwu, lecz dotąd nie nadeszła nań odpowiedz.

Wiele akuszerek zmienia często pomieszkanie, a nie dają o tem znać fizykowi. Winne za to dostały upomnienie surowe.

## 13. Leczenie ubogich.

Dla ubogich na koszt gminy ordynowało ogółem 47 lekarzy. Recepty przepisywane przez lekarzy prywatnych podpisywali lekarze miejscy dla kontrolowania normy i wydano ich razem 1077. Mianowicie lekarze prywatni napisali ich 349, lekarze i fizyk miejski 728, czyli lekarze miejscy wydali dwie trzecie recept wszystkich napisanych na koszt gminy.

Z tych przypada:

| | |
|---|---|
| na Dra Wilkosza | 297 |
| na Dra Rybczyńskiego | 185 |
| na Dra Buszka | 161 |
| na Dra Tuszyńskiego | 62 |
| na Dra Walentowicza | 23 |

Koszta wydanych leków wynosiły 536 zła. 92 ct., zatem średnio kosztowała jedna recepta 46,1 centa w. a.

Prekroczenie wrzekome normy dochodziło do sumy 5 zła. 29½ ct. Odstąpienie od niej jest usprawiedliwione tem, że w wielu przypadkach środki przyprawiające leki były same środkami lekarskiemi, przepisywano zamiast wody studziennej prawie powszechnie zanieczyszczonej, wodę przekroploną do roztwarzania leków i dla dzieci musiano leki przepisywać odstępujące nieco od normy obowięzującej przy przepisywaniu leków dla ubogich.

Dla uwidocznienia czynności pp. lekarzy i weterynarza miejskiego osobliwie co do leczenia na koszt gminy wydano im blankiety do wypełnienia co miesiąc z następującemi rubrykami:

# WYKAZ CZYNNOŚCI

lekarza miejskiego obw. ..... za miesiąc ..... 188.....

| | |
|---|---|
| Ile oględzin pośmiertnych | jednorazowych . . . . . |
| | dwukrotnych . . . . . |
| Ile leczono chorych | ambulatoryjnie . . . . . |
| | w ich własnem pomieszkaniu . . . . . |
| Ile odwiedzano chorych ubogich w nocy . . . . . | |
| Ile leczono i jakich przypadków nagłej słabości . . . . . | |
| Ile leczono strażaków | ambulatoryjnie . . . . . |
| | w koszarach . . . . . |
| Ile inspekcyj podczas pożaru . . . . . | |
| Ile wykonano desinfekcyi i w jakich chorobach . . . . . | |
| Inspekcya aresztów . . . . . | |
| Ile wizyt w domu kalek . . . . . | |
| Ile rewizyj i z jakich z powodów sanitarnych . . . . . | |
| Ile zaszczepiono | ze skutkiem . . . . . |
| | bez skutku . . . . . |
| Ile rewakcyonowano | ze skutkiem . . . . . |
| | bez skutku . . . . . |
| Jaką szczepianką. . . . . | |
| Ile świadectw wydano uczniom i po jakich chorobach . . . . . | |
| Choroby panujące . . . . . | |
| Uwagi i wnioski . . . . . | |

W Krakowie dnia..... 188.....

Lekarz miejski.

# WYKAZ CZYNNOŚCI

weterynarza miejskiego za miesiąc ..... 188.....

| Exhibitów | | | | | z miesiąca |
|---|---|---|---|---|---|
| zaległo | wpłynęło | razem | załatwiono | zostało | |
| | | | | | |

| | | |
|---|---|---|
| Ile oględzin w rzeźni | wołów . . . | baranów . . |
| | krów . . . | cieląt . . . |
| | bukatów . . | kóz . . . . |
| | świń . . . | |
| Ile oględzin na rogatkach | bydła . . . . . | |
| | mięsa . . . . . | |
| Ile oględzin w jatkach . . . . . | | |
| Ile i jakie oglądano mięso skonfiskowano domokrążcom | | |
| Ile oględzin | na targowicy . . . . . | |
| | na targu . . . . . | |
| Skonfiskowane | w rzeźni . . . . . | |
| | na targu . . . . . | |
| | domokrążcom . . . . . | |
| Ile leczono koni miejskich . . . . . | | |
| Ile rewizyj paszy dla koni . . . . . | | |
| Ile opinij wydano dla mięsa i wyrobów masarskich i. t. p. . . . . | | |
| Ile sekcyj na oprawisku i wynik tychże . . . . . | | |
| Choroby panujące u zwierząt . . . . . | | |
| Uwagi i wnioski . . . . . | | |

W Krakowie dnia ..... 188.....

*Weterynarz miejski.*

## 14. Szczepienie.

Ospa panująca nagminnie doprowadziła raz pierwszy do tego, że zaszczepiono ilość dzieci dotąd niebywałą, mianowicie 1010.

Odbywało się szczepienie 2 razy tygodniowo przez pp. lekarzy miejskich na stacyjach szczepiennych przez 3 miesiące bez przerwy.

Skutek szczepienia był następujący: Zaszczepiono

| | | |
|---|---|---|
| ze skutkiem | 893 | osób |
| bez skutku | 4 | „ |
| nie rewidowano | 113 | „ |

Do szczepienia użyto limfy płynnej dla 984 osób, zasuszonej dla 26.

Limfę do szczepienia sprowadzali sobie sami pp. lekarze miejscy z St. Florian, z Deutsch-Landesbergu i od p. Kubickiego ze Lwowa i od Haya z Wiednia.

Najwięcej starają się o szczepienie dzieci mieszkańcy obwodu III. tj. przeważnie Kazimierza, gdzie na koszt gminy zaszczepiono 376 osób; nieco mniej zaszczepiono w obwodzie II. t. j. na Kleparzu 367 osób; najmniej w obwodzie I. t. j. 267 osób.

W porównaniu z r. 1883 zaszczępiono o 353 osób więcej.

Koszta szczepienia wynosiły razem 379 złr. 2 cnt. w. a., czyli jedno szczepienie kosztowało 37,5 cnt. w. a. Może się wydawać wydatek ten za wysoki, lecz jest zupełnie usprawiedliwiony i pod względem bezpieczeństwa dla zdrowia szczepionych poniekąd wskazany, jeżeli się zważy, że limfy do szczepienia wcale się nie zbiera dla przeszczepiania. Nie robi się zaś tego raz z powodu, że matki zbierać jej nie pozwalają, nader rzadko przybywają z dziećmi do lekarza, jeżeli szczepienie okazało się skutecznem, a co najważniejsza obawa przed możliwem przeszczepieniem jakiej choroby

z dzieci tak niepewnej co do zdrowia jak ubogiej ludności miejskiej, skłania do ponoszenia większego wydatku z funduszów miejskich na szczepienie. Chodzi wprawdzie o większy wydatek, ale też on się opłaca sowicie, jeżeli się nim waruje bezpieczeństwo zdrowia dla osób, które prawie bez wyjątku będą skazane na życie ze zarobku przy pracy fizycznej.

---

## 15. Pobór do wojska.

Wynik poboru w r. 1884 był następujący:

Ogólna liczba popisowych urodzonych w latach 1864, 1863, 1862 i 1861 wynosiła 1481.

Z tej przypada na I. klasę 655,
„ II. „ 360,
„ III. „ 284,
„ IV. „ 182.

W ogólnej liczbie popisowych było chrześcijan 796, izraelitów 685.

O uwolnienie czasowe od obowiązku stawania do wojska na mocy §. 17 u. w. wniesiono podań 71, z których przypadło na chrześcijan 26, na izraelitów 45. Komisyja uwzględniła podań 69, odrzuciła 2. Pomiędzy uwzględnionymi było chrześcian 25, izraelitów 44.

Do poboru strawiło się z I. klasy poborowej 373,
„ II. „ „ 290,
„ III. „ „ 232,
„ IV. „ „ 151.

Pomiędzy stawającymi było chrześcijan 549, izraelitów 497.

Z tej liczby oddano do wojska z I. klasy 48
„ II. „ 18
„ III. „ 16
„ IV. „ 7
Razem 89.

Między nimi chrześcijan 80, izraelitów 9.

Do komisyi rozpoznawczej przeznaczono 12; z tych 8 chrześcijan, 4 izraelitów.

Na rok 1884 miasto miano dostarczyć:

a) do linii 100

b) do rezerwy 10

c) do landwery 19.

Na rachunek tych liczb wzięto ad a) 89 wraz z 12 zaasenterowanymi ochotnikami od 1 Stycznia 1884.

Niedobór czynił 11 do linii, 78 do rezerwy zapasowej, 41 do obrony krajowej i miał być pokryty z odstawy dodatkowej, która poczynając od 1 maja 1884 odbywać się miała co czwartek w wydziale V. Magistratu aż po koniec lutego 1885 r.

Nie stawiło się z klasy I. 282
„ „ II. 70
„ „ III. 52
„ „ IV. 41
Razem 445 popisowych

z tych 247 chrześcijan, 188 izraelitów.

Popisowi, którzy się nie stawili, podpadają rygorowi §. 46 u. w. z d. 5 grudnia 1868 L. 151 Dz. u. p.

Z obcych stawało 100; z tych wzięto chrześcijan 9; izraelitę 1; razem 10. Uznano za niezdatnych 90.

## 16. Szkoły publiczne i prywatne, jako też chajdery.

Odbywane rewizyje szkół tak miejskich jak i rządowych miały głównie na celu wykryć w nich wady sanitarno-budowlane.

Jak w poprzednich latach tak i w r. 1884 stwierdzono, że prawie we wszystkich szkołach wychodki i pisoary nie okazywały tej czystości, jaka w pierwszym rzędzie w każdym budynku przez bardzo liczną ludność nawiedzanym winna być zachowaną. Przyczynia się wprawdzie do tej wady brak wody w dostatecznej ilości do spłukiwania, lecz główna wina jej ciąży na tem, że nie zbudowano wychodków w sposób, jakiby zapewniał im jak najwydatniejsze przewietrzanie.

Zazwyczaj drzwi od wychodków nie przymykają się stale, przez co dopuszcza się szerzenie woni wychodkowej na korytarze a nawet do sal szkolnych. Komórki nie są zaopatrzone w należytą wentylacyję; otwór od pisoaru nie jest zamknięty przyrządem wodnym, aby nim nie uchodziły gazy kloaczne z dołu lub kanału do komórki; otwory stolcowe nie mają klap na zawiasach osadzonych, aby niemi nie wypuszczać fetorów; dół kloaczny albo kanał nie jest osobną rurą zwentylowany, skutkiem czego pchają się fetory do komórek. Jak więc najsłabszą stronę budowli w ogóle w mieście istniejących stanowią wychodki, tak najdotkliwiej niedostatki w tym względzie odbijają się w budynkach publicznych, głównie zaś w szkołach. A wina tego ciąży na budowniczych, którzy nie obeznawszy się dokładnie ze sposobami zredukowania smrodów we wychodkach do minimum, budowę ich prawie lekceważą, uważając ją jako coś dodatkowego do budynku a nie jako taką, przy których potrzeba także pewnych studyjów i pewnego doświadczenia.

Wielokrotnie przedstawiana potrzeba opalania korytarzy w szkole św. Scholastyki i odpowiedniego ich zaopatrzenia znalazła należyte poparcie dopiero przez Radcę miejskiego na pełnej Radzie i dzięki temu uchwalono je opalać. Z końcem roku 1884 uchwalono potrzebny kredyt na te roboty. Tylko budowla dla tej szkoły oddzielnych wychodków zatrzymuje się ze sprawą zamiany gruntu probostwa św. Krzyża.

Dla oznaczenia ilości opału zwiedzano komisyjnie wszystkie szkoły, przy czem wskazywano, że podstawę do obliczeń

w tej mierze mogą dać jedynie daty dotyczące pojemności sal szkolnych. Miały być pomieszczane nad drzwiami każdej ubikacyi szkolnej tabliczki z żądanemi datami, lecz z powodu nawału pracy w urzędzie ekonomicznym miejskim nie we wszystkich szkołach mogły być daty zebrane a tem mniej uwidocznione napisami.

W braku tych dat również nie da się orzec, czy i o ile pewne klasy były przepełnione.

Sprawa pomieszczenia odpowiedniejszego szkoły na Podwalu i na Kazimierzu, jakie dotąd mieszczą się w budynkach prywatnych, stała się w r. 1884 piekącą. Nalegania wynajmujących lokale na szkoły, aby im płacić czynsz za nie większy, ciągłe narzekania na rozliczne w nich niewygody, a przedewszystkiem względy sanitarne stanowiły główny bodziec dla traktowania sprawy budowy nowych szkół miejskich z należytą powagą.

Dla szkoły mieszczącej się na Podwalu szukano innego domu, lecz napróżno. Wtedy jeden z Pp. Radców miejskich nosił się nawet z myślą wybudowania gmachu na własnym gruncie w ul. Garbarkiej i wynajęcia go gminie na szkołę. Wygotowano na nią plany, lecz w obec rozlicznych żądań przy ocenianiu tychże projekt budowy się rozwiał i pozostaliśmy nadal w okresie wyszukiwania odpowiedniejszego pomieszczenia tejże szkoły w innym domu i rozglądania się za nabyciem placu pod budowę gmachu dla niej odpowiedniego co do położenia.

Ankieta wybrana dla poszukiwania placu pod budowę szkoły mającej pomieścić szkoły dotychczas w domu p. Janigi i Okońskich w ul. Krakowskiej pozostające, była o tyle szczęśliwą, że wskazała grunt pod jej budowę odpowiedni na ul. Miodowej blisko jej wylotu ku ulicy Starowiślnej. Plany na tę szkołę polecono opracować z uwzględnieniem wszelkich wymogów ustawą szkolną wskazanych, a zatem urządzenia także sali dla ćwiczeń gimnastycznych, których

niestety prawie we wszystkich szkołach miejskich nie mamy. Pobudowane bowiem salę na naukę gimnastyki w nowych szkołach okazały się niepraktycznemi i obrócono je w braku sal szkolnych na takowe.

W gmachu św. Ducha muszą się mieścić dwie szkoły miejskie. Dla urządzenia trzech sal trzeba było okna wybijać i rozszerzać i sale powiększać. Ocenienie ich pod względem sanitarnym, czy na cele szkolne mogą być użyte, musiało wypaść przychylnie, gdyż w prywatnym budynku nawet takich na razie wynająć nie było możebnem.

Urządzono jednak osobne wejście dla aresztantów od Placu św. Krzyża, aby wszelką łączność szkół z aresztami przerwać.

O ile w szkołach miejskich wytykane wady sanitarne poruszają właściwe koła do radzenia nad sposobami usunięcia ich i rażące wady bywają z jak największym pośpiechem usuwane, to co do szkół rządowych nie znać nawet śladów jakich usiłowań, aby im doszczętnie zaradzić.

Podczas gdy budynki szkolne miejskie są jakby pałace, to szkoły rządowe prawie wszystkie gnieżdżą się w domach prywatnych. Przepełnienie ich jest uderzające, wady w urządzeniu wybitne jak zwykle w szkołach nie budowanych z gruntu na szkoły, a więc i opalanie, oświetlanie i przewietrzanie nie może być dostateczne i w odpowiedni sposób urządzone, nie mówiąc już o braku dobrych ławek, znośnych komórek kloacznych i miejsc dla ćwiczeń gimnastycznych przeznaczonych. Prawie wszędzie rażące są usterki sanitarne co do ich budowy. Tak więc naturalnem jest następstwem, że coraz głośniejsze są żądania, aby rząd budował szkoły.

Lecz jak w ogóle dla c. k. urzędów tak i dla szkół rządowych nie ma funduszów, kiedy chodzi o stawianie dla nich budynków i ze szkodą dla zdrowia ludzi rząd opłacać musi wysokie czynsze za lokale nieodpowiednie.

Poruszana w dziennikach publicznych a nawet w sejmie konieczna potrzeba usunięcia kilku klas gimnazyjum św. Jacka z tak zwanego folwarku nie znalazła u właściwych władz skutecznego uwzględnienia. Ze szkodą dla zdrowia młodzieży i przeważnie słabowitych tamże nauczycieli folwark rzeczony jest dalszym przytuliskiem dla szkoły.

Szkoły prywatne umieszczone prawie wszystkie w domach prywatnych dzielą ich wady budowniczo-sanitarne. Pomijając w nich przepełnienie sal sypialnych, to przedewszystkiem niedostateczne odosobnienie chorych zaznaczyć należy.

Jak w szkołach publicznych tak bardziej jeszcze w prywatnych wnoszenie chorób zaraźliwych musi się odbywać a tem bardziej w ostatnich, ile że do nich uczęszczają dzieci z miasta i przychodzą rodzice i krewni w odwiedziny do dzieci stale tamże mieszkających.

Jeżeli nawet da się w szkole prywatnej wyszukać pokój osobny dla osoby chorej na zaraźliwą chorobę, to oddzielenie jej jest tylko pozorne. Służba i przełożeni zakładów muszą się stykać z chorymi, czyż można przeto mówić w takich przypadkach o właściwem odosobnieniu chorych zaraźliwych?

W szkołach prywatnych utrzymuje się także podział naukowych godzin odpowiedni porządkowi domowemu i możności nabycia sił naukowych w pewnych godzinach. I jakkolwiek nie ma w nich zgodności co do podziału godzin szkolnych ze szkołami publicznemi, to większa swoboda w odbywaniu lekcyj w szkołach prywatnych, obszerniejsze sale dla nauki przeznaczone, przestanki długie pomiędzy godzinami szkolnemi i wolne prawie całe popołudnie sowicie mogą wynagrodzić szkodę, jakaby mogła wypływać dla zdrowia dzieci z odbywania nauki przez większą ilość godzin w ciągu przedpołudnia.

Komisyja sanitarna przedstawiła bardzo gorąco potrzebę otwarcia szkoły pływania, gimnastyki, szkoły jazdy konnej i szermierki, a nadto wskazywała, jakby było zbawiennem wysyłać dzieci ludności ubogiej na kolonije wakacyjne.

Chajdery zostające pod stałą i ścisłą kontrolą tak wydziału szkolnego jak i fizyka są umieszczone prawie wszystkie w stancyjach nie mających łączności z izbami mieszkalnemi. Liczbę ich ograniczono do 25.

O ile tylko można, zwraca się uwagę na to, aby tam, gdzie ma być chajder, były wychodki należycie urządzone i podworzec dostatecznych rozmiarów dla zabawy i przechadzek dzieci.

---

## 17. Ochronki.

Miasto Kraków ma 6 ochronek; 4 utrzymywane są przez Siostry Miłosierdzia, 2 przez M. Felicyjanki.

Ochrona I. św. Kajetana na Wesołej:

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Z r. 1883 pozostało | chłop. | 72 | dziew. | 64 | razem | 136 |
| w r. 1884 przybyło | „ | 40 | „ | 40 | „ | 80 |
| Razem | „ | 112 | „ | 104 | „ | 116 |
| w r. 1884 ubyło | „ | 47 | „ | 39 | „ | 86 |

Ochrona II św. Stanisława na Kleparzu:

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Z r. 1883 pozostało | chłop. | 69 | dziew. | 68 | razem | 137 |
| w r. 1882 przybyło | „ | 36 | „ | 43 | „ | 79 |
| Razem | „ | 105 | „ | 111 | „ | 216 |
| w r. 1884 ubyło | „ | 28 | „ | 42 | „ | 70 |

Ochrona III św. Józefa na Piasku:

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Z r. 1883 pozostało | chłop. | 42 | dziew. | 43 | razem | 85 |
| w r. 1884 przybyło | „ | 22 | „ | 16 | „ | 38 |
| Razem | „ | 64 | „ | 59 | „ | 123 |
| w r. 1884 ubyło | „ | 28 | „ | 22 | „ | 50 |

Ochrona IV św. Elżbiety na Kaźmierzu:

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Z r. 1883 pozostało | chłop. | 52 | dziew. | 55 | razem | 107 |
| w r. 1884 przybyło | „ | 32 | „ | 29 | „ | 61 |
| Razem | „ | 84 | „ | 84 | „ | 168 |
| w r. 1884 ubyło | „ | 25 | „ | 31 | „ | 56 |

Najwięcej dzieci uczęszczało w przeciągu całego miesiąca:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Do ochrony | I-ej | w lipcu | dziennie 111 | dzieci |
| „ | II-ej | w maju | „ 123 | „ |
| „ | III-ej | w sierpniu | „ 79 | „ |
| „ | IV-ej | „ „ | „ 73 | „ |

Najmniej uczęszczało:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Do ochrony | I-ej | w marcu | dziennie 49 | dzieci |
| „ | II-ej | w grudniu | „ 76 | „ |
| „ | III-ej | w marcu | „ 31 | „ |
| „ | IV-ej | w kwietniu | „ 49 | „ |

Ogółem było w 277 dniach roku we wszystkich czterech ochronkach 77.719 dzieci, z których 26.098 jadło obiad w domu, wydano zaś w ochronach 51.621 porcyj obiadowych. Dziennie wypadł koszt jednego dziecka na 6,25 cnta, a obiadowej jednej porcyi koszt wynosił 3,33 cnta.

Z ochrony na Smoleńsku i w ul. Mikołajskiej brakuje nam dat.

Rozmieszczenie ochronek odpowiada potrzebom ubogiej ludności. Wielką ich użyteczność uznaje ta ludność, bo przez nie dzieci mają stałą opiekę i wychowanie, kiedy ich rodzice muszą zarabiać na utrzymanie. Pod względem sanitarnym urządzenie ochronek i prowadzenie uczęszczających do nich dzieci zasługuje ze wszechmiar na uznanie. Ponieważ ospa panowała nagminnie, ściślej w nich przestrzegano, aby dzieci z domów, gdzie ospa panowała nie przyjmować i nie zaszczepione dzieci bezzwłocznie dać poszczepić.

## Hotele, noclegi, zajazdy i ogrzewalnie.

W stanie hoteli nic się nie zmieniło w ciągu roku 1884. Przygotowania w jednym dla przerobienia wychodków i uporządkowania podworca dotąd się nie ukończyły, aby urzeczywistnienie ich mogło już nastąpić.

Dozór nad niemi ścisły okazał się potrzebny z powodu ciągłych obaw o wtargnięcie cholery.

Poprawa zajazdów głównie w ul. Kopernika w pobliżu klinik i w domu, gdzie są dwa zakłady uniwersyteckie nie mogła dojść do skutku. Odbywanie komisyj kilkakrotne i rekursy od poleceń Magistratu pozostawiają tylko nadzieję, że nie rychło będzie się można jej doczekać.

Zajazd w ul. Karmelickiej bywał przedmiotem ciągłych i najsłuszniejszych zażaleń ze strony sąsiadów. Cały budynek jest obrazem ruiny. Ze stajni ciecze mocz do rynsztoku ulicznego, podworzec wcale nie brukowany i studnia z wiadrem do wyciągania wody ze spruchniałą cembrzyną. Wniosek komisyi magistratualnej, aby zajazd skasować, nie mógł wejść w życie z powodu rekursu wniesionego ze strony właściciela budynku.

Noclegi rewidowane niespodzianie pozostawiały wiele do życzenia, lecz wobec braku przytulisk zdolnych zaspokoić potrzeby sanitarne muszą być braki ich cierpiane. Przepełnienie ich, zepsute powietrza, niechlujność są ich głównemi wadami.

W ogrzewalniach miejskich na Kleparzu i w kaukusarni na Skałce znachodziła przytułek najuboższa klasa ludności. Napływ do nich bywał tak liczny, że pomimo że na pryczach, pod pryczami i pomiędzy niemi miejsce do leżenia zajmowano, nie starczyło go dla pomieszczenia wszystkich kompetentów. Urządzanie w nich jakiejkolwiek wentylacyi sztucznej jakkolwiek byłoby potrzebne, bo pomimo szpar w ścianach koło drzwi i okien powietrze bywało w nich

nadzwyczaj duszne, to funkcyjonowanie jej byłoby przez mieszkańców ogrzewalni powstrzymywane, aby nie dopuścić uronienia ciepła, jakiego przez całe dnie ziębnący goście z upragnieniem w ogrzewalni oczekują w nocy.

Pomimo takiego powietrza zepsutego nie jawił się dur plamisty pomiędzy lokatorami w ogrzewalniach, chociaż co do odżywienia i nieczystości przedstawiali oni obraz najwybitniejszej nędzy.

Wyszukiwanie lokalów na ogrzewalnie staje się coraz trudniejsze dla gminy. Dom na Kleparzu mieszczący w sobie stancyje dla ogrzewalni kobiecej jako ruina ulegnie zburzeniu a kaukusarnia na Skałce nie odpowiada zupełnie swojemu celowi. Poruszył przeto fizyk myśl utworzenia prywatnego stowarzyszenia, któreby urządziło na wzór zagranicznych miast przytuliska dla najuboższej klasy ludności. Arcybractwo Miłosierdzia, któreby najskutecniej w tym kierunku mogło wziąć inicyjatywę, na teraz nie może podejmować tej myśli z powodu, że zamierzone założenie kuchni taniej pochłonie wiele funduszów, jakie byłyby potrzebne dla stworzenia jakiejkolwiek innej nawet najniezbędniejszej instytucyi dobroczynnej.

---

## Zakłady zaopatrzenia.

*a*) Towarzystwo Dobroczynności miało z r. 1883

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| pozostałych | mężczyzn | 37 | kobiet | 141 | razem | 178 |
| przyjęto w r. 1884 | „ | 3 | „ | 11 | „ | 14 |
| Było razem | „ | 40 | „ | 152 | „ | 192 |
| Z tych ubyło: | | | | | | |
| wydalono | kob. | 1 | | | | |
| umarło męż. | 2 kob. | 9 | | | | |
| Razem męz. | 2 kob. | 10 | razem | 12. | | |

Suma wszystkich dni utrzymania wynosiła 79.807. Suma wydatków na utrzymanie 29386 złr. 77 cnt. w. a. Utrzymanie jednej osoby kosztowało średnio dziennie 36,82 cnt. w. a.

*b*) Zakład miejski kalek miał z końcem roku 1883 męż. 16 kob. 46 razem 62

przyjęto w 1884 r. „ 10 „ 9 „ 19

było razem „ 26 „ 55 „ 81

Ubyło:

wydalono męż. 1 kob. —

umarło „ 5 „ 4

razem „ 6 „ 9 razem 15

Suma wszystkich dni utrzymania wynosiła 23.725. Wydano na utrzymanie 5.500 złr. w. a. Utrzymanie jednej osoby wynosiło średnio dziennie $23^{8}/_{13}$ cnt. w. a.

*c*) Zgromadzenie Sióstr ubogich na Blichu

miało z końcem roku 1883 kobiet 10

przyjęto w ciągu roku 1884 „ 8

Razem było ich 18

Wydalono 4 kobiety

umarły 2 „

Razem 6 kobiet

Suma wszystkich dni utrzymania wynosiła 4399. Suma wydatków na utrzymanie wynosiła 1082 złr. w. a; średnio kosztowało utrzymanie jednej osoby dziennie 20 cnt. w. a.

*d*) Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców

miał z r. 1883 chłopców 67

przyjęto w r. 1884 15

Razem było 82 chłopców.

Ubyło przez wydalenie 12.

Suma wszystkich dni utrzymania doszła do 26.077; wydano na utrzymanie 8.634 złr. 4 cnt. w. a. Utrzymanie jednej osoby wyniosło średnio dziennie 33 cnt. w. a.

*e)* Stowarzyszenie dla biednych starców starozakonnych „Hisuharu bibnei aniim“ miało na utrzymaniu pozostałych z r. 1883

męż. 10 kob. 7 razem 17
przyjęto w r. 1884 „ 1 „ 7 „ 8
Razem męż. 11 kob. 14 „ 25

Suma wszystkich dni utrzymania wynosiła 9.125; wydano na utrzymanie 2192 złr. 52 cnt. w. a.; utrzymanie jednej osoby kosztowało średnio dziennie 24 cnt. w. a.

*f)* Ochrona sierót izraelickich utrzymywała 26 chłopców i 17 dziewcząt; razem 43 dzieci.

Suma dni utrzymania wynosiła 16.000, wydano na utrzymanie 3200 złr., czyli dziennie kosztowało utrzymanie jednego dziecka 20 cnt. w. a.

*g)* Stowarzyszenie wsparcia biednych chłopców starozakonnych przyjęło z r. 1883 na utrzymanie 35 chłopców a w ciągu 1884 r. przyjęło 17, czyli razem zajmowało się Stowarzyszenie 52 chłopcami.

Z tych ukończyło termina 13, a wydalono 1 z powodu niepoprawy.

Suma wszystkich dni utrzymania wynosiła 13.870, wydano na utrzymanie 1800 złr. 46 cnt. w. a., tak że średnio na 1 chłopca dziennie wydano 12,98 cnt. w. a.

W zestawieniu przedstawiają się zakłady zaopatrzenia w sposób następujący:

| Zakład | Suma dni pobytu | Wydatki | Koszt utrzymania 1-ej osoby dzienny |
|---|---|---|---|
| Towarzystwo Dobroczynności | 79807 | 29386,77 złr. | 36,82 cnt. |
| Zakład miejski kalek | 23725 | 5550 „ | 23,61 „ |
| Zgromadzenie Sióstr Ubogich | 4399 | 1082 „ | 20 „ |
| Zakład św. Józefa | 26078 | 8634,04 „ | 35 „ |
| Starcy izraeliccy | 9125 | 2192,52 „ | 24 „ |
| Biedni chłopcy izraeliccy | 13870 | 1800,46 „ | 12,98 „ |
| Ochrona sierót izraelickich | 16000 | 3200 „ | 20 „ |

Cyfry wydatków odnoszą się tylko do wydatków gotówką, nie można bowiem przypuścić, aby utrzymanie 1go chłopca izraelickiego kosztowało średnio dziennie 12,98 cnta, podczas gdy jeden chłopiec w zakładzie św. Józefa kosztuje 35 cnt. w. a. W pierwszym razie musi to być wydatek na terminowe koszta u majstrów, podczas gdy w zakładzie drugim wydatki zlicza się na całe utrzymanie. Nadto przyczynia się do niedokładności powyższych kosztów także i ta okoliczność, że w niektórych zakładach surowe wpływają produkta do jedzenia, których zapewne nie ujmuje się w cyfrę cenę ich wyrażającą.

---

## 20. Dzieci podrzucone i wydatki na cele dobroczynne.

Było w r. 1884 na utrzymaniu gminy razem 20 t. j. chłopców 11 i dziewcząt 9.

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| W pierwszym roku życia było | męs. | 2 | żeńs. | 1 | razem | 3 | | |
| „ drugim „ „ „ „ | 2 | „ | 3 | „ | 5 | | | |
| „ trzecim „ „ „ „ | 4 | „ | 1 | „ | 5 | | | |
| „ czwartym „ „ „ „ | 1 | „ | 3 | „ | 4 | | | |
| starszych aż do wieku normalnego | „ | 2 | „ | 1 | „ | 3 | | |

Nadto Magistrat dał 69 dzieci na utrzymanie do osób prywatnych, a 7 chłopców do zakładu św. Józefa.

Koszta utrzymania 20 podrzutków wynosiły 578,76 złr. w. a.; 69 u osób prywatnych 1928,27 złr. w. a., a 8 chłopców w zakładzie św. Józefa 543,75 złr. w. a.; czyli utrzymanie wynosiło

| | rocznie | miesięcznie |
|---|---|---|
| jednego podrzutka . . . . . | 28.93 złr. | — 2.41 złr. |
| dziecka u prywatnych osób . . | 27.95 „ | — 2.32 „ |
| chłopaka w zakładzie św. Józefa | 67.96 „ | — 5.66 „ |

W porównaniu z r. 1883 płacono na podrzutki rocznie średnio o 4,65 złr. w. a. mniej, za dzieci u osób prywatnych

umieszczonych o 10,77 złr. w. a. więcej, a za chłopaków w zakładzie św. Józefa o 25,35 złr. w. a. więcej.

W ogóle wydała gmina na cele dobroczynne razem 16.009,88 złr. w. a., t. j. o 1146,60 złr. w. a. więcej, aniżeli w roku poprzednim. Z tego możnaby wnosić, że bieda pomiędzy ludnością wzrosła, a zatem i stosunki zdrowotne wcale się nie polepszyły.

Jak po inne lata tak i w roku ubiegłym kontrola nad dziećmi utrzymywanemi kosztem gminy w ten sposób się odbywała, że przy wypłacie za ich utrzymanie musiano je właściwemu wydziałowi okazać, a ten mógł stwierdzać, czy dziecko dobrze jest żywione, czysto utrzymane i w ogóle czy stan jego zdrowia jest pomyśny.

W ogóle nie zachodziła potrzeba odbierania dzieci z powodu złego chowania, przeciwnie należy przyznać, że rodziny przywięzują się do dziecka wziętego na wychowanie i sprawia im to niekłamaną przykrość, kiedy przy oddaniu dzieci do terminu lub jakiego zakładu, przychodzi się im z niemi rozstawać.

Dzieci utrzymywane kosztem gminy ściąga się coraz bliżej Krakowa, aby przez to umożebnić czujniejszą nad niemi kontrolę.

---

## 21. Szpitale.

a) Szpital św. Ludwika pod kierunkiem prof. Dra Jakubowskiego miał z roku poprzedniego pozostałych dzieci

| | płci męs. | 36 | żeńs. | 36 | razem | 72 |
|---|---|---|---|---|---|---|
| przyjęto w r. 1884 | „ | 450 | „ | 430 | „ | 880 |
| Z tych ubyło: | | | | | | |
| wyleczonych | „ | 270 | „ | 232 | „ | 502 |
| z polepszeniem nie wyleczonych | „ | 83 | „ | 72 | „ | 155 |
| zmarło | „ | 113 | „ | 124 | „ | 237 |

czyli umarło 24,9% wszystkich leczonych.

Pomiędzy wypuszczonemi dziećmi ze szpitala i zmarłemi było: 11,2% z ospą; 8,7% z płonicą; 3,8% z odrą; 9,1% z zapaleniem tchawicy i płuc; 6,7% z zapaleniem jelit; 2,6% z zimnicą; 2,7% ze świerzbem.

b) Szpital Braci Miłosierdzia.

Pozostało w nim z r. 1883 chorych męs. 14
przybyło w r. 1874 „ 309 kob. 6

Leczono razem męs. 323 kob. 6 razem 329

Z tych ubyło:

wyleczonych . . . męs. 280 kob. 6 razem 286
z polepszeniem nie wyleczonych . . . „ 18 „ — „ 18
umarło . . . . . „ 12 „ — „ 12

t. j. na 329 leczonych umarło 3,9%.

Pomiędzy wypuszczonymi ze szpitala i zmarłymi było: 14, 2% z zapaleniem oskrzeli i płuc; 12,0% z chorobami wenerycznemi; 7,5% z zimnicą; 5,6% ze świerzbem; 0,9% z gruźlicą.

c) Szpital Izraelitów pod kierownictwem Prof. Dra Oettingera. Pozostało w leczeniu z r. 1883

męs. 9 kob. 16 razem 25
przybyło w r. 1884 „ 148 „ 145 „ 293

Było leczonych męs. 157 kob. 161 razem 318

Z tych ubyło:

wyleczonych . . . . . męs. 115 kob. 105 razem 220
z polepszeniem niewyleczonych „ 6 „ 8 „ 14
zmarło . . . . . „ 25 „ 25 „ 50

czyli z ogółem leczonych umarło 15.7%.

Średni czas leczenia jednego chorego wynosił 37,4 dni.

Pomiędzy wypuszczonymi ze szpitala i zmarłymi było: 22,1% z zapaleniem oskrzeli i płuc; 10,2% z zapaleniem skóry i z różą; 9,8% z zapaleniem kiszek; 8,4% z gruźlicą; 7,0% z zimnicą.

d) Dom zdrowia utrzymywany przez Dra Gwiazdomorskiego miał w leczeniu z r. 1883:

| | | | |
|---|---|---|---|
| pozostałych . . . . . | męs. 1 | kob. 1 | razem 2 |
| przybyło w r. 1884 . . . . . | „ 20 | „ 9 | „ 29 |
| | Leczyło się męs. 21 | kob. 10 | razem 31 |

Z tych ubyło:

| | | | |
|---|---|---|---|
| wyleczonych . . . . . | męs. 16 | kob. 5 | razem 21 |
| z polepszeniem nie wyleczonych . . . | „ 4 | „ 4 | „ 8 |
| umarło . . . . . | „ 1 | „ — | „ 1 |

czyli umarło 3.2% wszystkich leczonych.

Jeden chory był średnio leczony 17 dni.

Pomiędzy wypuszczonymi ze zakładu i zmarłymi było: 9,6% z nowotwowami; 25,8% z chorobami ócz; 19,3% z chorobami kości.

Co do ulepszeń w szpitalach wymienionych zaznaczyć należy, że w gmachu szpitala Braci Miłosierdzia poprawiono wychodki, mianowicie dół świeżo wymurowano, komórki zwentylowano, podłogę w komórkach dano nieprzemakalną i otwory usiadkowe opatrzono w stałe nakrywy. Powietrze przeto w korytarzach stale uwolniono od przymieszki gazów kloacznych.

Do zarządu szpitala św. Łazarza odniósł się Magistrat z prośbą, aby sadzawkę nadzwyczaj cuchnącą w stronie zachodnio-południowej głównego gmachu położoną zasypano. Na to otrzymał Magistrat odpowiedź, że szpitalny zarząd chętnie uczyni zadosyć téj prośbie, tylko żeby gmina dała materyjał do jej zasypania twierdząc, że materyjału tego, jakim zasypuje stawiska głębiej w ogrodzie położone, nie może użyć do zasypywania rzeczonego bajora nader cuchnącego z powodu, żeby weń dostawałyby się przedmioty gniciu ulegające.

Magistrat mając zasypać spiesznie świeżo budowany kanał w korycie Starej Wisły, aby go osłonić od niekorzy-

stnego wpływu pory jesiennej i zimowej, nie mógł uczynić zadosyć żądaniu szpitala zwłaszcza, że przecież wiele bywa gnilnych rzeczy w śmieciach, jakie furmanki miejskie wywożą. Tak więc rzeczone bajoro wyczekuje owej błogiej chwili, aż rząd się namyśli budować jaki zakład uniwersytecki na gruncie szpitalnym i sam je ziemią na fundamenta dobytą zasypie.

Nie więcej szczęśliwym był także Magistrat ze swojem i komisyi sanitarnej przedstawieniem, żeby szpital św. Łazarza przyjmując przypadki sporadyczne chorób zaraźliwych na leczenie, sprawił przyrząd desinfekcyjny zwłaszcza, że koszta jego nie byłyby znaczne, bo szpital ma kocioł parowy a korzyść co do tłumienia zarazy i niszczenia zarazków wielka, bo pierwsze przypadki chorób zaraźliwych za pomocą należytej desinfekcyi dałyby się zlokalizować. Niestety Wydział krajowy przychylił się do wniosku szpitala, aby przyrządu takiego nie sprawiać, bo to najtaniej wypada. Tak więc względy oszczędności zwycięstwo odniosły nad wymaganiem nieznacznych wydatków a niepoślednie przynoszących korzyści dla zdrowia ogółu.

W ogrodzie szpitala św. Łazarza płynie woda od ogrodu botanicznego tworząc w nim stawiska. Ponieważ ogród ten w połączeniu ze sąsiedniemi Grzegórzkami stanowi główne ognisko zimnicze do tego stopnia, że nie tak rzadko chorzy leczący się w szpitalu nabywają do swojej choroby zimnicy, a nawet sam p. Dyrektor szpitala Dr Harajewicz przebywać ją musiał, przeto osuszyć ogród szpitalny uważał sobie za konieczne asanacyjne zadanie. Lecz jak zwykle utyka najlepsza i najnaglejsza sprawa na brak funduszów i ponieważ spychano na sąsiadów szpitalnych ponoszenie częściowe kosztów zdrenowania ogrodu szpitalnego i sąsiednich, a sąsiedzi wcale sobie tego nie życzą, bo u nich nie ma stojących wód, przeto dla przeprowadzenia rowów mających odprowadzać wody z obrębu szpitalnych posiadłości wcale nie widzieli potrzeby ponosze-

nia jakichkolwiek wydatków, i tak sprawa ta zaległa pomiędzy wieloma projektami wyczekującemi od dawna urzeczywistnienia.

---

## 22. Areszta miejskie.

Głównemi ogniskami chorób zakaźnych muszą być areszta miejskie, policyjne jako też więzienne. Tego przekonania musi nabrać każdy, kto się przypatrzył ich mieszkańcom.

Włóczęgi obdarte, źle odżywione, brudne; dalej rekonwalescenci nie mający środków na jazdę do domu; chorzy nieuleczalni nie należący do gminy m. Krakowa a nie mający kwalifikacyi w myśl obowiązujących przepisów szpitale powszechne do leczenia się w szpitalach i podejrzani o chorobę umysłową stanowią mieszkańców aresztów policyjnych i miejskich.

Z tych aresztów bardzo często dostają się aresztowani za włóczęgostwo do kryminału. Ponieważ włóczęgi nocują zwykle w ogrzewalniach i prywatnych noclegach, w których często tyfus i inne choroby zaraźliwe powstają, przeto do aresztów policyjnych i miejskich i z tych miejscowości może sie przenieść zaraza.

Aresztant zgłodzony dostawszy się do aresztów w porze, w której się już odbył podział jedzenia, może o głodzie wyczekiwać do następnego dnia na strawę więzienną i skutkiem osłabienia i wycieńczenia stać się przystępniejszym dla przyjęcia się choroby zaraźliwej.

Aby zmniejszać i osłabić warunki powstawania i szerzenia się chorób zaraźliwych w namienionych ogniskach, Magistrat miał na uwadze nietylko osobnicze usposobienie aresztantów, ale także warunki miejscowe aresztów i więzienia.

O ile tylko można, zapobiega się przepełnieniu więzień i to z nader pomyślnym skutkiem, czego najlepszym dowodem, że od czasu jak liczba kryminalistów zeszła do połowy tego, co dawniej stale bywało, tyfus plamisty w kryminale prawie wygasł. Nadto czystości w kaźniach aresztanckich i kryminalnych ściśle się przestrzega. Kaźnie się przewietrza często, aby nie dopuszczać przesycenia ich więziennem powietrzem. I warunki ochrony aresztantów od zarazy w samych kaźniach, o ile na to pozwalają stosunki budowniczo-sanitarne, zarządy ich mają ciągle na uwadze. Inna kwestyja jest co do podniesienia odporności aresztantów przeciwko przyjmowaniu zarazków.

Żywność aresztantów jest w dostatecznej ilości i jakość jej, jak dla osób tej kategoryi, która się do aresztów dostaje, wcale zadowalająca. Największa atoli trudność zachodzi co do zniszczenia zarazków i co do utrzymania czystości u samych aresztantów.

Jedynym skutecznym środkiem ku temu byłoby urządzenie aresztów i kryminału w ten sposób, aby w nich aresztanci świeżo przyjmowani mogli iść do parowej łaźni a podczas kąpieli parowej, aby odzież ich oddano do odwietrzenia w właściwym przyrządzie desinfekcyjnym. W ten sposób żaden aresztant nie wniósłby ze sobą żadnego zarazka.

Dawanie im od czasu do czasu kąpieli parowej byłoby zdolne utrzymać czystość pomiędzy nimi i wzmagać ich odporność na przyjęcie jadu chorób zaraźliwych. Lecz do tego ideału urządzenia aresztów nie tak rychło dojdziemy.

Wniosek, aby sprawić dla aresztów miejskich, policyjnych i kryminału przyrządy desinfekcyjne, dla braku funduszów musiały być złożone do akt. Tak więc musimy czekać na wyrobienie przekonania u właściwych władz, że opisane urządzenie aresztów jedynie jest zdolne ochraniać miasto od ognisk zarazy, aby z czasem dojść do wyrobienia na to odpowiednich funduszów.

## 23. Środki bezpieczeństwa zdrowia i życia.

Rada miejska przy obradach nad budżetem w lutym i marcu 1884 uchwaliła wiele wniosków mających na celu bezpieczeństwo zdrowia mieszkańców i tak uchwalono:

1) Uprasza się prezydyum, aby względem urządzenia wygodnego przystępu do łodzi na przewozie pod zamkiem odezwę — gdzie należy — wystósowało.

2) Wezwać Magistrat, by wniosek komisyi sanitarnej, w sprawie zabezpieczenia publiczności od ognia lub następstw popłochu w teatrze krakowskim, jak najprędzej wykonał.

3) Wezwać Magistrat o dopilnowanie, by lokale publicznych zabaw, koncertów i innych przedstawień, gazem oświecone, miały nadto na wszelki wypadek odpowiednią ilość świateł olejnych, a straż pożarna w teatrze, cyrku lub podczas balów służbę pełniąca, miała zawsze mokre koce w pogotowiu.

4) Wezwać Magistrat, by o urządzeniu sprzedaży prochu strzelniczego w innych miastach zasięgnął wiadomości a następnie sprzedaż tę w mieście Krakowie w stósowny sposób uregulował.

5) Polecono Magistratowi, aby dopilnował, iżby w najkrótszym czasie drzwi w sali saskiej zostały przerobione i zamiast na wewnątrz otwierały się na zewnątrz.

Wnioskom wyliczonym Magistrat prawie w zupełności uczynił zadosyć.

Niemniej i komisyja sanitarna korzystała z każdej sposobności, aby zwrócić uwagę na potrzebę zaprowadzenia środków bezpieczeństwa zdrowia i życia. Ponieważ często pojawiały się pożary w teatrach, odbyto komisyjnie rewizyję wszystkich lokali służących do liczniejszego zbierania się publiczności i polecono przeprowadzić wszelkie środki ostrożności. Zwrócono uwagę na drzwi w kościołach i bożnicach, mianowicie, aby się nie otwierały na wewnątrz tylko na

zewnątrz, żeby w czasie popłochu cisnąca się do nich publiczność przed sobą ich nie zawierała.

Rozsadzenie rury gazowej w skutek nieodpowiedniego badania ich szczelności wywołało w komisyi sanitarnej uchwałę aby w tym względzie wydano stosowne pouczenie.

Publiczność nieprzyzwyczajona do uwagi na ulicach narażała się na uszkodzenie i śmierć skutkiem najechania przez kolej konną. Do takich należały prawie wyłącznie osoby stare z przytępionym słuchem i wzrokiem i niedołężne, więc nic dziwnego, że na sygnał woźnicy nie mogły zwrócić uwagi. Mimo to i pod tym względem komisyja sanitarna życzyła sobie wprowadzenia wszelkich ulepszeń przy jeździe koleji konnej, a mianowicie, aby przedewszystkiem sygnalizowanie było donioślejsze n. p. zapomocą dzwonka. Wszystkie w tym względzie przedłożone wnioski udzielono zarządowi tramwajowemu z poleceniem wprowadzenia ich w życie.

Nie zaniedbano zwracać uwagi także na potrzebę opatrzenia schodów do piwnic w poręcze. Podobnież uchwaliła komisyja sanitarna, aby nie pozwolić pędzić bydła do rzeźni placami i głównemi ulicami, co przestrzegać Magistrat polecił właściwym organom i wydał z tego powodu następujące rozporządzenie:

Dla zapobieżenia wypadkom z powodu pędzenia bydła do rzezi z dworca kolei, jak również i innemi drogami i ulicami, w których ruch ludności i wozów jest znaczny, Magistrat w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą Policyi wydaje dla miasta następujące

## ROZPORZĄDZENIE.

1. „Nie wolno bydła i nierogacizny, na handel lub rzeź przeznaczonej, prowadzić lub pędzić ulicami śródmieścia.

2. Bydło i nierogaciznę z dworca kolei do rzeźni można prowadzić a względnie pędzić ulicą Lubicz ku bastionowi Vmu, poprzed tymże drogą ku wałowi fortycznemu, za ogro-

dem botanicznym aż do rogatki na Grzegórzkach i dalej drogą ku rzeźni.

3. Bydło rogate, na handel lub rzeź przez rogatki do miata wprowadzić się mające, ma być przed przebyciem rogatek powiązane za rogi po dwie, trzy, a najwięcej po cztery sztuki i tak ma być prowadzone drogami i ulicami najbliższemi wałów fortyfikacyjnych i granic miasta. Pojedyncze sztuki należy prowadzić na powrozie.

4. Temi samemi drogami co bydło rogate ma być pędzona także nierogacizna.

5. Przekroczenie tych przepisów będzie karane w myśl paragr. 11 patentu cesarskiego z dnia 20 Kwietnia 1854, L. 96 Dz. u. p.“

Wydarzały się wypadki, że jeżdżący welocypedami i niosący ciężary mogli przechodniów narazić na uszkodzenie. Pod tym względem widział się Magistrat spowodowanym wydać następujące ostrzeżenie:

„Na plantacyjach nie wolno osobom dorosłym jeździć welocypedami; nie wolno nikomu przewozić lub przenosić ciężarów i przedmiotów sprawiających niedogodność dla publiczności.

Psy należy prowadzić na pasku, sznurku lub łańcuszku. Niestosujący się do tych przepisów, ulegną karze.

Dozorcy plantacyjni i straż policyjna będą czuwać nad ścisłem wykonaniem niniejszego rozporządzenia.“

Nieostrożność w czasie budowy ze strony robotników a bardziej jeszcze niedostateczne zabezpieczenie robotników od uszkodzeń narażało ich dosyć często na uszkodzenie, jeżeli nie na utratę życia. Zwykle zachodziły trudności w wywiadywaniu się o kierowników budowy. Dlatego Magistrat wydał następujące ogłoszenie:

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa rozporządza niniejszem jak następuje:

§. 1. „W czasie budowy nowych, oraz przebudowań i powiększeń istniejących już budynków, jakoteż w czasie napraw zewnętrznych domów, jak niemniej wykonania robót na facyjatach domów i t. d. w ogóle w czasie wszystkich robót wyszczególnionych w §. 1 ust. bud. dla m. Krakowa z dnia 18 lipca 1883 L. 63 dz. ust. i rozp. kraj. mają być wspomniane budowy, roboty i naprawy oznaczone na zewnątrz łatwo dającą się spostrzedz tabliczką, na której winna być wyrażone nazwisko kierującego budową i majstrów zatrudnionych.

§. 2. W czasie robót lub napraw przy pokryciu dachów i t. p. majstrowie zatrudnieni przy tem odpowiedzialni są w obec władzy osobiście, gdyby należycie nie zastawili chodnika. Tabliczka z nazwiskiem majstra w ten sposób ma być umieszczoną, jak w §. 1 postanowiono.

§. 3. Przekraczający powyższe postanowienia karani będą w myśl patentu ces. z dnia 20 kwietnia 1854 L. 96 dz. u. p.“

Okna otwierają się prawie we wszystkich budynkach w mieście na zewnątrz, z tego powodu czyszczenie ich połączone jest z niebezpieczeństwem dla zdrowia i życia osób czyszczeniem ich zajętych. Aby przypadkom uszkodzenia z tego powodu zapobiedz wydał Magistrat następujące obwieszczenie:

„Osoby zajmujące się czyszczeniem okien na wyższych piętrach kamienic czynność tę prawie zawsze wykonują z wielkiem niebezpieczeństwem dla zdrowia a nawet życia, opierając się o listwy i ramy okien niekiedy zbutwiałe i bez należytego zabezpieczenia się od spadnięcia, łatwo mogą uledz wypadkowi a przytem i przechodniów uszkodzić.

Zaniedbanie pod tym względem ostrożności podpada pod przepisy §. 335 i 431 powszechnie ustawy karnej.

Magistrat w myśl §. 109 ustęp d. i. statutu miasta Krakowa starając się o bezbieczeństwo i zdrowie mieszkańców, udaje się równocześnie do tutejszej c. k. Dyrekcyi

policyi z uprzejmem wezwaniem polecenia swym organom, aby w takich dostrzeżonych przez nie wypadkach, w sposób właściwy zwracały uwagę tak służbodawcy jak i osób zajmujących się czyszczeniem okien, a gdyby to nie skutkowało, aby o każdym wypadku donoszono c. k. Sądowi karnemu celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności

Również i służba miejska otrzymuje pod tym względem odpowiednie polecenie.

Zarazem wzywa się P. T. Właścicieli domów i służbodawców, aby polecając mycie okien swej służbie wskazali tejże i udzielili należytych środków ostrożności."

Co rok w porze zbliżających się kąpieli na Wiśle komisyja magistracka bada wszystkie łazienki co do ich urządzenia i bezpieczeństwa a nadto mierzy głębokość wody, aby oznaczyć miejsca bezpieczne dla kąpieli wolnych na Wiśle i wyznacza straż na łodziach mającą się zajmować ratowaniem tonących. Dla pouczenia publiczności co do używania kąpieli wydał Magistrat następujące obwieszczenie:

„Magistrat po zbadaniu przez komisyję głębokości wody oznacza wzdłuż lewego brzegu Wisły do połowy szerokości rzeki następujące miejsca jako bezpieczne do kąpieli:

### I. Dla kobiet i dzieci:

a. na Na Półwsiu zwierzynieckiem od topoli naprzeciw słupa fortyfikacyjnego, stojącego na prawym brzegu Wisły w Dębnikach, aż do ogrodu owocowego nad Wisłą.
b. Na Kazinierzu od tamy do budki strażnika akcyzowego pod Skałką.

### II. Dla mężczyzn.

a. Między rogatką Zwierzyniecką a wałem fortyfikacyjnym.
b. Od przedłużenia ulicy Piekarskiej do rowu przy realności Schönberga.
c. Od rogu ulicy Dajwór i Podgórskiej do słupa przy folwarku miejskim.

### III. Dla c. k. wojska.

Od budki strażnika akcyzowego pod Skałką do ulicy Piekarskiej.

### IV. Dla pławienia koni.

a. Poniżej Skałki od cegielni aż do pieca wapiennego.
b. Poniżej mostu Podgórskiego od słupa przy folwarku miejskim na Dajworze aż do tamy rybackiej.

Na przestrzeni od ujścia Rudawy do tamy na Rybakach i poniżej Skałki od pieca wapiennego do mostu podgórskiego a względnie do łazienek poniżej mostu kąpać się nie wolno z wyjątkiem w łazienkach zamkniętych, jakie się tam znajdują.

Tablice z właściwym napisem ustawione nad brzegiem rzeki oznaczają granice miejsc poniżej podanych.

Do niesienia pomocy tonącym i nadzoru policyjnego, aby nikt bez należytego okrycia kąpielowego na wolnem miejscu się nie kąpał, oraz aby mężczyzni nie zbliżali się do miejsc na kąpiele dla kobiet wyznaczonych; wreszcie, aby osoby nie mające sił lub wprawy w wiosłowaniu — łódek do przejażdżki nie używały i aby pośród kąpiących się w ogóle nikt na łodzi nie płynął, przeznaczono trzech rybaków, którym przysługują prawa strażników policyjnych. Rybacy ci czuwać będą na przestrzeni od rogatki Zwierzynieckiej do mostu kolejnego we dnie od świtu aż do czasu, jak długo wieczorem publiczność używać będzie kąpieli.

Posiadać będą odznaki służby miejskiej i łodzie z chorągiewkami biało-niebieskiemi zaopatrzone w przyrządy do ratowania.

Oprócz rybaków na rzece czuwać będzie nad brzegiem straż wojskowo-policyjna, celem zapewnienia kąpiącym się spokoju i bezpieczeństwa, oraz przestrzegania przyzwoitości.

Wzywa się publiczność, aby w dobrze zrozumianym wspólnym interesie ułatwiała zadanie straży publicznej.“

## 24. Środki zapobiegające chorobom zaraźliwym a w szczególności cholerze.

Aby zapobiegać skutecznie szerzeniu się chorobom zaraźliwym, trzeba przedewszystkiem o ich wybuchu wiedzieć. W tym celu zaprowadzono od dawna kartki dla doniesień o takich chorobach i dzięki poczuciu obywatelskiemu naszych pp. lekarzy wpływają one dosyć punktualnie do Magistratu.

Lecz jak publiczność nasza nie wyjmując nawet najinteligentniejszej części ludności jest ciemną co do uznania koniecznej potrzeby dla zdrowia publicznego podobnych doniesień najlepiej dowodzi fakt, że kiedy w jednej szkółce prywatnej izraelickiej dzieci były chore na krztusiec i o tem doniósł Magistratowi lekarz chętny do spełnienia obowiązków ludzkości, właścicielka tejże szkółki nie wahała się oskarżyć tego lekarza przed sądem o to, że jej przez to robił przeszkodę w zarobkowaniu. Naturalnie że sąd nie uwzględnił skargi, ale jak ona mogła być szkodliwą dla sprawy zdrowia publicznego, gdyby lekarz powodując się małodusznością i obawą o utratę klienteli taił razem z publicznością przypadki chorób zaraźliwych i nie dbał o to, czy za zaniedbane donoszenie o chorobach zaraźliwych może być w obec istniejących przepisów pociąganym do odpowiedzialności.

Pomimo, że donoszenia o chorobach zaraźliwych odbywają się w interesie publicznym, pocztową należytość musi Magistrat opłacać za ich doręczenie. Aby uzyskać zwolnienie od tej opłaty udał się Magistrat do c. k. Dyrekyi poczt z prośbą w tym względzie. Na to nadeszła odpowiedź, że według obowiązujących przepisów nawet w sprawach urzędowych doręczanie pism wszelakich w miejscu odbywać się może jedynie za opłatą pocztowego.

Działać można skutecznie dla zlokalizowania każdej zarazy, jeżeli się potrafi zniszczyć zarazek. W tym celu potrzebna jest instrukcyja pouczająca, jak przy odwietrzaniu postępować należy. Obowiązująca w tej mierze jest następująca:

## Instrukcyja dla odwietrzania (desinfekcyi).

1. Przez odwietrzenie rozumiemy unormowane według pewnych zasad postępowanie przeciwko zarazkom, jużto wytwarzającym się przez schorzały organizm ludzki, jużto mnożącym się i gromadzącym poza nim w jaki inny sposób.

Odwietrzanie ma na celu zapobiegać dostawaniu się zarazków na ludzi zdrowych, niszczyć je albo zmieniać w taki sposób, żeby przestały być szkodliwemi i sprowadzać je w miejsca, gdzieby więcej zarażać nie mogły.

Odwietrzanie bardzo gruntowne jest potrzebne: A. 1) w ospie; 2) w błonicy i dławcu; 3) w cholerze; 4) w tyfusie.

Odwietrzanie łagodniejsze zazwyczaj wystarcza: B. 5) w płonicy; 6) w czerwonce; 7) w odrze. Może być potrzebnem C. 8) w krztuścu, gruźlicy, zapaleniu płuc zaraźliwem, zapaleniu ócz egipskiem; 9) w karbunkule, nosaciźnie i tylczaku u człowieka; 10 w połogu; 11) w kile; 12 w świerzbie; 13) w róży.

## I. ROZDZIAŁ.

## Przyrządzanie środków odwietrzających.

2. Ług z mydła potasowego. 15 gm. mydła potasowego (czarnego) rozpuścić w 10 litrach letniej wody [1]).

3. Roztwór kwasu karbolowego a) mocniejszy. 5 części kwasu karbolowego rozpuścić w 100 częściach wody. b) słabszy. 2 części kwasu karbolowego rozpuścić w 100 częściach wody. Obydwa te płyny wymięszać przez kwadrans dobrze łopatką.

4. Roztwór sublimatu. 1 część sublimatu rozpuszcza się w 5000 ilości wody i zabarwia się rozczyn ten farbą niebieską anilinową.

---

[1]) Według doświadczeń urzędu zdrowia państwa niemieckiego rozczyn mydła 1 na 1000 niszczy żywotność prątków karbunkułowych.

5. Mgła karbolowa. Wytwarza się ją za pomocą przyrządu balonikowego z rozczynu opisanego pod 3. a)

6. Pary chloru. Wywięzują się przez polanie równej wagi chlorku wapna kwasem solnym w naczyniu płaskiem glinianem. Dla stancyi średniej wielkości o 60 sz. m. przestrzeni potrzeba 1 kg. chlorku wapna.

7. Kwas siarkawy. Słabiej działa od chloru. Wywiązuje się przez palenie siarki. Na 50 sz. m. przestrzeni potrzeba jej spalić 1 kg.

8. Przewietrzanie. Najłatwiej się udaje przez otwarcie drzwi, okien i pieców.

9. Gorąco suche i para wodna. Odwietrzanie za pomocą suchego gorąca i pary wodnej odbywa się w zakładach na ten cel urządzonych. Dopóki takich nie ma, należy przedmioty nie dające się prać wystawić na działanie chlorku wapna opisanego pod 6 i 24, wełniane derki wywałkować na gorąco, pościel należy oczyścić w zakładzie służącym do oczyszczenia pierza, a następnie wszystkie te przedmioty dłuższy czas wietrzyć na wolnem powietrzu.

10. Spalenie. Spalenie rzeczy bez wartości, później wyliczonych pod 13) i t. d. odbywa się wtedy, jeżeli są drobne, w zwykłych piecach; w razie zaś przeciwnym na wolnem powietrzu za miastem.

## Sposób odwietrzania stancyj zajętych, mających się opróżnić i opróżnionych.

*A. Odwietrzanie stancyj zajętych.*

1. W początkach choroby uważać na to potrzeba, aby w każdym razie prócz ubrania mającego pozostać w stancyi i jakie chory nosił, pozostawiono tylko najpotrzebniejsze rzeczy.

2. Bieliznę i pościel, jakiej chory używał bez wytrzepywania poprzedniego należy włożyć do naczyń napełnionych

ługiem mydlanym opisanym pod 2. w stancyi chorego, w tych je wynieść i oddać do prania.

3. Opatrunkowe przedmioty chorego należy spalić, a narzędzia przy nim używane, należy odwietrzyć rozczynem mocniejszym kwasu karbolowego.

4. Wszystkie odchody chorego, o ile dla pewnych chorób nie zachodzi potrzeba właściwego postępowania, należy zbierać w naczyniach napełnionych zawsze rozczynem ługu mydlanego i zaraz je do wychodków wylewać. Desek stolcowych nie powinno się przy tem zanieczyszczać, a zanieczyszczone zaraz wymyć rozczynem mydła.

15. Przeciwko złej woni w stancyjach chorego nie należy kadzić, tylko dobrze je przewietrzać; przedewszystkiem należy, o ile można, wszystkie przedmioty szerzące złą woń wynieść ze stancyi.

16. Potraw nie należy trzymać w stancyi chorego. Osoby stykające się z chorym nie powinny pijać i jadać w stancyi chorego, powinny się obmywać po wyjściu od chorego a włosy i zarost, jakoteż ubranie zwierzchnie powinni oczyścić szczotką zwilżoną słabszym rozczynem kwasu karbolowego.

*B. Postępowanie przy opróżnieniu pomieszkania chorego.*

Co do chorego.

17. Chorego z ospą, cholerą albo durem osutkowym należy przewozić tylko wozem miejskim. Publicznych pojazdów nie należy do tego używać. Po użyciu należy wóz odwietrzyć. Przed przewożeniem należy chorego i jego odzież odwietrzyć za pomoca gęstej mgły karbolowej.

18. Chorego po wyzdrowieniu należy wykąpać, a gdy to jest niemożliwem, obmyć całe ciało wodą mydlaną, zmyć następnie letnią wodą i ubrać go w świeżą bieliznę. Suknie podczas choroby trzymane w stancyi przy chorym należy przed ubraniem odwietrzyć (jak pod 9).

19. Zwłoki zmarłych skutkiem choroby zaraźliwej należy jak najrychlej wydalić z pomieszkania.

A) Po ospie, błonicy, durze osutkowym i cholerze należy zwłoki owinąć w prześcieradła umoczone w rozczynie sublimatu (pod 4) i sublimatowym rozczynem prześcieradło zwilżać.

B. W innych chorobach owinąć w prześcieradło zmaczane w rozczynie mydła potasowego.

Jeżeli zwłoki muszą zostać dłużej niż 24 godzin, można zapobiedz złej woni w ten sposób, że się brzuch okłada szmatami umaczanemi w mięszaninie 1 części chlorku wapna z 4 częściami wody.

### Co do otoczenia chorego.

20. Bieliznę z pościeli chorego, rzeczy i inne części ubrania, dające się wyprać, należy przed praniem bez wytrząsania i wytrzepywania ostrożnie:

A) W ospie, błonicy, cholerze, durze osutkowym, owinąć w prześcieradła napojone rozczynem sublimatu (pod 1) i w rozczynie ługu mydlanego przez pół godziny gotować.

B) W innych chorobach należy je ostrożnie zawinąć w prześcieradła umaczane w rozczynie mydlanym i jak najrychlej je w wrzącej wodzie i ostrożnie wyprać.

21. Pościel, poduszki, materace, kołdry, jedwabne materyje, dywany, futra i rzeczy nie dające się prać należy:

A) W ospie, błonicy, cholerze, durze osutkowym, karbunkule, nosaciźnie, wściekliźnie owinąć w prześcieradła zmoczone w rozczynie sublimatowym i według (9) odwietrzyć.

Z pościeli, poduszek, materaców i kołder należy pierze, watę, sierść wydobyć i osobno ewentualnie w jakim zakładzie oczyścić, względnie treść bez wartości jak: rajską trawę, sieczkę spalić.

B) W innych chorobach zaraźliwych rzeczone przedmioty zawija się w prześcieradło zwilżone w rozczynie mydlanym i odwietrza za pomocą suchego ciepła (9).

Skórzane przedmioty należy oczyścić rozczynem mydła i obmyć roztworem kwasu karbolowego.

22. Resztę rzeczy opatrunkowych i odpadki jakoteż słomę należy spalić.

*C) Postępowanie ze stancyjami opróżnionemi.*

23. Posadzkę, ściany (nawet tapety), sufit, okna, drzwi, meble i sprzęty należy:

A) W ospie zawsze, w płonicy i błonicy, jeżeli się policyjnie zaleci, najpierw szmatami gąbką albo szczotką umaczaną w rozczynie sublimatu wyszurować. Nawet ściany tapetowane należy w sposób opisany obetrzeć miotłą albo gąbką.

Bezpośrednio potem należy powierzchnię i przedmioty dające się wyszurować, obmyć wodą mydlaną. Części mebli bez politerowania i t. p. jakoteż materace należy traktować, jak pod 21 A) opisano.

W innych chorobach [wystarczy rzeczone powierzchnie i przedmioty obetrzeć ługiem mydlanym, ściany tapetowane obetrzeć gąbką zwilżoną.

24. Jak się każdy przedmiot i każdą powierzchnię w stancyi chorego w sposób podany traktowało, wywięzuje się pary chloru według 6) i naczynia do tego potrzebne stawia się w kilku miejscach wysoko, ponieważ chlor jest gatunkowo cięższy od powietrza a drzwi i okna się zamyka.

Przedmioty metalowe nie dające się przed tem wynieść, ochrania się przed działaniem chloru za pomocą pomazania olejem albo wazeliną.

25. Po 12 godzinach otwiera się drzwi i okna, aby chlor przez silny przeciąg wydalić, albo w razie potrzeby wiesza się prześcieradła napojone w amonijakalnej wodzie.

## III. ROZDZIAŁ.

### Na co głównie potrzeba uważać przy odwietrzaniu w poszczególnych chorobach.

26. W ospie przenosi się zaraza przez szczątki łuszczącej się skóry chorego, a mianowicie za pomocą zanieczyszczonej niemi bielizny i pościeli, jakoteż przez powietrze. Dla tego potrzeba brudy przedewszystkiem ostrożnie i spiesznie wkładać w naczynia wypełnione namienionemi pod 12) płynami. Stancyję chorego należy bardzo często wietrzyć i kilka razy dziennie nasycić mgłą karbolową. Zwłoki trzeba traktować jak i otoczenie chorego według wskazówek podanych pod 19, 20, 21 i 23.

27. Błonica i dławiec. Zarazki, o ile z chorego pochodzą, przenoszą się zwyczajnie za pomocą wykrztuszonego albo wypluwanego śluzu na bieliznę i części pościeli (chustki), jakoteż bezpośrednio na osoby znajdujące się w bardzo bliskiej styczności z wydechanem przez chorego powietrzem. Usuwanie i czyszczenie brudów i bielizny, jakoteż traktowanie zwłok i ich bliższego otoczenia chorego odbywa się według przepisu pod A. 19, 20 i 21.

Odwietrza się resztę rzeczy w stancyi chorego jak pod B. 23. Zaleca się zbierać mocz chorego na błonicę w naczynia z rozczynem kwasu karbolowego.

28. Cholera udziela się przez odchody i wymiociny chorych. Stancyje takich chorych należy wietrzyć dobrze. Nie powinno się w niej jeść lub pić ani potrawy w niej stawiać. Bieliznę powalaną, zwłoki i ich otoczenie należy traktować jak podano pod A. 19, 20, 21 i 22. Wymiociny i odbyciny należy zbierać w naczyniach wypełnionych rozczynem sublimatu w połowie, choleryczni nie powinni chodzić z potrzebą do wychodka; jeżeli to się stało należy wychodek przed użyciem przez zdrowych dłuższy czas wypłu-

kiwać a deski stolcowe obetrzéć szmatą zmaczaną w rozczynie sublimatu.

29. Choroby durzycowe. Wszystkie odmiany tyfusu: brzuszny, powrotny, osobliwie zaś osutkowy udzielają się z chorych zdrowym. W tyfusie plamistym głównie należy wietrzyć i kilka razy dziennie rozpylać mgłę karbolową. Z bielizną, zwłokami i otoczeniem ich należy postępować jak pod A. 19, 20, 21 i 23. W tyfusie brzusznym odwietrza się zwłoki i ich otoczenie według B. 19, 20, 21 i 23. Zaś odchody należy oddawać w naczynia wypełnione do połowy rozczynem kwasu karbolowego. Do wychodków nie powinni chodzić chorzy na tyfus; po ich użyciu należy je dłużej spłukiwać i deski stolcowe obetrzéć szmatą umaczaną w rozczynie kwasu karbolowego.

30. Płonica przenosi się rzadko na osoby dorosłe i na dzieci, które ją przebyły; zaś dla położnic jest ona nader zaraźliwą przez stykanie się z chorymi na płonicę. Zaleca się mocz płonicowych oddawać w naczynia wypełnione w połowie rozczynem kwasu karbolowego, ze zwłokami i ich otoczeniem postępuje się jak pod B. 19, 20, 21 i 23.

31. Odra przenosi się łatwo i szybko na dzieci, trudno na osoby dorosłe. Wietrzyć potrzeba bardzo ostrożnie, i jeżeli przewietrzania musi się zaniechać, aby chorych ochraniać od przeciągu, potrzeba rozpylać często mgłę karbolową. Odwietrza się zwłoki i ich otoczenie jak pod B. 19—23.

32. Czerwonka. Bieliznę używaną albo powalaną przez chorych czerwonkowych należy bardzo prędko i ostrożnie włożyć w naczynie wypełnione płynem jak pod 12.), słomę w pościeli należy często zmieniać. Stolec powinno się oddawać w naczynie do połowy kwasem karbolowym wypełnione. Do wychodków chorzy na czerwonkę nie powinni wychodzić; jeżeli go używali, należy wychodek dłuższy czas spłukiwać przed użyciem go przez zdrowych, a deski

stolcowe oczyścić szmatą umaczaną w rozczynie kwasu karbolowego.

Zresztą zaleca się odwietrzanie według przepisu pod 19 i 23 ad B).

33. Wąglik i nosacizna. Zarazek ludzkiego wąglika nie da się porównać co do niebezpieczeństwa z zarazkiem karbunkułowym wprost ze zwierzęcia pochodzącym; jednakowoż potrzeba zwracać szczególniejszą uwagę na opatrunek i narzędzia (13). Bieliznę używaną przez chorego i rzeczy opatrunkowe należy spalić. Ze zwłokami należy postępować jak podano pod 19., z otoczeniem chorego jak pod B. 20, 21 i 23. To samo dotyczy nosacizny. Bieliznę i pościel po zmarłym z nosacizny również spalić należy. Oczyszczenie jego otoczenia ma się odbywać według 23 B.

34. Jeżeli ma się przeprowadzić odwietrzanie po krztuścu, zaraźliwem zapaleniu płuc i suchotach, to należy postępować według 20 B. z wszystkiemi przedmiotami, na których i w których mogą być plwociny. Wietrzyć należy bez przykrości dla chorego i rozpylać kwas karbolowy.

W zapaleniu ócz zaraźliwém należy baczyć szczególniej: na opatrunek, tacki, gąbki, chustki, szmatki zanieczyszczone wydzieliną z ócz i należy z niemi postępować jak pod 13 i 22.

35. Gorączka połogowa. Celem zapobieżenia jej powinna każda akuszerka, jak w ogóle każda osoba mająca badać ciężarną lub położnicę, obmyć ręce w 2% rozczynie kwasu karbolowego. Części płciowe obmywać należy u rodzących po poprzedniej kąpieli takim samym rozczynem kwasu karbolowego. Pościel, bieliznę i materace należy podobnie jak i przedmioty otaczające chore z gorączką połogową traktować w sposób podany pod 20 i 21 B.

36. W chorobach przyrannych (róża, zgorzel) należy odosobnić chorych. Zwalany opatrunek małej wartości należy

spalić. Wszystkie przedmioty używane do opatrywania chorego należy do 5% rozczynu kwasu karbolowego włożyć i potem wysuszyć. Wszyscy posługacze powinni po opatrzeniu chorego obmyć ręce wodą mydlaną i 2% rozczynem kwasu karbolowego.

Pomimo najlepszej instrukcyi dla odwietrzania nie można go gruntownie i skutecznie wykonać, jeżeli nie ma do tego odpowiednich przyrządów. Można bowiem posadzkę, ściany, okna i drzwi w pomieszkaniu zajmowanem przez chorego zaraźliwego zdesinfekcyjonować zwykłemi środkami odwietrzającemi, lecz wiele rzeczy mogło w niem pozostawać takich, na które środki desinfekcyjne chemicznie działając mogłyby je zniszczyć, przeto inne w takich przypadkach działacze są potrzebne jako niszczyciele zarazków a mianowicie para wodna i powietrze do 120° C ogrzane, które są zdolne zniszczyć najodporniejszy nawet zarazek.

O sprawienie takiego przyrządu starał się Magistrat i komisyja sanitarna, w którymby na pewne wszelkie zarazki mogły ulegać zniszczeniu.

Napisano przedstawienie do zarządów wszystkich tutejszych szpitali, aby w pierwszym rzędzie one rozporządzały przyrządami desinfekcyjnemi, gdyż jak wiadomo wszystkie szpitale są zobowiązane do przyjmowania sporadycznych przypadków chorób zaraźliwych. Oczywista bowiem, że każdą zarazę uda się wytępić, jeżeli się zdesinfekcyjonuje wszystko w mieszkaniu, co mogło mieć styczność z chorym i nie dopuści się przewlekania zarazy ze samych szpitalów.

Jak nadmieniono, szpital św. Łazarza, dla którego najpotrzebniejszym jest przyrząd desinfekcyjny i najtańszym do sprawienia, bo ma kocioł parowy, przedstawił Wydziałowi krajowemu, że przyrząd taki jest zbytecznym, chociażby służył do odwietrzania rzeczy także ze szpitala sąsiedniego t. j. ze szpitala św. Ludwika, gdzie przeważnie dzieci z chorobami zaraźliwemi przyjmują.

Szpital izraelicki i Braci Miłosierdzia bardzo mało leczy przypadków chorób zaraźliwych, przeto na razie nie było konieczności nalegania na jego sprawienie. Szpital zaś wojskowy na Zamku nie zaniedbał korzystać z kotła parowego i desinfekcyję gruntowną przeprowadza.

O ile zaś areszta i kryminał przedstawieniu potrzeby odwietrzania rzeczy aresztantów i ich samych zadosyć mogły uczynić, to w części już przedstawiono. Jak na dzisiaj możemy się spodziewać, że tylko kryminał zdobędzie się z czasem może nawet w niedalekiej przyszłości na przyrząd do odwietrzania parowo-powietrzny, ponieważ ma parę z kotła parowego. Tam możemy się spodziewać także rychłego urządzenia kąpieli parowych i innych. Tusze bowiem z zimnej wody dotąd tamże praktykowane nie w każdej porze dadzą się użyć i nie przez wszystkie osoby.

Na dworcu kolejowym odwietrzanie rzeczy podróżnych odbywa się w wagonach, do których można wpuszczać parę wodną i w których rzeczy rozwieszone na sznurach wystawia się przez 24 godzin na działanie chloru wywięzywanego w sposób przez instrukcyję wskazany.

W każdym przypadku doniesienia o chorobie zaraźliwej ocenia się stosunki, w jakich chory pozostaje, mianowicie czy da się odosobnić, czy mieszka razem z osobami mającemi ze swojego zawodu częstszą styczność z ludźmi i t. p. Gdy odosobnienie chorego zaraźliwego jest niemożebne, nalega się na niego i na otoczenie, aby się udał do szpitala, do czego stosunkowo coraz częściej dają się nakłonić, zwłaszcza gdy z chorym mieszkają osoby, któreby na przerwę w zarobkowaniu albo jak studenci na przerwę w uczęszczaniu do szkoły mogły się narazić.

Największy opór przeciwko przeprowadzeniu środków ostrożności w przypadkach chorób zaraźliwych napotyka się u ludzi mających pretensyje do pewnej oświaty. Wszelkie za-

rządzenia z tego powodu uważają za szykanę i tylko jak najsurowsze kary mogą w tym względzie pomódz. Wystawianie wieka na ulicę od trumny mieszczącej zwłoki zmarłego skutkiem choroby zakaźnej jako wabika dla ciekawej gawiedzi chciwej widoku trupa przychodzi z wielkiemi trudnościami znosić. Lekarz miejski zakaże to robić, zakaz powtórzy pachołek komisarski, mimo to ukradkiem jawi się tamże wieko na ulicy. Aby zapobiedz szerzeniu się zarazy na tej drodze wydał Magistrat do pp. lekarzy miejskich następujące rozporządzenie:

„W przypadkach choroby zaraźliwej stwierdzi Pan, czy chory jest dostatecznie odosobniony, czy też w tem samem pomieszkaniu pozostają z nim studenci, urzędnicy lub w ogóle osoby zdolne do przewlekania zarazy. W ostatnim przypadku nalegać Pan będzie, aby chorego do szpitala odwieziono, a gdyby się temu opierano, zawiadomi Pan fizyka miejskiego o takim przypadku, podając imię i nazwisko studentów, urzędników i t. p. osób razem z chorym mieszkających a zarazem ich pomieszkanie, szkołę do której uczęszczają, względnie urząd lub miejsce, do którego osoby te z zawodu chodzić muszą, aby zarządzeniem właściwem nie dozwolić rozwlekać choroby zaraźliwej. W przypadkach śmierci skutkiem choroby zaraźliwej zarządzi Pan, aby zwłoki jak najrychlej do domu przedpogrzebowego wywożono. Gdyby zaś wyprowadzenie zwłok miało się odbywać uroczyście ze współudziałem publiczności, natenczas dopilnuje Pan wraz z komisarzem swojego obwodu, aby wieko wcale nie było wystawiane przed domem, tylko jak najrychlej po śmierci zwłoki w trumnę włożono i wieko od niej zalutowano lub szczelnie zakitowano. Zarządzi Pan także, aby pomieszkanie, a nawet cały dom, gdy tego zachodzi potrzeba, należycie oczyszczono i odwietrzono.

O ile Panu będzie potrzebną pomoc p. komisarza, uda się Pan do niego w krótkiej drodze pisemnie za pomocą

protokółu zleceń, aby ślad Pańskiego zarządzenia był uwidoczniony.

W razie gdyby Pańskim zarządzeniom nie działo się zadosyć, zawiadomi Pan o tem jak najspieszniej fizyka miejskiego".

Przeniesienie chorego zaraźliwego do szpitala ze stancyi zajętej przez wielu mieszkańców odbywa się zwykle z wielkiemi trudnościami, a przymusu w ustawie wyraźnie wskazanego w takich przypadkach wywierać nie możemy. Możnaby wydedukować go z ustawy zdrowotnej z dnia 30 kwietnia 1870 (Dz. u. p. L. 68 §. 4. lit. a), według której w zakresie poruczonym przysługuje gminie prawo zarządzenia środków miejscowych mających na celu zapobiedz chorobom zaraźliwym i takowe tępić.

Ponieważ właśnie pierwszym i zasadniczym środkiem przeciwko szerzeniu się zarazy jest odosobnienie chorego, przeto gmina ma prawo w przypadkach możliwego szerzenia zarazy odosobnić chorego, a mianowicie tam, gdzie ono jest możebnem t. j. w szpitalu.

Mimo to udał się Magistrat do właściwej władzy o wyjednanie wyraźnej ustawy nakazującej przeniesienie chorego zaraźliwego do szpitala, gdy ten mieszkając z wieloma osobami mógłby je narazić na chorobę.

Z uznaniem należy zaznaczyć, że p. inspektor szkolny dokłada wszelkich starań, aby przy pomocy fizyka miejskiego nie dopuścić szerzenia się chorób zaraźliwych pomiędzy dziatwą szkolną. Bodźcem do tego było pojawianie się częste strupnia (favus) prawie wyłącznie pomiędzy dziećmi szkolnemi wyznania mojżeszowego.

O ile zachodziła potrzeba zarządzania pewnych środków ostrożności w poszczególnych chorobach, to poniżej się wyszczególni przy przedstawieniu ich przebiegu.

Najżywsze były zabiegi przeciwko cholerze, jaka wybuchła w Tulonie i Marsylii.

Wszelkie zarządzenia w tej mierze odnoszą się do okresu, w którym należy zapobiegać wybuchowi cholery; okresu, w którym się rozszerzyła, a wreszcie kiedy wygasła i pod względem statystycznym i w ogóle naukowym zachodzi konieczność zdania sprawy z jej przebiegu.

Przez Namiestnictwo wydana została w r. 1872 następująca:

*A.*

## INSTRUKCYA

dla urzędów powiatowych i zwierzchności miejscowych na czas zbliżania się lub wybuchu cholery epidemicznej.

Nie naruszając obowiązujących a dotąd nie zniesionych ani zawieszonych przepisów, mianowicie też zawartych w rozporządzeniu galic. prow. komisyi zdrowia z 24/10 1831 L. 6442, stanowi się niniejszem co następuje:

§. 1. Jak tylko cholera się pojawi epidemicznie w sąsiednim lub niedalekim powiecie lub gminie, należy przewidywać zaniesienie jej do powiatów i gmin pobliskich i przeto wcześnie, z największą sprężystością przedsięwziąć wszystko, co importacyi przeszkodzić, a przyjęciu się i szerzeniu zarazy skutecznie zapobiedz jest w stanie.

Za punktualne i rzetelne wykonanie dotyczących przepisów, będą surowo odpowiedzialne wszystkie zwierzchności i władze, a mianowicie urzędy powiatowe i zwierzchności miejscowe (gminne).

§. 2. Każdy urząd powiatowy, w którego powiecie wybuchła cholera, obowiązany jest natychmiast uwiadomić i ostrzedz o tem powiaty sąsiednie, jako też narażone gminy własnego powiatu. Ażeby zaś o wybuchłej cholerze urząd powiatowy jak najspieszniej mógł być powiadomionym, wkłada się na wszystkich lekarzy, chirurgów i księży obowiązek, jak skoro zajdą przypadki choroby lub śmierci połączone z wodnistemi wymiotami i biegunką, ze zmianą twarzy, posiniałością i zziębnięciem rąk i nóg, i z boleśnemi

kurczami członków, natychmiast donieść o tem dotyczącemu urzędowi gminnemu, niemniej jak i powiatowemu, urząd gminny ze swej strony obowiązany jest otrzymaną wiadomość bez zwłoki przesłać do urzędu powiatowego. Po otrzymanem zawiadomieniu urząd powiatowy wyprawi jak najspieszniej lekarza powiatowego lub innego delegata dla dalszego zbadania i dla zarządzenia potrzebnych środków.

Jeżeli stosunki miejscowe tego wymagają, urząd powiatowy podzieli powiat na okręgi sanitarne i przeznaczy do każdego okręgu lekarza urzędowego na czas cholery z wyznaczeniem siedziby.

§. 3. W każdym nawiedzonym lub zagrożonym przez cholerę powiecie i gminie mają być przeprowadzone następujące środki uprzedzające i zapobiegające:

a) Wyjąwszy nadzwyczajne wypadki winny ustać i być zabronione wszelkie tłumne zebrania, a szczególniej te, które dają powód do roznoszenia epidemii, jako to: jarmarki, odpusty, pielgrzymki, procesye, stypy, obchody, wystawy, zgromadzenia i zbiegowiska, obozy i t. p. Obrzędy i ceremonie religijne powinny być ograniczone do najniezbędniejszych; szczególniej też unikać należy ciągłego a trwożącego ludność wydzwaniania i pogrzeby mają być ciche. Należy też dbać o wcześniejsze zamykanie szynkowni, by zapobiedz nocnym pijatykom i zabawom na publicznych miejscach. Na czas trwania groźnie rozszerzającej się cholery w miejscu należy również zamknąć szkoły niższe i średnie.

b) Wzbronione ma być krążenie i wolny pochód żebrakom, kramarzom, osobom bez stałego zajęcia, gromadnym drużynom robotników i t. p.; należy także dobrą radą i zalecaniem wpływać na mieszkańców, ażeby bez niezbitej potrzeby nie przedsiębrali podróży, lecz starali się przez czas zarazy pozostawać w domu wśród warunków, do których nawykli.

c) Obostrzyć należy nadzór nad sprzedażą wiktuałów i niedopuścić sprzedawania niedoszłych lub nadpsutych owoców i innych żywności.

d) Gdy asanacya mianowicie miast okazała się dotąd najlepszą prezerwatywą od cholery, więc nadewszystko dbać należy o polepszenie wód do picia, powietrza i stanu mieszkań.

Szczególną uwagę i staranie obrócić należy o wodę do picia, ażeby ją mieć zdrową i pod dostatkiem; wszelkie zanieczyszczania zaś tak wód używanych do picia jak i stawów i innych zbiorników wody powinny być najostrzej wzbronione; studnie i wodociągi szczególniej prywatne po domach, piwnicach i t. p, mają być jak najpilniej oczyszczone; z tych zaś, które dają wodę złą lub podejrzaną, branie takowej do picia zakazane i uniemożliwione.

Ponieważ zarazek choleryczny na wolnem przewiewnem powietrzu rychło swą moc utraca i ginie, zaś w zadusznem i zamkniętem na długo się przechowuje, więc: podwórza i zaułki, wychodki i kanały domowe, sienie, schody i ganki, dalej ulice, place i kanały publiczne, powinny być doraźnie jak najstaranniej oczyszczone i w czystości utrzymywane. Szczególną baczność mieć należy na hotele i gospody, gdzie się zatrzymują obcy i przejezdni, toż na ciasne i zatęchłe mieszkania biedniejszej klasy, ażeby pod najsurowszą odpowiedzialnością gospodarze tychże jak najpilniej przestrzegali czystości, osobliwie też stosując desinfekcyę do wszystkich wypróżnień i odpadków ludzkich i zwierzęcych. Toż samo odnosi się do więzień, domów poprawy, koszar i t. p.; niemniej rzeźnie, garbarnie i w ogóle rzemiosła i fabryki tworzące wiele odpadków ciał organicznych, ulegających łatwo zepsuciu, mają starannie dbać o usunięcie grożącego ztąd

niebezpieczeństwa. Nareszcie najstaranniejsza i nieustająca desinfekcya zaprowadzoną być winna w szpitalach osobliwie cholerycznych i w izbach pierwszego ratunku.

Gdzie grunt, na którym stoją domy jest nasiąkły zgnilizną i wilgocią, i dotąd o skuteczne odwodnienie tegoż się nie postarano, należy najspieszniej, choćby najprostszemi sposobami odprowadzić wilgoć podziemną.

Szczególną zaś staranność na polepszenie namienionych warunków zdrowia obrócić należy w tych częściach i dzielnicach miejscowości, które mają położenie notorycznie niezdrowe, bywały zawsze cholerą nawiedzane i zamieszkałe są przez klasę ludności najbiedniejszą.

e) Wywóz i przewożenie przedmiotów hygienicznie podejrzanych, szczególniej szmat zużytych, pościeli i odzieży zanieczyszczonej lub od osób cholerą dotkniętych pochodzącej przez cały czas trwania cholery jak najsurowiej ma być zakazany i wzbroniony; po ustaniu zaś epidemii wolno przeprowadzać takie rzeczy tylko po uskutecznionej na nich desinfekcyi i za wyraźnem pozwoleniem urzędu.

f) Gdy zaś bieda i nędza materyalna usposabia szczególnie do pochwytu cholery, należy starać się o jej zmniejszenie. W tym celu według pory roku postarać się trzeba o należycie ciepłe, suche i czyste przytuliska; o udzielanie bezpłatne biednym posiłku, przynajmniej ciepłej zupy, herbaty i chleba; niemniej o wydawanie niektórych części odzieży, szczególniej też wełnianych pasów nabrzusznych już to za małem wynagrodzeniem, już też bezpłatnie. Dla snadniejszego przeprowadzenia powyższych zarządzeń należy wezwać do współudziału ofiarność prywatną kupców, materyalistów, rzemieślników, zgromadzeń zakonnych i zamożniejszych mieszkańców.

g) Już w czasie zbliżenia się cholery należy w każdej zagrożonej miejscowości upatrzyć stosowne przybytki tak na izby pierwszego ratunku, jak i na szpitale; niemniej postarać się o zapewnienie stósownej służby wykonawczej lekarskiej i pomocniczej, jako też i środków leczniczych i desinfekcyjnych na wypadek wybuchu epidemii. Gdyby ilość będących w obowiązku czynnych lekarzy powiatowych, miejskich i gminnych dla przeprowadzenia zarządzeń sanitarnych i niesienia pomocy chorym miała być niedostateczną, powinien urząd powiatowy i zwierzchność miejscowa, każde w swoim zakresie, postarać się dopełnić ją przyjęciem na czas cholery lekarzy nadzwyczajnych. W tym celu należy wcześnie wezwać lekarzy prywatnie praktykujących do zgłoszenia i oświadczenia się i w miarę potrzeby powoływać tychże wyznaczając każdemu czas i miejsce czynności.

Tak samo, gdyby się okazała potrzeba, mogą być ustanowieni z urzędu osobni komisarze choleryczni powiatowi dla kontroli i współdziałania.

Reprezentacya każdej zagrożonej gminy ma zawczasu wybrać jednę lub więcej komisyj zdrowia miejscowych, czynnych na czas trwania epidemii i dbających bezpośrednio o ścisłe wykonanie przepisów.

h) Jak skoro wybuch cholery w jakiej miejscowości zostanie sprawdzony, mają być natychmiast w stosownej ilości otwarte, należycie obwieszczone i odznaczone izby pierwszego ratunku i szpitale ze wszystkiem, co do nich należy.

Domy i izby, gdzie się cholera lub biegunka zwiastunna pokazała, szczególniej też wszystkie wypróżnienia dotyczących chorych i przedmioty niemi zanieczyszczone, powinny być poddane z największą dokładnością desinfekcyi; wypróżnienia

chorych należy starannie niszczyć natychmiast, zanim zostały wylane do kanałów.

W tym też celu wyznaczone organa służby zdrowia mają się niezwłocznie udawać na miejsce i zarządzać co potrzeba, dostarczając środków desinfekcyjnych biednym zadarmo.

§. 4. Komisya zdrowia i zwierzchności miejscowe, winny bezpośrednio dbać i starać się o wykonanie ścisłe przepisów w miejscu, a zarazem stosować się do wskazówek i rozporządzeń urzędów powiatowych.

§. 5. Urzędy gminne mają utrzymywać dokładne spisy dzienne i tygodniowe, wykazujące podług załączonego wzoru ilość i przebieg przypadków według płci i religii, toż o ile można zatrudnienia, mieszkania i t. p., z których sporządzone raporta sumaryczne tygodniowe, lekarz wspólnie z urzędem gminnym przedkładać ma co sobotę aż do ustania epidemii podług załączonego wzoru urzędowi powiatowemu.

§. 6. Urząd powiatowy przedkładać ma zebrane raporta miejscowe, jakoteż sporządzony według nich wykaz sumaryczny za cały powiat co niedzielę rządowi krajowemu.

§. 7. Wydatki na wszystkie urządzenia miejscowe będą ponosić gminy z własnego majątku łącznie z ofiarami na ten cel dobrowolnemi mieszkańców.

*B.*

## INSTRUKCYA

dla lekarzy urzędujących na czas trwania cholery epidemicznej.

Nie naruszając obowiązujących a dotąd nie zniesionych ani zawieszonych przepisów, stanowi się niniejszem:

§. 1. Lekarze powiatowi miejscy i gminni, niemniej osobno na czas epidemii ustanowieni, mają nadewszystko dbać, ażeby wszelkie przepisy i rozporządzenia dotyczące

epidemii były jak najściślej i rzetelnie, a nie tylko pozornie wykonywane, aby przeto mieszkańcy z nich mogli mieć rzeczywisty pożytek.

Oprócz niesienia pomocy chorym, należy do ich obowiązków zarządzanie wszystkiego, co się do zapobieżenia szerzeniu epidemii przyczynić może; dalej kontrolę nad biegiem i właściwościami epidemii; nareszcie regularne sporządzanie sprawozdań dla urzędu powiatowego a względnie i dla rządu krajowego. Lekarze, do których zakresu należy kilka gmin dotkniętych cholerą, powinni takowe odwiedzać regularnie i kolejno aż do wygaśnięcia epidemii; jeżeliby zaś dla nawału chorych lub z innych powodów tego dopełnić nie mogli, mają wcześnie o tem donieść urzędowi powiatowemu, który dla ich pomocy zarządzi co potrzeba.

§. 2. a) Na każde wiarygodne doniesienie o przypadku cholery, lekarz ma się bez zwłoki udać na miejsce i sprawdzić zajście. Jeżeli przypadek cholery, albo dowodnej biegunki zwiastunnej (Prodromaldiarrhöe) miał miejsce, powinien zarządzić co potrzeba i natychmiast uwiadomić o tem, co zaszło tak bezpośrednio zwierzchność miejscową jako też, jeżeli przypadek jest pierwszy, także urząd powiatowy.

b) Od czasu skonstatowania cholery aż do jej wygaśnięcia, powinien urzędujący lekarz, każdy w powierzonym sobie okręgu, utrzymywać dokładną ewidencyę przebiegu epidemii, a zatem podług udzielonego wzoru zapisywać ile zachorowało, umarło, wyzdrowiało i pozostało w leczeniu; jaka ilość przypada na mężczyzn, kobiety i dzieci do 7 lat wieku, niemniej jaka na wyznania chrześciańskie i mojżeszowe. Oprócz tego powinien się starać zauważać wszystkie właściwości tak co do epidemii samej przez się, jak i odnośnie do miejscowości, w której takowa panuje.

Na podstawie tych nieprzerwanie prowadzonych spisów, każdy lekarz wspólnie ze zwierzchnością miejscową ma co sobotę w sumarycznym raporcie tygodniowym zdawać sprawę

urzędowi powiatowemu tak o stanie i przebiegu epidemii jak i o poczynionych zarządzeniach i o sposobie leczenia. Lekarz powiatowy w szczególności zbada i zestawi doniesienia miejscowe i sporządzi z nich co niedzielę raport tygodniowy za cały powiat, który przesłany będzie bez zwłoki do urzędu krajowego. Po ustaniu całkowitem epidemii lekarze miejscowi wypracują i przedłożą urzędowi powiatowemu raporta ogólne i ryczałtowe za cały czas trwania epidemii, na podstawie których lekarz powiatowy ułoży raport końcowy za cały powiat i poczyni swoje uwagi o odrębnych cechach i właściwościach epidemii. Odpowiednich blankietów lub wzorów na raporta dostarczy lekarzom urząd powiatowy.

§. 3. O przeprowadzenie zarządzeń dotyczących zdrowia publicznego, a objętych instrukcyą wydaną dla urzędów powiatowych i zwierzchności miejscowych, mają się lekarze udawać wprost do zwierzchności miejscowych, dając za każdym razem stosowne pouczenie wykonania, a w razie oporu lub sprzeciwiania się tychże odnieść się mają do urzędów powiatowych. Powinni jeenak także dobrą radą i powagą sami bezpośrednio nakłaniać mieszkańców do chętnego spełniania wskazanych czynności.

Lekarz powiatowy pełni w imieniu urzędu powiatowego nadzór nad innymi organami zdrowia w całym powiecie a szczególniej kontrolować ma ilość i rodzaj leków, zapisywanych dla chorych na koszt skarbu, przez częste sprawdzanie w aptekach. Urząd powiatowy nareszcie wskaże lekarzowi powiatowemu, które miejscowości i kiedy zwiedzać winien.

§. 4. Przy niesieniu pomocy osobistej, mają lekarze urzędujący unikać zadawania lekarstw drogich i stosować się w tej mierze do zasad obowiązującej normy dla szpitalów i zakładów publicznych. Ubogim wszelka pomoc dawaną będzie bezpłatnie.

§. 5. Lekarze objazdowi i miejscowi tam, gdzie nie ma apteki, powinni mieć zawsze ze sobą wzięty z apteki za pokwitowaniem zapas lekarstw, w leczeniu cholery najużywańszych, ażeby bez straty czasu mogli chorym przyjść w pomoc. Może też lekarz objazdowy w miejscowościach nawiedzonych cholerą, a nie mających apteki, złożyć stosowny zapas środków najpotrzebniejszych do ratunku, z którychby według danej przez niego informacyi osoby zaufane w nagłych razach udzielali chorym, co będzie potrzeba.

§. 6. Lekarze urzędujący powinni pilną zwrócić uwagę na obsługę chorych; więc osobiście pouczyć i wybrać, o ile można osoby, które się zechcą ratowaniem chorych zająć i szczególniej przestrzegać, ażeby się z chorymi obchodzono z ludzkością.

W razie potrzeby mogą i powinni lekarze zarządzić dyslokacyą chorych, jednak oprócz biednych nie mających przytułku, nie wolno nikogo zmuszać do leczenia się w szpitalu.

Zwłoki zmarłych mają pozostać przez 3 godziny w łożu śmiertelnem, a pochowane być po upływie dalszych 45 godzin.

§. 7. Po ustaniu epidemii lekarze najdalej do dni 19 obowiązani są złożyć rachunki według obowiązujących dotąd przepisów.

*Powiat*.....

# Raport

o stanie cholery za czas od .....

| Miejscowość | Datum | Ludność | Który dzień od wybuchu epidemii | Było z dawn. chorych | | | Zachorowało nowych | | | Razem | Wyzdrowiało | | | Umarło | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | mężczyzn | kobiet | dzieci | mężczyzn | kobiet | dzieci | | mężczyzn | kobiet | dzieci | mężczyzn | kobiet | dzieci |
| | | | | | | | | | | | | | | | | |



**Nr**.....

do .....

| Pozostało | | | Od początku epidemii | | | | | | | | | | | | | | | | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | zachorowało | | | wyzdrowiało | | | umarło | | | pozostało | | | Chrześcian | | Żydów | | |
| mężczyzn | kobiet | dzieci | mężczyzn | kobiet | dzieci | mężczyzn | kobiet | dzieci | mężczyzn | kobiet | dzieci | mężczyzn | kobiet | dzieci | zachorow. | umarło | zachorow. | umarło | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

C.

## Do mieszkańców.

*Ostrożności w czasie cholery.*

Choroba cholerą nazwana napada szczególniej tych którzy niebacznem zachowaniem do niej się przysposobili przyjmuje się też i szerzy najgwałtowniej w miejscowościach w których przepisane doświadczeniem ostrożności zostały zaniedbane.

Z tego powodu wszyscy, szczególniej też gospodarze domów, ojcowie rodzin i starsi, pragnący ochronić siebie swoich krewnych i blizkich od grożącego niebezpieczeństwa, powinni dbać bez przerwy i z największą ścisłością o dokładne i rzetelne wykonanie podanych przepisów.

Należy zatem w czasie trwającej lub zbliżającej się cholery:

a) Unikać miejsc i zebrań, gdzie się tłumnie gromadzą ludzie z różnych okolic, jako to: jarmarków, odpustów praźników, pielgrzymek, obchodów, zborów, zbiegowisk i t. p.

Należy też unikać w tym czasie o ile możności podróżowania i raczej pozostawać w domu wśród warunków, do których się nawykło.

b) W jedzeniu, piciu i wszelkich innych użyciach zachować jak najstaranniejszą mierność i regularność; wystrzegać się nadewszystko wszelkich pokarmów i napojów nadpsutych lub niedoszłych jako to: nieźrzałych lub nadgnitych owoców i jarzyn, zatęchłej mąki, nadpsutego mięsa i séra, niewyrobionych albo nadkwaśniałych napojów i t. p.; niemniej z nmiarkowaniem tylko używać jarzyn, a szczególniej ziemniaków, wszelkich surowych owoców i wyskokowych napojów.

Szczególną uwagę i staranność obrócić trzeba na wodę do picia i używać tylko najczystszej i najzdrow-

szej; gdzie zaś takowej nie ma, to należy używać za napój lekkiej i ostudzonej herbaty.

Ze studni złych, zgniłych, stawów, sadzawek i t. p., czerpanie wody do picia powinno być zupełnie zabronione. Unikać też należy bardzo niewczasów i większego znużenia; niemniej gwałtownych wzruszeń i dręczących myśli.

c) Chronić się od zaziębienia i przemoknięcia stosownem ubraniem.

W porze chłodnej i dżdżystej zaleca się w tym celu szczególniej noszenie opaski flanelowej na brzuchu; a służbodawcy i starsi, których podwładni muszą się wystawiać na szkodliwości ostrego powietrza powinni dbać, ażeby każdy z nich opatrzony był wełnianym pasem 12 cali szerokim i należycie ciepłym, chroniącym brzuch od zaziębienia.

d) Najważniejszą ochroną od cholery a zatem i przeszkodą jej rozszerzania jest czystość. W tym celu wszelkie podwórza, zaułki, śmietniki, kanały, wychodki i jamy; niemniej sienie, schody, ganki i schowki jakoteż i izby mieszkalne powinny już wcześnie jak najstaranniej być oczyszczone i potem w czystości utrzymywane. W czas dopełnione oczyszczenie podwórza i domu może nieraz nietylko cały dom, ale nawet dzielnicę uchronić od niebezpieczeństwa, gdyż epidemia jak ogień, gdy się w jednem miejscu zajmie, trudno przewidzieć jak daleko sięgnie. Oprócz wrzącej wody i starannego przewietrzenia, które najlepiej i najprostszym sposobem czyszczą rzeczy i powietrze, są jeszcze środki odwietrzające cz. desinfekcyjne jako to: siarkan żelaza, kwas karbolowy, wapno, tak zwana masa Süverna i t. p., które już to odejmują woń przykrą nieczystościom, już też niszczą je wraz z zarodkami szkodliwymi, które w nich się znachodzą. Środki te są

tanie i każdy dom w dostateczną ich ilość zaopatrzonym być powinien. Osobliwie najpilniejszego starania dołożyć należy, ażeby w czasie panującej biegunki, albo nawet już wybuchłej cholery, wszystkie wypróżnienia pochodzące od chorych jak najdokładniej przed wylaniem do kanałów, były desinfektowane przez wymięszanie z dostateczną ilością masy odwietrzającej.

Desinfekcya bowiem stosowana do małych ilości skuteczniejszą będzie, aniżeli gdyby ją zastosowywano tylko do kanałów i kloak.

Bieliznę, pościel i rzeczy przez chorych zanieczyszczone, należy po sparzeniu wrzątkiem jak najcieniej rozpostarte wystawić na dłuższy przewiew świeżego powietrza; te zaś, które się nie dadzą oczyścić, powinny być zniszczone ogniem. Przewożenie takich rzeczy, albo zbywanie przekupniom jak najostrzej jest wzbronione.

W ogóle zarazek choleryczny na wolnem przewiewnem powietrzu rychło utraca swą moc i ginie, zaś w zaduszonem i zamkniętem przechowuje się dosyć długo. Dlatego też z izb mieszkalnych należy usunąć wszystko, co zagęszcza powietrze, a z mieszkań przepełnionych rozmieścić część mieszkańców gdzieindziej.

Gdzie mieszkania stoją na gruncie podmokłym i nieczystościami i zgnilizną nasiąkłym, należy rowkami lub drenami jak najspieszniej odprowadzić wilgoć podziemną i osuszyć grunt jak tylko można najlepiej.

Należy nareszcie nie dopuszczać w pobliżu mieszkań gnicia roślinnych albo zwierzęcych ciał n. p. lnu, konopi, odpadków garbarskich, nawozu, wód zatęchłych i bagnistych i t. p.

e) Ponieważ nędza i zbiedzenie w wysokim stopniu usposabiają do cholery, a choroba nawiedziwszy biednych, przenieść się może i przenosi się też niechybnie i na zamożniejszych; przeto każdy według możności starać

się powinien o ulżenie nędzy biednym, osobliwie o dobrze zorganizowaną pomoc przez codzienne rozdawanie ubogim ciepłych pokarmów, jakoteż przez udzielanie im niektórych części ubrania i ciepłych przytulisk.

f) Nareszcie, jeżeli ktokolwiek w czasie cholery dostał biegunki albo nawet niestrawności powinien się mieć jak najstaranniej na uwadze i zawczasu bacznem zachowaniem spokoju (kładąc się do łóżka) i dyety najostrzejszej niemniej wezwaniem pomocy lekarskiej zapobiedz dalszemu rozwojowi choroby.

Ponieważ na wypadek cholery epidemicznej tak rząd jak i zwierzchności miejscowe starają się o dostateczną ilość lekarzy, którzy biednym obowiązani są nieść pomoc bezpłatnie, więc jak skoro się trafi przypadek choroby z wodnistemi i blademi jak woda ryżowa wymiotami i biegunką, toż z kurczami, należy natychmiast i bez zwłoki wezwać pomocy lekarskiej ratując chorego tymczasem nacieraniem (flanelą, dłoniami lub mokrem prześcieradłem), ogrzewaniem ciała zewnątrz (ciepłym popiołem, flaszkami z ciepłą wodą, grzanemi cegłami i t. p.) i zadawaniem w małych dawkach ciepłego odwaru ziółek aromatycznych, jak: lipowego kwiatu, pieprzowej mięty, melisy, rumianku i t. p. aż do przybycia lekarza.

W końcu zaleca się wszystkim mieszkańcom jak najsumienniejsze dopełnianie zarządzeń przez władze publiczne poczynionych, a do ochrony ich zdrowia i życia tem skuteczniej zmierzających, im rzetelniej i dokładniej zostaną dokonane.

W roku 1884 tak najwyższa władza rządowa jak i autonomiczna nawoływały do użycia wszelkich środków mających na celu ochronę przeciwko cholerze, a dowodem tego są okólniki wysyłane do wszystkich Pp. Starostów i Prezydentów miast Lwowa i Krakowa.

Okólniki te brzmią, jak następuje:

1) Okólnik c. k. Namiestnictwa z d. 28 czerwca 1884 r. L. 40901 do wszystkich pp. c. k. Starostów i W. Panów Prezydentów kr. st. m. Lwowa i Krakowa.

„Z powodu rozchodzących się wieści o wybuchu cholery azyatyckiej w Tulonie w Francyi zarządziło wys. c. k. Ministerstwo spraw wewn. z d. 25/6 b. r. l. 10198, by zarządzenia jego z d. 4/7 roku ubiegłego l. 10526 z powodu istniejącej epidemicznie cholery w Egipcie, oraz zarządzenia z d. 24/4 1878 l. 5285 w jak najkrótszym czasie i najdokładniej wykonane zostały.

Czyniąc zadość temu poleceniu wzywa się niniejszem Pana, abyś wszystkie zarządzenia ogłoszone tutejszym okólnikiem z d. 9/7 1883 l. 42912, który się przy niniejszym w odpisie załącza, wprowadził w życie, a nadto byś Pan zarządził ze swej strony wszystko to, co dla asanacyi miast i miasteczek jest wskazanem.

Odpis okólnika c. k. Namiestnictwa z d. 9/7 1883 l. 42912 do wszystkich pp. Starostów i WP. Prezydentów m. Lwowa i Krakowa.

W skutek wybuchu cholery w dolnym Egipcie należy się obawiać, iż cholera ta także i do Europy zawleczona być może, a w pierwszym rzędzie są zagrożone te kraje austryackie, które mają styczność handlową z Egiptem. C. k. władza morska w Tryeście wydała już w porozumieniu z królewsko-węgierską władzą morską w Fiume wszystkie regulaminem przepisane zarządzenia, aby zapobiedz zawleczeniu cholery do państwa austryacko-węgierskiego. Okazuje się jednakże i w innych prowincyach rzeczą konieczną poczynić już teraz potrzebne przygotowania, aby w razie wybuchu cholery w Austryi powstrzymać dalsze jej szerzenie się.

Z tych powodów zarządza się w skutek polecenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z d. 4/7 b. r. l. 10526, co następuje:

1. Hotele, zajazdy i inne gospody mają być poddane uważnej sanitarnej kontroli a obowiązkiem właścicieli lub dzierżawców hoteli lub gospód będzie, o każdym przypadku choroby między podróżnymi zawiadomić natychmiast władzę miejscową. W szczególności zwracać potrzeba baczną uwagę na wszelkie choroby podróżnych, przybywających z miejscowości zakażonych cholerą.

2. O każdym wypadku choroby wzbudzającym podejrzenie cholery, należy bezzwłocznie władzę krajową telegraficznie uwiadomić, a w ogóle wszelkie raporta o przebiegu chorób nagminnych mają być bezzwłocznie c. k. Namiestnictwu przedkładane.

3. Zarządy kolejowe otrzymują równocześnie od wys. c. k. Ministerstwa handlu polecenie utrzymywania największego porządku na stacyach kolejowych, w salach poczekalnych i restauracyach, dalej oczyszczania i desinfekcyi wychodków na dworcach i w wagonach kolejowych. Dozor nad ścisłem wykonaniem powyższego zarządzenia zostaje niniejszem Panu poruczonym.

4. Ponieważ ścisłe odosobnienie pierwszych zaraz chorych dotkniętych chorobą zakaźną jest niemal najskuteczniejszym środkiem zapobiegającym dalszemu szerzeniu się tej choroby, przeto zawezwie Pan Starosta wszystkie większe gminy swego powiatu, aby już teraz postarały się o odpowiedni lokal (baraki lub przynajmniej dom odosobniony) wraz z potrzebnem urządzeniem, aby zaraz w pierwszych przypadkach cholery, chorzy mogli być w tym lokalu umieszczeni.

WP. Prezydenci miast Lwowa i Krakowa zechcą dołożyć wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie takie szpitale epidemiczne urządzone zostały.

5. Należy przestrzegać największej czystości w mieszkaniach, na placach publicznych, ulicach, podwórzach, w publicznych wychodkach.

6. Ponieważ jak dotąd jedynie w mieście Krakowie istnieje z wielkim pożytkiem dla miasta, miejska rada zdrowia, byłoby rzeczą nader pożądaną, aby w mieście Lwowie i w innych większych miastach kraju za inicyatywą Prezydenta, względnie burmistrza zawiązały się podobnie jak w Krakowie miejskie rady zdrowia, których zadaniem byłoby wytykać wszelkie w mieście istniejące usterki przeciw hygienie a oraz wskazywać Radzie miejskiej środki do usunięcia takowych.

W skład tych rad zdrowia powinni oprócz lekarzy należących do Rady miejskiej, wejść także i inni uproszeni do tego lekarze, jeden technik i jeden chemik. Obowiązkiem zaś każdego lekarza powiatowego będzie tym miejskim komisyom zdrowotnym swą radą być pomocnym.

W końcu zawiadamia się Pana, że według opinii c. k. najwyższej Rady zdrowia, najskuteczniejszym środkiem desinfekcyjnym łożek, bielizny chorych dotkniętych cholerą lub na tę chorobę zmarłych jest dokładne oczyszczenie i wymycie 1-procentowym rozczynem sody, zakażone zaś ubrania i rzeczy, które nie zniosłyby działania wrzącego ługu, muszą być poddane działaniu gorącej pary wodnej, lub też gorącego powietrza przez półtory do 2 godzin w zamkniętem miejscu. O wydanych ze strony Pana zarządzeniach i o wykonaniu tychże zechce Pan w najkrótszym czasie sprawozdanie przedłożyć.

2) Okólnik do WP. Prezydenta kr. st. m. Krakowa z d. 3 lipca 1884 L. 41337.

Dyrekcya ruchu c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika zawiadamia c. k. Namiestnictwo pismem z d. 28/6 1884 r. L. 8981, że tak z obawy przed niekorzystnym wpływem, jaki tegoroczne powodzie na zdrowie ludzi wywrzeć mogą, z drugiej zaś strony z powodu wybuchu cholery azyatyckiej w Tulonie, zarządziło desinfekcyę wszystkich swych stacyj zarówno jak w roku poprzednim.

Wzywa się niniejszem Pana, ażebyś ile możności popierał te usiłowania pomienionej Dyrekcyi a w szczególności we wszystkich miejscowościach w pobliżu dworców kolejowych.

3) Okólnik Wydziału krajowego do WP. Prezydenta stoł. król. miasta Krakowa z dnia 11 lipca 1884 L. 34961. Załączony okólnik przesyłamy do wiadomości z uprzejmem zapytaniem: czy i jakie środki do asanacyi głównego miasta Krakowa Magistrat już przeprowadził lub przeprowadzić zamierza. Mianowicie: a) czy zamierza przeprowadzić dokładną desinfekcyą z urzędu przez organa magistrackie wszystkich budynków, kanałów i wychodków tak w domach prywatnych, jak w gmachach publicznych, w koszarach, więzieniach, szkołach itd.; b) czy gdzie i jakie upatrzył już budynki, w którychby w razie pojawienia się cholery szpitale dla cholerycznych kosztem gminy bezzwłocznie urządzone być mogły. Prosimy o rychłą odpowiedź.

*Zybliewicz.*
*Hoszard.*

Okólnik do L. 34961 nadany do Dyrektorów krajowych szpitali we Lwowie i św. Łazarza w Krakowie, tudzież do wszystkich zarządów szpitali powszechnych.

Z powodu pojawienia się cholery we Francyi rozporządzamy, ażeby we wszystkich szpitalach środki ostrożności na wypadek zbliżania się tej zarazy, już teraz przedsięwzięte zostały.

Dopóki cholera w kraju naszym się nie pojawi, wystarczy przestrzeganie czystości aż do zbytku i zwykła desinfekcya w całym budynku tak w salach dla chorych jak w mieszkaniach służby, w ubikacyach administracyjnych i w pralni, przedewszystkiem zaś w wychodkach.

Wybór środków desinfekcyjnych pozostawiamy uznaniu pp. Dyrektorów i lekarzy ordynujących. Nadmieniamy tylko,

że rozczyn kwasu karbolowego pięcio-procentowy bywa ogólnie zalecany.

Zawczasu należy postarać się o to, ażeby na wypadek pojawienia się cholery, pierwsi chorzy chorobą tą dotknięci a do szpitala dostawieni, mogli być umieszczeni w oddzielnych salach, odłączonych od sal mieszczących zwykłych chorych.

Przy pojawieniu się bowiem cholery szpitale powszechne są (według dekretu byłej kancelaryi nadwornej z d. 25 października 1831 L. 4132 i rozp. gubernialnego z 14 maja 1848 L. 39911) obowiązane tylko dopóty przyjmować chorych cholerycznych, dopóki gmina nie urządzi osobnego szpitala cholerycznego. Zadaniem więc Zwierzchności gminy być powinno już teraz upatrzyć sobie budynek, w którym na wypadek potrzeby szpital choleryczny urządzonym będzie. Zarząd zaś szpitala powszechnego powinien o pierwszem pojawieniu się cholery azyatyckiej w szpitalu donieść c. k. Starostwu z prośbą o skonstatowanie epidemii i zawezwanie gminy do otwarcia osobnego szpitala dla cholerycznych.

Skoro taki szpital otwartym zostanie, ustaje nietylko obowiązek przyjmowania cholerycznych do szpitala powszechnego, ale nadto mają być chorzy dotknięci tą zarazą a znajdujący się w zakładzie z wszelką oględnością i ludzkością ze szpitala powszechnego przeniesieni do szpitala cholerycznego. Na co się c. k. Namiestnictwo dawniej odezwą z d. 20 lipca 1867 L. 31896 już zgodziło.

O pojawieniu się cholery ma być bezzwłocznie zawiadomioną nietylko c. k. władza polityczna (we Lwowie i Krakowie Magistrat) lecz także i Wydział krajowy, a to w celu dopilnowania, ażeby gminy z wypełnieniem obowiązku swego się nie ociągały.

W razie śmierci na cholerę chorego w szpitalu, tudzież po przeniesieniu takich chorych do szpitala cholerycznego lub nawet po wyzdrowieniu, mają być sale przez nich zaj-

mowane, niemniej pościel, bielizna, sprzęty i wszelkie naczynia jak najstaranniej desinfekcyonowane, słoma zaś z sienników zniszczoną. Środki desinfekcyjne mają być używane w należytym nauką wskazanym rozczynie i w ilościach odpowiadających liczbie zamieszkujących zakład.

Odpis tego okólnika udzielamy równocześnie c. k. Namiestnictwu z prośbą o polecenie władzom politycznym, ażeby w razie pojawienia się cholery, zarządziły bezzwłocznie urządzanie osobnych szpitali cholerycznych.

4) Okólnik c. k. Namiestnictwa z d. 18 lipca 1884 L. 42481 do wszystkich Pp. c. k. Starostów i do Pp. Prezydentów miast Lwowa i Krakowa. Wysokie Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadamia pismem z d. 2 lipca 1884 L. 10577, że według dochodzących urzędowych wiadomości nie podlega już żadnej wątpliwości, iż panująca w Tulonie i Marsylii epidemia jest cholerą azyatycką. Przy tem donosi wys. c. k. Ministerstwo, iż uwzględniając już wyniki doświadczeń Dra Kocha, według których to doświaczczeń prątki choleryczne (bacillus cholerae as.) giną szczególnie w kwaśnych środkach desinfekcyjnych, proponuje c. k. najwyższa Rada zdrowia, by do desinfekcyi bielizny chorych cholerycznych używano 5% rozczynu kwasu karbolowego, nie chcąc przez to wypowiedzieć, iżby sposoby desinfekcyi opisane w reskrypcie ministeryalnym z d. 4 lipca 1884 L. 10326 (okólnik tut. z d. 9 lipca 1883 L. 42912) nie miały być używane w tych razach, w których istnieją warunki pomyślne do ich wykonania. Prosty sposób przyrządzania 5% rozczynu kwasu karbolowego, łatwe użycie tegoż jako środka desinfekcyjnego, do czego nie potrzeba ani osobnych naczyń, ani też osobnych przyrządów, czynią go bardzo przydatnym do desinfekcyi, zwłaszcza wypróżnień chorych dotkniętych cholerą, lub też powalanych temi wypróżnieniami rzeczy.

Potrzeba jedynie dla pewniejszego skutku, by przedmioty, które mają być odrażane, były wystawione przez

kilka godzin na działanie kwasu karbolowego, nie należy się jednak zadawalać powierzchownem pokropieniem lub zmoczeniem. Jakkolwiek nadzór sanitarny stanu zdrowia podróżnych przekraczających granicę austryacką, a który to nadzór od granicy zachodniej i południowej wkrótce będzie wprowadzonym, jest ważnym środkiem zaradczym przeciw zawleczeniu cholery, to jednakże w żadnym razie nie należy zaniedbywać i zarządzonego w zeszłorocznym okólniku nadzoru nad hotelami, gospodami i t. d., jako też nad podróżnymi szukającymi w nich przyjęcia; przeciwnie należy uważać ten nadzor jako ważne uzupełnienie inspekcyi zarządzonej na pogranicznych stacyach i dlatego należy nadal baczyć na ścisłe przestrzeganie tego zarządzenia.

Zadaniem zaś miejscowej władzy sanitarnej będzie w razie nadarzającego się podejrzanego wypadku oględnie lecz ściśle wykonać odpowiednie środki ostrożności.

O czem się zawiadamia Pana do dalszego zarządzenia a zarazem wzywa się Pana do przedłożenia w najkrótszym czasie szczegółowego sprawozdania, co w wykonaniu tutejszego okólnika w dniu 28 czerwca 1884 L. 40901 zarządzono, a szczególnie jakie przygotowania w większych miastach i miasteczkach poczyniono.

5) Okólnik c. k. Prezydyum Namiestnictwa z d. 15 lipca 1884 L. 6543. Doświadczenia stwierdzone w czasie wszystkich poprzednich epidemij cholery azyatyckiej pouczają, że choroba ta zawleczona do jakiej miejscowości szerzy się tem groźniej, im więcej lokalne warunki sprzyjają jej rozwojowi. W pierwszym rzędzie najważniejszy wpływ pod tym względem wywiera zanieczyszczona ziemia gruntowa, na której stoją miasta, po drugie woda gruntowa i woda do picia.

Chcąc przeto zapobiedz wybuchowi epidemicznej cholery azyatyckiej potrzeba zawczasu i o ile możności najrychlej postarać się o usunięcie szkodliwych wpływów wynikających

z zanieczyszczenia ziemi i wody gruntowej, oraz złej wody do picia.

Wzmocniona c. k. krajowa Rada zdrowia, która w d. 14 b. m. pod mojem przewodnictwem odbyła swe I. posiedzenie kierując się powyższemi zasadami zaleciła jako najskuteczniejsze środki zapobiegawcze przeciw wybuchowi cholery w większych miastach i to z natychmiastowem wykonaniem tychże jeszcze przed zawleczeniem cholery do kraju co następuje:

1. Najdokładniejsze oczyszczenie kanałów publicznych oraz koryt tych wód płynących, do których te kanały ściekają.

2. Oczyszczenie wychodków i dołów kloacznych na koszt właścicieli przez organa miejskie obok dokładnej i skutecznej desinfekcyi.

3. Utrzymywanie w największej czystości dróg i placów publicznych.

4. Oczyszczanie ścieków, zlewów, wszelkich dołów oraz podwórzy w domach mieszkalnych także na koszt właścicieli przez organa miejskie pod dozorem komisyi na ten cal z łona Magistratu wydelegowanej.

5. Wyprożnienie przeludnionych a zwłaszcza wilgotnych suterynowych mieszkań.

6. Zbadanie wszystkich studzien i zamknięcie tych, które mają wodę zawierającą szkodliwe dla zdrowia składniki lub też tylko zanadto blizko wychodków i kanałów są położone.

Nadto uznaje wzmocniona kr. Rada zdrowia jako niezbędnie potrzebne poczynienie już teraz następujących przygotowań:

7. Podział miast na okręgi zdrowotne i ustanowienie dla nich komisarzy zdrowotnych.

8. Zapewnienie pomocy lekarskiej tak do służby dziennej jako też i do nocnej.

9. Ustanowienie izb ratunkowych w okręgach (pod 7), przygotowanie ku temu celowi odpowiednich lokalów i stosowne oznaczenie tych izb, oraz powiadomienie mieszkańców o istnieniu takowych.

10. Przygotowanie odpowiedniej ilości przyrządów do przenoszenia chorych i zmarłych.

11. W razie potrzeby przygotowanie cmentarzy cholerycznych oraz tak obszernych trupiarni, aby zmarłych na cholerę można zaraz po śmierci umieścić w odpowiednio urządzonej trupiarni.

Uznając wykonanie powyższych uchwał jako nader pożyteczne i niezbędne upraszam niniejszem W. P. Prezydenta w myśl ustawy z 30/4 1870 dz. p. P. 68, §. 2, 4 i 6, byś w jak najkrótszym czasie wydał odpowiedne zarządzenia i z wszelką ścisłością czuwał nad wykonaniem tychże bez względu na otwarty stronom tok instancyi. O swych zarządzeniach upraszam przedłożyć mi szczegółowe sprawozdanie w jak najkrótszym czasie.

6) Odpis rozporządzenia Wydziału krajowego z d. 11 lipca 1884 L. 34961 wydanego do dyrektorów krajowych szpitali we Lwowie i św. Łazarza w Krakowie, tudzież do wszystkich zarządów szpitali powszechnych.

Z c. k. Namiestnictwa d. 29 lipca 1884 L. 45384.

Udziela się W. P. Prezydentowi kr. st. m. Krakowa do wiadomości z tem nadmienieniem, iż Dyrekcya szpitala powszechnego jest obowiązaną przyjmować chorych dotkniętych cholerą azyatycką tylko na tak długo, jak choroba ta nie została uznaną za epidemiczną i że po urządzeniu szpitala cholerycznego, nietylko nie wolno przyjmować cholerycznych do tychże szpitali, ale wszyscy chorzy cholerą dotknięci, którzy w chwili otwarcia szpitala cholerycznego, w szpitalu powszechnym się znajdują, jako też i ci, którzy tamże później na cholerę zachorują, mają być w odpowiedni sposób przeniesieni do szpitala cholerycznego. W razie do-

niesienia o pojawieniu się cholery azyatyckiej ma przeto lekarz powiatowy bezzwłocznie sprawdzić naturę choroby a w razie sprawdzenia cholery w mieście, w którem znajduje się szpital powszechny ma Pan c. k. Starosta zawezwać gminę do otwarcia szpitala cholerycznego, dla którego umieszczenia już dzisiaj ma być upatrzony odpowiedni lokal. Zechciej pan c. k. Starosta przeto uwiadomić przełożeństwo odpowiedniej gminy o niniejszem rozporządzeniu i zawezwać takowe, by podało, w którym budynku mają być w razie sprawdzenia cholery w mieście umieszczeni choleryczni i któremu z lekarzy będzie poruczony dozór nad chorymi.

Rzeczą pana c. k. Starosty będzie dopilnować, by w razie sprawdzenia cholery, gmina jak najspieszniej otworzyła osobny szpital dla cholerycznych i by w zupełności opróżnić szpital powszechny od takowych chorych. W wypadkach sprawdzenia cholery na chorych szpitalnych ma lekarz powiatowy dopilnować, by desinfekcyę przeprowadzono w sposób przepisany.

O przygotowaniach, które gmina w powyżej podanym kierunku poczyniła, zechciej pan c. k. Starosta złożyć sprawę.

7) Okólnik c. k. Namiestnictwa z d. 30 grudnia L. 80552 do wszystkich pp. Starostów i do Ww. Pp. Prezydentów m. Lwowa i Krakowa.

Odnośnie do tutejszego okólnika z d. 4 września 1884 l. 56188 zawiadamia się Pana, że zarządzenia rządu rosyjskiego, mające na celu zapobieżenie zawleczenia epidemii cholery z Francyi i Włoch zostały obecnie usunięte z tym wyjątkiem, że i nadal wzbronionem jest do Rosyi przywóz szmat, używanej a nie wypranej bielizny i pościeli tudzież używanej już odzieży. O czem się Pana do dalszego stosownego ogłoszenia zawiadamia.

8) Okólnik c. k. Namiestnictwa z 30 grudnia L. 81141 do wszystkich pp. c. k. Starostów i do Ww. Pp. Prezydentów m. Lwowa i Krakowa.

Gdy obecnie we Włoszech i Francyi cholera zupełnie wygasła tak, że nie zachodzi już obawa zawleczenia tej epidemii do Austryi, zarządziło wys. c. k. Ministerstwo spraw wewn. po zasięgnięciu opinii Najwyższej Rady zdrowia — reskryptem z d. 21 grudnia 1884 l. 26514, by wszelkie zarządzenia co do sanitarnej rewizyi podróżnych przybywających z Włoch, Szwajcaryi i z Francyi do Austryi, jako też ich pakunków, były w zupełności zniesiono.

O czem się Pana zawiadamia z wezwaniem, by ze swej strony usunął wszystkie te zarządzenia, które odnoszą się do ruchu podróżnych z zagranicy, jako też do ewentualnego nagłego wybuchu cholery w kraju.

Według tego pozostaje tylko nadal w mocy zakaz przywozu szmat używanych, lin okrętowych, starej odzieży, używanej bielizny i pościeli, o ile te przedmioty są do obrotu handlowego przeznaczone (d. p. p. N. 107, 136 i 152 z r. 1884), wszystkie zaś inne ograniczenia ruchu handlowego są usunięte.

Natomiast nakazuje wys. c. k. Ministerstwo w reskrypcie na wstępie powołanym, abyś nadal z szczególną troskliwością przestrzegał wykonania tych ogólnych przepisów, które do powstrzymania i zwalczenia chorób epidemicznych w ogóle rozporządzeniem wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z d. 24 kwietnia 1878 l. 5285 (tut. okólnikiem z d. 9 lipca 1883 l. 42912) ogłoszone zostały, aby nadto przy każdej nadarzającej się sposobności wpajać w ludność potrzebę przestrzegania tych przepisów. O czem się Pana do ścisłego wykonania zawiadamia".

Plan walki przeciwko cholerze utrzymał Magistrat ten sam, jaki zakreślono w r. 1883, a mianowicie uchwalono, aby w okresie przedcholerycznym dołożyć wszelkich starań, by cholery nie wpuścić do miasta; gdyby zaś wtargnęła, aby ją od razu stłumić. W tym celu zarząd kolejowy polecił czuwać konduktorom nad podróżnymi, czy u którego z nich nie ma

przypadów cholery; w razie gdyby były, aby telegraficznie zawiadomiono o tem Naczelnika stacyi kolejowej w Krakowie, a ten Naczelnika straży pożarnej, aby takiego podróżnego od razu przewieziono do właściwego szpitala. Przy tem nakazano wszelkie odchody i wymiociny jak najgruntowniej odwietrzyć.

Rzeczy podróżujących z okolic nawiedzonych cholerą zarządzono odwietrzać w wagonach zapomocą chloru.

Aby można zlokalizować pierwsze przypadki cholery w mieście, wezwano także w myśl okólnika Namiestnictwa właścicieli hotelów, zajazdów i w ogóle wszystkich mieszkańców, aby natychmiast dawali znać o każdym podróżnym z miejscowości cholerycznej przybywającym pp. komisarzom obwodowym i wszelkich środków użyli dla ewentualnego stłumienia zarazy.

Wezwano zarazem publiczność, do przestrzegania jak najstaranniejszej czystości. Zarządzono rewizyję domów przez pp. urzędników Magistratu jako komisarzy cholerycznych i dla tych przyjęta została z lat dawniejszych z pewnemi zmianami następująca:

## INSTRUKCYA

dla komisarzów okręgowych zdrowia podczas panującej cholery epidemicznej obowiązująca.

### Uwagi ogólne.

Doświadczenie uczy, że nieczystość, przepełnienie mieszkań i niedostatek mianowicie brak odpowiedniej żywności, wielce wpływają na szerzenie się cholery epidemicznej.

1. Choroba ta najczęściej zaczyna się rozwolnieniem czyli biegunką. Przypadki cholery bez poprzedniej biegunki są rzadkie.

2. Przebieg cholery jest bardzo szybki. Biegunka, tak zwana choleryna, trwa zwykle 2 do 3 dni, niekiedy tylko kilka godzin; nieukojona w cholerę jawną przechodzi, która często w przeciągu jednej doby, czasem nawet kilku godzin śmiercią się kończy.

3. Podczas panującej epidemii każdą niezwykłą u zdrowego człowieka pojawiającą się biegunkę, uważać należy za pierwszy początek cholery; — ratunek przeto chorego już w tym okresie choroby zastósowanym i z wszelką staranością przeprowadzonym być winien.

Pomoc lekarska w tym okresie udzielona bywa najczęściej zbawienną, w późniejszych okresach staje się mniej pewną a choroba bardzo często zabójczą.

Cholera pojawiwszy się w jednym domu, nie zwykła się ograniczać do jednej osoby, lecz rozszerza się dość szybko od jednego członka rodziny do drugiego, od mieszkania do mieszkania, od domu do domu, tak iż często cała ulica nawiedzoną nią bywa.

Na podstawie tych doświadczeń panowie opiekunowie względnie komisarze okręgowi zdrowia otrzymują następującą instrukcyą.

Co do czystości.

§. 1. Każdy komisarz powinien choć raz na dzień zwiedzać domy do swego okręgu należące i przekonać się, czy są utrzymywane w należytej czystości. Pożądanem jest, żeby wypadek odbytej rewizyi w osobnym zeszycie krótko był zapisany.

§. 2. Chodniki, rynsztoki, podwórza, sienie, ganki i schody powinny codzień dokładnie być zamiatane. Szczególnie baczyć należy, żeby w rynsztokach nie zatrzymywały się płyny, małe kałuże tworzące.

§. 3. Śmietniki o ile teraz jeszcze całkiem usunąć się nie dadzą, powinny być przykryte, a śmieci, do których nie wolno wlewać odpadków płynnych, dwa razy na tydzień wywożone.

§. 4. Jeżeli w domu przez komisarza rewidowanym czuć się dają smrodliwe wyziewy: świadczy to niewątpliwie o zaniedbaniu czystości, szczególnie zaś o niedokładnem lub

zupełnie zaniedbanem utrzymywaniu wychodków i kanałów domowych.

W takim razie komisarz zbadawszy przyczynę nieporządku, upomni właściciela domu i poleci mu bezzwłoczne tejże usunięcie.

§. 5. Ponieważ trzymanie drobiu, trzody, szmat, kości, w obrębie domów mieszkalnych wielce się przyczynia do zanieczyszczania powietrza; przeto komisarz przy rewizyjach domów szczególną na tę okoliczność zwróci uwagę i zarządzi uchylenie tych przedmiotów.

§. 6. Gdyby w dostrzeżonych przypadkach nieporządku i nieczystości właściciel domu nie chciał się zastósować do danych mu przez komisarza poleceń, tenże zarządzi oczyszczenie domu i odwonienie miejsc zanieczyszczonych przez dodanego sobie usługacza. Równocześnie komisarz zawiadomi o tem Magistrat dla ukarania niesfornego właściciela i ściągnienia z niego kosztów wynagrodzenia posługacza.

Co do przepełnienia mieszkań.

§. 7. Wilgotne, ciemne, nieprzewietrzane, szczególnie zaś ludźmi przepełnione mieszkania, jak ogółem najszkodliwszy wpływ na zdrowie ludzkie wywierają, tak i podczas panującej cholery o wiele przymnażają liczbę chorych i złośliwość choroby.

W takich mieszkaniach cholera sroży się nielitościwie, tak iż niekiedy całe rodziny a nawet większa część mieszkańców jednego domu wymierają. O takich przepełnionych mieszkaniach komisarz celem ich wypróżnienia zawiadomi Magistrat.

§. 8. Wilgotne mieszkania przez staranne przewietrzenie i regularne opalenie o wiele poprawić się dadzą, bardzo zawilgocone komisarz poda do wiadomości Magistratu, który o ile okoliczności na to zezwolą, ich wypróżnienie zarządzi.

W każdym razie pp. komisarze usilnie nalegać powinni, żeby wilgotne mieszkania codzień przewietrzane bywały, do czego w razie potrzeby użyć także mogą przydanego sobie posługacza.

§. 9. Uwagę także zwrócić należy na przystawki, budki i piwnice, które często przez ubogich ludzi zamieszkiwane bywają. O takich niewłaściwych i zakazanych mieszkaniach komisarz zawiadomi Magistrat, który je bezzwłocznie wypróżnić każe.

Co do studzien i wody do picia.

§. 10. Studnia blizko kanałów lub wychodków umieszczona, zawiera w swej wodzie prawie zawsze części szkodliwe, które szczególnie podczas cholery zgubnie wpływają na zdrowie ludzkie.

Staraniem komisarza będzie, żeby studnie takie, gdyby nawet ich woda na pozór była czysta, zamkniętemi zostały.

Woda mętna zawsze jest niezdrowa. Studnię taką wodę zawierającą komisarz bezzwłocznie zamknąć każe.

§. 11. Każda studnia powinna być obrukowaną; obrukowanie powinno być nieco spadziste, żeby wylewana woda łatwo ściekać mogła i jak najczyściej utrzymywane.

Cembrzyna ma być w dobrym stanie, pompy nie przegniłe, należycie oczyszczone.

Wszelkie pod względem studzien i wody spostrzeżone wady, komisarz albo sam usunąć poleci, albo gdyby jego polecenia były bezskuteczne, Magistratowi do usunięcia wskaże.

Co do opieki nad ubogimi.

§. 12. Ubogich pogrążonych w ciężkim niedostatku, tak iż nawet na ciepłą strawę i opał zarobić nie mogą, wspierać trzeba w miarę ich rzeczywistych niezbędnych potrzeb. W tym celu każdy z pp. komisarzów otrzyma pewną

przez komisyję sanitarną uchwaloną kwotę, którą ubogich swego okręgu obdzielać może od 1 do 5 złr. w. a.

Poleca się jednak pp. komisarzom, ażeby tylko wyjątkowo obdzielali ubogich bezpośrednio artykułami do życia potrzebnemi, jako to: chlebem, kaszą, ziemniakami, węglem i t. p.

§. 13. Każdy z pp. komisarzów prowadzić będzie dziennik, w którym otrzymane awanse i poczynione wydatki wykazane być winny. Po przedłożeniu komisyi sanitarnej rachunku, komisarz otrzymać może powtórny awans, gdyby się tego potrzeba okazała.

§. 14. Obowiązkiem będzie p. komisarza upominać ubogich szczególnie przy udzielaniu wsparcia do pracy i do trzeźwości, nastręczać chcącym pracować sposobność do zarobku, próżniaków zaś włóczęgów i nałogowych pijaków wskazać Magistratowi do odpowiedniego postępowania.

Co do opieki nad chorymi.

§. 15. Panowie komisarze stykający się przy rewizyjach domów z mieszkańcami swego okręgu pouczać ich powinni, iż tylko rychła pomoc lekarska udzielona w pierwszych początkach choroby, to jest w okresie biegunkowym ochronić i uratować ich może od niebezpieczeństwa życia. Przytem ostrzegać ich trzeba, żeby nie używali żadnych środków tak zwanych domowych, jako też wódki, araku, rumu, kropli cynamonowych, anodynowych i t. p., lecz przy pierwszem pojawieniu się choroby szukali pomocy lekarza.

§. 16. Przy rewizyjach domów pp. komisarze wywiadywać się także winni, czy między mieszkańcami nie znajdują się tacy, którzy na pozór jeszcze zdrowi, cierpią na biegunkę. Tych ostrzedz i jeżeli się ubodzy o bezzwłoczną pomoc lekarką dla nich postarać się trzeba.

§. 17. Zasadą być musi, żeby wszystkich chorych na cholerę, czy to w pierwszym czy w dalszym okresie, nie

mających dostatecznej obsługi domowej, odesłać jak najspieszniej do właściwego szpitala. W tym celu komisarz wezwie przez jednego z mieszkańców lub stróża domu lub posługacza sobie dodanego na piśmie najbliższego lekarza okręgowego o pomoc lekarską.

§. 18. Ażeby pp. komisarzom ułatwić ich czynności, dodany im będzie stały posługacz za dziennem wynagrodzeniem.

Posługacz ten winien mieszkać w okręgu, towarzyszyć komisarzowi przy rewizyjach domów, wypełniać dane mu przez komisarza polecenia, szczególnie co do utrzymania czystości po domach i do oczyszczania wychodków, podworca i t. p., kosztem właściciela, gdyby ten nie stósował się do obowiązujących pod tym względem przepisów.

Rozciągnięto dalej dozór nad włóczęgami, zaostrzono kontrolę nad pokarmami i napojami i zalecono rozpowszechnić dawne „Prawidła ochrony osobistej od cholery“ nieco zmieniono stosownie do dzisiejszych pojęć o cholerze, które brzmią jak następuje:

## Prawidła ochrony osobistej od cholery.

„Strzeżonego Pan Bóg strzeże“ mówi dawne przysłowie polskie, i nie sprawdza się nigdzie tak zupełnie jak w cholerze, należącej do rzędu tych niebezpiecznych chorób, które najłatwiej wyleczyć się dają, od której więc przezorny z pewnością się uchroni, lekkomyślny zaś tylko i niedbały pada najczęściej jej ofiarą.

Przezorność, której potrzeba, nie jest bynajmniej trudna do osiągnienia, nie wymaga ona jakichś niepospolitych długich zachodów, trwożliwego lękania się lada rzeczy, lecz tylko przestrzegania prawideł następujących:

### *A)* Prawidła dla zdrowych.

Pod względem codziennych potrzeb baczyć głównie należy:

1) Aby powietrze było świeże i czyste, należy więc:

*a*) Komnaty, sienie, codziennie przewietrzać, najlepiej przez dość długie otwieranie okien, czemu w razie niedostatecznego przewiewu dopomódz można roznieceniem ognia bądź na kominku (jeżeli jest), bądź w stosownem kruszcowem naczyniu (na fajerce).

*b*) Usuwać z mieszkań, sieni, komórek, dziedzińców, jak najprędzej wszelkie szczątki roślinne i zwierzęce, ulegające bądź fermentacyi, bądź zgniliźnie; dlatego też nie trzymać w izbach beczek z kapustą, barszczem, ogórkami kiszonemi, sera cuchnącego i t. p., wydalać jak najspieszniej kał i mocz ludzki i zwierzęcy, również wszelkie odpadki kuchenne z obrębu mieszkań i dziedzińców.

*c*) Unikać ile możności, aby zbyt wiele osób nie sypiało, nie pracowało i zgoła nie przebywało razem w szczupłych stosunkowo izbach, warsztatach i pracowniach.

2) Aby było należyte ochędostwo w domu, należy więc ściany brudne omieść, a według okoliczności zdrapać i świeżo pobielić; podłogi, ganki, schody, kuchnie, wychodki, często (raz na tydzień) porządnie wymyć, pościel przetrzepywać, przewietrzać i często przewlekać, słomę w siennikach choćby raz na miesiąc zmieniać, wszystkie kąciki dobrze wymiatać i w czystości utrzymywać.

3) Aby nie było brudu na własnem ciele należy starannie się obmywać, a według potrzeby i ciepłej użyć kąpieli, bieliznę mieć czystą, często ją zmieniając.

4) Aby odzienie było stósowne, chroniące również od zaziębienia, jak i od zbytniego rozgrzania się. Pod wieczór szczególniej, w nocy i zrana odziać się należy ciepło, gdy się na wolne powietrze koniecznie ma wychodzić. Suknie zresztą winny być utrzymywane czysto i często przetrzepywane. Unikać przemoczenia zwłaszcza nóg, a w takim razie trzeba jak najrychlej zrzucić przemokłe odzienie i obuwie, zmieniając je na suche.

5) Co do pokarmów i napojów, należy w ogóle przestrzegać wstrzemięźliwości, używając strawy zwykłej, jeżeli ona zdrowiu służyła, a unikając potraw, o których każdy na sobie doświadczył, że ich dobrze nie znosi, że u niego wywołują niestrawność lub biegunkę. Pożywienie winno być świeże, nie zepsute, nie stęchłe ani cuchnące, należycie przyprawione; wstrzymać się od jedzenia owoców niegotowanych; wodę pijać przegotowaną; piwo nie mętne ani kwaśne — toż samo stosuje się do wina i octu. Wieczerza ma być skromniejsza, albowiem w nocy, mianowicie po obfitszem jedzeniu, najczęściej wybucha cholera, jak uczy doświadczenie. Przejadanie się jest również szkodliwe jak niedojedzenie, t. j. jak żywność niedostateczna. Co do szczególnych pokarmów, to wszystkie, byle w dobrym gatunku i dobrze wygotowane bez obawy pożywać można; osoby wszelako cierpiące niestrawność lub skłonne do biegunki, wystrzegać się mają jarzyn i owoców zbyt wodnistych, mianowicie ogórków, mizeryi, melonów, arbuzów i t. p. nadto wędlin starych, grzybów i t. p. Izraelici unikać mają potraw szabasowych, z poprzedniego dnia odgrzewanych, zbyt tłustych, przyswędzonych.

6) Co do trybu życia pozostać przy takim, przy jakim zwyczajnie każdy się miewa najlepiej. Wszelako dbać należy o codzienną przechadzkę na świeżem powietrzu, unikać wypada wszelkich wybryków, jakoto: nieumiarkowania w jedzeniu i piciu, a tembardziej obżarstwa i opilstwa, a z drugiej strony znowu nader częstych i surowych postów, zbytniego natężenia cielesnego i umysłowego, bezsennych nocy, gwałtownych uniesień, wszelkiego roznamiętnienia, a przedewszystkiem nie bać się cholery i wzmacniać organizm. Zrana nie wychodzić naczczo, omijać zebrania zbyt tłumne w zamkniętych miejscach.

### *B*) Prawidła dla chorych.

7) W razie jakiejkolwiek słabości, należy obok troskliwego przestrzegania prawideł wyżej wymienionych, co do czystości i ochędóstwa podwoić swą czujność, ze względu na wstrzemięźliwość w jedzeniu i piciu, a nadewszystko gorzej ognia i miecza unikać samowolnego użycia jakiegobądź leku, a najbardziej porywczego a nader zgubnego brania na wymioty lub na rozwolnienie. Nie można dość ostrzegać Publiczności, by nie dała się uwodzić żadnym lekom tajemniczym, choćby najbardziej w dziennikach zachwalanym.

8) Gdy się pojawi niestrawność, odbijanie, kruczenie w brzuchu, glukanie w tymże, najlepiej położyć się do łóżka i najściślejszą zachować dyetę, ograniczoną tylko do kilku łyżek szczerego rosołu, kilka razy na dzień.

9) Tożsamo uczynić należy gdy nastąpi rozwolnienie czyli biegunka. Zjawiska tego nie należy ani na chwilę lekceważyć. Biegunka albowiem wyprzedza zawsze cholerę przynajmniej na kilka godzin a najczęściej na dni kilka; poskromiona w porę t. j. zawczasu, co się zwykle łatwo udaje, zapobiega rozwinięciu się groźnej choroby niewątpliwie; zaniedbana, pociąga za sobą najzgubniejsze i trudne do pokonania następstwa; należy więc w razie biegunki odrazu udać się do łóżka i szukać niezwłocznie pomocy lekarskiej. Zanim ta przybędzie, nie brać pod żadnym pozorem żadnego leku, nie zalewać się żadnemi ziółkami, nie używać ani anodyny, ani kropel Hofmana, ani gorzałki z pieprzem, zgoła żadnych rzeczy pobudzających; wywołują one, jak uczy doświadczenie, wymioty, a z niemi i szereg przypadów ciężkiej cholery. Ograniczyć się jedynie wypada do ogrzewania ciała, gdyby zziębło, kamionkami z wodą gorącą, piaskiem lub popiołem ciepłym, do lewatyw z siemienia lnianego lub krochmalu, do przyparków (kata-

plazmów) na brzuch. W każdym razie lepiej czekać dłużej przy użyciu dopiero wspomnionych środków domowych aniżeli dać się skusić nierozważnie bez porady umiejętnego lekarza, do leku tajemniczego, lub zgoła jakiegobądź innego aptekarskiego czy sklepowego. Nic zgoła nie jeść ani nie pić, z wyjątkiem nader małej ilości rosołu szczerego.

10) Kto w domu nie może mieć należytej opieki lekarskiej, winien bez zwłoki udać się do szpitala.

11) Bez obawy osoby zdrowe mogą nieść pomoc chorym cholerycznym, wydaliny albowiem tychże ostatnich, mianowicie wymiociny i stolce, gdy będą odrazu zdesinfekcyonowane i z mieszkania prędko uprzątnione, nie wywierają wpływu zaraźliwego.

Przestrzeganie powyższych ostrożności będzie najpewniejszą rękojmią bezpieczeństwa; zdoła bowiem, jeżeli nie całkiem powstrzymać zarazę, to w każdym razie złagodzić ją i do najmniejszych rozmiarów ograniczyć. Winien więc każdy nietylko sam się do nich jak najdokładniej zastósować ale i wszystkich swoich znajomych do ich dopełnienia zachęcać i nakłaniać.

### C) Prawidła odwietrzania (desinfekcyi).

Jako środek desinfekcyjny zaleca się przedewszystkiem rozczyn kwasu karbolowego w ten sposób przyrządzony, aby 5 części tego kwasu rozpuszczono w 100 częściach wody.

1) Desinfekcyjonować należy: odchody ludzkie podczas całego trwania cholery nawet w tych domach, w których się nawet nie pojawił przypadek cholery, ponieważ odchody ludzi napozór nawet zupełnie zdrowych mogą zawierać grzybki choleryczne.

Bezpieczniej nawet oddawać nieczystości w stancyi do naczyń dających się dobrze wymyć wodą gorącą i wylewać

je codziennie do wspólnych wychodków, ponieważ te ostatnie prawie niepodobna dokładnie zdesinfekcyjonować.

2) Odchody osób cholerą dotkniętych powinny być oddawane do osobnych naczyń i przed wylaniem ich do wspólnego wychodka, potrzeba je zalać rozczynem rzeczonym kwasu karbolowego w ilości ćwierć litra.

3) W wychodkach wspólnych należy codziennie podłogę i otwory stolcowe wymyć rozczynem 5% kwasu karbolowego, a w otwory stolcowe należy wlewać codziennie tyle kwasu karbolowego surowego, aby go 100 gramów na 18 osób używających wychodka wypadało.

4) Bieliznę chorego należy jak najdokładniej zdesinfekcyjonować. W tym celu potrzeba umoczyć bieliznę w rozczynie 5% kwasu karbolowego i w nim przez kilka godzin trzymać.

5) Sienniki, materace i poduszki byłoby najlepiej spalić. Przynajmniej słoma ze sienników powinna być zawsze palona. Sienniki same można desinfekcyjonować w sposób taki, jak i bieliznę. Pod prześcieradła podkładać należy płótno gumowe, aby ochronić materace od przemoczenia. Materace i poduszki należy popruć. Sierść i włosie jako też i pierze zdesinfekcyjonować za pomocą par chloru, w sposób powyżej podany, dopóki nie ma w mieście przyrządu do dasinfekcyjonowania za pomocą pary i powietrza do wysokiego stopnia ogrzanego.

6) Mieszkanie chorego powinno zawierać tylko najniezbędniejsze przedmioty. Posadzkę w niem powalaną nieczystościami cholerycznemi należy zlać rozczynem 5% kwasu karbolowego i szmatą dobrze wytrzeć, a następnie szmatę spalić.

Po opuszczeniu mieszkania przez chorego należy je dokładnie zdesinfekcyjonować za pomocą par chloru. W tym celu polewa się w naczyniu płaskiem glinianem chlorek wapna równą ilością ciężarową kwasu solnego. Dla stancyi

średniej wielkości około 60 metrów przestrzeni mającej wystarczy 1 kilogram chlorku wapniowego i 1 kilogram kwasu solnego. Przed zalaniem chlorku wapniowego kwasem solnym potrzeba okna szczelnie zamknąć, posadzkę skropić wodą, klamki pociągnąć wazeliną, rzeczy zawarte w pomieszkaniu rozstawić i rozwiesić, aby na nie pary chloru dokładnie działać mogły i zamyka się pomieszkanie na 24 godzin. Po tym czasie otwiera się drzwi i okna na przestrzał, aby chlor wypuścić.

O ile obawa przed cholerą przyczyniła się do oczyszczenia i uporządkowania miasta Krakowa, o tem już mówiono w poprzednich rozdziałach. Tu jeszcze zaznaczyć potrzeba, że cholerycznym strachom zawdzięczamy większą czujność nad porządkiem w mieście tak ze strony organów gminnych jak i właścicieli realności. Głównie zaś wyrobiło się to silne przekonanie, że dla oczyszczenia powietrza potrzeba przedewszystkiem odpowiedniej budowy wychodków, przerobienia dzisiejszych tak, aby kanał a względnie dół kloaczny i komórki kloaczne miały osobną wentylacyję i aby zlewy i okna kanałowe podworcowe sanitarnie były urządzone, a gmina głównie dawała dobry przykład przez zamknięcie kanałowych okien na placach publicznych i ulicach i zwentylowanie kanałów zapomocą rynien wylotami pod zamknięciem wodnem szluzą z niemi połączonych.

Wszelkie zarządzenia poczynione także przez władze rządowe i autonomiczne ściśle są wykonywane i na przypadek pojawienia się cholery zorganizowana jest rychła pomoc dla chorych nią dotkniętych.

## 25. Trupiarnie, dom przedpogrzebowy, przewożenie zwłok, cmentarze, ostrożności przy chowaniu zwłok, sekcyje policyjno-sanitarne.

Trupiarnia szpitalna przy kościele szpitala św. Łazarza nie może być zniesioną, chociaż nie odpowiada swojemu zadaniu, podobno tak długo, dopóki sprawa budowy klinik nie będzie załatwioną i zakład anatomii patologicznej nie stanie na gruncie szpitala rzeczonego. Jedna wtedy trupiarnia należycie urządzona ma zaspokoić potrzeby szpitala i klinik.

Aby atoli uchylić szkodliwości pochodzące ze składania zwłok w trupiarni szpitalnej po sekcyi odbytej w zakładzie anatomii patologicznej, zarządzono, aby w przyszłości wywożono je ztamtąd wprost do domu przedpogrzebowego na cmentarz w Rakowicach i tam je aż do pogrzebania zostawiano w trumnach.

Aby gmina, na której cmentarz mają być przywiezione zwłoki z obcej gminy do pogrzebania, mogła poczynić potrzebne zarządzenia w tym celu, wydało c. k. Namiestnictwo następującej treści okólnik:

„W celu unormowania jednolitego postępowania przy wykonaniu przepisów dotyczących przewozu zwłok, rozporządza się w wyjaśnieniu postanowienia §. 8. rozp. min. z dnia 3. maja 1874 dz. p. p. Nr. 56 na mocy rozp. wys. c. k. Min. spraw wewnętrznych z 4. stycznia 1884 l. 1647 co następuje:

Z uwagi na to, iż gmina miejsca przeznaczenia, gdzie zwłoki przewiezione mają być pochowane, już ze względu na ciążący na niej obowiązek nadzoru nad cmentarzami i wykonywania sanitarno-policyjnych rozporządzeń i przepisów co do pogrzebów, w każdym wypadku wcześnie powinna być zawiadomiona o przybyciu zwłok na cmentarz leżący w obrębie gminnym, a zawiadomienie to Gminy nie może

być pozostawionem stronie, lecz jest obowiązkiem władzy udzielającej pozwolenia na przewóz zwłok, przeto rozporządza się, że ta polityczna władza, która udziela pozwolenia na przewóz zwłok, obowiązaną będzie zawiadomić o tem zawczasu nietylko polityczną władzę, lecz także gminę miejsca przeznaczenia, gdzie pochowanie zwłok ma nastąpić. Samo przez się rozumie się, iż przy każdym przewozie zwłok, przyjęcie tychże na dotyczącym cmentarzu, przez zawarcie układów prawno-prywatnych między stroną starającą się o przewóz zwłok a gminą polityczną, względnie wyznaniową, która jest właścicielką cmentarza, na którym zwłoki mają być pochowane, poprzednio zabezpieczonem będzie."

Odbywające się przewożenie zwłok izraelickich w wielu gminach nie w trumnach tylko na marach dało powód c. k. Namiestnictwu do wydania następujcego okólnika:

„Mimo postanowień zawartych w rozporządzeniu gubern. z dnia 10 listopada 1849 Nr. 60 Dz. u. kr. utrzymuje się u starozakonnych zwyczaj przenoszenia zwłok z domu śmierci na cmentarz nietylko bez trumny, lecz często nawet bez przyzwoitego nakrycia na desce, drabinie, lub marach otwartych. Ten na przesądach oparty zwyczaj, zraża uczucie przyzwoitości u ludności innych wyznań, a nadto staje się często powodem rozwleczenia chorób epidemicznych i zakaźnych.

Na wniosek c. k. kraj. Rady zdrowia, postanawia c. k. Namiestnictwo, że odtąd ciała zmarłych izraelitów mają być z domu zaszłej śmierci na cmentarz miejscowy przenoszone lub przewożone bezwarunkowo w trumnach szczelnie zamkniętych i to bez względu na odległość okopiska i na rodzaj choroby, która była przyczyną śmierci, tudzież na okoliczność, czy w miejscu panuje jaka choroba nagminna lub nie.

Przekroczenia tego przepisu będą karane wedle rozporządzenia minist. z 30 września 1856 L. 198 D. p. pp."

Na cmentarzu w Rakowicach pochowano w ciągu roku 1884 tak z miasta jak i ze wsi przynależnych do parafij m. Krakowa razem 2642, czyli według miesięcy:

| Miesiąc | Osób | | |
|---|---|---|---|
| | dorosłych | dzieci | wojskowych |
| Styczeń . . . . . | 160 | 89 | 15 |
| Luty . . . . . | 127 | 84 | 11 |
| Marzec . . . . . | 122 | 97 | 29 |
| Kwiecień . . . . . | 138 | 93 | 20 |
| Maj . . . . . | 112 | 115 | 8 |
| Czerwiec . . . . . | 112 | 105 | 12 |
| Lipiec . . . . . | 107 | 149 | 3 |
| Sierpień . . . . . | 95 | 107 | 3 |
| Wrzesień . . . . . | 66 | 93 | 5 |
| Październik . . . . . | 74 | 92 | 3 |
| Listopad . . . . . | 96 | 81 | 1 |
| Grudzień . . . . . | 125 | 86 | 7 |
| Razem . . | 1334 | 1191 | 117 |
| W ogóle . . | | 2642 | |

Na cmentarzu izraelickim pochowano 585. Przywieziono zwłok za paszportami z innych gmin 9, wywieziono z Krakowa 10. Wykopywano zwłok 13 celem przeniesienia ich do grobów stałych jużto ziemnych, jużto murowanych.

Grunt cmentarza w stronie północno-wschodniej gliniasty jest powodem, że zwłoki w nim powolniej się rozkładają, zatem rzadziej w pewnym okresie czasu można w nim grzebać zmarłych, nadto cmentarza nowa część od strony zachodniej jak najmniej ekonomicznie urządzona. Zamiast w prostokąt podzielić cały grunt, zamknięto go półkolistym murem i porobiono na nim nieregularne chodniki, przez co

bardzo mało pozostało gruntu na groby. Z tego powodu kwatery najdawniej przekopywane nie wystarczałyby na chowanie zwłok, gdyby wybuchła cholera, a świeższych na ten cel nie możnaby użyć, gdyż zwłoki w nich nie zupełnie się rozłożyły. Wykazano przeto konieczną potrzebę rozszerzenia dotychczasowego cmentarza.

Budownictwo miejskie wskazało w tym celu możność dołączenia gruntu ku stronie zachodniej, południowej, północnej a nawet na wschód od dzisiejszego cmentarza, przez co budynki cmentarne stałyby w środku przyszłego rozszerzonego cmentarza. Rokowania rozpoczęto z klasztorem na Czerny jako właścicielem gruntu od strony zachodniej cmentarza położonego i z właścicielami sąsiednich parceli.

Doniesiono, że zwłoki jednego nagle zmarłego izraelity pogrzebano przed terminem przepisanym. Dochodzenie wykazało, że z domu wywieziono je na cmentarz wcześniej, lecz po odbytych ceremoniach w domu przedpogrzebowym pozostały nie pogrzebane prawie do okresu czasu przepisanego. Magistrat mimo to w odezwach właściwych wezwał pp. lekarzy miejskich do czuwania, aby terminów pogrzebowych ściśle się trzymano i o tem zbór izraelicki zawiadomił.

Porozumiano się również ze zborem izraelickim co do grzebania zwłok w trumnach. Po obmyciu składają je do grobu tak, że ściany i wieko z desek się robi a dno pozostaje bez wszelkiej osłony. Przez to części rozkładowe odrazu wsiąkają w grunt i w ogóle rozkład zwłok prędzej się odbywa. Takiemu sposobowi grzebania nie da się nic zarzucić, bo gnicie szybciej postępuje przy tym sposobie grzebania jak kiedy zwłoki złożone są w szczelnej trumnie.

Obmywanie i oczyszczanie zwłok izraelickich nawet osób zmarłych skutkiem chorób zaraźliwych, jak stwierdzono przez ostatnie kilka lat, nie narażało ludzi tem się zajmujących na zarażenie się lub jakąkolwiek szkodę na zdrowiu.

Składanie w grobach familijnych zwłok w trumnach nie opatrzonych blaszkami z wyrytem imieniem i nazwiskiem zmarłego i rokiem jego śmierci bywało powodem długiego badania, kiedy je miano do innego grobu przenosić, aby przypadkowo nie nie przenieść zwłok niepożądanych. Z tego powodu Magistrat zarządził, aby przedsiębiorcy pogrzebów umieszczania takich blaszek na trumnach dopilnowali a inspektor cmentarza nie pozwalał zwłok pogrzebać, jeżeliby w trumnach nieopatrzonych takiemi tabliczkami były złożone i miały znaleść w grobach murowanych pomieszczenie.

Z powodu, że otwory grobowcowe tak małe były, że trumny przez nie zmieścić się nie mogły, wydał Magistrat następujące rozporządzenie:

„W ustępie czwartym §. 5go instrukcyi dla dozorcy cmentarza ogłoszonej w dzienniku rozporządzeń dla miasta Krakowa z roku 1883 zamieszczono na stronicy 127 wymiary grobów na cmentarzu krakowskim kopać się mających. I tak oznaczono dla osób dorosłych groby 190 cm. długie a 64 cm. szerokie.

Uczyniono jednak to spostrzeżenie, że niektóre trumny metalowe są tak pod względem długości jak i szerokości większych rozmiarów niż wymiary grobów wykopanych, następstwem zaś tego jest, co nawet już kilkakrotnie się wydarzyło, że trumna tego rodzaju wielkości w grobie przygotowanym bez rozszerzenia, a względnie przydłużenia go, rozumie się w czasie obrzędu pogrzebowego, złożoną być nie może.

Aby podobnym niedogodnościom ubliżającym poważnemu a smutnemu obrzędowi grzebania zwłok, oraz miejscu wiecznego spoczynku i czci dla zmarłych na przyszłość zapobiedz, Magistrat wzywa niniejszem osoby zajmujące się pogrzebem a względnie krewnych zmarłego, aby wybierano trumny w rozmiarach instrukcyją dla dozorcy cmentarza wskazanych tj. 190 cm. długie a 64 cm. szerokie, jeżeli

zaś zachodzi konieczna potrzeba użycia większej trumny, dozorcę cmentarza przynajmniej na jeden dzień przed terminem pogrzebu zawiadomiono celem rozszerzenia grobu przed pochowaniem zwłok do potrzebnych rozmiarów. Równocześnie Magistrat wzywa osoby interesowane, które przed rokiem 1882 grunta na groby stałe na cmentarzu krakowskim nabyły, a gruntów tych na groby nie użyły, ani też dotychczas granic tychże nie oznaczyły lub opalikowały, aby zechciały zgłosić się w przeciągu najdalej jednego roku od dnia obwieszczenia poniżej wyrażonego w krótkiej drodze do urzędu budownictwa m. celem opalikowania po ponownem oznaczeniu granic tychże gruntów oraz sprostowania wykazów gruntów na groby już nabytych, w przeciwnym razie same sobie winę przypiszą, gdyby w skutek dalszego wydzielania miejsc na cmentarzu granice ich grobów naruszone zostały".

Rewizyja ksiąg na cmentarzu odbywana kilka razy na miesiąc nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Przeciwnie trzeba przyznać, że wciąganie zmarłych na cmentarzach chowanych odbywa się obecnie dokładnie i natychmiast po pogrzebaniu z alfabetycznym wykazem zmarłych i wykaz grobów familijnych według położenia jest dokładnie prowadzony. Oznaczanie grobów palikami prowadzi się bez przerwy, co zapobiegnie trudnościom w wyszukiwaniu zwłok, gdyby je wykopywać zachodziła potrzeba, gdyż na każdym paliku jest wypisana liczba, pod którą zwłoki są w księdze wpisane, a nadto bywa imię i nazwisko zmarłego na paliku wypisane.

W grobach familijnych, przeważnie w koło kaplicy położonych wydarzało się na wiosnę i po gwałtownych ulewach, iż takie masy wód do nich się dostawały, że trumny tam złożone woda unosiła tak, iż po ich otwarciu w innem miejscu je znachodzono, nie tam, gdzie były złożone, powalane mułem i piaskiem i często nawet powywracane. Aby wody ściekające od kaplicy ku grobom sprowadzić do war-

stwy wodonośnej, głębszej aniżeli dno ich sięga, pourządzano pochłonne doły w koło kaplicy, aby w nie w pierwszym rzędzie wody z kaplicy wpływały.

Dostęp do kaplicy osobliwie w porze jesiennej i na wiosnę był nader niedogodny z powodu stale utrzymującego się tam błota. Chodnik z kamienia wyłożony dozwala teraz szybko drogę ku kaplicy oczyścić i suszej ją utrzymać.

Sekcyje policyjno-sanitarne odbywają się w zakładzie medycyny sądowej z wielką korzyścią dla nauki pod kierownictwem Prof. Dra Blumenstoka przez jego uczniów lub też asystenta zakładu medycyny sądowej P. Dra Schaittera. Sekcyje policyjno-sanitarne wykazały jako przyczynę śmierci:

| Przyczyna śmierci. | Męs. | Żeńs. | Razem |
|---|---|---|---|
| Zapalenie płuc | 9 | — | 9 |
| Rozwój niedostateczny | 2 | — | 2 |
| Zapalenie kiszek | 3 | 1 | 4 |
| Otrucie się sinkiem potasu | 1 | 1 | 2 |
| Zastrzeliło się | 3 | — | 3 |
| Gruźlica | 4 | 3 | 7 |
| Zapalenie gruźlicze opon mózgowych | 1 | — | 1 |
| Zaczadziło się | 1 | — | 1 |
| Zapalenie nerek | 1 | 2 | 3 |
| Zapalenie mięśnia sercowego | 1 | 1 | 2 |
| Miażdżyca tętnic | 1 | 2 | 3 |
| Obrzęk płuc u pijaka | 1 | — | 1 |
| Pęknięcie tętniaka | — | 1 | 1 |
| Utopienie | 2 | 1 | 3 |
| Wada serca | 3 | — | 3 |
| Przeciął sobie ściany brzuszne | 1 | — | 1 |
| Powiesił się | 2 | — | 2 |
| Udar mózgowy | 2 | — | 2 |
| Błonica | — | 1 | 1 |
| do przeniesienia | 38 | 13 | 51 |

| | | | |
|---|---|---|---|
| z przeniesienia | 38 | 13 | 51 |
| Złamanie odnóg . . . . . | — | 1 | 1 |
| Zadusił się wymiocinami . . . . . | 1 | 1 | 2 |
| Zamarzł . . . . . | 1 | — | 1 |
| Razem . . | 40 | 15 | 55 |

W ciągu 1884 r. odbyto sekcyj 55 a mianowicie:

| | |
|---|---|
| w Styczniu | 2 |
| „ Lutym | 6 |
| „ Marcu | 7 |
| „ Kwietniu | 6 |
| „ Maju | 3 |
| „ Czerwcu | 2 |
| „ Lipcu | 5 |
| „ Sierpniu | 3 |
| „ Wrześniu | 1 |
| „ Październiku | 9 |
| „ Listopadzie | 7 |
| „ Grudniu | 4 |

## 26. Sprawy weterynarskie.

Główne sprawozdanie weterynarskie z miasta Krakowa za rok 1884 ułożone przez Dra A. Walentowicza, weterynarza miejskiego.

W obrębie kr. stoł. miasta Krakowa liczącego około 70.000 mieszkańców na przestrzeni obejmującej 492.3 hektarów, znajdowało się w r. 1884 zwierząt domowych 1916 sztuk, mianowicie:

| *Koni* | | *Bydła* | |
|---|---|---|---|
| Ogierów . . . . . | 7 | Buchaji . . . . . | — |
| Klaczy . . . . . | 113 | Krów . . . . . | 229 |
| Wałachów . . . . | 399 | Jałownika . . . . | 19 |
| Razem | 519 | Razem | 248 |

| | |
|---|---|
| Psów opłaconych . . . . . | 945 |
| Od opłaty uwolnionych . . . | 204 |
| Razem | 1149 |

W porównaniu z rokiem 1883 okazuje się, iż z roku 1884 ubyło 6 koni i jeden buchaj, a przybyło natomiast 22 krów; przyczyna jednak tej małej zmiany nie da się ściśle wyśledzić.

Konie znajdujące się w mieście są przeważnie pociągowe i są to z małym wyjątkiem konie wybrakowane z wojska z powodu różnych chorób i wad, a więc już z tego tytułu oprócz nieszczególnego materyjału pociągowego dla rozpłodu i hodowli nie przedstawiają żadnej wartości.

W przeciwstawieniu do koni rzecz się korzystniej z bydłem przedstawia; albowiem krowy w mieście chowane przedstawiają dobre okazy rasy holenderskiej i kulandskiej i odznaczają się szczególną mlecznością.

Co się tyczy zdrowia zwierząt, to spostrzeżono w roku ubiegłym, iż oprócz morzyska często u koni tutejszych dorożkaży pojawiającego się i śmiercią zwierzęcia się kończącego, inne choroby tylko sporadycznie się pojawiały jak: nieżyty dróg oddechowych, reumatyzmy i gorączka po ocieleniu krów. W ogóle można powiedzieć, że stan zdrowia zwierząt domowych w Krakowie w r. 1884 był nadzwyczaj pomyślny.

Choroby epizootyczne nie pojawiają się już więcej w mieście prawdopodobnie z powodu lepszych warunków higijenicznych, jak zasypanie Starej Wisły, budowa nowych kanałów itp.

Z chorób zakaźnych sprawdzono w roku ubiegłym trzy razy nosaciznę na tutejszej targowicy na koniach, pochodzących z powiatu krakowskiego, a raz jeden u dwóch koni wprowadzonych z Prądnika Czerwonego, wsi położonej w powiecie Krakowskim na oprawisko miejskie, celem tajemnego zabicia tychże, aby uniknąć kontumacyi stajni i innych następstw.

Sprawa jednak została wykryta i c. k. Starostwu krakowskiemu podaną, które winnych grzywną 100 złr. ukarało. Sekcyje na wszystkich pięciu dokonane wykazały wrzody na przedziałkach nosowych o dnie słoninowatem i w głąb drążące, jednostronne obrzęki gruczołów podszczękowych, liczne gruzełki wielkości prosa w miąższu płucnym oraz nieżyt oskrzeli.

Oprócz powyżej wymienionych nosatych koni nie pojawiła się żadna inna choroba zaraźliwa, ani między końmi ani też między bydłem. Na szczególniejszą wzmiankę zasługuje fakt, że wścieklizna mimo znacznej liczby psów wcale się nie pojawiła.

Najważniejsze czynności weterynarskie stanowią oględziny bydła i mięsa w rzeźni, kontrola czynności rewizora bydła, sprawdzanie paszportów bydlęcych i końskich, rewizyja jatek, oraz nadzór nad targami końskiemi i rybami.

Postępowanie z bydłem rzeźnem jest następujące:

Przed wprowadzeniem do rzeźni bydła sprawdzane bywają paszporta i stan ich zdrowia. Po dokonaniu oględzin bydło wpuszczane bywa do rzeźni, gdzie po zabiciu ponownie bywa oglądane i następnie do protokółu oględzin wciągnięte z uwidocznieniem wyniku badania weterynarskiego. W razie podejrzenia o chorobę zaraźliwą bydle nie zostaje wprowadzonem do głównych hal, lecz do stajni na chore bydło i tamże w celu sprawdzenia w osobnej komorze bywa zabite. Jeżeli oględziny wykażą dobry stan mięsa i brak choroby zaraźliwej, mięso bywa stronie oddane, w przeciwnym razie na oprawisku w przeciągu 24 godzin zakopane.

Oprócz oględzin makroskopowych, odbywają się także badania mikroskopowe w celu wyśledzenia włośni i aktynomycosis. Rewizyje jatek odbywają się dwa razy tygodniowo; na targach końskich co wtorek, a rybnych co piątek.

W ogóle skonfiskowano 20 kg. mięsa krowiego i 10 kg. mięsa wieprzowego. Ryb skonfiskowano z powodu zgnilizny

sztuk 30 i te zniszczono, a złowionych podczas tarła wbrew ustawie rybackiej zabrano 1080 sztuk i napowrót do Wisły wrzucono.

W całym ubiegłym roku nie wpłynęła ani jedna skarga na rewizora bydła, a skargi na rzeźników z powodu przekroczeń paszportowych kwalifikowały się wszystkie do dochodzenia sądowego.

Wykaz kar i rodzaj przestępstwa objęty jest sprawozdaniem weterynarza powiatowego Starostwa krakowskiego, któremu c. k. Wyższy Sąd krajowy wykazy przesłał i z tej przyczyny Magistrat krakowski nie otrzymawszy mimo prośby wykazu kar z miasta Krakowa, takowego przedłożyć w niniejszem sprawozdaniu przedłożyć nie może.

Weterynarze zamieszkali w Krakowie:

Weterynarz powiatowy,
weterynarz prywatny i
weterynarz miejski.

Konofała nie ma żadnego w mieście.

W celu ściślejszej kontroli nad bydłem wprowadzanem koleją żelazną do miasta należałoby, by organa Magistratu jako miejscowej Władzy politycznej, oględziny na dworcu wykonywały, gdyż często się zdarza, że bydło pochodzące z miejsc zarażonych zamiast być odstawiane do rzeźni, po mieście rozprowadzanem bywa, gdyż weterynarz powiatowy nie będąc urzędnikiem Magistratu, żadnych w mieście zarządzeń przedsięwziąć nie może.

# Przegląd trwania nosacizny w Krakowie w r. 1884.

| Powiat | Ilość zarażonych | | Czas trwania zarazy | Przy sprawdzeniu spisu koni | Zachorowało | Padło | Wybito | | Ogólna strata | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | chorych | podejrzanych | | |
| Król. stoł. miasto Kraków | 1 | | I II. i III-ci kwartał | 5 | 5 | — | 5 | — | — | |

# WYKAZ

## ubytku zwierząt domowych w r. 1884 w Krakowie.

| Gmina i obszar dworski | Konie muły i osły | Buhaje i woły | Krowy | Jałowniki | Owce | Kozy | Świnie | UWAGA |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | ubyło | ubył | przybyło | ubyło | | | | |
| Król. stoł. miasto Kraków | 6 koni | 1 buhaj | 22 krów | 4 sztuki | Nie bywają stale w mieście trzymane | | | |
| | | | | | | | | |

# WYKAZ

## ubytku zwierząt domowych w r. 1884 w Krakowie.

| Gmina | W skutek | | W skutek chorób | | | | Z przyczyny | | | | | Razem | Z czego oddano na rzeź z konieczności |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | zarazy pyskowej i racicow. | zarazy wąglikowej | skórnych | mózgowych, mlecza pacierzowego i nerwów | organów piersiowych | organów brzusznych | organów moczowych i rodnych | odnóży | ciężkich porodów | różnych wypadków (ognia) | pioruna | dzikich zwierząt | zaginienia | z nieznanych przyczyn | | |
| Miasto Kraków | — | — | — | 1 | 6 | 25 | 4 | 8 | 3 | 1 | — | — | — | — | 48 | — |

# WYKAZ

## bitego bydła i trzody w rzeźni miejskiej krakowskiej w r. 1884.

| Miesiąc | Wołów | Krów | Bukatów | Cieląt | Owiec | Jagniąt | Trzody | Skonfiskowano |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Styczeń | 885 | 185 | 15 | 834 | 2 | — | 1090 | 3 trzewia z krów gruźl. |
| Luty | 824 | 195 | 5 | 1043 | — | — | 1016 | krowę z ogólną gruźl. |
| Marzec | 748 | 135 | 5 | 871 | 12 | — | 1027 | — |
| Kwiecień | 735 | 181 | 10 | 1052 | 16 | 33 | 833 | — |
| Maj | 766 | 197 | 6 | 1207 | 6 | — | 887 | — |
| Czerwiec | 783 | 165 | 9 | 942 | 11 | — | 742 | Wieprza wągrowatego |
| Lipiec | 707 | 214 | 5 | 864 | 43 | — | 780 | Trzewia gruźlicze |
| Sierpień | 892 | 221 | 9 | 699 | 232 | — | 797 | — |
| Wrzesień | 933 | 142 | 9 | 565 | 426 | — | 864 | Wieprza wągrowatego |
| Październik | 1064 | 157 | 6 | 732 | 580 | — | 1058 | Wieprza „ |
| Listopad | 808 | 180 | 6 | 682 | 616 | — | 949 | — |
| Grudzień | 846 | 175 | 10 | 841 | 54 | — | 877 | — |
| Razem | 9991 | 2147 | 95 | 10332 | 1998 | 33 | 10830 | |

# DZIAŁ II.

(Część statystyczna).

## A) ŚMIERTELNOŚĆ OGÓLNA.

### 1. Wykładnik śmiertelności.

Od roku 1877, kiedy Rada m. Krakowa uchwałą z d. 15 stycznia t. r. zaprowadziła biuro dla statystyki sanitarnej miejskiej

| w roku | umarło ludności: cywilnej | wojskowej | razem |
|---|---|---|---|
| 1877 | 2219 | 70 | 2289 |
| 1878 | 2105 | 78 | 2183 |
| 1879 | 1811 | 55 | 1866 |
| 1880 | 2281 | 84 | 2365 |
| 1881 | 2573 | 67 | 2640 |
| 1882 | 1989 | 66 | 2055 |
| 1883 | 2130 | 78 | 2208 |
| 1884 | 2347 | 98 | 2445 |

Począwszy przeto od r. 1877 miał Kraków w r. 1884 ogólną śmiertelność nieco niższą tylko od śmiertelności w r. 1881.

Różnica śmiertelności w ciągu ostatnich 8-miu lat uwydatnia się bardziej na wykładnikach śmiertelności. Otóż wy-

kładniki te obliczone na zasadzie ogółu ludności przy spisach w r. 1880 stwierdzonéj przedstawiają się jak następuje:

w roku 1877 — 36·3
„ 1878 — 34·1
„ 1879 — 28·6
„ 1880 — 35·8
„ 1881 — 37·8
„ 1882 — 30·2
„ 1883 — 32·0
„ 1884 — 34·9[1])

Według tego obliczenia nie zajmuje Krakowa śmiertelność w r. 1884 drugiego miejsca tylko czwarte w ciągu ostatniego ośmiolecia, a zarazem widać z powyższego zestawienia, że od r. 1882 śmiertelność blisko o 2 na tysiąc wzrosła.

Chcąc dotrzéć do wykładnika śmiertelności jedynie dla zmarłych należących do mieszkańców m. Krakowa, zatem pozostających pod wpływami chorobotwórczemi jedynie tego miasta, należałoby z ogółu zmarłych wykluczać wszystkich t. z. obcych.

Zazwyczaj obcym w urzędowem znaczeniu co do spisu ludności nazywamy każdego, który nie ma prawa obywatelstwa m. Krakowa, zatem z liczby tej musiałoby odpaść wielu nawet takich, którzy stale i kilkanaście lat w mieście Krakowie przebywają. I takich zmarłych z ogółu śmiertelności bez uszczerbku dla wykazania zdrowotności rzeczywistej miast wykluczać nie można. Chodzi jedynie o tych, których przywożą do miasta tak do szpitala jak i do mieszkań prywatnych z pewnemi chorobami i których skony kładzie się na karb ogólnej śmiertelności i obciąża się przez to wykładnik właściwy stałej ludności.

Rozpatrując się w liczbach zmarłych ogółem w mieście Krakowie i w szpitalach widzimy, że średnio od r. 1877 do 1884 umierało w mieście 1177 osób, w szpitalach zaś

[1]) W r. 1884 było w m. Krakowie około 70000 mieszkańców, a pomiędzy tymi 6267 wojskowych.

1079; czyli średnio umarło w tymże czasie na 100 ogółem zmarłych 48.06 w samych szpitalach krakowskich. Jest to pokaźny procent, bo dla Wiednia wypada średnio dla lat od 1877—1881 [1]) tylko 39,15%, chociaż sława jego zakładów leczniczych przyciąga chorych z dalekich prowincyj zapewne więcej, aniżeli takież zakłady krakowskie, jakkolwiek rozporządzają i te znakomitemi siłami lekarskiemi.

Atoli okoliczność ta tłomaczyć by się mogła jedynie tem, że ludność miasta Krakowa ma o wiele liczniejszą ludność ubogą, która w razie choroby szuka chętniej pomocy w zakładach szpitalnych, aniżeli stolica państwa austryjackiego.

Wszystkich przeto zmarłych w zakładach szpitalnych nie możemy wykluczać z ogólnej liczby zmarłych w całem mieście, gdyż właśnie powyższe zestawienie nic przemawia za tem, aby tak wiele obcych umierało w naszych szpitalach. Również bardzo trudno stwierdzać u każdego zmarłego, jak to w niektórych miastach się dzieje, gdzie mieszkał zmarły w ciągu ostatnich 14 dni przed śmiercią i nie opiera się wykluczanie zmarłych, którzy przez krótszy przeciąg czasu przebywali w miejscu, gdzie ich śmierć zaskoczyła, na średniem trwaniu okresu wylęgania chorób. Jeszcze najwięcej zbliżymy się do istotnej liczby zmarłych osób pod wpływem także miejscowych stosunków, jeżeli z ogólnej liczby zmarłych wykreślimy wszystkich przywiezionych do którego miejscowego zakładu leczniczego.

Otóż takich zmarłych było zanotowanych na kartach skonu w ciągu roku 1884 razem 124. Jeżeli ich odciągniemy od sumy ogółem zmarłych otrzymamy 2321 jako zmarłych z pośród ludności miasta Krakowa. Dla tych wypada wykładnik śmiertelności 33,1 i taki wykładnik powinienby się obliczać we wszystkich miastach dla

---

[1]) Dr. Kammerer. Jahresbericht des Wiener Stadtphysikates. Wien 1883

porównania ich zdrowotności, a nie jak się dotąd odbywa, dla ogółu zmarłych. Na tem obliczeniu nie wiele cierpią wielkie miasta, gdzie znaczna bywa ilość przypadków śmierci, dla miast zaś mniejszych opuszczanie zmarłych obcych przy obliczeniu wykładnika śmiertelności może go zmniejszyć bardzo znacznie.

Zestawienie dopiero wykładników śmiertelności w ten sposób obliczanych z wykładnikami urodzin może dać pewne wyobrażenie o stosunkach wzrostu ludności. Urodziny bowiem wpisuje się w urzędach parafijalnych oddzielnie urodzonych w mieście a oddzielnie urodzonych za miastem; gdy tymczasem zmarłych w mieście lub w szpitalach przywiezionych z poza miasta schorzałych wciąga się w poczet zmarłych ogółem w mieście.

Różnica między wykładnikiem śmiertelności uzyskanym po strąceniu obcych a urodzin jest o wiele korzystniejszą, aniżeli bez tego strącenia. Wykładnik bowiem śmiertelności wynosi 33,1 a urodzin 29,1, czyli różnica wynosi 4,0; w razie przeciwnym wynosiłaby ta różnica 4,2.

W każdym razie różnica ta jest za nadto niekorzystną, bo w rzeczywistości musiało o wiele więcej umrzeć obcych, aniżeli było zanotowanych.

---

## 2. Płeć zmarłych.

Od roku 1877 wymierało:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| w r. | 1877 | męż. | 1262 | kob. | 1027 |
| „ | 1878 | „ | 1186 | „ | 997 |
| „ | 1879 | „ | 977 | „ | 889 |
| „ | 1880 | „ | 1290 | „ | 1075 |
| „ | 1881 | „ | 1547 | „ | 1093 |
| Do przeniesienia | | | 6262 | „ | 5081 |

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Z przeniesienia | | 6262 | „ | 5081 |
| „ 1882 | „ | 1098 | „ | 957 |
| „ 1883 | „ | 1213 | „ | 995 |
| „ 1884 | „ | 1333 | „ | 1112 |
| Razem | męż. | 9906 | kob. | 8145 |

t. j. umarło osób płci męskiej 54,8%
„ „ „ żeńskiej 45,2%

czyli o 9,6% umarło więcej osób płci męskiej aniżeli żeńskiej. W stosunku do ludności umarło w r. 1884 na 1000 mężczyzn 38,1, kobiet 31.7

---

## 3. Wiek zmarłych.

Umarło na 100:

| w wieku od | 1877 | 1878 | 1879 [2]) | 1880 | 1881 | 1882 | 1883 | 1884 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 0—5 lat | 42·27 | 35·39 | 34·45 | 38·35 | 36·93 | 35·13 | 36·45 | 38·11 |
| 5—10 | 3·83 | 2·75 | 3·64 | 4·18 | 4·01 | 2·96 | 2·98 | 4·86 |
| 10—15 | 2·02 | 1·71 | 1·71 | 1·47 | 1·36 | 1·80 | 1.53 | 1·75 |
| 15—20 | 3·37 | 3·56 | 3·85 | 3·00 | 3·37 | 3·40 | 3·17 | 3·19 |
| 20—30 | 9·01 | 8·55 | 11·68 | 11·83 | 11·97 | 12·01 | 13·17 | 11·90 |
| 30—40 | 8·29 | 10·30 | 9·64 | 8·28 | 7·59 | 9·44 | 7·33 | 7·81 |
| 40—50 | 9·28 | 10·68 | 9·53 | 9.21 | 8·37 | 8·89 | 9·10 | 9·32 |
| 50—60 | 8·29 | 10·64 | 8·94 | 9·13 | 8·06 | 10·17 | 9·28 | 7·56 |
| 60—70 | 5·81 | 8·69 | 8·09 | 7·31 | 7·95 | 8·32 | 8·65 | 8·06 |
| 70—80 | 5·31 | 5·08 | 5·57 | 5·24 | 4·88 | 5·25 | 5·25 | 5·15 |
| powyżej 80 | 2·47 | 2·61 | 2·84 | 1·94 | 2·46 | 2·57 | 3·03 | 2·20 |

[1]) Pomiędzy mieszkańcami m. Krakowa było w 1884 roku około 34983 osób płci męskiej i 35017 osób płci żeńskiej.

[2]) Od roku 1879 wliczono także zmarłych wojskowych.

W porównaniu do liczby zmarłych dzieci do 5go roku życia od r. 1859—1880 t. j. [1]) w okresie 22-letnim liczba zmierających dzieci do tegoż wieku zmalała, wynosiła bowiem 42,4%, a w ostatnich latach nie przekracza 39%.

W porównaniu z innemi miastami przedstawia się śmiertelność dzieci do 5 roku życia korzystnie dla Krakowa.

I tak umarło według sprawozdania Board of Health miasta Bostonu umarło w wieku od 0-5 roku życia: [2])

| | |
|---|---|
| Kolonija | 30,3% |
| Paryż | 30,6 |
| Wenecyja | 35,0 |
| Edinburg | 36,7 |
| Stokholm | 37,1 |
| Kraków (od 1877—1884) | 37,2 |
| Wiedeń | 38,2 |
| Bologna | 38,9 |
| Praga | 39,4 |
| Londyn | 41,2 |
| Glasgow | 41,6 |
| Frankfurt n. M. | 42,5 |
| Kopenhaga | 42,8 |
| Chrystyjania | 43,8 |
| Liverpool | 44,9 |
| Amsterdam | 46,0 |
| Altona | 46,1 |
| Tryjest | 46,3 |
| Drezno | 46,3 |
| Budapest | 46,7 |
| Brema | 46,8 |
| Strasburg | 47,0 |
| Hamburg | 47,0 |

[1]) Dr. Buszek. Porównanie trwania życia. Zbiór wiadomości do Antropologii kraj. Kraków 1882.

[2]) Josef Koeroesi. „Die Sterblichkeit der Stadt Budapest in den Jahren 1876—1881". Berlin 1885.

Antwerpija . . . . . 47,6
Düsseldorf . . . . . 48,3
Rotterdam . . . . . 49,3
Królewiec . . . . . 49,9
Stuttgart . . . . . 50,1
Wrocław . . . . . 51,3
Mnichów . . . . . 53,5
Haga . . . . . 53,7
Magdeburg . . . . . 54,5
Berlin . . . . . 57,1.

Zatem Kraków należy do rzędu miast z najmniejszą śmiertelnością dzieci do 5 roku życia.

## 4. Wyznanie zmarłych.

Zmarło według wieku, wyznania i płci w r. 1884:

| Rok | Chrześcijanie | | | Żydzi | | | Razem | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. |
| 1 | 201 | 161 | 362 | 81 | 56 | 137 | 282 | 217 | 499 |
| 2 | 75 | 73 | 148 | 29 | 18 | 47 | 104 | 91 | 195 |
| 3 | 36 | 31 | 67 | 12 | 13 | 25 | 48 | 44 | 92 |
| 4 | 30 | 30 | 60 | 12 | 6 | 18 | 42 | 36 | 78 |
| 5 | 38 | 23 | 61 | 7 | 1 | 8 | 45 | 24 | 69 |
| 6 | 18 | 16 | 34 | 5 | 3 | 8 | 23 | 19 | 42 |
| 7 | 7 | 16 | 23 | 3 | 1 | 4 | 10 | 17 | 27 |
| 8 | 7 | 5 | 12 | 3 | 3 | 6 | 10 | 8 | 18 |
| 9 | 7 | 7 | 14 | 1 | 1 | 2 | 8 | 8 | 16 |
| 10 | 9 | 6 | 15 | — | 1 | 1 | 9 | 7 | 16 |
| 1 | 3 | 7 | 10 | 1 | — | 1 | 4 | 7 | 11 |
| 2 | 4 | 3 | 7 | 1 | — | 1 | 5 | 3 | 8 |
| 3 | 4 | 2 | 6 | — | 1 | 1 | 4 | 3 | 7 |
| 4 | 3 | 5 | 8 | — | 1 | 1 | 3 | 6 | 9 |
| 5 | 5 | 1 | 6 | 1 | 1 | 2 | 6 | 2 | 8 |
| 6 | 2 | 3 | 5 | — | 1 | 1 | 2 | 4 | 6 |
| 7 | 5 | 6 | 11 | — | — | — | 5 | 6 | 11 |
| 8 | 4 | 8 | 12 | 1 | 1 | 2 | 5 | 9 | 14 |

| Rok | Chrześcijanie | | | Żydzi | | | Razem | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. |
| 19 | 9 | 9 | 18 | 1 | 2 | 3 | 10 | 11 | 21 |
| 20 | 9 | 14 | 23 | 2 | 1 | 3 | 11 | 15 | 26 |
| 1 | 22 | 4 | 26 | 2 | 2 | 4 | 24 | 6 | 30 |
| 2 | 31 | 8 | 39 | 3 | 1 | 4 | 34 | 9 | 43 |
| 3 | 31 | 7 | 38 | 2 | 4 | 6 | 33 | 11 | 44 |
| 4 | 31 | 14 | 45 | 2 | — | 2 | 33 | 14 | 47 |
| 5 | 12 | 9 | 21 | 1 | — | 1 | 13 | 9 | 22 |
| 6 | 8 | 17 | 25 | 2 | 2 | 4 | 10 | 19 | 29 |
| 7 | 7 | 8 | 15 | — | 1 | 1 | 7 | 9 | 16 |
| 8 | 10 | 7 | 17 | — | — | — | 10 | 7 | 17 |
| 9 | 8 | 1 | 9 | 2 | 1 | 3 | 10 | 2 | 12 |
| 30 | 14 | 16 | 30 | — | 1 | 1 | 14 | 17 | 31 |
| 1 | 4 | 3 | 7 | — | 1 | 1 | 4 | 4 | 8 |
| 2 | 9 | 8 | 17 | — | 3 | 3 | 9 | 11 | 20 |
| 3 | 10 | 9 | 19 | 1 | 2 | 3 | 11 | 11 | 22 |
| 4 | 7 | 5 | 12 | 2 | 2 | 4 | 9 | 7 | 16 |
| 5 | 17 | 14 | 31 | 1 | 2 | 3 | 18 | 16 | 34 |
| 6 | 8 | 4 | 12 | 1 | — | 1 | 9 | 4 | 13 |
| 7 | 7 | 4 | 11 | 2 | — | 2 | 9 | 4 | 13 |
| 8 | 11 | 8 | 19 | 1 | — | 1 | 12 | 8 | 20 |
| 9 | 1 | 4 | 5 | — | — | — | 1 | 4 | 5 |
| 40 | 19 | 17 | 36 | — | 4 | 4 | 19 | 21 | 40 |
| 1 | 8 | 3 | 11 | — | — | — | 8 | 3 | 11 |
| 2 | 11 | 8 | 19 | 1 | — | 1 | 12 | 8 | 20 |
| 3 | 7 | 5 | 12 | — | — | — | 7 | 5 | 12 |
| 4 | 10 | 5 | 15 | 2 | 1 | 3 | 12 | 6 | 18 |
| 5 | 22 | 10 | 32 | 4 | 2 | 6 | 26 | 12 | 38 |
| 6 | 11 | 10 | 21 | 2 | 1 | 3 | 13 | 11 | 24 |
| 7 | 8 | 8 | 16 | 4 | — | 4 | 12 | 8 | 20 |
| 8 | 14 | 8 | 22 | 3 | 2 | 5 | 17 | 10 | 27 |
| 9 | 5 | 4 | 9 | 1 | — | 1 | 6 | 4 | 10 |
| 50 | 18 | 22 | 40 | 4 | 4 | 8 | 22 | 26 | 48 |
| 1 | 6 | 7 | 13 | — | — | — | 6 | 7 | 13 |
| 2 | 9 | 5 | 14 | — | 1 | 1 | 9 | 6 | 15 |
| 3 | 3 | 3 | 6 | — | 3 | 3 | 3 | 6 | 9 |

| Rok | Chrześcijanie | | | Żydzi | | | Razem | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. |
| 54 | 5 | 2 | 7 | 3 | — | 3 | 8 | 2 | 10 |
| 5 | 11 | 9 | 20 | 1 | 1 | 2 | 12 | 10 | 22 |
| 6 | 17 | 6 | 23 | 1 | 2 | 3 | 18 | 8 | 26 |
| 7 | 8 | 6 | 14 | 2 | — | 2 | 10 | 6 | 16 |
| 8 | 5 | 6 | 11 | 2 | 3 | 5 | 7 | 9 | 16 |
| 9 | 4 | 4 | 8 | 1 | 1 | 2 | 5 | 5 | 10 |
| 60 | 19 | 19 | 38 | 4 | 6 | 10 | 23 | 25 | 48 |
| 1 | 5 | 11 | 16 | 3 | 1 | 4 | 8 | 12 | 20 |
| 2 | 10 | 6 | 16 | — | — | — | 10 | 6 | 16 |
| 3 | 4 | 5 | 9 | 1 | — | 1 | 5 | 5 | 10 |
| 4 | 10 | 9 | 19 | 1 | 1 | 2 | 11 | 10 | 21 |
| 5 | 7 | 12 | 19 | 3 | 2 | 5 | 10 | 14 | 24 |
| 6 | 5 | 16 | 21 | 1 | 1 | 2 | 6 | 17 | 23 |
| 7 | 7 | 11 | 18 | 2 | 1 | 3 | 9 | 12 | 21 |
| 8 | 4 | 6 | 10 | 3 | 1 | 4 | 7 | 7 | 14 |
| 9 | 4 | 1 | 5 | 3 | 3 | 6 | 7 | 4 | 11 |
| 70 | 12 | 17 | 29 | 4 | 4 | 8 | 16 | 21 | 37 |
| 1 | 3 | 4 | 7 | — | — | — | 3 | 4 | 7 |
| 2 | 6 | 8 | 14 | 3 | 2 | 5 | 9 | 10 | 19 |
| 3 | 6 | 4 | 10 | 3 | 3 | 6 | 9 | 7 | 16 |
| 4 | 5 | 4 | 9 | 2 | — | 2 | 7 | 4 | 11 |
| 5 | 4 | 4 | 8 | 1 | 7 | 8 | 5 | 11 | 16 |
| 6 | 7 | 4 | 11 | 3 | 2 | 5 | 10 | 6 | 16 |
| 7 | 4 | 2 | 6 | — | — | — | 4 | 2 | 6 |
| 8 | 6 | 8 | 14 | — | 3 | 3 | 6 | 11 | 17 |
| 9 | 1 | 1 | 2 | — | — | — | 1 | 1 | 2 |
| 80 | 4 | 7 | 11 | 5 | — | 5 | 9 | 7 | 16 |
| 1 | 1 | 2 | 3 | — | — | — | 1 | 2 | 3 |
| 2 | 1 | 6 | 7 | 2 | 1 | 3 | 3 | 7 | 10 |
| 3 | — | 2 | 2 | 1 | 1 | 2 | 1 | 3 | 4 |
| 4 | 3 | 1 | 4 | 1 | 1 | 2 | 4 | 2 | 6 |
| 5 | 1 | 2 | 3 | 2 | — | 2 | 3 | 2 | 5 |
| 6 | 1 | 2 | 3 | — | 1 | 1 | 1 | 3 | 4 |
| 7 | 2 | 1 | 3 | — | — | — | 2 | 1 | 3 |
| 8 | — | 1 | 1 | 1 | 1 | 2 | 1 | 2 | 3 |

| Rok | Chrześcijanie | | | Żydzi | | | Razem | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. |
| 89 | 3 | 1 | 4 | — | — | — | 3 | 1 | 4 |
| 90 | — | — | — | 1 | — | 1 | 1 | — | 1 |
| 1 | — | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | 1 |
| 2 | — | 1 | 1 | — | 1 | 1 | — | 2 | 2 |
| 4 | — | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | 1 |
| 5 | — | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | 1 |
| 6 | — | 2 | 2 | — | — | — | — | 2 | 2 |
| 7 | — | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | 1 |
| 102 | — | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | 1 |
| 3 | — | 2 | 2 | — | — | — | — | 2 | 2 |
| | 1070 | 911 | 1981 | 263 | 201 | 464 | 1333 | 1112 | 2445 |

W r. 1884 umarło na 100:

| | chrześcijan | żydów |
|---|---|---|
| w wieku od 0—5 roku | 35,2 | 50,6 |
| „ „ 5—10 „ | 4,9 | 4,4 |
| „ „ 10—15 „ | 1,8 | 1,2 |
| „ „ 15—20 „ | 3,4 | 1,9 |
| „ „ 20—30 „ | 13,3 | 5,7 |
| „ „ 30—40 „ | 8,5 | 4,7 |
| „ „ 40—50 „ | 9,9 | 6,6 |
| „ „ 50—60 „ | 7,7 | 6,6 |
| „ „ 60—70 „ | 8,1 | 7,5 |
| „ „ 70—80 „ | 4,6 | 7,3 |
| powyżej 80 „ | 2,0 | 3,0 |

Zatem dzieci starozakonnych umarło blisko 2 razy tyle co chrześcijańskich do 5 roku życia, zaś do 1 roku życia umarło ich 29,5%, a chrześcijańskich 18,2; czyli według wyznania wydatniejsza różnica zachodzi pomiędzy dziećmi zmarłemi do 5, aniżeli do 1 roku życia. Dwa razy więcej wymarło chrześcijan między 15 a 20 rokiem życia, blisko 3 razy więcej między 20

a 30 rokiem, blisko 2 razy więcej między 30 a 40 rokiem, więcej nieco między 40 a 60 rokiem. Dopiero od 70 roku odwrócił się ten stosunek, bo począwszy od tego roku starozakonnych blisko 2 razy więcej wymierało aniżeli chrześcijan.

Pomijamy obliczenie trwania życia średniego dla zmarłych każdego roku pojedynczo, gdyż dla małej stosunkowo ilości zmarłych nie otrzymuje się wyników mających jakie znaczenie.

---

## 5. Śmiertelność według obwodów.

| Umarło w r. 1884 w obwodzie | I. | II. | III. |
|---|---|---|---|
| | 321 | 470 | 476 |

t. j. umarło w I. obw. +8
„ II. „ +12
„ III. „ +6

aniżeli średnio wymierało w poprzedniem siedmio-leciu. W szpitalach i klinikach zmarło 1178 osób t. j. przeszło połowa wszystkich zmarłych.

Cyfry te oznaczają jedynie ilość oględzin zmarłych w poszczególnych obwodach, nie zaś zmarłych osób zamieszkałych w pewnym obwodzie, gdyż jak na to w poprzednim roczniku zwróciłem uwagę, bardzo wielu chorych ubogich udaje się z ciężkiemi chorobami do szpitala i tam życie kończy.

W stosunku do luduości umarło:

w I. obwodzie 17,63%
„ II. „ 22,45 „
„ III. „ 19,34 „

---

## 6. Śmiertelność według pór roku, miesięcy i dni.

Według lat i miesiecy wymierało:

| | | |
|---|---|---|
| w Styczniu | 212 | osób |
| w Lutym | 248 | „ |
| w Marcu | 277 | „ |
| w Kwietniu | 280 | „ |
| w Maju | 195 | „ |
| w Czerwcu | 208 | „ |
| w Lipcu | 197 | „ |
| w Sierpniu | 146 | „ |
| w Wrześniu | 155 | „ |
| w Październiku | 176 | „ |
| w Listopadzie | 159 | „ |
| w Grudniu | 192 | „ |

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia 1883 do Lutego) 646 osób,
na wiosnę (od Marca do Maja) 752 osób,
w lecie (od Czerwca do Sierpnia) 551 osób,
w jesieni (od Września do Listopada 1384) 490 osób.

Czyli w Kwietniu, Marcu, Lutym i Styczniu wymarło najwięcej osób. Kwiecień zajmuje pierwsze miejsce co do liczby zmarłych. Najmniej wymierało w Sierpniu, Wrześniu i Listopadzie; najmniej w Sierpniu.

Średnio umierało dziennie około 7 osób. Najwięcej umarło jednego dnia 27-go Marca, bo aż 17 osób, 20-go Stycznia nie umarł nikt w Krakowie.

## Śmiertelność według miesięcy, dni i płci w r. 1884.

| Dzień | Styczeń | | | Luty | | | Marzec | | | Kwiec. | | | Maj | | | Czerw. | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. |
| 1 | 3 | 3 | 6 | 5 | 5 | 10 | 3 | 1 | 4 | 5 | 5 | 10 | 5 | 4 | 9 | 6 | 1 | 7 |
| 2 | 2 | 5 | 7 | 4 | 5 | 9 | 5 | 4 | 9 | 5 | 2 | 7 | 1 | 4 | 5 | 5 | 5 | 10 |
| 3 | 5 | 4 | 9 | 3 | 1 | 4 | 4 | 6 | 10 | 7 | 9 | 16 | 8 | 5 | 13 | 2 | 5 | 7 |
| 4 | 2 | 2 | 4 | 3 | 2 | 5 | 8 | 3 | 11 | 7 | 1 | 8 | 2 | 2 | 4 | 3 | 4 | 7 |
| 5 | 2 | 3 | 5 | 5 | 5 | 10 | 4 | 8 | 12 | 8 | 4 | 12 | 2 | 5 | 7 | 8 | 3 | 11 |
| 6 | 3 | 3 | 6 | 2 | 3 | 5 | 3 | 7 | 10 | 2 | 3 | 5 | 4 | 4 | 8 | 5 | — | 5 |
| 7 | 2 | 5 | 7 | 5 | 3 | 8 | 2 | 3 | 5 | 5 | 4 | 9 | 2 | 3 | 5 | 7 | 3 | 10 |
| 8 | 5 | 4 | 9 | 3 | 3 | 6 | 4 | 4 | 8 | 4 | 2 | 6 | 2 | 1 | 3 | 1 | 4 | 5 |
| 9 | 4 | 3 | 7 | 4 | 3 | 7 | 4 | 1 | 5 | 4 | 4 | 8 | 2 | 1 | 3 | 6 | 2 | 8 |
| 10 | 1 | 4 | 5 | 6 | 5 | 11 | 6 | 5 | 11 | 1 | 4 | 5 | 2 | 4 | 6 | 5 | 1 | 6 |
| 11 | 3 | 4 | 7 | 5 | 9 | 14 | 3 | 3 | 6 | 1 | 3 | 4 | 6 | 1 | 7 | 3 | 5 | 8 |
| 12 | 4 | 3 | 7 | 6 | 2 | 8 | 4 | 6 | 10 | 7 | 3 | 10 | 9 | 3 | 12 | 8 | 1 | 9 |
| 13 | 9 | 3 | 12 | 4 | 2 | 6 | 5 | 2 | 7 | 5 | 3 | 8 | 3 | 2 | 5 | 5 | 2 | 7 |
| 14 | 3 | 2 | 5 | 5 | 4 | 9 | 4 | 4 | 8 | 2 | 5 | 7 | 3 | 3 | 6 | 6 | 1 | 7 |
| 15 | 4 | 4 | 8 | 2 | 1 | 3 | 6 | 4 | 10 | 2 | — | 2 | 5 | — | 5 | 2 | 2 | 4 |
| 16 | 7 | 2 | 9 | 6 | 4 | 10 | 6 | 3 | 9 | 6 | 6 | 12 | 6 | 5 | 11 | 2 | 2 | 4 |
| 17 | 3 | 4 | 7 | — | 6 | 6 | 1 | 2 | 3 | 5 | 2 | 7 | 4 | 2 | 6 | — | 2 | 2 |
| 18 | 7 | 3 | 10 | 6 | 2 | 8 | 4 | 1 | 5 | 7 | 2 | 9 | 6 | 3 | 9 | 2 | 5 | 7 |
| 19 | 5 | 1 | 6 | 6 | 4 | 10 | 3 | 2 | 5 | 8 | 5 | 13 | 1 | 3 | 4 | 10 | 1 | 11 |
| 20 | — | — | — | 7 | 5 | 12 | 5 | 4 | 9 | 6 | 5 | 11 | 2 | — | 2 | 3 | 4 | 7 |
| 21 | 2 | 5 | 7 | 7 | 1 | 8 | 8 | 5 | 13 | 4 | 5 | 9 | 3 | 1 | 4 | 5 | 3 | 8 |
| 22 | 2 | 4 | 6 | 6 | — | 6 | 8 | 5 | 13 | 4 | 8 | 12 | 2 | 4 | 6 | 5 | 6 | 11 |
| 23 | 6 | 5 | 11 | 7 | 8 | 15 | 7 | 4 | 11 | 4 | 4 | 8 | 2 | 3 | 5 | 1 | 4 | 5 |
| 24 | 6 | 5 | 11 | 3 | 3 | 6 | 3 | 4 | 7 | 4 | 8 | 12 | 2 | 4 | 6 | 2 | 1 | 3 |
| 25 | 6 | 2 | 8 | 8 | 4 | 12 | 4 | 3 | 7 | 3 | 7 | 10 | 2 | — | 2 | 3 | 3 | 6 |
| 26 | 4 | 3 | 7 | 6 | 4 | 10 | 5 | 4 | 9 | 9 | 3 | 12 | 1 | 2 | 3 | 3 | 5 | 8 |
| 27 | 3 | 1 | 4 | 4 | 4 | 8 | 8 | 9 | 17 | 7 | 4 | 11 | 4 | 3 | 7 | 4 | 3 | 7 |
| 28 | 2 | 3 | 5 | 7 | 4 | 11 | 4 | 7 | 11 | 6 | 8 | 14 | 5 | 3 | 8 | 3 | 1 | 4 |
| 29 | 2 | 3 | 5 | 6 | 5 | 11 | 5 | 7 | 12 | 4 | 4 | 8 | 5 | 5 | 10 | 5 | 4 | 9 |
| 30 | 4 | — | 4 | — | — | — | 9 | 2 | 11 | 9 | 6 | 15 | 8 | 3 | 11 | — | 5 | 5 |
| 31 | 4 | 4 | 8 | — | — | — | 7 | 2 | 9 | — | — | — | 2 | 1 | 3 | — | — | — |
| Suma | 115 | 97 | 212 | 141 | 107 | 248 | 152 | 125 | 277 | 151 | 129 | 280 | 111 | 84 | 195 | 120 | 88 | 208 |

| Lipiec | | | Sierpień | | | Wrześ. | | | Październ. | | | Listopad | | | Grudzień | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. | m. | ż. | r. |
| 4 | 4 | 8 | 6 | 3 | 9 | — | 1 | 1 | — | 4 | 4 | 2 | 1 | 3 | 1 | 1 | 2 |
| 4 | 3 | 7 | 2 | 2 | 4 | — | 4 | 4 | 3 | 3 | 6 | 5 | 4 | 9 | 4 | 4 | 8 |
| 7 | 6 | 13 | 1 | 4 | 5 | 2 | 1 | 3 | 2 | 3 | 5 | 1 | 2 | 3 | 1 | 3 | 4 |
| 2 | 3 | 5 | 4 | 5 | 9 | 3 | 3 | 6 | 4 | 1 | 5 | 1 | 1 | 2 | 2 | 3 | 5 |
| 6 | 5 | 11 | 2 | 1 | 3 | 3 | 4 | 7 | 4 | 6 | 10 | 2 | 3 | 5 | 1 | 2 | 3 |
| 1 | 1 | 2 | 1 | 2 | 3 | — | 3 | 3 | 5 | 5 | 10 | 3 | 3 | 6 | 4 | 2 | 6 |
| 3 | 1 | 4 | 1 | 1 | 2 | 4 | 2 | 6 | 1 | 2 | 3 | 4 | 1 | 5 | 4 | 4 | 8 |
| 4 | 2 | 6 | 1 | 1 | 2 | 1 | 5 | 6 | 1 | 2 | 3 | — | 1 | 1 | 3 | 2 | 5 |
| 2 | 2 | 4 | 2 | 4 | 6 | 3 | 1 | 4 | 1 | 3 | 4 | 4 | 1 | 5 | 5 | 5 | 10 |
| 5 | 2 | 7 | 3 | 4 | 7 | 3 | 3 | 6 | 4 | 2 | 6 | 5 | 3 | 8 | 1 | 3 | 4 |
| 1 | 3 | 4 | 2 | 3 | 5 | 2 | 4 | 6 | 6 | 5 | 11 | 3 | 4 | 7 | 2 | 2 | 4 |
| 5 | 2 | 7 | 2 | 1 | 3 | 1 | 2 | 3 | 2 | 2 | 4 | 7 | 2 | 9 | 2 | 3 | 5 |
| 3 | 4 | 7 | 1 | 2 | 3 | 2 | 1 | 3 | 3 | 2 | 5 | 2 | 3 | 5 | 4 | 2 | 6 |
| 3 | 2 | 5 | 1 | 3 | 4 | 2 | 4 | 6 | 4 | 1 | 5 | 3 | 1 | 4 | — | 4 | 4 |
| 3 | 2 | 5 | 7 | — | 7 | 2 | 1 | 3 | 2 | 1 | 3 | 3 | 2 | 5 | 3 | 4 | 7 |
| 7 | 2 | 9 | 4 | 1 | 5 | 3 | 1 | 4 | 3 | 3 | 6 | 4 | 5 | 9 | 3 | 5 | 8 |
| 5 | 4 | 9 | 4 | — | 4 | 2 | 3 | 5 | 1 | 2 | 3 | 2 | 1 | 3 | 2 | 2 | 4 |
| 3 | 5 | 8 | 1 | 2 | 3 | — | 3 | 3 | 2 | 3 | 5 | 8 | 1 | 9 | 7 | 3 | 10 |
| 5 | 2 | 7 | 5 | 3 | 8 | 4 | 2 | 6 | — | 3 | 3 | 2 | 4 | 6 | 3 | 2 | 5 |
| 4 | 4 | 8 | 2 | 2 | 4 | 2 | 6 | 8 | 2 | 3 | 5 | 4 | 2 | 6 | 3 | 5 | 8 |
| 7 | 1 | 8 | 5 | — | 5 | 8 | 3 | 11 | — | 2 | 2 | 1 | 4 | 5 | 1 | 4 | 5 |
| 3 | 1 | 4 | 2 | 4 | 6 | 2 | 2 | 4 | 3 | 2 | 5 | 3 | 2 | 5 | 2 | 4 | 6 |
| 3 | — | 3 | 1 | 1 | 2 | 3 | 2 | 5 | 5 | 4 | 9 | 5 | — | 5 | 3 | 2 | 5 |
| 1 | 1 | 2 | 3 | — | 3 | 4 | 4 | 8 | 3 | 3 | 6 | 3 | 4 | 7 | 3 | 4 | 7 |
| 2 | 2 | 4 | 1 | 1 | 2 | 6 | 4 | 10 | 7 | 4 | 11 | 2 | 3 | 5 | 3 | 1 | 4 |
| 3 | 3 | 6 | 4 | 3 | 7 | 4 | 2 | 6 | 3 | 4 | 7 | 2 | 3 | 5 | 2 | 1 | 3 |
| 2 | 2 | 4 | 2 | 3 | 5 | 4 | 2 | 6 | 2 | 2 | 4 | 3 | 1 | 4 | 2 | 3 | 5 |
| 7 | 3 | 10 | 4 | 5 | 9 | 4 | 2 | 6 | 3 | 3 | 6 | 4 | 1 | 5 | 8 | 6 | 14 |
| 2 | 5 | 7 | — | 1 | 1 | 2 | 1 | 3 | 4 | 2 | 6 | 2 | 1 | 3 | 5 | 5 | 10 |
| 4 | 5 | 9 | 2 | 5 | 7 | 3 | — | 3 | 5 | 3 | 8 | 3 | 2 | 5 | 4 | 3 | 7 |
| 2 | 2 | 4 | 1 | 2 | 3 | — | — | — | 2 | 4 | 6 | — | — | — | 6 | 4 | 10 |
| 113 | 84 | 197 | 77 | 69 | 146 | 79 | 76 | 155 | 87 | 89 | 176 | 93 | 66 | 159 | 94 | 98 | 192 |

Wykaz śmiertelności w m. Krakowie

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | MIESIĄC Styczeń płeć m. | Styczeń ż. | Luty m. | Luty ż. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| I. | Nieżywo urodzone . . . . | 109 | 6 | 4 | 7 | 1 |
| II. Brak sił i poród ciężki | Brak sił . . . . . | 57 | 5 | 2 | 7 | 4 |
| | Poród ciężki . . . . . | 1 | — | — | — | — |
| | Razem . . | 58 | 5 | 2 | 7 | 4 |
| III. | Uwiąd starczy . . . . . | 81 | 4 | 6 | 5 | 6 |
| IV. Śmierć gwałtowna | Spadło . . . . . | 10 | — | — | — | — |
| | Przejechano . . . . . | 2 | — | — | 2 | — |
| | Oparzyło się . . . . . | 6 | — | — | — | 1 |
| | Udusiło się wymiocinami . . | 1 | — | — | — | — |
| | Zaczadziło się . . . . . | 2 | — | — | — | — |
| | Utonęło . . . . . | 2 | — | — | — | — |
| | Zamarzło . . . . . | 1 | — | — | — | — |
| | Zastrzeliło się . . . . . | 10 | 2 | — | 2 | — |
| | Powiesiło się . . . . . | 4 | — | — | 1 | — |
| | Poderżnęło się . . . . . | 1 | — | — | — | — |
| | Rzuciło się z okna . . . . | 1 | — | — | — | — |
| | Otruło się . . . . . | 5 | — | — | 1 | 1 |
| | Przebity nożem . . . . . | 1 | — | — | — | — |
| | Razem . . | 46 | 2 | — | 6 | 2 |
| V. Śmierć skutkiem chorób: a) Choroby układu nerwowego | Puchlina mózgu . . . . . | 14 | 1 | 1 | 1 | — |
| | Udar „ . . . . . | 28 | — | 1 | — | 1 |
| | Zapalenie „ . . . . . | 5 | — | 1 | — | — |
| | Rozmiękczenie mózgu . . . | 6 | — | 1 | — | — |
| | Zator „ . . . | 2 | 1 | — | — | — |
| | Porażenie „ . . . | 14 | — | 2 | 1 | 1 |
| | Choroby umysłowe . . . . | 18 | — | — | 1 | — |
| | Przekrwienie opon mózgowych | 5 | 1 | — | — | — |



w r. 1884. według chorób, miesięcy i płci.

| MIESIĄC Marzec płeć m. | Marzec ż. | Kwiecień m. | Kwiecień ż. | Maj m. | Maj ż. | Czerwiec m. | Czerwiec ż. | Lipiec m. | Lipiec ż. | Sierpień m. | Sierpień ż. | Wrzesień m. | Wrzesień ż. | Październik m. | Październik ż. | Listopad m. | Listopad ż. | Grudzień m. | Grudzień ż. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 4 | 1 | 2 | 5 | 10 | 7 | 2 | 7 | 4 | 3 | 5 | 6 | 6 | 1 | 5 | 5 | 5 | 4 | 2 | 7 |
| 4 | 4 | 5 | — | 3 | 2 | 3 | 1 | — | 3 | 2 | — | 1 | — | 2 | 1 | 3 | 1 | 2 | 2 |
| | | | | | | | | | | | | | | 1 | | | | | |
| 4 | 4 | 5 | — | 3 | 2 | 3 | 1 | — | 3 | 2 | — | 1 | — | 3 | 1 | 3 | 1 | 2 | 2 |
| 1 | 4 | 3 | 1 | 3 | 4 | 3 | 3 | 4 | 7 | 1 | 2 | 3 | 5 | 2 | 2 | — | 3 | 2 | 7 |
| 1 | — | 1 | — | 1 | — | 3 | — | 1 | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | 1 | — | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 2 | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — |
| 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — |
| 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | 1 | — | 1 | — |
| 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — |
| — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 4 | — | 3 | 1 | 2 | 1 | 4 | — | 3 | — | 1 | 2 | 2 | 2 | 3 | — | 3 | 3 | 2 | — |
| 1 | — | — | 1 | 1 | — | 2 | — | — | — | 3 | — | — | — | 2 | — | — | — | 1 | — |
| 1 | 1 | 2 | 2 | 3 | 2 | — | 2 | — | 1 | 2 | — | 2 | — | — | 3 | 2 | 1 | 1 | 1 |
| 1 | — | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — |
| — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 2 | 1 | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | 2 | — | 1 | 2 | 1 | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | 1 | — | 1 | — |
| 2 | — | 2 | — | — | 1 | 3 | 1 | 1 | — | 1 | — | 2 | 1 | 1 | — | — | 1 | — | 1 |
| — | — | 1 | 1 | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — |

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | MIESIĄC | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | Styczeń | | Luty | |
| | | | płeć | | | |
| | | | m. | ż. | m. | ż. |
| | Zapalenie opon mózgowych . | 67 | 2 | 3 | 3 | 1 |
| | Zapalenie rdzenia kręgowego. | 7 | — | 1 | — | 1 |
| | Szczękościsk . . . . . | 6 | — | — | 2 | 1 |
| | Tężec . . . . . | 2 | — | — | — | — |
| | Drgawki . . . . . | 30 | 1 | — | 3 | 2 |
| | Choroba Basedowa . . . . | 1 | — | — | — | — |
| | Razem . . | 206 | 6 | 10 | 11 | 7 |
| *b*) Choroby narządu krążenia | Wada serca . . . . . | 36 | 1 | 4 | 1 | 1 |
| | Stłuszczenie serca . . . . | 5 | — | — | — | — |
| | Porażenie serca . . . . . | 8 | — | 1 | — | — |
| | Zapalenie osierdzia . . . . | 5 | — | 1 | — | — |
| | Zapalenie śródsierdzia . . . | 7 | 2 | — | — | — |
| | Miażdżyca tętnic . . . . . | 20 | — | 2 | — | 2 |
| | Zapalenie mięśnia sercowego . | 1 | — | — | — | — |
| | Zapalenie pępowiny . . . . | 2 | — | — | — | — |
| | Zapalenie naczyń limfatycz. . | 1 | — | — | — | — |
| | Pęknięcie aorty . . . . . | 2 | — | — | — | — |
| | Krwotok żylny . . . . . | 1 | — | — | — | — |
| | Razem . . | 88 | 3 | 8 | 1 | 3 |
| *c*) Choroby narządu oddechania | Zapalenie opłucny . . . . | 19 | 1 | — | — | 2 |
| | Zapalenie płuc . . . . . | 366 | 14 | 16 | 25 | 13 |
| | Zgorzel płuc . . . . . | 2 | — | — | — | — |
| | Rozedma płuc . . . . . | 37 | 3 | 1 | — | 2 |
| | Porażenie płuc . . . . . | 7 | — | — | 1 | 1 |
| | Krwotok z płuc . . . . . | 5 | — | — | — | — |
| | Skurcz głośni . . . . . | 1 | — | — | — | 1 |
| | Zwężenie krtani . . . . . | 1 | — | — | — | — |
| | Otok piersiowy . . . . . | 2 | — | — | — | — |
| | Dusznica . . . . . | 1 | — | — | — | — |
| | Razem . . | 441 | 18 | 17 | 26 | 19 |



| MIESIĄC | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Marzec | | Kwiecień | | Maj | | Czerwiec | | Lipiec | | Sierpień | | Wrzesień | | Październik | | Listopad | | Grudzień | |
| płeć | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| m. | ż. | m. | z. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. |
| 4 | — | 3 | 1 | 6 | 1 | 4 | 2 | 7 | 4 | 2 | 3 | 1 | 2 | 4 | 5 | 4 | 3 | 1 | 1 |
| 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | 1 | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — |
| 3 | 2 | 1 | 1 | 2 | 1 | 1 | 1 | — | 1 | 1 | — | 1 | 1 | — | — | 1 | 1 | 4 | 2 |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 13 | 3 | 13 | 7 | 13 | 7 | 13 | 6 | 12 | 6 | 10 | 3 | 7 | 7 | 10 | 12 | 9 | 6 | 8 | 6 |
| 1 | 1 | 1 | 2 | 1 | 3 | 1 | — | 2 | 3 | 1 | 1 | — | 1 | 2 | 3 | 3 | — | 1 | 2 |
| — | — | 1 | 2 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — |
| 1 | — | — | 1 | — | — | — | 1 | 1 | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | 1 | 2 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — |
| — | 3 | 1 | 1 | 2 | 1 | 1 | 1 | — | 1 | — | 1 | — | 1 | 1 | — | 2 | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — |
| — | 1 | 1 | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 2 | 5 | 4 | 7 | 6 | 5 | 2 | 3 | 4 | 4 | 2 | 3 | — | 5 | 4 | 3 | 9 | 1 | 1 | 3 |
| 1 | — | 1 | — | 2 | — | 2 | — | 3 | 2 | 1 | 1 | 1 | — | — | — | 2 | — | — | — |
| 25 | 22 | 29 | 24 | 15 | 9 | 13 | 12 | 13 | 9 | 7 | 8 | 10 | 10 | 9 | 15 | 15 | 13 | 25 | 15 |
| — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 6 | 2 | 2 | 1 | 1 | 1 | 4 | 3 | — | 2 | — | 1 | — | — | — | — | 2 | 1 | 2 | 3 |
| 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | 1 | — |
| — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | 2 | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — |
| 34 | 24 | 34 | 26 | 20 | 10 | 19 | 15 | 16 | 13 | 8 | 10 | 11 | 11 | 11 | 16 | 20 | 15 | 30 | 18 |

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | MIESIĄC: Styczeń | | Luty | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | płeć: m. | ż. | m. | ż. |
| *d*) Choroby narządu trawienia | Wrzód żołądka | 5 | 1 | — | — | 2 |
| | Krwotok z żołądka | 1 | — | — | — | 1 |
| | Nieżyt żołądka i jelit | 210 | 8 | 6 | 9 | 3 |
| | Choleryna | 2 | — | 1 | — | — |
| | Zapalenie otrzewny | 29 | 6 | 4 | 4 | — |
| | Zwężenie jelit | 2 | — | 1 | — | — |
| | Skręcenie jelit | 3 | — | — | — | — |
| | Zamknięcie jelit | 2 | — | — | — | — |
| | Uwięzgnienie jelit | 3 | 1 | — | — | — |
| | Marskość wątroby | 10 | 1 | — | 2 | — |
| | Żółtaczka noworodków | 5 | — | — | — | 1 |
| | Kamyki żółciowe | 1 | 1 | — | — | — |
| | Żółtaczka | 1 | — | — | — | — |
| | Razem | 274 | 18 | 12 | 15 | 7 |
| *e*) Choroby narządu moczo-płciowego | Przerost stercza | 1 | 1 | — | — | — |
| | Zapalenie pęcherza | 1 | — | — | 1 | — |
| | Zapalenie nerek | 109 | 6 | 4 | 5 | 6 |
| | Uwięzgnienie nerki | 1 | — | 1 | — | — |
| | Mocznica | 1 | — | — | — | — |
| | Kamyki moczowe | 2 | 1 | — | — | — |
| | Zapalenie macicy | 2 | — | — | — | — |
| | Krwotok z macicy | 1 | — | 1 | — | — |
| | Pęknięcie macicy | 1 | — | — | — | — |
| | Razem | 119 | 8 | 6 | 6 | 6 |
| *f*) Choroby stawów i kości | Zapalenie stawów gość. | 2 | — | 1 | — | — |
| | Pruchnienie kości | 14 | — | — | 1 | — |
| | Razem | 16 | — | 1 | 1 | — |
| *g*) Choroby skóry | Zapalenie tkanki podskórnéj | 7 | 1 | — | 2 | — |
| | Zgorzel | 10 | 1 | — | 1 | — |
| | Twardzina skóry | 1 | — | — | 1 | — |



| MIESIĄC: Marzec | | Kwiecień | | Maj | | Czerwiec | | Lipiec | | Sierpień | | Wrzesień | | Październik | | Listopad | | Grudzień | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| płeć: m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. |
| 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 10 | 10 | 11 | 14 | 9 | 5 | 14 | 10 | 16 | 9 | 13 | 14 | 10 | 10 | 8 | 5 | 4 | 4 | 6 | 2 |
| — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | 1 | 1 | — | 1 | 3 | — | 1 | — | 1 | — | — | 2 | 1 | 1 | — | 1 | 2 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 2 | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — |
| — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 3 | 2 | — | 1 | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 14 | 12 | 13 | 17 | 11 | 5 | 15 | 14 | 19 | 10 | 14 | 15 | 12 | 13 | 10 | 7 | 5 | 4 | 8 | 4 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 2 | 5 | 7 | 7 | 3 | 8 | 7 | 4 | 1 | 5 | 3 | 2 | 7 | 1 | 4 | 4 | 5 | 4 | 3 | 6 |
| — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — |
| 2 | 5 | 7 | 7 | 3 | 8 | 7 | 5 | 2 | 5 | 3 | 2 | 7 | 1 | 4 | 5 | 5 | 5 | 3 | 7 |
| — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | 3 | — | 2 | 2 | — | — | 1 | 1 | 2 | — | — | — |
| — | — | 1 | 1 | 1 | — | — | — | 3 | — | 2 | 2 | — | — | 1 | 1 | 2 | — | — | — |
| 1 | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — |
| 1 | — | — | — | 1 | — | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | MIESIĄC: Styczeń | | Luty | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | płeć: m. | ż. | m. | ż. |
| | Ropień | 9 | — | — | — | — |
| | Bąblica | 3 | — | — | 1 | — |
| | Czeraki | 1 | — | — | — | — |
| | Razem | 31 | 2 | — | 5 | — |
| *h*) Choroby więzi | Puchlina | 7 | — | — | — | 1 |
| | Plamica Werlhofa | 1 | — | — | — | — |
| | Niedokrewność złośliwa | 3 | — | — | — | — |
| | Białaczka | 1 | — | — | — | — |
| | Wyniszczenie | 7 | — | — | — | — |
| | Zgorzel policzków | 2 | — | — | — | — |
| | Ropnica i posocznica | 3 | 1 | — | 1 | — |
| | Cukrzyca | 3 | — | — | — | — |
| | Gnilec | 2 | — | — | — | — |
| | Alcoholismus | 1 | — | — | — | — |
| | Zgnilizna | 1 | — | — | — | — |
| | Razem | 31 | 1 | — | 1 | 1 |
| *i*) Gruźlica | Gruźlica opon mózgowych | 18 | — | — | — | 2 |
| | Gruźlica płuc | 399 | 20 | 12 | 20 | 17 |
| | Gruźlica otrzewny | 1 | — | — | — | — |
| | Gruźlica stawu | 1 | — | — | — | — |
| | Zołzy i krzywica | 8 | — | — | 1 | — |
| | Razem | 427 | 20 | 12 | 21 | 19 |
| *k*) Nowotwory | Rak | 1 | — | — | — | — |
| | Rak gałki ocznéj | 2 | — | — | — | — |
| | Rak wargi | 1 | — | — | — | — |
| | Rak szczęki | 2 | — | — | — | — |
| | Rak wola | 1 | — | — | — | — |
| | Rak gruczołów szyjnych | 1 | — | — | — | — |
| | Rak sutka | 5 | — | — | — | — |



| MIESIĄC: Marzec | | Kwiecień | | Maj | | Czerwiec | | Lipiec | | Sierpień | | Wrzesień | | Październik | | Listopad | | Grudzień | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| płeć: m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | 1 | — | 2 | 1 | 1 | 1 | — | 1 | 1 |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — |
| — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 2 | 1 | — | 1 | 1 | 1 | 3 | 1 | 1 | — | — | 1 | — | 2 | 1 | 2 | 1 | — | 4 | 2 |
| — | — | — | — | — | — | — | 2 | — | 1 | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | 1 |
| 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 1 | — | — | — | 1 | — | 1 | — | 1 | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — |
| 3 | — | — | 1 | 3 | — | 4 | 2 | 2 | 4 | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | 2 | — | — | — | 2 |
| — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 1 | 19 | 29 | 1 | 2 | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | — | — | — | 2 | 1 | — | — | 2 | — | 1 |
| 27 | — | — | 16 | 15 | 21 | 27 | 20 | 26 | 12 | 15 | 14 | 10 | 10 | 9 | 8 | 12 | 12 | 14 | 14 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — |
| — | — | 3 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — |
| — | 20 | 32 | 1 | — | 1 | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 28 | — | — | 18 | 17 | 23 | 28 | 21 | 28 | 13 | 15 | 14 | 11 | 13 | 10 | 8 | 13 | 14 | 14 | 15 |
| — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — |
| 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | 3 |

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | MIESIĄC Styczeń | | Luty | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | płeć | | | |
| | | | m. | ż. | m. | ż. |
| | Rak żołądka | 13 | — | — | 1 | 2 |
| | Rak wątroby | 4 | — | — | — | — |
| | Rak macicy | 10 | — | — | — | — |
| | Rak pęcherza | 1 | — | — | — | — |
| | Rak odbytnicy | 1 | — | — | — | — |
| | Mięsak | 2 | — | — | — | 1 |
| | Mięsak szczęki | 2 | — | — | — | — |
| | Mięsak szyi | 1 | 1 | — | — | — |
| | Mięsak pachy | 1 | — | — | — | — |
| | Mięsak łokcia | 1 | — | — | — | — |
| | Mięsak połyku | 1 | — | — | — | — |
| | Mięsak wątroby | 1 | — | — | — | — |
| | Mięsak nerki | 1 | — | — | — | — |
| | Mięsak jajnika | 2 | — | — | — | — |
| | Włókniak macicy | 1 | — | — | — | — |
| | Torbiel jajnika | 2 | — | — | — | — |
| | Glejomięsak mózgu | 1 | — | — | — | — |
| | Gruczolak | 1 | — | — | — | — |
| | Kostniak | 1 | — | — | — | — |
| | Nowotwór mózgu | 4 | — | — | — | — |
| | Nowotwór twarzy | 1 | — | — | — | — |
| | Nowotwór wątroby | 4 | — | — | — | — |
| | Nowotwór zaotrzewnowy | 4 | — | — | — | — |
| | Nowotwór żołądka | 2 | — | — | — | — |
| | Nowotwór macicy | 3 | — | — | — | — |
| | Nowotwór odbytnicy | 1 | — | — | — | 1 |
| | Razem | 79 | 1 | — | 1 | 4 |
| *l)* Choroby zakaźne | Ospa | 225 | 10 | 10 | 24 | 15 |
| | Odra | 15 | 2 | — | 1 | 1 |
| | Płonica | 105 | 7 | 4 | 3 | 5 |
| | Krztusiec | 13 | — | — | — | — |

| MIESIĄC Marzec | | Kwiecień | | Maj | | Czerwiec | | Lipiec | | Sierpień | | Wrzesień | | Październik | | Listopad | | Grudzień | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| płeć | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m | ż. |
| — | — | — | 1 | 1 | — | — | 2 | — | — | 1 | 1 | — | 1 | — | — | 1 | 1 | 2 | — |
| 1 | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | 1 | — | 2 | — | 2 | — | 2 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — |
| — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — |
| — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | 1 | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 | — | — |
| — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 |
| — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — |
| — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| 4 | 3 | 3 | 8 | 2 | 5 | 1 | 6 | 1 | 5 | 3 | 4 | 2 | 3 | 2 | 3 | 3 | 5 | 4 | 6 |
| 28 | 37 | 25 | 25 | 14 | 8 | 5 | 6 | 6 | 2 | 3 | — | — | 2 | 2 | 1 | 1 | 1 | — | — |
| — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | 3 | 1 | 2 | 3 |
| 2 | 2 | 1 | 2 | 3 | 4 | 4 | — | 4 | 2 | 4 | 1 | 10 | 3 | 11 | 12 | 5 | 3 | 5 | 8 |
| 2 | — | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | 1 | 1 | 1 | 2 | — | — | — | 2 |

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | MIESIĄC | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | Styczeń | | Luty | |
| | | | płeć | | | |
| | | | m. | ż. | m. | ż. |
| | Błonica i dławiec . . . . | 58 | 4 | 4 | 3 | 2 |
| | Dur brzuszny . . . . . | 44 | 2 | 3 | 1 | 2 |
| | Dur osutkowy . . . . . | 13 | — | — | — | 1 |
| | Gorączka połogowa . . . . | 11 | — | 1 | — | 2 |
| | Czerwonka . . . . . | 10 | — | — | — | — |
| | Kiła . . . . . | 15 | — | — | 1 | — |
| | Zimnica . . . . . | 10 | 1 | — | — | — |
| | Róża . . . . . | 30 | 1 | 1 | 2 | 1 |
| | Razem . . | 549 | 27 | 23 | 35 | 29 |
| | **Summa . .** | 2445 | 115 | 97 | 141 | 167 |
| | | | 212 | | 248 | |



| MIESIĄC | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Marzec | | Kwiecień | | Maj | | Czerwiec | | Lipiec | | Sierpień | | Wrzesień | | Październik | | Listopad | | Grudzień | | | | | |
| płeć | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | | | | |
| 2 | 1 | 2 | — | 2 | 1 | 3 | — | 2 | 4 | 2 | 2 | 3 | 2 | 5 | 3 | 2 | 1 | 3 | 5 | | | | |
| 1 | 1 | 1 | 2 | 2 | — | 1 | 1 | 3 | 1 | 3 | 3 | 1 | 1 | 1 | 3 | 5 | 2 | 2 | 2 | | | | |
| 4 | — | — | — | 1 | — | 1 | 1 | | 1 | — | — | 1 | | 2 | — | 1 | — | — | — | | | | |
| — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | 2 | — | — | — | 3 | | | | |
| 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | 5 | — | 1 | — | — | — | — | — | | | | |
| 1 | 1 | 2 | — | — | — | 2 | 1 | — | 1 | 1 | — | — | 2 | — | — | 2 | — | 1 | — | | | | |
| — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | 1 | 2 | — | 1 | 1 | 1 | — | — | 1 | — | | | | |
| — | 1 | 2 | 3 | 3 | — | 1 | 1 | 1 | — | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | 4 | | | | |
| 41 | 44 | 35 | 33 | 25 | 13 | 18 | 11 | 18 | 14 | 15 | 10 | 22 | 13 | 25 | 27 | 20 | 9 | 15 | 27 | | | | |
| 152 | 125 | 151 | 129 | 111 | 84 | 120 | 88 | 113 | 84 | 77 | 69 | 79 | 76 | 87 | 89 | 93 | 66 | 94 | 98 | | | | |
| 277 | | 280 | | 195 | | 208 | | 197 | | 146 | | 155 | | 176 | | 159 | | 192 | | | | | |

## Wykaz śmiertelności w mieście Krakowie w roku 1884 według chorób, lat i płci.

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | Razem według płci | | W WIEKU OD | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | od 0-1 | | 1-5 | | 5-10 | | 10-15 | | 15-20 | | 20-25 | | 25-30 | | 30-35 | | 35-40 | | 40-45 | | 45-50 | | 50-55 | | 55-60 | | 60-65 | | 65-70 | | 70-75 | |
| | | | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. |
| I. | Nieżywo urodzonych . | 109 | 50 | 59 | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| II. Brak sił i poród ciężki | Brak sił. . . . . | 57 | 37 | 20 | 37 | 20 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Poród ciężki . . . . | 1 | 1 | — | 1 | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem . . | 58 | 38 | 20 | 38 | 20 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| III. | Uwiąd starczy . . . | 81 | 31 | 50 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | — | — | — | 2 | 2 | — | 3 | 7 | 6 | 8 | 11 | 11 | 6 | 8 | 3 | 3 |
| | Spadło . . . . . | 12 | 11 | 1 | — | — | 1 | — | 1 | 1 | 2 | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | 1 | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | — |
| | Przejechana . . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Oparzyło się . . . . | 6 | 1 | 5 | — | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Udusiło się wymioc. . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Zaczadziło się . . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Śmierć gwałtowna | Utonęło . . . . . | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Zamarzło . . . . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Zastrzeliło się . . . | 10 | 10 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | — | 5 | — | 1 | — | — | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Powiesiło się . . . . | 4 | 4 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Poderznął się. . . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Rzucił się z okna . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Otruł się . . . . . | 5 | 2 | 3 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Przebity nożem . . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Razem . | 46 | 35 | 11 | — | 1 | 2 | 1 | 1 | 1 | 2 | — | 4 | 2 | 11 | — | 3 | 1 | 2 | 1 | 2 | — | 3 | — | 2 | 1 | — | — | 1 | — | 1 | — | 1 | 1 | 1 |
| IV. Śmierć skutkiem chorób a) Choroby układu nerwowego | Puchlina mózgu . . . | 14 | 12 | 2 | 6 | 1 | 5 | 1 | — | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Udar „ . . . | 28 | 13 | 15 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | — | — | — | 3 | 3 | — | 1 | 3 | 2 | — | — | 2 | 3 | 1 |
| | Zapalenie „ . . . | 5 | 3 | 2 | 2 | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — |
| | Rozmiękczenie mózgu . | 6 | 4 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | 1 | — | 1 | — | 3 |
| | Zator „ . | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Porażenie „ . | 14 | 7 | 7 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — |
| | Choroby umysłowe . . | 18 | 13 | 5 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 3 | — | 4 | 1 | — | 1 | 4 | — | 2 | — | — | — | — | 2 | 1 | — | — |
| | Przekrwienie opon móz. | 5 | 3 | 2 | 2 | 2 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 2 | — | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — |
| | Zapalenie „ „ | 67 | 41 | 26 | 13 | 6 | 9 | 9 | 6 | 2 | 2 | — | 3 | 2 | 4 | 1 | — | — | 1 | — | — | 1 | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | „ rdzenia kręg. | 7 | 3 | 4 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | 1 | — | — |
| | Szczękościsk . . . . | 6 | 3 | 3 | 3 | 3 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Tężec . . . . . | 2 | 2 | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Drgawki . . . . . | 30 | 18 | 12 | 16 | 10 | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Choroba Basedowa . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Razem. . . | 205 | 125 | 80 | 44 | 23 | 17 | 14 | 6 | 2 | 3 | — | 3 | 2 | 4 | 1 | — | — | 4 | 3 | 6 | 2 | 4 | 4 | 9 | 4 | 3 | 3 | 7 | 3 | 3 | 4 | 7 | 5 | 4 | 5 |
| b) Choroby narządu krążenia | Wada serca . . . . | 36 | 15 | 21 | — | — | 1 | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | 2 | — | — | 1 | 2 | 3 | 2 | 2 | 1 | 1 | — | 1 | 1 | 3 | — | 2 | 2 | 3 | 3 | 1 |
| | Stłuszczenie serca . . | 5 | 3 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 2 | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — |
| | Porażenie „ . . . | 8 | 4 | 4 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | 1 | — | — | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — |

| Dział | Przyczyna śmierci | W WIEKU OD | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | 75-80 | | 80-85 | | 85-90 | | 90-95 | | po wyżej 95 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| I. | Nieżywo urodzonych . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| II. Brak sił i poród ciężki | Brak sił. . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Poród ciężki . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| III. | Uwiąd starczy . . . | 11 | 11 | 6 | 8 | 3 | 3 | | 4 | — | 5 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Spadło . . . . . | | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Przejechana . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Oparzyło się . . . . | 1 | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Udusiło się wymioc. . | | | | | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zaczadziło się . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| Śmierć gwałtowna | Utonęło . . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zamarzło . . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zastrzeliło się . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Powiesiło się . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Poderznął się. . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Rzucił się z okna . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Otruł się . . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Przebity nożem . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem . | 1 | 1 | 1 | — | — | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| IV. Śmierć skutkiem chorób a) Choroby układu nerwowego | Puchlina mózgu . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Udar „ . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zapalenie „ . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Rozmiękczenie mózgu . | 1 | 1 | 1 | — | — | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zator „ . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Porażenie „ . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Choroby umysłowe . . | 1 | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Przekrwienie opon móz. | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zapalenie „ „ | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | „ rdzenia kręg. | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Szczękościsk . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Tężec . . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Drgawki . . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Choroba Basedowa . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem. . . | 4 | — | 1 | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| b) Choroby narządu krążenia | Wada serca . . . . | 1 | — | 1 | 1 | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Stłuszczenie serca . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Porażenie „ . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | Razem według płci | | W WIEKU OD | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | od 0-1 | | 1-5 | | 5-10 | | 10-15 | | 15-20 | | 20-25 | | 25-30 | | 30-35 | | 35-40 | | 40-45 | | 45-50 | | 50-55 | | 55-60 | | 60-65 | | 65-70 | | 70-75 | |
| | | | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. |
| | Zapalenie osierdzia . | 5 | — | 5 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — |
| | „ śródsiedzia . | 7 | 6 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 3 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — |
| | Miażdżyca tętnic . . | 20 | 7 | 13 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 2 | 3 | 1 | 6 | 2 | — | — | 3 |
| | Zapalenie mięśnia serc. | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | „ pępowiny . | 2 | 1 | 1 | 1 | 1 | | | | | | | | | | | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | „ nacz. limf. . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — |
| | Pęknięcie aorty . . . | 2 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — |
| | Krwotok żylny . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — |
| | Razem . | 88 | 38 | 50 | 1 | 1 | 1 | — | — | 2 | — | — | 1 | — | 4 | 1 | 3 | — | 1 | 2 | 4 | 3 | 2 | 4 | 5 | 2 | 2 | 2 | 6 | 4 | 6 | 5 | 12 | 5 | 1 |
| | Zapalenie opłucny . . | 19 | 14 | 5 | — | — | — | — | — | — | — | 2 | — | — | 3 | — | — | — | 1 | — | — | 2 | 1 | 3 | — | 3 | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 | 1 | — | — |
| | „ płuc . . . | 366 | 200 | 166 | 45 | 49 | 26 | 32 | — | 5 | 3 | 1 | 3 | 1 | 28 | — | 6 | 4 | 6 | 4 | 12 | 5 | 9 | 2 | 14 | 7 | 5 | 6 | 14 | 13 | 6 | 12 | 7 | 10 | 5 | 8 |
| | Zgorzel „ . . . | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| c) Choroby narządu oddechania | Rozedma „ . . . | 37 | 20 | 17 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | 3 | — | — | 2 | — | — | 4 | 2 | 2 | 2 | 6 | 7 | 2 | 2 |
| | Porażenie „ . . . | 7 | 5 | 2 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Krwotok z płuc . . . | 5 | 2 | 3 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — |
| | Skurcz głośni . . . . | 1 | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Zwężenie krtani . . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Otok piersiowy . . . | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Dusznica . . . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Razem . | 441 | 247 | 194 | 45 | 49 | 27 | 32 | — | 6 | 3 | 3 | 5 | 1 | 32 | 2 | 7 | 5 | 10 | 4 | 13 | 5 | 16 | 3 | 19 | 9 | 8 | 6 | 19 | 16 | 9 | 15 | 13 | 18 | 8 | 10 |
| | Wrzód żołądka . . . | 5 | 3 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Krwotok z żołądka . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — |
| | Nieżyt żołądka i jelit . | 210 | 118 | 92 | 70 | 61 | 30 | 10 | — | 6 | 1 | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 | 2 | 2 | — | — | 2 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | — | 1 | 3 | 1 | 2 | 3 | 3 |
| | Choleryna . . . . . | 2 | 1 | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 2 | 3 | 4 | 1 | — | 1 | 1 | 1 | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 |
| d) Choroby narządu trawienia | Zapalenie otrzewny . | 29 | 16 | 13 | 1 | — | 2 | — | 1 | 1 | 2 | — | 1 | 1 | 2 | 1 | — | 1 | — | 2 | 3 | 4 | 1 | — | 1 | 1 | 1 | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 | — |
| | Zwężenie jelit . . | 2 | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — |
| | Skręcenie „ . . . | 3 | 1 | 2 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Zamknięcie jelit . . . | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Uwięzgnienie „ . . . | 3 | 1 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Marskość wątroby . . | 10 | 7 | 3 | — | — | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 3 | — | — | — | — | 1 | — | — | — |
| | Żółtaczka noworod. . | 5 | 3 | 2 | 3 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Kamyki żółciowe . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — |
| | Żółtaczka . . . . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | Razem . | 274 | 154 | 120 | 75 | 64 | 32 | 10 | 1 | 9 | 3 | — | 3 | 2 | 3 | 2 | 2 | 1 | 3 | 4 | 5 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 3 | 4 | 3 | 6 | 2 | 2 | 3 | 1 | 5 | 4 |
| | Przerost stercza . . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| e) Choroby narządu | Zapalenie pęcherza . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — |
| | „ nerek . . | 109 | 53 | 56 | — | — | 5 | 2 | 4 | 2 | 1 | 1 | 1 | 3 | 8 | 7 | 3 | 3 | 2 | 7 | 2 | 5 | 4 | 2 | 9 | 6 | 3 | 1 | 4 | 9 | 3 | 2 | 1 | 4 | — | — |
| | Uwięzgnienie nerek . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — |
| | Mocznica . . . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |

| Dział | Przyczyna śmierci | W WIEKU OD | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | 75-80 | | 80-85 | | 85-90 | | 90-95 | | po wyżej 95 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zapalenie osierdzia . | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | „ śródsiedzia . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Miażdżyca tętnic . . | — | 3 | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zapalenie mięśnia serc. | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | „ pępowiny . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | „ nacz. limf. . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Pęknięcie aorty . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Krwotok żylny . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem . | — | 5 | 1 | 2 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zapalenie opłucny . . | — | — | — | 1 | — | — | — | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | „ płuc . . . | 6 | 3 | 2 | 1 | 3 | 2 | | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zgorzel „ . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| c) Choroby narządu oddechania | Rozedma „ . . . | 2 | | | | | | | | | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Porażenie „ . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Krwotok z płuc . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Skurcz głośni . . . . | — | — | 2 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zwężenie krtani . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Otok piersiowy . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Dusznica . . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem . | 8 | 3 | 2 | 3 | 3 | 2 | | 1 | | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Wrzód żołądka . . . | — | — | — | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Krwotok z żołądka . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Nieżyt żołądka i jelit . | 1 | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Choleryna . . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| d) Choroby narządu trawienia | Zapalenie otrzewny . | — | — | — | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zwężenie jelit . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Skręcenie „ . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Zamknięcie jelit . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Uwięzgnienie „ . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Marskość wątroby . . | — | — | — | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Żółtaczka noworod. . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Kamyki żółciowe . . | | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Żółtaczka . . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem . | 1 | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Przerost stercza . . . | | | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| e) Choroby narządu | Zapalenie pęcherza . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | „ nerek . . | 2 | 1 | 1 | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Uwięzgnienie nerek . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Mocznica . . . . . | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | Razem według płci | | W WIEKU OD | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | od 0-1 | | 1-5 | | 5-10 | | 10-15 | | 15-20 | | 20-25 | | 25-30 | | 30-35 | | 35-40 | | 40-45 | | 45-50 | | 50-55 | | 55-60 | | 60-65 | | 65-70 | | 70-75 | |
| | | | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. |
| moczopłciowego | Kamyki moczowe . . | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | | | | | | | | | | | | |
| | Zapalenie macicy . . | 2 | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | |
| | Krwotok z „ . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | |
| | Pęknięcie „ . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem . . | 119 | 57 | 62 | — | — | 5 | 2 | 4 | 2 | 1 | 1 | 2 | 4 | 8 | 7 | 3 | 4 | 2 | 8 | 2 | 7 | 4 | 2 | 10 | 6 | 3 | 1 | 4 | 9 | 3 | 3 | 2 | 4 | — | — |
| f) Choroby stawów i kości | Zapalenie stawów gośc. | 2 | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | | | | | | | |
| | Pruchnienie kości . . | 14 | 11 | 3 | 1 | 1 | — | — | 1 | — | 2 | — | 1 | 1 | 3 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — |
| | Razem . . : | 16 | 11 | 5 | 1 | 1 | — | — | 1 | — | 2 | — | 1 | 1 | 3 | 1 | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — | — | 1 |
| g) Choroby skóry | Zapalenie tkanki podsk. | 7 | 5 | 2 | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | 1 | — |
| | Zgorzel . . . . . | 10 | 7 | 3 | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | 1 | — | — | 1 | — | 1 | — | 1 | — | — | — |
| | Twardzina skóry . . | 1 | 1 | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Ropień . . . . . | 9 | 4 | 5 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | 2 | | | | | | | |
| | Bąblica . . . . . | 3 | 3 | — | 3 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Czeraki . . . . . | 1 | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem . . | 31 | 20 | 11 | 5 | 5 | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | 1 | 1 | 1 | — | 1 | 1 | — | — | — | 1 | 2 | — | — | 3 | — | 2 | — | 2 | — | 1 | — | — |
| h) Choroby więzi | Puchlina . . . . . | 7 | 1 | 6 | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | — | — | 1 | 1 | | | | | | |
| | Plamica Werlhofa . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Niedokrewność złośl. . | 3 | 1 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | 1 | | | | | | | |
| | Bladaczka . . . . . | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | - | 1 | | | | | | | | | | | | |
| | Wyniszczenie . . . . | 7 | 5 | 2 | 5 | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | | | | | | | |
| | Zgorzel policzków . . | 2 | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Ropnica i posocznica . | 3 | 3 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | | | | |
| | Cukrzyca . . . . . | 3 | 3 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | | | | |
| | Gnilec . . . . . | 2 | 1 | 1 | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | 1 | — | 1 | | | | | | | | |
| | Alcoholismus . . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | | | | | | | |
| | Zgnilizna . . . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | | | | |
| | Razem . . | 31 | 17 | 14 | 6 | 1 | — | 2 | — | 2 | — | — | 1 | — | 1 | — | — | 2 | 1 | 1 | — | 1 | 3 | — | — | 2 | 1 | — | 3 | 2 | — | — | 1 | — | | 1 | |
| i) Gruźlica | Gruślica opon mózg. . | 18 | 6 | 12 | 1 | — | 3 | 7 | 2 | 3 | — | 1 | | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | „ płuc . . . | 399 | 224 | 175 | 5 | 3 | 12 | 8 | 4 | 6 | 3 | 10 | 9 | 19 | 44 | 20 | 25 | 30 | 21 | 19 | 14 | 7 | 25 | 11 | 13 | 12 | 13 | 9 | 15 | 7 | 13 | 5 | 6 | 7 | 2 | 1 |
| | „ otrzewny . . | 1 | 2 | — | — | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | „ stawu . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | | | | | | | | | |
| | Zołzy i krzywica , . | 8 | 6 | 2 | 2 | — | — | 2 | — | — | — | — | 1 | — | 2 | — | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Razem . . | 427 | 237 | 190 | 8 | 3 | 16 | 17 | 6 | 9 | 3 | 11 | 10 | 20 | 46 | 20 | 26 | 30 | 21 | 19 | 14 | 7 | 25 | 11 | 13 | 13 | 13 | 9 | 15 | 7 | 13 | 5 | 6 | 7 | 2 | 1 |
| k) Nowotwory | Rak . . . . . | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | „ gałki ocznej . . | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | „ wargi . . . . . | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| | „ szczęki . . . . | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |

| W WIEKU OD | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 75-80 | | 80-85 | | 85-90 | | 90-95 | | po wyżej 95 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | m. | ż. | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 2 | 1 | 2 | 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 1 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | Razem według płci | | W WIEKU OD | | |

## B. Przypadki śmierci gwałtownej.

Przypadków śmierci gwałtownej było w roku 1884 razem 46, a mianowicie umarło:

### 1) Śmiercią gwałtowną przypadkową:

Skutkiem spadnięcia 11 mężczyzn, 1 kobieta;
„ przejechania — 1 „
„ oparzenia się 1 mężczyzna 5 kobiet;
„ uduszenia się wymiocinami 1 kobieta;
„ zaczadzenia 1 mężczyzna —
„ utonięcia 2 mężczyzn —
„ zamarznięcia 1 mężczyzna —

### 2) Śmiercią gwałtowną samobójczą:

Skutkiem zastrzelenia się 4 mężczyzn;
„ poderznięcia się 1 mężczyzna;
„ rzucenia się z okna 1 mężczyzna;
„ otrucia się 2 mężczyzn, 3 kobiety;
„ powieszenia się 4 mężczyzn.

### 3) Śmiercią gwałtowną z ręki osoby trzeciej:

Skutkiem przebicia nożem 1 mężczyzna.

Zmarł skutkiem spadnięcia z ganku chłopczyk 4-letni, spadł z wysokości chłopczyk 6-letni; spadła i złamała sobie nogę dziewczyna 7-letnia; spadł z wysokości 14-sto i 15-letni chłopak; 22, 35, 35, 41, 47 i 56 i 76-letni wyrobnik.

Przejechana tramwajem kobieta 47-letnia.

Oparzyło się dziecko płci żeńskiej 9-miesięczne, $2^1/_2$-roczne, chłopczyk 4-letni, służąca 16-letnia, kobieta 73-letnia i 80-letnia.

Udusił się wymiocinami żebrak 89-letni.

Zaczadził się kandydat nauczycielski zamknąwszy okno i drzwi w stancyi osuszanej zapomocą pieców koksowych 18letni.

Utonął 21-letni żołnierz w Wiśle w dniu 15 Czerwca i wyrobnik 61-letni 27 Września.

Zamarzł ubogi mający około 50 lat we framudze kościoła Panny Maryi 27 Listopada.

Zastrzeliło się 7-miu żołnierzy; w wieku lat 20; 2 po 21 lat; 2 po 23 lat; 1 lat 24; 1 lat 28. Z tych było 2 izraelitów. W Styczniu zastrzeliło się 1, w Lutym 1, w Marcu 1, w Kwietniu 1, w Wrześniu 1, w Listopadzie 1. Zastrzelił się kominiarczyk 30-letni 5 Lutego, terminator szewski 17-letni 24 Grudnia i b. wyrobnik 44-letni 13 Października.

Poderżnął sobie gardło izraelita 44-letni.

Rzucił się z okna żołnierz 23-letni 3 Lipca.

Powiesił się malarz 22-letni 27 Października; parobek 30 letni 15 Lutego, ogrodnik 40-letni 22 Marca i malarz 40-letni 22 Marca i malarz 40-letni 18 Maja.

Otruł się stolarz 20-letni 6 Grudnia fosforem, wyrobnica 20-letnia 14 Listopada fosforem; Dr. medycyny 23-letni sinkiem potasu 2 Lutego; krawczyni 26-letnia 2 Lutego sinkiem potasu; służąca 33-letnia fosforem 29 Maja.

Przebity nożem wyrobnik 25-letni.

## C. Przypadki śmierci naturalnej.

| Przyczyna śmierci | W roku 1884 | | | Średnio od 1877-1883 | |
|---|---|---|---|---|---|
| | Razem | na 100 zmarłych | na 10000 ludności | na 100 zmarłych | na 10000 ludności |
| Wada rozdwojowa, poród trudny . . . . . | 58 | 2,37 | — | 2,9 | 10,6 |
| Uwiąd starczy . . . . . | 81 | 3,31 | 11,57 | 4,0 | 14,9 |
| Śmierć gwałtowna . . . | 46 | 1,88 | 6,57 | 1,7 | 6,2 |
| Choroby układu mózgo-rdzeniowego . . . . . | 205 | 8,38 | 28,57 | 9,6 | 34,5 |
| Choroby narządu krążenia . | 88 | 3,59 | 12,57 | 3,1 | 11,2 |
| „ „ oddechania | 441 | 18,03 | 63,60 | 20,2 | 72,3 |
| „ „ trawienia . | 274 | 11,20 | 39,14 | 11,1 | 40,0 |
| „ „ moczopłciowego . . . . . | 119 | 4,86 | 17,00 | 5,0 | 17,6 |
| Choroby narządu kostnego . | 16 | 0,65 | 2,28 | 0,9 | 3,2 |
| „ powłok powszechnych . . . . | 31 | 1,26 | 4,42 | 0,9 | 3,4 |
| Choroby więzi . . . . . | 31 | 1,26 | 4,42 | 2,9 | 10,3 |
| Gruźlica . . . . . | 427 | 17,42 | 60,85 | 14,8 | 53,0 |
| Nowotwory . . . . . | 79 | 3,23 | 11,28 | 3,4 | 12,3 |
| Choroby zakaźne . . . . | 549 | 22,45 | 78,42 | 18.9 | 65,4 |

Stosunek zmarłych z rozmaitych chorób utrzymał się i w r. 1884 w przybliżeniu ten sam, co i w poprzednich 7 latach. Tylko choroby zakaźne częściej się pojawiały.

Na 100 umarło w r. 1884:

| | do 5 r. życia | powyżej 5 r. życia |
|---|---|---|
| Z chorób układu mózgo-rdzeń. | 47.7 | 52.3 |
| „ narządu krążenia | 3.4 | 96.6 |
| „ „ oddechania | 34.6 | 65.4 |
| „ „ trawienia | 66.0 | 34.0 |
| „ zakaźnych | 64.4 | 35.6 |

Zatem nieco mniej umarło do 5 roku życia w r. 1884 aniżeli w poprzednich 7 latach z chorób mózgo-rdzeniowych, oddechania i trawienia; zato o wiele więcej umarło z chorób zakaźnych.

Na 100 zmarłych dzieci do 5-go roku życia umarło w roku 1884:

| | |
|---|---|
| Z chorób zakaźnych | 39.1 |
| „ narządu trawienia | 19.3 |
| „ „ oddechania | 16.3 |
| „ mózgo-rdzeniowych | 10.5 |

Powyżej 5 roku życia umarło na 100 w r. 1884:

| | |
|---|---|
| Z chorób narządu oddechania | 19.0 |
| „ zakaźnych | 12.2 |
| „ mózgo-rdzeniowych | 7,0 |
| „ narządu trawienia | 6,1 |

Zatem dzieci zabierały najwięcej choroby zakaźne; osoby powyżej 5 roku życia choroby narządu oddechania.

## I. Śmiertelność z ważniejszych chorób niezakaźnych.

### a) Zapalenie płuc.

Z zapalenia płuc umarło w r. 1884 osób 366
na 100 zmarłych 14,9
„ 10,00 ludności 52,3
Średnio umarło od r. 1877—1883:
na 100 zmarłych 17,9
„ 10.00 ludności 64,2

Zatem w stosunku do zmarłych więcej bywało zapaleń płuc przyczyną śmierci w r. 1884, aniżeli w poprzednich 7-miu latach, lecz mniej osób zabrało aniżeli w tych samych latach.

Według płci umarło:
osób płci męskiej 200 czyli na 100 54,6
„ „ „ 166 „ „ 100 45,4
Średnio umarło od r. 1877—1883:
osób płci męskiej 56,5%
„ „ żeńskiej 43,5 „

Zatem średnio wymierało w poprzednich 7 latach nieco więcej osób płci męskiej, aniżeli w roku 1884.

Według wieku umarło:

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do | 1 | roku | życia. | 94 |
| „ | 1 | „ | 5 | „ | „ | 58 |
| „ | 5 | „ | 10 | „ | „ | 5 |
| „ | 10 | „ | 15 | „ | „ | 4 |
| „ | 15 | „ | 20 | „ | „ | 4 |
| „ | 20 | „ | 25 | „ | „ | 28 |
| „ | 25 | „ | 30 | „ | „ | 10 |
| „ | 30 | „ | 35 | „ | „ | 10 |
| „ | 35 | „ | 40 | „ | „ | 17 |
| „ | 40 | „ | 45 | „ | „ | 11 |
| „ | 45 | „ | 50 | „ | „ | 21 |

od 50 do 55 roku życia . 11
„ 55 „ 60 „ „ . 21
„ 60 „ 65 „ „ . 18
„ 65 „ 70 „ „ . 17
„ 70 „ 75 „ „ . 13
„ 75 „ 80 „ „ . 9
„ 80 „ 85 „ „ . 3
„ 85 „ 90 „ „ . 5
„ 90 „ 95 „ „ . 1

Według miesięcy umarło:

W Styczniu . . . . . 30
„ Lutym . . . . . 38
„ Marcu . . . . . 47
„ Kwietniu . . . . 53
„ Maju . . . . . 24
„ Czerwcu . . . . . 25
„ Lipcu . . . . . 22
„ Sierpniu . . . . . 15
„ Wrześniu . . . . 20
„ Października . . . 24
„ Listopadzie . . . . 28
„ Grudniu . . . . . 40

Zatem najwięcej umarło w Marcu i Kwietniu, najmniej w Lipcu i Sierpniu.

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia—Lutego) . 98
Na wiosnę (od Marca—Maja) . . 124
W lecie (od Czerwca—Sierpnia) . 62
W jesieni (od Września—Listopada) 72

Czyli jak zwykle na wiosnę umarło najwięcej osób skutkiem zapalenia płuc.

Według wyznania umarło:

Chrześcijan . . . 307
Starozakonnych . 59

Czyli na 10.000 ludności umarło:
Chrześcijan. . . 63,0
Starozakonnych . 27,6
Według obwodów umarło:

| w I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 41 | 58 | 84 |

na 10.000 ludności:

| w I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 22.5 | 27.7 | 34.1. |

### b) Gruźlica, zołzy i krzywica.

Umarło razem 427.
Na 100 zmarłych 14.82
na 10000 ludności 53.0
Według płci umarło:
osób płci męskiéj 236 t. j. 55,3%
„ „ żeńskiéj 190 t. j. 44,6%
Średnio umarło od r. 1877—1884:
osób płci męskiéj 54,8%
„ „ żeńskiéj 45,2%
Według wieku umarło:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do | 1 | roku życia | 11 |
| „ | 1 | „ | 5 | „ „ | 33 |
| „ | 5 | „ | 10 | „ „ | 15 |
| „ | 10 | „ | 15 | „ „ | 14 |
| „ | 15 | „ | 20 | „ „ | 30 |
| „ | 20 | „ | 25 | „ „ | 66 |
| „ | 25 | „ | 30 | „ „ | 56 |
| „ | 30 | „ | 35 | „ „ | 40 |
| „ | 35 | „ | 40 | „ „ | 21 |
| „ | 40 | „ | 45 | „ „ | 36 |
| „ | 45 | „ | 50 | „ „ | 26 |
| „ | 50 | „ | 55 | „ „ | 22 |

od 55 do 60 roku życia . 22
„ 60 „ 65 „ „ . 18
„ 65 „ 70 „ „ . 13
„ 70 „ 75 „ „ . 3
„ 75 „ 85 „ „ . 1

Według miesięcy zmarło:

W Styczniu . . . . 32
„ Lutym . . . . . 40
„ Marcu . . . . . 48
„ Kwietniu . . . . 50
„ Maju . . . . . 40
„ Czerwcu . . . . 49
„ Lipcu . . . . . 41
„ Sierpniu . . . . 29
„ Wrześniu . . . . 24
„ Październiku . . . 18
„ Listopadzie . . . 27
„ Grudniu . . . . 29

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia—Lutego) . . 105
na wiosnę (od Marca—Maja) . . . . 137
w lecie (od Czerwca—Sierpnia) . . . 119
w jesieni (od Września—Listopada) . 69

Zatem jak zwykle umarło najwięcej na wiosnę suchotników.

Według wyznania umarło:

Chrześcijan . . . . 268
Starozakonnych . . . 58

na 100 zmarłych

Chrześcijan . . . 13.5
Starozakonnych . . 12.5

czyli na 10000 ludności:

Chrześcijan . . . 55.5
Starozakonnych . . 27.2

Według obwodów umarło:

| w obwodzie I | II | III | w szpitalach. |
|---|---|---|---|
| 29 | 25 | 37 | 335. |

Na 10000 ludności umarło:

| w obw. I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 15.9 | 11.9 | 15.0 |

### c) Biegunka i choleryna.

Razem umarło 212.

Na 100 zmarłych . . 8,6

Na 10000 ludności . 30,2

Średnio umarło od r. 1877- 1883:

na 100 zmarłych . . 8,5

na 10000 ludności . 30,5

Według płci umarło:

osób płci męskiéj . . 119 czyli na 100 56.1

„ „ żeńskiéj . . 93 „ „ „ 43.9

Według wieku umarło:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do 1 | roku. . . | 133 |
| „ | 1 | „ 5 | „ . . . | 40 |
| „ | 5 | „ 10 | „ . . . | 6 |
| „ | 10 | „ 15 | „ . . . | 1 |
| „ | 15 | „ 20 | „ . . . | 1 |
| „ | 20 | „ 30 | „ . . . | 1 |
| „ | 30 | „ 35 | „ . . . | 3 |
| „ | 35 | „ 40 | „ . . . | 2 |
| „ | 40 | „ 45 | „ . . . | 2 |
| „ | 45 | „ 50 | „ . . . | 3 |
| „ | 50 | „ 55 | „ . . . | 3 |
| „ | 55 | „ 60 | „ . . . | 2 |
| „ | 60 | „ 65 | „ . . . | 4 |
| „ | 65 | „ 70 | „ . . . | 3 |
| „ | 70 | „ 75 | „ . . . | 6 |
| „ | 75 | „ 80 | „ . . . | 1 |
| „ | 80 | „ 85 | „ . . . | 1 |

Według miesięcy umarło:

| | |
|---|---|
| W Styczniu . . . . | 15 |
| „ Lutym . . . . . | 12 |
| „ Marcu . . . . . | 20 |
| „ Kwietniu . . . . | 25 |
| „ Maju . . . . . | 15 |
| w Czerwcu . . . . | 24 |
| „ Lipcu . . . . . | 25 |
| „ Sierpniu . . . . | 27 |
| „ Wrześniu . . . . | 20 |
| „ Października . . . | 13 |
| „ Listopadzie . . . | 8 |
| „ Grudniu . . . . | 8 |

Według pór roku umarło:

| | |
|---|---|
| w zimie (od Grudnia do Lutego) | 47 |
| na wiosnę (od Marca do Maja) | 60 |
| w lecie (od Czerwca do Sierpnia) | 76 |
| w jesieni (od Września do Listopada) | 41 |

Zatem jak zwykle w lecie umarło najwięcéj osób z zapalenia przewodu pokarmowego.

Według wyznania umarło:

| | | |
|---|---|---|
| chrześcijan . . . . | 52 t. j. | 3.1% |
| starozakonnych . . . | 160 t. j. | 34.4% |

Na 10000 ludności:

| | |
|---|---|
| chrześcijan . . . . | 10.6 |
| starozakonnych . . | 75.0 |

Według obwodów umarło:

| w obw. I | II | III | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 15 | 35 | 71 | 191. |

na 10000 ludności:

| w obwodzie I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 8.2 | 16.7 | 28.8 |

## II. Chorobliwość i śmiertelność z chorób zakaźnych razem.

Razem umarło z chorób zakaźnych w r. 1884 osób 549.

Na 100 zmarłych 12,0

„ 10.000 ludności 78,3

Średnio umarło od r. 1867 do 1883:

na 100 zmarłych 22,1 (*) / 17,2

„ 10.000 ludności 80,8 (*) / 63,1

Czyli nie o wiele mniej umarło w r. 1884 skutkiem chorób zakaźnych, jak średnio umierało razem z cholerycznymi od r. 1868 do 1883.

Według płci umarło w r. 1884:

osób płci męskiej 296

„ „ żeńskiej 253

czyli na 100 osób płci męskiej 54,5

„ „ żeńskiej 45,5

W latach od r. 1877 do 1883 umarło na 100

osób płci męskiej 554

„ „ żeńskiej 446

Utrzymał się więc stosunek dosyć zbliżony, w jakim umierali od r. 1877 do 1883 według płci.

Według wieku umarło:

| | | na 100 zmarłych |
|---|---|---|
| od 0 do 1 roku | 10,8 | 19,6 |
| „ 1 „ 5 „ | 25,6 | 46,6 |
| „ 5 „ 10 „ | 67 | 12,2 |
| „ 10 „ 15 „ | 10 | 18,2 |
| „ 15 „ 20 „ | 14 | 25,5 |
| „ 20 „ 25 „ | 36 | 6,5 |
| „ 25 „ 30 „ | 11 | 2,0 |

*) Ze zmarłymi z cholery.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| od 30 | do 35 | roku | 10 | 1,8 |
| „ 35 | „ 40 | „ | 9 | 1.6 |
| „ 40 | „ 45 | „ | 3 | 0,5 |
| „ 45 | „ 50 | „ | 8 | 1,4 |
| „ 50 | „ 55 | „ | 3 | 0,5 |
| „ 55 | „ 60 | „ | 4 | 0,7 |
| „ 60 | „ 65 | „ | 4 | 0,7 |
| „ 65 | „ 70 | „ | 3 | 0,5 |
| „ 70 | „ 75 | „ | 3 | 0,5 |

Czyli pomiędzy zmarłymi wiek od 1—5 roku życia dostarczył ofiar z chorob zakaźnych blisko połowę tego, co reszta klas wieku, a od 0--5 roku przeszło połowę. Od 0--1 roku blisko tyle zmarło co między rokiem 10 a 15; po 5 roku życia spadła ilość zmarłych do 4 części tego, co wymarło między 1 a 5 rokiem; wzmogła się śmiertelność po 10 roku tak, że od 15 do 20 wieku umarło przeszło 2 razy tyle co między 5 a 10 rokiem życia, od 20 roku nagle spada ilość zmarłych do $^1/_4$ części tego, co było między 15 a 20 rokiem życia, od 25 do 30 zaledwie $^1/_3$ część umarła tego, co poprzedniego 5-lecia.

Według miesięcy umarło:

| | | |
|---|---|---|
| W | Styczniu | 50 |
| „ | Lutym | 64 |
| „ | Marcu | 85 |
| „ | Kwietniu | 68 |
| „ | Maju | 58 |
| „ | Czerwcu | 29 |
| „ | Lipcu | 32 |
| „ | Sierpniu | 25 |
| „ | Wrześniu | 35 |
| „ | Październiku | 52 |
| „ | Listopadzie | 29 |
| „ | Grudniu | 42 |

Zatem Marzec, Kwiecień i Luty przyniosły najwięcej chorób zakaźnych.

Według pór roku umarło:

w zimie (od Grudnia do Lutego) 155 osób
na wiosnę (od Marca do Maja) 191 „
w lecie (od Czerwca do Sierpnia) 86 „
w jesieni (od Września do Listopada 116 „

Z powodu nagminnie panującej ospy przeważnie na wiosnę, szczyt panowania chorób zakaźnych przypadł w r. 1884 na wiosnę, podczas gdy wiosna średnio należała w poprzedniem siedmio-leciu do najzdrowszych pór roku.

Według wyznania umarło:

Chrześcijan . . 443 t. j. 22,3%
Starozakonnych . 106 „ 22,8 „

czyli na 10.000 ludności:

Chrześcijan . . 90,9
Starozakonnych . 49.7

Według obwodów umarło:

| W obwodzie | I. | II. | III. |
|---|---|---|---|
| | 74 | 135 | 115 |

czyli na 10.000 ludności:

| W obwodzie | I. | II. | III. |
|---|---|---|---|
| | 40,6 | 64,4 | 46,7. |

---

## a) Ospa.

### I. Chorobliwość.

Od roku 1868, odkąd są dostępne daty dla epidemij w mieście Krakowie panujących, pojawiła się ospa nagminnie, bo sporadyczne przypadki co rok się pojawiają, w roku 1872, 1877, 1880 i w r. 1884.

Rozpoczęła się ona już w r. 1883 w większem nasile-

niu w Listopadzie i Grudniu, dosięgła szczytu w ciągu roku 1884 w miesiącu Marcu i z końcem Listopada prawie zupełnie wygasła.

W ciągu całego tego roku doniesiono o 268 przypadkach ospy i 37 ospianki a rozdzielają się one według miesięcy w następujący sposób:

| W miesiącu | Ilość przypadków | |
|---|---|---|
| | Variola | Variolois |
| Styczeń . . . | 50 | 6 |
| Luty . . . . | 51 | 9 |
| Marzec . . . | 73 | 8 |
| Kwiecień . . | 43 | 3 |
| Maj . . . . | 26 | 2 |
| Czerwiec. . . | 10 | 3 |
| Lipiec . . . | 7 | 2 |
| Sierpień . . . | 2 | — |
| Wrzesień . . | 2 | — |
| Październik . . | 4 | 2 |
| Listopad . . . | — | 2 |
| Grudzień. . . | — | — |

Pomiędzy tymi było zapadłych:

| | szczepionych | nie szczepionych | nie wiadomo |
|---|---|---|---|
| na ospę | 27 | 186 | 55 |
| na ospiankę | 13 | 7 | 17 |
| Razem | 40 | 193 | 72 |

Według wieku zapadło na ospę:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do 2 | miesięcy . . . | 1 |
| „ | 2 | „ 3 | „ . . . | 2 |
| „ | 3 | „ 5 | „ . . . | 2 |
| „ | 5 | „ 6 | „ . . . | 1 |
| „ | 6 | „ 7 | „ . . . | 3 |

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| od | 7 | do | 8 | miesięcy | . | . | 3 |
| „ | 8 | „ | 9 | „ | . | . | 5 |
| „ | 9 | „ | 10 | „ | . | . | 2 |
| „ | 10 | m. | do | 1 roku | . | . | 12 |
| „ | 1 | do | 2 | roku | . | . | 36 |
| „ | 2 | „ | 3 | „ | . | . | 33 |
| „ | 3 | „ | 4 | „ | . | . | 34 |
| „ | 4 | „ | 5 | „ | . | . | 18 |
| „ | 5 | „ | 6 | „ | . | . | 18 |
| „ | 6 | „ | 7 | „ | . | . | 8 |
| „ | | „ | 8 | „ | . | . | 15 |
| „ | 8 | „ | 9 | „ | . | . | 7 |
| „ | 9 | „ | 10 | „ | . | . | 5 |
| „ | 10 | „ | 11 | „ | . | . | 3 |
| „ | 11 | „ | 12 | „ | . | . | 9 |
| „ | 12 | „ | 13 | „ | . | . | 3 |
| „ | 13 | „ | 14 | „ | . | . | 2 |
| „ | 14 | „ | 15 | „ | . | . | 7 |
| „ | 15 | „ | 16 | „ | . | . | 2 |
| „ | 16 | „ | 7 | „ | . | . | 3 |
| „ | 17 | „ | 8 | „ | . | . | 5 |
| „ | 18 | „ | 9 | „ | . | . | 1 |
| „ | 19 | „ | 20 | „ | . | . | 2 |
| „ | 20 | „ | 21 | „ | . | . | 1 |
| „ | 21 | „ | 22 | „ | . | . | 3 |
| „ | 22 | „ | 23 | „ | . | . | 2 |
| „ | 23 | „ | 24 | „ | . | . | 1 |
| „ | 24 | „ | 25 | „ | . | . | 2 |
| „ | 25 | „ | 26 | „ | . | . | 3 |
| „ | 26 | „ | 27 | „ | . | . | 1 |
| „ | 27 | „ | 29 | „ | . | . | 2 |
| „ | 29 | „ | 30 | „ | . | . | 1 |
| „ | 30 | „ | 32 | „ | . | . | 1 |
| „ | 32 | „ | 34 | „ | . | . | 1 |

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| od | 34 | do 35 | roku | 2 |
| „ | 35 | „ 48 | „ | 1 |
| „ | 48 | „ 50 | „ | 2 |
| „ | 50 | „ 56 | „ | 1 |
| „ | 56 | „ 60 | „ | 1 |
| „ | 60 | „ 76 | „ | 1 |
| | | | Razem | 268 |

Ważniejszem atoli jest obliczenie, w jakim wieku szczepieni zapadali na ospę, skądby wnosić można o sile zapobiegającej wybuchowi ospy po szczepieniu.

W roku 1884 zapadło na ospę szczepionych 27 osób a wiek ich rozkłada się w następujący sposób:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do 6 | miesięcy | 1 |
| „ | 6 | „ 7 | lat | 2 |
| „ | 7 | „ 9 | „ | 1 |
| „ | 9 | „ 11 | „ | 1 |
| „ | 11 | „ 12 | „ | 1 |
| „ | 12 | „ 13 | „ | 1 |
| „ | 13 | „ 14 | „ | 1 |
| „ | 14 | „ 15 | „ | 2 |
| „ | 15 | „ 16 | „ | 1 |
| „ | 16 | „ 17 | „ | 1 |
| „ | 17 | „ 18 | „ | 1 |
| „ | 18 | „ 19 | „ | 1 |
| „ | 19 | „ 20 | „ | 3 |
| „ | 20 | „ 22 | „ | 3 |
| „ | 22 | „ 25 | „ | 1 |
| „ | 25 | „ 26 | „ | 1 |
| „ | 26 | „ 30 | „ | 1 |
| „ | 30 | „ 34 | „ | 1 |
| „ | 34 | „ 35 | „ | 1 |
| „ | 35 | „ 48 | „ | 1 |
| „ | 48 | „ 50 | „ | 1 |

Wprawdzie jestto zbyt mała ilość przypadków, bo zaledwie 27, aby z nich można wyciągać jaki uzasadniony wniosek, atoli w ten sposób zestawiane daty przez wiele lat dadzą podstawę do wyjaśnienia, jak długo szczepienie ochraniać może od ospy.

Według obwodów, ulic, numerów domów, doniesiono o przypadkach ospy i ospianki:

## I. W Styczniu.

W obwodzie I.: z ul. Garbarskiej L. 17; z ul. Wiślnej L. 4 o 2 przypadkach; z Rynku głównego L. 35 i 40; z ul. Krupniczej L. 34; z ul. Szewskiej L. 22; z ul. Krowoderskiej L. 87; z ul. Poselskiej L. 15 i 17; z ul. św. Józefa l. 15.

W obwodzie II.: z ul. Floryjańskiej L. 30 o 1 i L. 37 o 2. przypadkach; z ul. Lubicz L. 21; z ul. Wielopole L. 4; z Rynku Kleparskiego L. 2, 25, 34; z ul. Starowiślnéj L. 18 o 5 przypadkach i L. 21 o 1 przypadku; z ul. Warszawskiéj L. 2; ze Szlaku L. 20; z ul. Sławkowskiej L. 19; z ul. Lubicz L. 36 o 8 przypadkach; z ul. Długiej L. 23; z Pędzichowa L. ? z ul. Szpitalnéj L. 18 i 40; z ul. św. Tomasza L. 2.

W obwodzie III: z Wolnicy L. 3.

Ze szpitala św. Ludwika o 8 przypadkach; ze szpitala św. Łazarza o 6 przypadkach; czyli doniesiono razem:

| z Obw. I | II | III. ze szpitalów |
|---|---|---|
| 11 | 30 | 1. 8 św. Ludwika. |
| | | 6 św. Łazarza. |

Zatém ospa w styczniu głównie w II. obwodzie panowała.

Ogniska ospowe w I. obwodzie wytworzyło się w ul. Wiślnej z 2 przypadkami ospy.

W II. obwodzie: w ul. Starowiślnej L. 18 z 5 przypadkami; z ul. Lubicz L. 36 z 8 przypadkami.

Dom pod L. 18 w ul. Starowiślnéj znany jest z zamieszkania przez liczną bardzo najuboższą ludność i w nim każda choroba zaraźliwa głównie cholera najgroźniéj się pojawiała. W ul. Lubicz L. 36 dzieci stróża i innych lokatorów w suterynach dostarczyły najwięcéj przypadków ospy.

## II. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Jagiellońskiéj L. 22 o 5 przypadkach; z ul. Zwierzynieckiej L. 14; z ul. Szewskiej L. 16; z ul. Grodzkiej L. 3 i 32; z ul. Wiślnéj L. 11; z ul. Wolskiej L. 4 i 5; z ul. Łobzowskiéj L. 35; z ul. Groble L. 20 o 2 przypadkach; z Podwala L. 14; z ul. Dolnych Młynów L. 4; z ul. Garbarskiej L. 13 o 2 przypadkach; z Rynku L. 47; z Placu Maryjackiego L. 3.

W II. obwodzie: z Rynku Kleparskiego L. 7: z ul. Pawiej L. 13; z ul. Floryjańskiej L. 12; ze Szlaku L. ?; z ul. św. Gertrudy L. ? i 12; z ul. św. Tomasza L. 20; z koszar Rudolfa; z ul. św. Jana L. 16; z ul. Starowiślnéj L. 18 o 3 przypadkach; L. 14 o 2 przypadkach; L. 20 o 1 przypadku; z ul. Lubicz L. 22 o 4 przypadkach; z ul. Kurniki L. 5; z ul. Długiej L. ? i 5; z ul. Pędzichów L. 19; z ul. Mikołajskiéj L. 8 o 2 przypadkach; z Placu Matejki L. ? i 3.

W III. obwodzie: z ul. Jakóba L. ? o 2 przypadkach; z ul. Miodowej L. 23; ze Stradomia L. 14.

Ze szpitala św. Ludwika o 7 przypadkach, ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku.

Było zatem przypadków ospy i ospianki:

| w obwodzie I | II | III | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 21 | 27 | 4 | 7 św. Ludwika. |
| | | | 1 św. Łazarza. |

W I. obwodzie pojawiła się ospa pomiędzy 5-cioma nie szczepionemi dziećmi laboranta chemicznego w ul. Jagiellońskiéj L. 20; w ul. Garbarskiéj L. 13 były 2 przypadki.

W II. obwodzie: pojawiły się w ul. Starowiślnéj pod L. 18 3 przypadki; w ul. Lubicz L. 22 suterynach 4 przypadki; w ul. Mikołajskiej L. 8 2 przypadki.

Wzmogła się przeto ospa w I. i III. obwodzie, nieco złagodniała w IIgim.

### III. W Marcu.

W I. obwodzie: z ul. Zwierzynieckiej L. 21 o 2 przypadkach; z Placu Maryjackiego L. 3; z ul. Rajskiej L. 2; z ul. Zwierzynieckiéj L. 15 o 1 i L. 21 o 3 przypadkach; ze Smoleńska L. 15 o 2. przypadkach i L. 19 o 2 przypadkach; z ul. Gołębiej L. ?; z ul. Krupniczej L. 4 i 19; z ul. Krowoderskiej L. 88 o 2 przypadkach; z ul. Garncarskiej L 8. o 4. przypadkach; z ul. Podwale L. 16 o 2 przypadkach; z ul. Brackiéj L. 12; z ul. Karmelickiéj L. 1; z ul. Wolskiej L. 23.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 42; z M. Rynku L. 8; z ul. Starowiślnéj L. 13, 14 i 18; z ul. św. Sebastyjana L. 2 i 74; z ul. św. Jana L. 1 i 12; z ul. Kopernika L. 7 z Kleparza L. ?; z ul. św. Gertrudy L. 12. o 3. przypadkach; z ul. św. Tomasza L. 31; z ul. Floryjańskiej L. 25; z ul. Basztowej L. 2; z ul. Topolowéj L. 7 o 4 przypadkach; z Rynku Kleparskiego L. 9.

W III. obwodzie: z ul. św. Sebastyjana L. 2 i 74; z ul. Krakowskiej L. 28. o 1 i L. 33. o 3 przypadkach; z Podbrzezia L. 4; z ul. Piekarskiéj L. 13; z ul. św. Agnieszki L. 7; w ul. Dietla L. ? o 1 i L. 9 o 2. przypadkach.

Ze szpitala św. Ludwika o 14. i ze szpitala św. Łazarza o 9 przypadkach. Do szpitalów przywożono ospowatych z Podgórza, z Prądnika Czerwonego i Białego, z Niegoszowic, z Zielonek.

Doniesiono zatem:

| z obwodu I. | II. | III. | ze szpitala: |
|---|---|---|---|
| 26 | 22 | 10 | 14 św. Ludwika. |
| | | | 8 „ Łazarza. |

Przeważyła przeto rozległość epidemii w obw. I. nad rozciągłością jej w obw. II. a w III. obwodzie bardziej się nasiliła epidemija nawiedzając pewne domy.

## IV. W Kwietniu.

Doniesiono o przypadkach ospy:

W obwodzie I.: z ul. Wiślnej L. 10; z ul. Krupniczej L. ?; z ul. Gołębiej L. 16; z ul. Kanonnej L. 14; ze Smoleńska L. ?; z ul. Grodzkiej L. 46; z ul. Karmelickiej L. 10 o 2 przypadkach; z ul. Zwierzynieckiej L. 15 i 25.

W obwodzie II.: z ul. Sławkowskiej L. 30; z ul. św. Jana L. 10 o 1 i L. 22 o 2 przypadkach; z ul. Topolowej L. 7; z ul. Krzywej L. 8; z ul. Kurniki L. 3; z ul. Sławkowskiej L. 6 o 2 przypadkach.

W obwodzie III.: z ul. Krakowskiej L. 30 i 35; z ul. Przesmyk L. 5; z Wolnicy L. 3 i 6; z ul. św. Agnieszki L. 1 i 9; z ul. Józefa L. 17; z ul. Mostowej L. ? i 4; z ul. Podgórskiej L. ?; z ul. Bernadyńskiej L. 13; z ul. Dietla L. ? i z ul Wawrzyńca L. 14.

Ze szpitala św. Ludwika 6; św. Łazarza 7.

czyli razem wykazano:

| z obwodu I. | II. | III. | w szpitalach: |
|---|---|---|---|
| 10 | 9 | 14 | 6 św. Ludwika. |
| | | | 7 „ Łazarza. |

Zatem najwięcej panowała ospa w III. obwodzie, najmniej w II.

W ul. Karmelickiej w domu pod L. 10 jeszcze się pojawiły 2 przypadki ospy; podobnież w domu pod L. 22 w ul. św. Jana.

## V. W Maju.

Doniesiono o przypadkach ospy:

W obwodzie I: z ul. Grodzkiej L. ?; z ul. Wolskiej L. 11; z ul. Jagiellońskiej L. 11; z ul. Karmelickiej L. 11; z ul. Senackiej L. 6; z ul. Nowy świat L. 22.

W obwodzie II.: z ul. Starowiślnej L. 15; z ul. Floryjańskiej L. 15 i 17; z M. Rynku L. 9; z ul. św. Krzyża L. ?; z ul. Sławkowskiej L. 6; z Wielopola L. 20.

W obwodzie III.: z ul. św. Agnieszki l. 7; z ul. Przesmyk L. 3; z ul. Szerokiej L. 2; z ul. Krakowskiej L. 33; ze szpitala św. Ludwika 6; św. Łazarza 5.

Zatem jeszcze w obwodzie II. najwięcej było przypadków ospy, najmniej w III. obwodzie.

## VI. W Czerwcu.

Doniesiono o przypadkach ospy:

W I. obwodzie: z Wygody L. 4 i 8.

W II. obwodzie: z ul. Kopernika l. 18; z ul. Długiej L. 25.

W III. obwodzie: z ul. Józefa L. 12 o 2 przypadkach; z ul. Miodowej L. 29; ze szpitala św. Ludwika 2; ze szpitala św. Łazarza 4;

czyli doniesiono:

| z obwodu I. | II. | III. | ze szpitalów: |
|---|---|---|---|
| 2 | 2 | 3 | 2 św. Ludwika; |
| | | | 4 „ Łazarza. |

Do szpitala św. Łazarza przywożono przeważnie chorych z sąsiednich wiosek.

## VII. W Lipcu.

Doniesiono o przypadkach ospy:

W II. obwodzie: z ul. Wielopole L. 18.

W III. obwodzie: z ul. Ubogich L. 9; z ul. Miodowej L. 5 i z ul. św. Wawrzyńca L. 14. Ze szpitalów doniesiono od św. Ludwika o 2; od św. Łazarza o 3 przypadkach.

W I. przeto obwodzie ospa wcale nie panowała, w II. było doniesienie o 1; w III. jeszcze o 3 przypadkach.

### VIII. W Sierpniu.

Doniesiono o przypadkach ospy:
z Placu Marjackiego L. 8 i z ul. Florjańskiej L. 6.

### IX. W Wrześniu.

Doniesiono o przypadkach ospy: ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

### X. W Październiku.

Doniesiono o przypadkach ospy i ospianki:
z Rynku L. 32; z ul. św. Tomasza L. ? i o 2 przypadkach ze szpitala św. Ludwika.

### XI. w Listopadzie.

Doniesiono o przypadkach ospianki: z ul. Karmelickiej l. 17 i z Grzegórzek.

### XII. W Grudniu.

Nie wpłynęło żadne doniesienie o przypadkach ospy lub ospianki, czyli w tym miesiącu można uważać nagminnie panującą ospę prawie cały rok 1884 za zupełnie wygasłą.

Doniesiono zatem razem:

| z obwodu I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 70 | 93 | 23 |

Czyli według obliczenia na 10.000 mieszkańców wypada

| na obwód I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 38.4 | 44.4 | 9.3. |

---

### a) Ospa.

### 2. Śmiertelność.

Razem umarło osób 225.

Na 100 zmarłych umarło 9,20. t. j. blisko 3 razy tyle jak średnio umierało w ostatnich 16-tu latach.

Na 10000 ludności umarło 32,14. t. j. blisko 3 razy tyle jak umarło średnio w poprzednich 16-tu latach.

Na 225 zmarłych skutkiem ospy było 151 nie szczepionych, 4 szczepionych i 70 nie wiadomo, czy byli szczepieni.

Na 100 przeto umarło:

szczepionych 1,6
nieszczepionych 67,1

Stosunek ten byłby za korzystny. Z wykazów udzielonych mi przez prof. Dr. Jakubowskiego ze szpitala św. Ludwika okazuje się, że tamże umarło na 100:

szczepionych 26.6
nie szczepionych 66.4

Według płci umarło:

osób płci męs. 118. żeń. 107.
na 100 „ 52,4. „ 47,6.

Zatem jak i w poprzednich latach więcej umarło osób płci męskiej.

Według wieku umarło:

| | | | |
|---|---|---|---|
| od | 0— 1 | roku | 56 |
| „ | 1— 5 | „ | 124 |
| „ | 5—10 | „ | 27 |
| „ | 10—15 | „ | 2 |
| „ | 15—20 | „ | 3 |
| „ | 20—25 | „ | 5 |
| „ | 25—30 | „ | 1 |
| „ | 30—35 | „ | 3 |
| „ | 35—50 | „ | 2 |
| „ | 50—60 | „ | 2 |

Na 100 umarło:

| | | |
|---|---|---|
| od | 0—1 | roku . . . . 24,9 |
| „ | 1—5 | „ . . . . 55.2 |
| „ | 5—10 | „ . . . . 12.0 |
| „ | 10—15 | „ . . . . 0.9 |
| „ | 15—20 | „ . . . . 1.3 |
| „ | 20—25 | „ . . . . 2.3 |
| „ | 25—30 | „ . . . . 0.5 |
| „ | 30—35 | „ . . . . 1.3 |
| „ | 35—50 | „ . . . . 0.8 |
| „ | 50—60 | „ . . . . 0.8 |

Zatem najwięcej umarło dzieci między 1 a 5 rokiem życia, bo blisko połowa wszystkich zmarłych.

Według miesięcy umarło:

| | |
|---|---|
| W Styczniu | . . . . . 20 |
| „ Lutym | . . . . . 39 |
| „ Marcu | . . . . . 65 |
| „ Kwietniu | . . . . . 50 |
| „ Maju | . . . . . 22 |
| „ Czerwcu | . . . . . 11 |
| „ Lipcu | . . . . . 8 |
| „ Sierpniu | . . . . . 3 |
| „ Wrześniu | . . . . . 2 |
| „ Października | . . . . . 3 |
| „ Listopadzie | . . . . . 2 |

Zatem najwięcej umarło w Marcu i Kwietniu. W poprzednich epidemijach ospy umierało najwięcej w Styczniu, Grudniu, Maju i Czerwcu.

Według pór roku umarło:

| | | |
|---|---|---|
| W zimie (od Grudnia do Lutego) | 69 | osób |
| na wiosnę (od Marca do) Maja) | 137 | „ |
| w lecie od (Czerwca do Sierpnia) | 22 | „ |
| w jesieni (od Września do Listopada) | 7 | „ |

Najwięcej umarło na wiosnę, mniej w zimie a najmniej w jesieni.

Według klas pomieszkań umarło:

| w I. kl. | II. | III. | IV. | w szpitalach. |
|---|---|---|---|---|
| 11 „ | 94 | 31 | 2 | 87 |

Według zamożności umarło:

| w I. kl. | II. | III. | IV. | w szpitalach. |
|---|---|---|---|---|
| 44 | 66 | 27 | | 88. |

Według zatrudnienia umarło:

| | | |
|---|---|---|
| ze stanu | wyrobniczego . . | 72 osób |
| „ | sług . . . . . | 26 „ |
| „ | przewoźników . . | 25 „ |
| „ | kupieckiego . . | 12 „ |
| „ | stolarzów . . . | 11 „ |
| „ | kowali, ślusarzy itp. | 10 „ |
| „ | urzędników . . . | 10 „ |
| „ | zajmujących się wyrobem i handlem pokarmów i napojów | 10 „ |
| „ | tkaninami . . . | 6 „ |
| „ | sierót . . . . . | 6 „ |
| „ | kapelmistrza . . | 5 „ |
| „ | budowlą . . . . | 5 „ |
| „ | stróży . . . . . | 5 „ |
| „ | pisarzów . . . . | 4 „ |
| „ | listonoszów . . . | 3 „ |
| „ | wojskowych . . . | 2 „ |
| „ | portyjerów . . . | 2 „ |
| „ | rolników . . . . | 2 „ |
| „ | kelnerów . . . | 2 „ |
| „ | belfrów . . . . | 1 „ |
| „ | ksiądz . . . . | 1 „ |
| „ | adwokatów . . . | 1 „ |
| „ | praniem . . . . | 1 „ |

ze stanu golarzy . . . . 1 osób
„ introligatorów . . 1 „
„ przy rodzinie . . 1 „

Według wyznania umarło:
chrześcijan . . 199
starozakonnych . 23

na 10000 ludności:
chrześcijan . . 40.8
starozakonnych . 10.7

Według obwodów:
W obw. I. II. III. w szpitalach.
44 72 38 71

czyli na 10000 ludności umarło:
w I obw. II III
24.1 34.4 15.4.

## Zarządzenia przeciwko ospie.

Aby mieć stałą miarę szerzenia się ospy, postarał się Magistrat przedewszystkiem o to, aby lekarzy zaopatrzyć w blankiety na doniesienia o każdym jej przypadku. W tym celu rozesłano je do pp. lekarzy i do aptek wszystkich, z prośbą o ich wypełnianie i rychłe nadsyłanie pocztą albo posłańcem do biura fizyka lub do Dziennika podawczego Magistratu.

W szkołach, ochronach i pomiędzy dziećmi służby niższej pozostającej na etacie Magistratu odbyto rewizyję, ile osób jest nieszczepionych. W szkołach miejskich badanie w tym kierunku przez fizyka dokonane wykazało, że było na 100 uczniów i uczennic

| | nieszczepionych | — po ospie |
|---|---|---|
| w I. klasie | 14.5 | 12.2 |
| „ II. „ | 9.4 | 12.4 |
| „ III. „ | 9.1 | 11.6 |
| „ IV. „ | 8.0 | 13.7 |

czyli ilość nieszczepionych malała w miarę tego, im była

wyższa klasa, bo dzieci więcej przebywało ospę znowu w miarę tego, im do wyższej dochodziły klasy.

Ogółem znaleziono w szkołach miejskich nieszczepionych 10,7%, z bliznami po przebytej ospie 12,4%. Zwrócono się przeto przeciwko materyjałowi dla ospy nader przychylnemu w szkołach i zaproszono p. Inspektora i Zarządy szkół, aby dzieci nieszczepione wykazały się w jak najkrótszym czasie świadectwem szczepienia a w razie nieprzyniesienia takowego, aby im zagrożono niedopuszczeniem, aby dalej do szkoły uczęszczały. Poleceniu temu wszystkie dzieci uczyniły zadosyć.

W obec braku ustawy o przymusowem szczepieniu fizyk radził, aby pośredni przymus zaprowadzić dla dzieci szkolnych mianowicie, aby żądać przy wpisach do szkół i przy podawaniach się o stypendyja świadectwa szczepienia. W tym względzie udano się z prośbą do tutejszej Rady szkolnej okręgowej i do Rady szkolnej krajowej. Rada tutejsza okręgowa poleciła wszystkim dzieciom zawiadomić rodziców, że przy najbliższych wpisach muszą się wszystkie dzieci szkolne wykazać takiem świadectwem. Tymczasem Rada szkolna krajowa nadesłała na pismo Magistratu z dn. 17. 5. 1884. do L. 15991 odpowiedź następującej treści:

„C. k. Rada szkolna krajowa c. k. Radzie szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie do zawiadomienia tamtejszego Magistratu, że c. k. Rada szkolna krajowa nie może się przychylić do jego wniosku wyrażonego w sprawozdaniu z 17 Maja 1884 L. 15.991, ponieważ szczepienie ospy nie jest dotąd ustawą jako obowiązkowe nakazane, a żądanie świadectw z odbytego szczepienia przy wpisach uczniów do szkoły ludowej nie dałoby się pogodzić z obowiązującym przymusem szkolnym, w dalszym następstwie tego nie można też uwolnienia od opłaty szkolnej — gdzie ona prawnie ma miejsce, — robić zawisłem od świadectwa szczepienia ospy. — Co się wreszcie tyczy warunku, aby do próśb

o stypendya szkolne, miejsca fundacyjne i inne tym podobne dobrodziejstwa załączano poświadczenie zaszczepienia ospy, zauważa się, że w tym względzie decydują postanowienia albo odnośnego aktu fundacyjnego, albo szczegółowe rozporządzenia i w myśl tych postanowień rzeczony warunek w odnośnych ogłoszeniach konkursowych do powszechnej wiadomości jest podawany".

Najlepsze przeto chęci urzędu zdrowia mające za zadanie skutecznie zapobiegać ospie odpowiedzią tą zostały udaremnione. Tylko tyle dobrego wypłynęło dla profilaktyki lekarskiej z korespondencyj Magistratu z Radami szkolnemi, że rodzice zastosowali się do poleceń zarządów szkolnych, i po wakacyjach przy wpisach do szkół okazywali świadectwa szczepienia swych dzieci, gdyż nie było już czasu do odwoływania ich, bo odpowiedź z Rady szkolnej krajowej we wakacyje nadeszła. Wszystkie przeto dzieci wpisywane do szkół w r. 1884/5 były szczepione lub przebyły ospę.

Magistrat wezwał zarządy ochronek, zarząd Ś. Józefa, aby tylko szczepione dzieci do nich przyjmowano.

Zwrócono się także do stowarzyszenia dla wsparcia biednych chłopców starozakonnych, aby przy udzielaniu wsparcia wymagano świadectwa szczepienia ospy.

Polecono również pp. Komisarzom obwodowym, aby przy podpisywaniu świadectw ubóstwa i rozdzielaniu wsparć nastawali na to, aby petenci dzieci swoje szczepić dali.

Przy wypłacaniu należytości za chowanie dzieci kosztem gminy przekonywano się, czy dzieci są szczepione.

Przyjmowani kandydaci do służby w straży pożarnej i akcyzowej mają być także co do szczepienia rewidowani.

Przy końcu lutego, kiedy w oddziele ospowym szpitala św. Ludwika wzrosła ilość chorych na ospę do 15 i zabrakło miejsca dla więcej chorych i sił lekarskich, wniósł fizyk do Magistratu przedstawienie, aby się porozumieć jak najspieszniej z Towarzystwem opieki szpitalnej w tym względzie,

1) aby na razie zechciało oddział dla chorych ospowych rozszerzyć za stosownem wynagrodzeniem kosztów z rozszerzenia takiego wynikających; 2) aby na ten cel Magistrat wyjednał u Rady miejskiej kwotę 600 zła.

Rada miejska bezzwłocznie do wniosków tych się przychyliła.

Prawie równocześnie z podaniem powyższem Zarządu szpitala św. Ludwika wpłynęła odezwa komitetu administracyjnego szpitala św. Łazarza z prośbą o jak najrychlejsze obmyślenie sposobu umieszczenia chorych ospowych w osobnym kosztem gminy utrzymywanym szpitalu, jeżeliby ospa przybrała tylko nieco większe rozmiary. W tym czasie mieścił szpital św. Łazarza na poziemiu jednego pawilonu 13 ospowatych.

Gdy atoli posługaczom ospowatych a nawet innym chorym zagrażała ospa, fizyk wyrobił kwotę 30 zła. na zakupno krowianki do szczepienia tak posługaczy jak i niektórych chorych w szpitalu św. Łazarza leczonych.

Odniesiono się z prośbą do Dyrekcyi koleji Ferdynanda i Karola Ludwika, aby z powodu szerzenia się ospy pomiędzy dziećmi głównie służby jej niższej, zbadał je lekarz kolejowy, czy są szczepione; aby nieszczepione na koszt koleji poszczepił; aby przy podaniach o posady były załączone świadectwa szczepienia ospy także dzieci petentów; aby ci byli obowiązani co rok udowadniać świadectwami lekarskiemi, że świeżo przybyłe dzieci zaszczepić dali.

Wcześniej jak po inne lata zarządzono szczepienie na koszt gminy przez pp. lekarzy miejskich. Krowianka do tego użyta od Haya i z zakładów krowiankowych styryjskich okazała się najskuteczniejszą. Zalecano także powtórne szczepienie.

Zmarłych z ospy polecano jak najrychlej wywozić z domów do domu cmentarnego, ale tylko z wielką trudnością to się udawało, gdyż ubodzy ludzie a głównie u nich ospa pa-

nowała, opierali się wywożeniu zwłok ospowatych podając za powód konieczność zbierania pieniędzy naprzód na trumienkę i ubranie dla zmarłego.

Rzeczy mniejszej wartości po ospowatych głównie zaś słomę polecano palić i dla przewożenia ich w stosowne miejsce proponowano sprawienie odpowiedniego wozu.

Jak najsurowiej zakazała Dyrekcyja Policyi, która w kierunku sanitarnym zawsze energicznie popiera Magistrat, przewozić dorożkami chorych na ospę.

W jednym przypadku, gdzie właściciel kramu miał chore dziecko na ospę, polecono mu kram zamknąć na czas choroby, albo dziecko oddać do szpitala. Kramarz wybrał ostatnie zarządzenie.

Odwietrzanie stancyj było nie do wykonania tak gruntowne po ospie, jakieby było konieczne do zniszczenia jej zarazka. Wyniesiono zwłoki ze stancyi, gdzie umarło dziecko na ospę, to musiały w niej pozostać inne, bo nie było miejsca dla ich przesiedlenia na czas odbywania odwietrzania. I jeżeli profilaktyka na drodze szczepienia szeroko dała się rozwinąć, to trzeba przyznać, że dla zniszczenia, wytępienia zarazka przez odwietrzanie Magistrat prawie nic zdziałać nie potrafił. Brak ubikacyj dla pomieszczenia ludzi, kiedyby się ich pomieszkanie odwietrzało, a z drugiej strony i obawa przed zaziębieniem dzieci mających się przenosić, to główne trudności dla przeprowadzenia skutecznej desinfekcyi. Dlatego też w przypadkach, gdzie wybuchła ospa, a chorego nie chciano oddać do szpitala, szczepiono wszystkich w tym samym domu nie szczepionych, aby ich zrobić nie przystępnymi dla jadu ospowego.

Obawa słuszna istniała co do zaraźliwego szerzenia się ospy także przez osoby wypuszczone po niej ze szpitala. Zwrócono przeto uwagę na zbawienne w tym względzie skutki, jakieby zdobyto przez sprawienie desinfektora w szpitalu św. Łazarza i św. Ludwika, gdzie z rozmaitemi choro-

bami zaraźliwemi zwykli się leczyć chorzy, a gdzie odzież ich nie może być należycie odwietrzoną dla braku odpowiedniego przyrządu desinfekcyjnego.

---

## b. Odra.

### 1. Chorobliwość.

Odra panowała nagminie w mieście Krakowie w r. 1870, 1877 i 1881. Z końcem roku 1883 nasiliła się tak, że zginęło z niej w Listopadzie 9, a w Grudniu 6 dzieci. Z początkiem roku 1884 w Styczniu i Lutym dosyć groźnie się pojawiała; odtąd aż do Października była bardzo łagodną a począwszy od tego miesiąca więcej zaczęła zabierać ofiar.

Donoszono o niej według miesięcy w następującéj ilości:

| | |
|---|---|
| w Styczniu | 2 |
| „ Lutym | 8 |
| „ Marcu | 9 |
| „ Kwietniu | 6 |
| „ Maju | 2 |
| „ Czerwcu | 18 |
| „ Lipcu | 6 |
| „ Sierpniu | 1 |
| „ Wrześniu | 6 |
| „ Październiku | 33 |
| „ Listopadzie | 15 |
| „ Grudniu | 11 |

Według wieku doniesiono o przypadkach odry:

| | |
|---|---|
| od 0 do 1 roku życia | 3 |
| „ 1 „ 2 „ „ | 17 |

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| od | 2 | do | 3 | roku | życia | . . | 14 |
| „ | 3 | „ | 4 | „ | „ | . . . | 10 |
| „ | 4 | „ | 5 | „ | „ | . . . | 9 |
| „ | 5 | „ | 6 | „ | „ | . . . | 14 |
| „ | 6 | „ | 7 | „ | „ | . . . | 11 |
| „ | 7 | „ | 8 | „ | „ | . . . | 8 |
| „ | 8 | „ | 9 | „ | „ | . . . | 7 |
| „ | 9 | „ | 10 | „ | 1 | . . . | 5 |
| „ | 10 | „ | 11 | „ | „ | . . . | 2 |
| „ | 11 | „ | 12 | „ | „ | . . . | 3 |
| „ | 12 | „ | 13 | „ | „ | . . . | 2 |
| „ | 13 | „ | 14 | „ | „ | . . . | 2 |
| „ | 14 | „ | 15 | „ | „ | . . . | 1 |
| „ | 15 | „ | 17 | „ | „ | . . . | 1 |
| „ | 17 | „ | 19 | „ | „ | . . . | 4 |
| „ | 19 | „ | 20 | „ | „ | . . . | 2 |
| „ | 20 | „ | 23 | „ | „ | . . . | 1 |
| „ | 23 | „ | 33 | „ | „ | . . . | 1 |

Zbieranie dat co do wieku zapadłych na odrę przez wiele lat dać może pewną podstawę do orzeczenia, jak postępować należy w czasie panowania odry ze szkołami, mianowicie, czy przybywające do szkół puplicznych dzieci prawie wszystkie już odbyły odrę.

Według obwodów, ulic, numerów domów, doniesiono o przypadkach odry:

### I. W Styczniu.

W I. obwodzie: z ul. Basztowej L 4.
W II. obwodzie: z ul. św. Tomasza L. 2.

### II. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Karmelickiej L. 41 o 2 przypadkach, L. 42 o 1 przypadku; z ul. Straszewskiego L. 27; z ul. Stolarskiej L. ? o 4 przypadkach.

### III. W Marcu.

W I. obwodzie: z ul. Łobzowskiej L. 4; z ul. Szewskiej L. 28.

W II. obwodzie: z ul. Lubicz L. 12 o 1 przypadku i L. 3 o 2 przypadkach i z ul. św. Jana L. ?.

Ze szpitala św. Ludwika o 2; z Podgórza i ze szpitala Braci Miłosierdzia o 1 przypadku.

### IV. W Kwietniu.

W I. obwodzie: z ul. Gołębiej L. 7; z ul. Kanonnej L. 14.

W II. obwodzie: z ul. Mikołajskiej L. 3; z ul. Lubicz L. 3; ze szpitala św. Łazarza o 2 przypadkach; z Krzeszowic i ze Zwierzyńca o 1 przypadku.

### V. W Maju.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach; z ul. św. Filipa L. 13 i z Prądnika Białego.

### VI. W Czerwcu.

W I. obwodzie: z ul. Szewskiej L. 22; z Wygody L. 7 o 4 przypadkach; z ul. Zwierzynieckiej L. 25.

W II. obwodzie: z ul. Szpitalnej L. 28; z ul. Lubicz L. 14 o 3 przypadkach; z ul. Wielopole L. 10; z ul. Topolowej L. 15; ul. z Sławkowskiej L. 6; z ul. Starowiślnej L. 11; z ul. Szpitalnej L. 5 i z ul. św. Tomasza L. 27; ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

### VII. W Lipcu.

W I. obwodzie: z ul. nad Rudawą L. 23; z ul. Franciszkańskiej l. 6.

W II. obwodzie: z ul. Starowiślnej L. 11; z ul. św. Krzyża L. 3; z ul. św. Sebastyjana L. 2. Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### VIII. W Sierpniu.

Z ul. Wolskiej L. 21.

### IX. W Wrześniu.

W I. obwodzie: z ul. Szewskiej L. 6 i 9; z ul. św. Anny L. 11.

W II. obwodzie: z Rynku Kleparskiego L 11.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

### X. W Październiku.

W I. obwodzie: z ul. Brackiej L. 8; z Rynku L. 7 i 17 o 2 przypadkach; ze Smoleńska L. 19 o 5 przypadkach; z Grobli L. 8 i 18; z ul. Brackiej L. 6 o 3 przypadkach; z ul. św. Anny L. 6; z ul. Zwierzynieckiej L. 15; z ul. Wiślnej L. 4; z ul. Gołębiej L. 4; z ul. Nad Rudawą L. 9; ze Smoleńska L. 23.

W II. obwodzie: z ul. Krzywej L. 3.

W III. obwodzie: z ul. Bernardyńskiej L. 7 o 4 przypadkach i L. ? o 2 przypadkach. Ze szpitala św. Ludwika o 5 przypadkach.

### XI. W Listopadzie.

W I. obwodzie: Nad Rudawą L. 9 o 2 przydadkach; z ul. Zwierzynieckiej L. 8.

W II. obwodzie: z ul. św. Krzyża L. 20; z Rynku Kleparskiego L. 8 o 3 przypadkach; z ul. Lubicz L. 2; z ul. Mikołajskiej L. 26; z Placu Szczepańskiego L. 8.

W III. obwodzie: z ul. Bernardyńskiej L. 11 i z ul. św. Agnieszki L. 3. Ze szpitala św. Ludwika o 3 przypadkach (1 z Rybny).

## XII. W Grudniu.

W I. obwodzie: z ul. Szewskiej L. 12. Ze szpitala św. Ludwika o 10 przypadkach.

Czyli doniesiono:

| W miesiącu | W obwodzie | | |
|---|---|---|---|
| | I. | II. | III. |
| I. | 1 | 1 | — |
| II. | 8 | — | — |
| III. | 2 | 4 | — |
| IV. | 2 | 2 | — |
| V. | — | — | — |
| VI. | 6 | 10 | — |
| VII. | 2 | 3 | — |
| VIII. | 1 | — | — |
| IX. | 3 | 1 | — |
| X. | 21 | 1 | 6 |
| XI. | 3 | 7 | 2 |
| XII. | 1 | — | — |
| Razem | 50 | 29 | 8 |

Doniesiono zatem o najwięcej przypadkach odry z I. obwodu i to w Październiku, kiedy najwięcej panowała na Smoleńsku. Z II. obwodu doniesiono o najwięcej przypadkach w Czerwcu, kiedy panowała przeważnie pomiędzy dziećmi służby kolejowej w domu czynszowym w ulicy Lubicz.

Z III. obwodu doniesiono w Październiku o 6 przypadkach i wtedy zapadło na odrę 4 dzieci u Stróża szkoły pod Zamkiem.

Według obliczenia na 10.000 mieszkańców doniesiono:

| w obwodzie I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 27.4 | 13.8 | 32 |

## b) Odra.

### 2. Śmiertelność.

Razem umarło skutkiem odry 150 osób:

na 100 zmarłych 0,61

„ 10.000 ludności 2,14

zatem w r. 1884 umierało średnio nie wiele mniej, aniżeli w poprzednich 16-tu latach wymierało.

Średnio od 1868 do 1883 r. umarło:

na 100 zmarłych . . 0.71

„ 10.000 ludności . 2.7

Według płci umarło:

osób płci męskiej 8 t. j. 53,3%

„ „ żeńskiej 7 „ 46,7%.

Według wieku umarło:

do 1 roku życia osób . . . 4

od 1 do 5 roku życia osób . 8

„ 5 „ 10 „ „ „ . 3

t. j. na 100 umarło:

od 0 do 1 roku życia . . 26,7

„ 1 „ 5 „ „ . . 53,3

„ 5 „ 10 „ „ . . 20,0

Według miesięcy umarło:

w Styczniu . . . . . 2

„ Lutym . . . . . 2

„ Października . . . . . 2

„ Listopadzie . . . . . 4

„ Grudniu . . . . . 5

Zatem najwięcej umarło w Listopadzie i Grudniu, podczas gdy średnio wymierało najwięcej przez poprzednie 16 lat w miesiącach Październiku i Lipcu.

Według pór roku umarło:

| | | |
|---|---|---|
| w zimie (od Grudnia do Lutego) | 10 | osób |
| na wiosnę (od Marca do Maja) | 0 | „ |
| w lecie (od Czerwca do Sierpnia) | 0 | „ |
| w jesieni (od Września do Listopada) | 6 | „ |

Według klas pomieszkań umarło:

| w kl. I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 1 | 3 | 5 | 0 | 6 |

Według klas zamożności umarło:

| w kl. I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| — | 2 | 6 | 1 | 6 |

Według zatrudnienia umarło:

z klasy: wyrobników . . . 5
„ tercyjanów . . . . 2
„ łaziebnych . . . . 1
„ krawców . . . . 1
„ ślusarzy . . . . . 1
„ służących . . . . . 1
„ portyjerów . . . . 2
„ belfrów . . . . . 1
„ budników . . . . . 1
„ sierót . . . . . 1

Według wyznania umarło:

Chrześcijan . . 4
Starozakonnych 11

czyli na 10.000 ludności:

Chrześcijan . . 0.8
Starozakonnych 5.2

Według obwodów umarło:

| w obwodzie I. | II. | III. | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 4 | 2 | 4 | 5 |

czyli na 10.000 ludności umarło:

| w obwodzie I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 2.1 | 0.9 | 1.6 |

Zarządzenia przeciw odrze:

Charakter odry był łagodny i jakkolwiek w Październiku najwięcej się rozszerzyła, to przecież nie ten miesiąc ale Listopad i Grudzień, chociaż o połowę mniej przypadków zapadnięcia na odrę wykazały, odznaczały się cięższym jej przebiegiem.

Pojawiała się w tych samych pomieszkaniach u kilku dzieci prawie naraz. Polecano, aby z pomieszkań, gdzie odra panowała, dzieci nie chodziły do szkoły przez czas trwania choroby. Inne zarządzenia nie okazały się potrzebnemi.

---

## c) Płonica.

### 1. Chorobliwość.

Od roku 1868 pojawiła się płonica nagminnie i ze znacznem nasileniem w r. 1874, 1880 i 1881. W r. 1882 nieco złagodniała, ale w r. 1883 znowu zaczęła się zagęszczać i przybierać charakter złośliwszy, a w r. 1884 zachorowało:

| | | |
|---|---|---|
| W Styczniu . . . . . | 15 | osób |
| „ Lutym . . . . . | 10 | „ |
| „ Marcu . . . . . | 5 | „ |
| „ Kwietniu . . . . . | 13 | „ |
| „ Maju . . . . . | 5 | „ |
| „ Czerwcu . . . . . | 15 | „ |
| „ Lipcu . . . . . | 13 | „ |
| „ Sierpniu . . . . . | 9 | „ |
| „ Wrześniu . . . . . | 36 | „ |
| „ Październiku . . . . | 48 | „ |
| „ Listopadzie . . . . . | 18 | „ |
| „ Grudniu . . . . . | 28 | „ |

Najgroźniej zatem wystąpiła płonica we Wrześniu i Październiku, co się zgadza z epidemijami płonicowemi z lat poprzednich, gdyż w nich Październik zaznaczał się największą ilością ofiar.

Według wieku dają się rozszeregować przypadki płonicy doniesione w następujący sposób:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| od 0 do 1 roku | zachorowało | . . . . | 8 |
| „ 1 „ 2 lat | „ | 3 . . . . | 2 |

| | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| od | 2 | do | 3 | roku | życia | . | . | . | 19 |
| „ | 3 | „ | 4 | „ | „ | . | . | . | 26 |
| „ | 4 | „ | 5 | „ | „ | . | . | . | 21 |
| „ | 5 | „ | 6 | „ | „ | . | . | . | 20 |
| „ | 6 | „ | 7 | „ | „ | . | . | . | 20 |
| „ | 7 | „ | 8 | „ | „ | . | . | . | 15 |
| „ | 8 | „ | 9 | „ | „ | . | . | . | 20 |
| „ | 9 | „ | 10 | „ | „ | . | . | . | 13 |
| „ | 10 | „ | 11 | „ | „ | . | . | . | 2 |
| „ | 11 | „ | 12 | „ | „ | . | . | . | 6 |
| „ | 12 | „ | 13 | „ | „ | . | . | . | 3 |
| „ | 13 | „ | 14 | „ | „ | . | . | . | 4 |
| „ | 14 | „ | 15 | „ | „ | . | . | . | 7 |
| „ | 15 | „ | 17 | „ | „ | . | . | . | 1 |
| „ | 17 | „ | 18 | „ | „ | . | . | . | 2 |
| „ | 18 | „ | 19 | „ | „ | . | . | . | 1 |
| „ | 19 | „ | 20 | „ | „ | . | . | . | 1 |
| „ | 20 | „ | 21 | „ | „ | . | . | . | 1 |
| „ | 21 | „ | 26 | „ | „ | . | . | . | 1 |
| „ | 26 | „ | 37 | „ | „ | . | . | . | 1 |

Czyli na 100 zachorowało:

| | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do | 1 | roku | życia | . | . | . | 3.7 |
| „ | 1 | „ | 2 | „ | „ | . | . | . | 10.6 |
| „ | 2 | „ | 3 | „ | „ | . | . | . | 8.8 |
| „ | 3 | „ | 4 | „ | „ | . | . | . | 12.0 |
| „ | 4 | „ | 5 | „ | „ | . | . | . | 9.7 |
| „ | 5 | „ | 6 | „ | „ | . | . | . | 9.3 |
| „ | 6 | „ | 7 | „ | „ | . | . | . | 9.3 |
| „ | 7 | „ | 8 | „ | „ | . | . | . | 6.9 |
| „ | 8 | „ | 9 | „ | „ | . | . | . | 9.3 |
| „ | 9 | „ | 10 | „ | „ | . | . | . | 6.0 |
| „ | 10 | „ | 11 | „ | „ | . | . | . | 0.9 |
| „ | 11 | „ | 12 | „ | „ | . | . | . | 2.7 |
| „ | 12 | „ | 13 | „ | „ | . | . | . | 1.3 |

od 13 do 14 roku życia . . . . . 1.8
„ 14 „ 15 „ „ . . . . . 3.2
„ 15 „ 17 „ „ . . . . . 0.4
„ 17 „ 18 „ „ . . . . . 0.9
„ 18 „ 19 „ „ . . . . . 0.4
„ 19 „ 20 „ „ . . . . . 0.4
„ 20 „ 21 „ „ . . . . . 0.4
„ 21 „ 26 „ „ . . . . . 0.4
„ 26 „ 37 „ „ . . . . . 0.4

Według obwodów, ulic, Nrów domów doniesiono o przypadkach zapadnięcia na płonicę:

## I. W Styczniu.

W I. Obwodzie: z Podzamcza L. ?; z Placu Dominikańskiego L. 1 o 2 przypadkach; z Rynku L. 4; z ul. Karmelickiej L. 23.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 25 i 70 o 2 przypadkach; z ul. Lubicz L. 3; z ul. Sławkowskiej L. 20; ze szpitala św. Ludwika o 5 przypadkach; 1 z Podgórza i 1 z Oświęcima.

## II. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Garncarskiej L. 6.

W II. obwodzie: z ul. Lubicz L. 3; z ul. Floryjańskiej L. ?; z ul. Szpitalnej L. ?; z ul. Mikołajskiej L. 9 o 2 przypadkach.

Ze szpitala św. Ludwika o 4 przypadkach.

## III. W Marcu.

W 1. obwodzie: z ul. Karmelickiej L. 7.

W II. obwodzie: z ul. Mikołajskiej L. 7; z ul. Kopernika L. 42.

W III. obwodzie: z ul. Piekarskiej L. 13 i z ul. Krakowskiej L. 28.

Ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku (z Mogiły).

### IV. W Kwietniu.

W I. obwodzie: z ul. Garbarskiej L. 18 o 2 przypadkach; z ul. Karmelickiej L. 18; z ul. Grodzkiej L. 26.

W II. obwodzie: z ul. Sławkowskiej L. 30; z ul. Kopernika L. 37; z ul. Sławkowskiej L. 25.

W III. obwodzie: z ul. św. Agnieszki L. 3 o 2 przypadkach; z ul. Miodowej L. 17; z ul. Skawińskiej L. 13.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach (1 z Czarnej Wsi).

### V. W Maju.

W II. obwodzie: z Wielopola L. 12 o 3 przypadkach.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

### VI. W Czerwcu.

W I. obwodzie: z ul. Rajskiej L. 16; z Rynku L. ?; ze Smoleńska L. ?.

W II. obwodzie: z ul. Lubicz L. 14; z ul. Szpitalnej L. 20; z Wielopola L. 12 o 2 przypadkach.

W III. obwodzie: ze Zamku o 2 przypadkach; z ul. Krakowskiej L. 33.

Ze szpitala św. Ludwika o 5 przypadkach (1 z Łagiewników, 1 z Czyżyn, 1 z Giebutowa, 2 z Czarnej Wsi).

### VII. W Lipcu.

W I. obwodzie: z ul. Rajskiej L. 22.

W II. obwodzie: z ul. św. Krzyża L. 7; z ul. Lubicz L. 14 o 2 przypadkach; z ul. Mikołajskiej L. 5; z ul. Szpitalnej L. ?

Ze szpitala św. Ludwika o 7 przypadkach (2 z N. Wsi.)

### VIII. W Sierpniu.

W I. obwodzie: z ul. Zwierzynieckiej L. 55 o 2 przypadkach; z ul. Grodzkiej L. 13.

W II. obwodzie: z ul. Lubicz L. 25 o 3 przypadkach; z ul. Długiej L. 25.

W III. obwodzie: z ul. Józefa L. 22.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### IX. We Wrześniu.

W I. obwodzie: z ul. Wiślnej L. 4 o 3 przypadkach; L. 8 o 1 przypadku; z ul. Karmelickiej L. 16; z ul. Garncarskiej L. 8; z ul. Łobzowskiej L. 13; z ul. Szewskiej L. 13; z ul. Szewskiej L. 12; z ul. Basztowej o 2 przypadkach; z ul. Biskupiej L. 10; z ul. Straszewskiego L. 2.

W II. obwodzie: z Kleparza L. ?; z ul. Lubicz L. 14; z ul. Długiej L. 62, 64 i 72; z ul. Pawiej L. 11; z ul. Floryjańskiej L. 30; z ul. Starowiślnej L. 14; z Rynku Kleparskiego L. 13; z Placu św. Ducha L. 2.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 49 o 2 przypadkach; z ul. Pustej L. 4 o 2 przypadkach; z ul. Józefa L. 21.

Ze szpitala św. Ludwika o 10 przypadkach (1 z Kostrza)

### X. W Październiku.

W I. obwodzie: z ul. Brackiej L. 8; z ul. Basztowej L. 4; z ul. Straszewskiego L. 2 o 2 przypadkach; z ul. Wolskiej L. 21; z ul. Łobzowskiej L. 42; z ul. Zwierzynieckiej L. ?.

W II. obwodzie: z Placu św. Ducha L. 2; z ul. Szczepańskiej L. 11; z ul. Starowiślnej L. 22 o 3 przypadkach; z Wielopola L. 3; z Małego Rynku L. 8; z ul. św. Giertrudy L. 14 i 29; z ul. Basztowej L. 19; z ul. św. Jana L. 13 o 2 przypadkach; z ul. Szczepańskiej L. 11; z ul. Floryjańskiej L. 26 i 40; z ul. Wałowej L. 22 o 2 przypadkach; z Wielopola L. 11 o 2 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Miodowej L. 17 o 2 przypadkach; z ul. Skawińskiej L. 9 o 2 przypadkach; z Wolnicy L. 6; z ul. Pustej L. 6; z ul. Węgłowej L. 4; z ul. Wałowej 22.

Ze szpitala św. Ludwika o 13 przypadkach (1 z Modlnicy, 1 z Grzegórzek).

## XI. W Listopadzie.

W I. obwodzie: z ul. Smoleńsk L. 19 o 2 przypadkach; z ul. Nad Rudawą L. 4.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 4 i 24 o 2 przypadkach; z Wielopola L. 12; z ul. Lubicz L. 24; z Kleparza L. 14; z ul. Floryjańskiej L. 53; z ul. Starowiślnej L. 20 i 29; z ul. św. Jana L. 17; z ul. św. Tomasza L. 28.

W III. obwodzie: z ul. Estery ?

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach, św. Łazarza o 1 przypadku.

## XII. W Grudniu.

W I. obwodzie: z Rynku L. 8; z Nad Wisły L. 1 o 3 przypadkach; z ul. Garncarskiej L. 1; z ul. Senackiej L. 6.

W II. obwodzie: z Wielopola L. 14 i 18 o 1 przypadku; z ul. Długiej L. 24 i 27 o 2 przypadkach; z ul. Szpitalnej L. 6; z ul. św. Jana L. 2 o 2 przypadkach; z Placu

Szczepańskiego L. 3 o 2 przypadkach; z ul. św. Giertrudy L. 10; z Wielopola L. 18.

W III. obwodzie: z ul. św. Agnieszki L. 3; z ul. Krakowskiej L. 51.

Ze szpitala św. Ludwika o 7 przypadkach (3 z N. Wsi, 1 z Czarnej Wsi).

Razem doniesiono:

| W miesiącu | Z obwodu | | |
|---|---|---|---|
| | I. | II. | III. |
| I. | 5 | 5 | — |
| II. | 1 | 5 | — |
| III. | 1 | 2 | 2 |
| IV. | 4 | 3 | 4 |
| V. | — | 3 | — |
| VI. | 3 | 4 | 3 |
| VII. | 1 | 5 | — |
| VIII. | 3 | 4 | 1 |
| IX. | 12 | 9 | 7 |
| X. | 7 | 18 | 8 |
| XI. | 3 | 12 | 1 |
| XII. | 6 | 13 | 2 |
| **Razem** . | 46 | 83 | 28 |

Na 10000 ludności:

| W obw. I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 25.2 | 39.6 | 11.3 |

## d) Płonica.

### b) Śmiertelność.

Razem umarło 105 osób.

Na 100 zmarłych . . . 4.2

na 10000 ludności . . . 15.0

Średnio umarło od r. 1868 do 1883:

na 100 zmarłych . 1.1

„ 10.000 ludności 4.2

Według płci umarło:

osób płci męskiej. . . 59 tj. 56.1%

„ „ żeńskiej . . 46 „ 43.9%

Według wieku umarło:

od 0 do 1 roku . . . 10

„ 1 „ 5 „ . . . 64

„ 5 „ 10 „ . . . 26

„ 10 „ 15 „ . . . 2

„ 15 „ 20 „ . . . 2

Czyli na 100 zmarłych było w wieku:

od 0 do 1 roku . . 10,5

„ 1 „ 5 „ . . 61,0

„ 5 „ 10 „ . . 24.7

„ 10 „ 15 „ . . 1.9

„ 15 „ 10 „ . . 1 9

Według miesięcy umarło:

W Styczniu . . . . 11

„ Lutym . . . . . 8

„ Marcu . . . . . 4

„ Kwietniu . . . . 3

„ Maju . . . . . 7

„ Czerwcn . . . . 4

„ Lipcu . . . . . 6

„ Sierpniu . . . . . 5

w Wrześniu . . . . . 13
„ Październiku . . . . 23
„ Listopadzie . . . . 8
„ Grudniu . . . . . 13

Według pór roku umarło:
w zimie (od Grudnia do Lutego) 29 osób
na wiosnę (od Marca do Maja . 14 „
w lecie (od Czerwca do Sierpnia) . 15 „
w jesieni (od Września do Listopada) 44 „

Według klas pomieszkań umarło:
w kl. I. II. III. IV. w szpitalach.
13 37 16 0 39.

Według zamożności umarło:
w kl. I. II. III. IV. w szpitalach.
1 22 38 7 37.

Według zatrudnienia umarło:
z klasy wyrobników. . . . . 28 osób
służących . . . . . 16 „
handlujących . . . . . 13 „
woźniców . . . . . 7 „
handlujących pokarm. i napoj. 7 „
urzędników . . . . . 7 „
właścicieli dóbr i realności . 5 „
szewców . . . . . 4 „
sierót . . . . . 3 „
budowniczych . . . . . 2 „
malarzy pokojowych . . . 2 „
stolarzy . . . . . 2 „
fryzyjerów . . . . . 1 „
krawców . . . . . 1 „
kelnerów . . . . . 1 „
rolników . . . . . 1 „
złotników . . . . . 1 „

praczek . . . . . 1 osób
studentów . . . . . 1 „
mechaników . . . . . 1 „
nauczycieli . . . . . 1 „

Według wyznania umarło:
chrześcijan . . 79
starozakonnych . 29
czyli na 10000 ludności:
chrześcijan . . 16.2
starozakonnych . 11.7

Według obwodów umarło:

| w obw. I. | II. | III. | w szpitalach. |
|---|---|---|---|
| 14 | 27 | 28 | 35. |

Na 10000 ludności umarło:

| w obw. I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 7.6 | 12.9 | 11.3. |

---

## d) Krztusiec.

### 1. Chorobliwość.

Krztusiec podobnie jak i inne choroby zaraźliwe pojawia się prawie bez przerwy przez cały rok w Krakowie, a nagminnie panował w r. 1878 i 1881. W r. 1884 doniesiono o przypadkach zapadnięcia na krztusiec:

W Styczniu . . . . . 1
„ Lutym . . . . . 5
„ Marcu . . . . . 1
„ Kwietnin . . . . 2
„ Maju . . . . . —
„ Czerwcu . . . . . —
„ Lipcu . . . . . 3

w Sierpniu . . . . 22
„ Wrześniu . . . . 1
„ Październiku . . . 6
„ Listopadzie . . . 7
„ Grudniu . . . . 12

Według wieku dają się chorzy na krztusiec podzielić w następujący sposób:

od 0 do 1 roku życia . . . 6
„ 1 „ 2 „ „ . . . 10
„ 2 „ 3 „ „ . . . 10
„ 3 „ 4 „ „ . . . 8
„ 4 „ 5 „ „ . . . 6
„ 5 „ 6 „ „ . . . 8
„ 6 „ 7 „ „ . . . 6
„ 7 „ 8 „ „ . . . 1
„ 8 „ 9 „ „ . . . 4
„ 9 „ 12 „ „ . . . 1

Według obwodów, ulic Nrów, domów doniesiono o przypadkach zapadnięcia na krztusiec:

### I. W Styczniu.

Z ul. Szczepańskiej L. 5.

### II. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Karmelickiej L. 12 o 4 przypadkach.

W II. obwodzie: Z ul. Floryjańskiej L. 28.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### III. W Marcu.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### IV. W Kwietniu.

Z ul. Karmelickiej L. 27 o 2 przypadkach.

### V. W Maju.

Nie doniesiono o żadnym przypadku.

### VI. W Czerwcu.

Nie doniesiono o żadnym przypadku.

### VII. W Lipcu.

Z ul. Karmelickiej L. 47.
Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

### VIII. W Sierpniu.

W I. obwodzie: z ul. Wiślnej L. 4.
W II. obwodzie: z ul. Sławkowskiej L. 26 o 2-ch przypadkach; L. 20 o 5 przypadkach.
W III. obwodzie: w ul. Józefa L. 11; z Kaźmierza L. ?; z ul. Ciemnej L. 9; z Podbrzezia L. 20 o 2 przypadkach; z ul. Józefa L. 25 i L. ?; L. 31 o 1 przypadku; z ul. Miodowej L. ?. Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach (1 z Nowej Wsi).

### IX. W Wrześniu.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### X. W Październiku.

W II. obwodzie: z ul. Sławkowskiej L. 21; z ul. Długiej L. 8; z ul. Floryjańskiej L. 16. Ze szpitala św. Ludwika o 3 przypadkach.

### XI. W Listopadzie.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.
W II. obwodzie: z ul. Mikołajskiej L. 12 o 3 przypadkach; z ul. Długiej L. 8 o 2 przypadkach i ze Szlaku L. 36.

### XII. W Grudniu.

W I. obwodzie: z ul. Grodzkiej L. 36; z ul. Brackiej L. 10; z ul. Wiślnej L. 2 o 2 przypadkach; z ul. Karmelickiej L. 15.

W II. obwodzie: z ul. Szlak L. 38 o 3 przypadkach; z ul. Basztowej L. 19.

W III. obwodzie: z ul. Jakóba L. 29; z Kaźmierza. Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

Według miesięcy i obwodów zachorowało:

| W miesiącu | W obwodzie | | |
|---|---|---|---|
| | I. | II. | III. |
| I. | — | 1 | — |
| II. | 4 | 1 | — |
| III. | — | — | — |
| IV. | 2 | — | — |
| V. | — | — | — |
| VI. | — | — | — |
| VII. | 1 | — | — |
| VIII. | 1 | 9 | 9 |
| IX. | — | — | — |
| X. | — | 3 | — |
| XI. | — | 6 | — |
| XII. | — | — | — |
| Razem . | 13 | 23 | 11 |

Czyli na 10.000 ludności zachorowało:

| w obwodzie I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 7.1 | 10.9 | 4.4. |

### d. Krztusiec.

#### 2. Śmiertelność.

Razem umarło skutkiem krztuśca 13 osób.

Na 100 zmarłych . . . 0.53

„ 10.000 ludności . . 1.85

Średnio umarło od r. 1868—1883:
na 100 zmarłych . . . 0.3
„ 10.000 ludności . . . 1.3

Według płci umarło:
dzieci płci męskiej 6 czyli 46.1%
„ „ żeńskiej 7 „ 53.9 „

Według wieku umarło:
od 0—1 roku życia . . 6
„ 1-5 „ „ . . 7
W Styczniu . . . . . 0
„ Lutym . . . . . 0
„ Marcu . . . . . 2
„ Kwietniu . . . . . 2
„ Maju . . . . . , 0
„ Czerwcu . . . . . , . 0
„ Lipcu . . . . . 2
„ Sierpniu . . . . . 0
„ Wrześniu . . . . . 2
„ Października . . . . . 3
„ Listopadzie . . . . . 0
„ Grudniu . : . . . . . 2

Zatem w Październiku umarło najwięcej.

Według pór roku umarło:
w zimie (od Grudnia do Lutego) . . 2
na wiosnę (od Marca do Maja) . . . 4
w lecie (od Czerwca do Sierpnia . . 2
w jesieni (od Września do Listopada) 5

Czyli najwięcej umarło jak zwyczajnie w Krakowie w jesieni.

Według klas pomieszkań umarło:

| w klasie I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 0 | 3 | 6 | 1 | 3 |

Według zamożności umarło:

| w klasie I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 2 | 4 | 2 | 1 | 4 |

Według zatrudnienia umarło:

z klasy handlarzy . . . . . 3
„ wyrobników . . . . 3
„ krawców, szwaczek itp. 2
„ drukarzy . . . . . 1
„ szewców . . . . . 1
„ telegrafistów . . . 1
„ nauczycieli . . . . 1
„ redaktorów . . . . 1

Według wyznania umarło:

dzieci chrześcijańskich . 9
„ starozakonnych . . 4

na 10.000 ludności umarło:

chrześcijan . . 1.8
starozakonnych 1.8

Według obwodów umarło:

| w obwodzie I. | II. | III. | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 3 | 4 | 3 | 3 |

czyli na 10.000 ludności zmarło:

| w obwodzie I. | II. | III. | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 1.6 | 1.9 | 1.1 | — |

---

## e) Błonica i dławiec.

### 1. Chorobliwość.

Najsilniej panowała błonica i dławiec w r. 1881; w każdym razie choroba ta miewa charakter łagodny, gdyż średnio zabiera ofiar 1,1 na 100 zmarłych; 34,3 na 10.000 ludności.

Wprawdzie mało jest doniesień o tem cierpieniu, bo nawet mniej aniżeli zaszło śmierci, co zapewne ztąd pochodzi, że pp. lekarze praktykujący w przebiegu gwałtownym tej choroby zanadto są nią tak w dzień jak i w nocy zajęci, aby pamiętali o potrzebie doniesienia o niej do biura statystycznego, niechaj atoli i ta mała liczba znajdzie pomieszczenie.

Według miesięcy doniesiono:

| | |
|---|---|
| w Styczniu | 2 |
| „ Lutym | 4 |
| „ Marcu | 3 |
| „ Kwietniu | 2 |
| „ Maju | 0 |
| „ Czerwcu | 5 |
| „ Lipcu | 1 |
| „ Sierpniu | 2 |
| „ Wrześniu | 1 |
| „ Październiku | 1 |
| „ Listopadzie | 4 |
| „ Grudniu | 2 |

Według wieku było chorych:

| | |
|---|---|
| od 0 do 2 roku życia | 2 |
| „ 2 „ 3 „ „ | 5 |
| „ 3 „ 4 „ „ | 1 |
| „ 4 „ 5 „ „ | 6 |
| „ 5 „ 6 „ „ | 1 |
| „ 6 „ 7 „ „ | 1 |
| „ 7 „ 8 „ „ | 4 |
| „ 8 „ 10 „ „ | 2 |
| „ 10 „ 13 „ „ | 2 |
| „ 13 „ 14 „ „ | 1 |
| „ 14 „ 18 „ „ | 3 |
| „ 18 „ 20 „ „ | 1 |
| „ 20 „ 26 „ „ | 1 |

Zatem najwięcej pomiędzy chorymi doniesionymi było w wieku od 4—5 roku życia.

Według obwodów, ulic, numerów domów i miesięcy doniesiono:

### I. W Styczniu.

Z Pędzichowa L. 15 i ze szpitala św. Ludwika.

### II. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Franciszkańskiej L. 1; z ul. Garncarskiej L. 8.

W II. obwodzie: z ul. św. Tomasza L. 15; ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### III. W Marcu.

Z ul. Floryjańskiej L. ? i ze Szlaku L. 18; ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### IV. W Kwietniu.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

### V. W Maju.

Nie doniesiono o żadnym przypadku.

### VI. W Czerwcu.

W I. obwodzie: z ul. Dolnych Młynów L. 7; z ul. Kanonnej L. ?.

W II. obwodzie: z ul. Kolejowej L. 1; ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### VIII. W Sierpniu.

Z ul. Lubicz L. 23 i ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku.

### IX. W Wrześniu.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### X. W Październiku.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### XI. W Listopadzie.

W I. obwodzie: z ul. Kolejowej L. 22.

W II obwodzie: z ul. Szpitalnej L. 24; z ul. Floryjańskiej L. 25; z ul. św. Giertrudy L. 11; z ul. św. Jana L. 13; z Małego Rynku L. 1.

W III. obwodzie: z ul. Kupa L. ?.

### XII. W Grudniu.

Z ul. Grodzkiej L. ? i z Wielopola L. 14 o 1 przypadku.

---

## e) Błonica i dławiec.

### 2. Śmiertelność.

Błonica i dławięc zabrały w r. 1884 ofiar 58. A mianowicie umarło:

na 100 zmarłych . . 2.4
„ 10000 ludności . . 8.2

Średnio umarło od r. 1877—1883:

na 100 zmarłych zginęło 1.1
„ 10.000 ludności „ 4.3

Według płci umarło:

osób płci męskiej 33
„ „ żeńskiej 25

czyli na 100 zmarło:

osób płci męskiej 56.8
„ „ żeńskiej 43.2

Według wieku umarło:

| | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do | 1 | roku | życia | 8 | czyli | na | 100 | 13.5 |
| „ | 1 | „ | 5 | „ | „ | 42 | „ | „ | „ | 72.4 |
| „ | 5 | „ | 10 | „ | „ | 5 | „ | „ | „ | 8.6 |
| „ | 10 | „ | 15 | „ | „ | 2 | „ | „ | „ | 3.4 |
| „ | 35 | „ | 40 | „ | „ | 1 | „ | „ | „ | 1.7 |

Czyli najgroźniejsza była błonica dla dzieci od 1—5 roku a następnie od 0—1 roku.

| | | |
|---|---|---|
| W | Styczniu | 8 |
| „ | Lutym | 5 |
| „ | Marcu | 3 |
| „ | Kwietniu | 2 |
| „ | Maju | 3 |
| „ | Czerwcu | 3 |
| „ | Lipcu | 6 |
| „ | Sierpniu | 4 |
| „ | Wrześniu | 5 |
| „ | Październiku | 8 |
| „ | Listopadzie | 3 |
| „ | Grudniu | 8 |

Umarło zatem najwięcej w Październiku, Grudniu i Styczniu.

Według pór roku umarło:

| | | |
|---|---|---|
| w zimie (od Grudnia do Lutego) | 19 | osób |
| na wiosnę (od Marca do Maja) | 8 | „ |
| w lecie (od Czerwca do Sierpnia) | 1 | „ |
| w jesieni (od Września do Listopada) | 16 | „ |

W zimie przeto umarło najwięcej z błonicy i dławca.

Według klas pomieszkań umarło:

| z klasy I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 4 | 25 | 13 | 1 | 15 |

Według klas zamożności umarło:

| z klasy I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 0 | 10 | 26 | 6 | 36 |

Według zatrudnienia umarło:

| | |
|---|---|
| ze stanu wyrobników | 7 |
| „ kupców | 11 |
| „ służących | 5 |
| „ krawców itp. | 4 |
| „ przewoźników | 2 |
| „ rzeźników i piekarzów | 2 |
| „ szynkarzy | 2 |
| „ belfrów | 1 |
| „ kelnerów | 1 |
| „ malarzy | 1 |
| „ telegrafistów | 1 |
| „ szewców | 1 |
| „ ślusarzy | 1 |
| „ żebraków | 1 |
| „ właścicieli realności | 1 |
| „ tokarzy | 1 |
| „ konduktorów | 1 |
| „ drukarzy | 1 |
| „ stolarzy | 1 |
| „ artystów | 1 |
| „ urzędników | 1 |
| „ przy rodzinie | 1 |

Według wyznania umarło:

Chrześcijan . . 31
Starozakonnych 27

czyli na 10.000 ludności zmarło:

Chrześcijan . . . 6.3
Starozakonnych 12.6

Według obwodów umarło:

| w obwodzie I. | II. | III. | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 3 | 16 | 28 | 11 |

na 10.000 ludności:

| w obwodzie I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 1.6 | 7.6 | 11.3. |

---

## f) Dur brzuszny.

### 1. Chorobliwość.

Najgroźniej panował tyfus brzuszny w r. 1878 i 1881 W porównaniu z r. 1881 nasilił się w r. 1884; doniesiono bowiem:

W Styczniu . . o 8 przypadkach.
„ Lutym . . „ 8 „
„ Marcu . . „ 5 „
„ Kwietniu. . „ 4 „
„ Maju . . . „ 0 „
„ Czercu . . „ 0 „
„ Lipcu. . . „ 1 „
„ Sierpniu . . „ 6 „
„ Wrześniu . „ 4 „
„ Październiku „ 4 „
„ Listopadzie. „ 8 „
„ Grudniu . . „ 1 „

Czyli najwięcej meldowano przypadków tyfusu brzusznego w Październiku, w Styczniu i Lutym.

Przypadki te dadzą się uszeregować według wieku w następujący sposób:

od 0 do 5 roku . . . . . 2
„ 5 „ 6 „ . . . . . 3

od 6 do 7 roku . . . . . 1
„ 7 „ 8 „ . . . . . 1
„ 8 „ 9 „ . . . . . 3
„ 9 „ 11 „ . . . . . 4
„ 11 „ 15 „ . . . . . 3
„ 15 „ 16 „ . . . . . 3
„ 16 „ 17 „ . . . . . 2
„ 17 „ 18 „ . . . . . 2
„ 18 „ 19 „ . . . . . 1
„ 19 „ 21 „ . . . . . 1
„ 21 „ 22 „ . . . . . 1
„ 22 „ 23 „ . . . . . 2
„ 23 „ 24 „ . . . . . 5
„ 24 „ 25 „ . . . . . 3
„ 25 „ 27 „ . . . . . 2
„ 27 „ 28 „ . . . . . 1
„ 28 „ 31 „ . . . . . 2
„ 31 „ 32 „ . . . . . 1
„ 32 „ 33 „ . . . . . 2
„ 33 „ 35 „ . . . . . 1
„ 35 „ 46 „ . . . . . 1
„ 46 „ 48 „ . . . . . 1
„ 48 „ 55 „ . . . . . 1

Zatem w wieku od 20 do 30 roku życia zapadło najwięcej osób na dur brzuszny.

Według miesięcy ulic, Nrów domów i obwodów doniesiono

## I. W Styczniu.

W I. obwodzie: z ul. Zwierzynieckiej L. 5; z aresztu miejskiego; z ul. Krowoderskiej L. 12.

W II. obwodzie: z Małego Rynku L. 6; z ul. Floryjańskiej L. ?

### II. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Łobzowskiej L. 3; z aresztów miejskich:

W III. obwodzie: z ul. Piekarskiej L. 4.

Ze szpitalów o 5 przypadkach (1 ze Zwierzyńca, 1 z Podgórza, 1 ze Ściejowic).

### III. W Marcu.

W I. obwodzie: z ul. Garbarskiej L. ?; z ul. Krupniczej L. 15; z ul. Poselskiej.

W III. obwodzie: z Kazimierza o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### IV. W Kwietniu.

Z pod Zamku L. 3.

Ze szpitalów o 3 przypadkach (1 z Ostrawy).

### V. W Maju.

Nie doniesiono o żadnym przypadku.

### VI. W Czerwcu.

Nie doniesiono o żadnym przypadku.

### VII. W Lipcu.

Ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku (ze Skawiny).

### VIII. W Sierpniu.

W I. obwodzie: z ul. Stolarskiej L. 10.

W II. obwodzie: z Pędzichowa L. 15.

W III. obwodzie: z ul. Skawińskiej L. ?; z Kazimierza L. ?

Ze szpitala św. Łazarza o 2 przypadkach (1 z Krakowa, 1 z Prądnika Czerwonego).

### IX. We Wrześniu.

W II. obwodzie: z ul. Starowiślnej; z ul. św. Krzyża L. 7.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

### X. W Październiku.

W II. obwodzie: z Rynku Kleparskiego L. 4.
W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 7 i 39.
Ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku (z Podgórza).

### XI. W Listopadzie.

W II. obwodzie: z Pędzichowa L. 21; z ul. Krzywej L. 7.
W III. obwodzie: Ze Stradomia L. 15.
Ze szpitalów o 5 przypadkach (1 z Krakowa, 1 ze Zielonek, 3 ze Zwierzyńca L. 14).

### XII. W Grudniu.

Ze szpitala Braci Miłosierdzia o 1 przypadku.
Doniesiono razem:

| W miesiącu | w obwodzie | | | ze szpitalów |
|---|---|---|---|---|
| | I. | II. | III. | |
| I. | 3 | 2 | — | 3 |
| II. | 3 | — | 1 | 4 |
| III. | 3 | — | 1 | 1 |
| IV. | 1 | — | — | 3 |
| V. | — | — | — | — |
| VI. | — | — | — | — |
| VII. | — | — | 1 | — |
| VIII. | 1 | 1 | 2 | 2 |
| IX. | — | 2 | — | 2 |
| X. | — | 1 | 2 | 1 |
| XI. | 3 | 2 | 1 | 2 |
| XII. | — | — | — | 1 |
| **Razem . .** | 14 | 8 | 8 | 19 |

## f) Dur brzuszny.

### 2. Śmiertelność.

Razem umarło z duru brzusznego osób 44 t. j.:
na 100 zmarłych . . 1.7
„ 10.000 ludności . 6.2
Średnio umarło od r. 1877—1883:
na 100 zmarłych . . 0.6
„ 10.000 ludności . 5.3

Według płci umarło:
osób płci męskiej 23 tj. 52.2%
„ „ żeńskiej 21 „ 47.8 „

Według wieku umarło:

| | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do | 1 | roku | życia | . | . | 1 |
| „ | 1 | „ | 5 | „ | „ | . | . | 2 |
| „ | 5 | „ | 10 | „ | „ | . | . | 2 |
| „ | 10 | „ | 15 | „ | „ | . | . | 2 |
| „ | 15 | „ | 20 | „ | „ | . | . | 6 |
| „ | 20 | „ | 25 | „ | „ | . | . | 17 |
| „ | 25 | „ | 30 | „ | „ | . | . | 4 |
| „ | 30 | „ | 35 | „ | „ | . | . | 2 |
| „ | 35 | „ | 40 | „ | „ | . | . | 1 |
| „ | 40 | „ | 45 | „ | „ | . | . | 1 |
| „ | 45 | „ | 50 | „ | „ | . | . | 4 |
| „ | 50 | „ | 55 | „ | „ | . | . | 1 |
| „ | 70 | „ | 76 | „ | „ | . | . | 1 |

Według miesięcy umarło:

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| w | Styczniu | . | . | . | . | . | . | 5 |
| „ | Lutym | . | . | . | . | . | . | 3 |
| „ | Marcu. | . | . | . | . | . | . | 2 |
| „ | Kwietniu. | . | . | . | . | . | . | 3 |
| „ | Maju | . | . | . | . | . | . | 2 |
| „ | Czerwcu | . | . | . | . | . | . | 2 |

w Lipcu . . . . . 4
„ Sierpniu . . . . . 6
„ Wrześniu . . . . . 2
„ Październiku . . . . . 4
„ Listopadzie . . . . . 7
„ Grudniu . . . . . 4

Najwięcej zatem umarło w Listopadzie, Sierpniu i Styczniu.

Według pór roku umarło:
w zimie (od Grudnia do Lutego) . . 13 osób
na wiosnę (od Marca do Maja) . . . 7 „
w lecie (od Czerwca do Sierpnia) . . 12 „
w jesieni (od Września do Listopada) 13 „
czyli w jesieni i w zimie umarło najwięcej.

Według klas pomieszkań umarło:

| w klasie I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 3 | 3 | 2 | — | 36 |

Według klas zamożności umarło:

| w klasie I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| — | 4 | 4 | 1 | 35 |

Według zatrudnienia umarło:
ze stanu wyrobników . . . 12
„ żołnierzy . . . . 12
„ służących . . . . 8
„ szewców . . . . 3
„ przy rodzinie . . . 2
„ uczniów . . . . . 1
„ strażaków pożarnych 1
„ sierót . . . . . 1
„ konduktorów . . . 1
„ właścicieli realności . 1
„ duchownego . . . . 1
„ kupców . . . . . 1

Według obwodów umarło:

| w obwodzie I. | II. | III. | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 0 | 5 | 5 | 34 |

na 10.000 ludności:

| w obwodzie I. | II. | III. | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 0 | 2.3 | 2.0 | — |

---

## g. Dur osutkowy.

### 1. Chorobliwość.

Nagminnie dur plamisty panował w m. Krakowie w r. 1877, 1881 i 1882. Głównie rozszerzył się pomiędzy więźniami. I odkąd ich część znaczną przesiedlono do fortu za Mogilską rogatką, a bardziej jeszcze jak zredukowano stale przebywających więźniów w domu karnym do połowy dawnej ilości, odtąd zdaje się zatamowano główne źródło tyfusu plamistego w mieście.

Dano znać o nim w ciągu roku 1884:

| | |
|---|---|
| W Styczniu . . . . . | 1 |
| „ Lutym . . . . . | 1 |
| „ Marcu . . . . . | 16 |
| „ Kwietniu . . . . . | 9 |
| „ Maju . . . . . | 5 |
| „ Czerwcu . . . . . | 3 |
| „ Lipcu . . . . . | 2 |
| „ Sierpniu . . . . . | 1 |
| „ Wrześniu . . . . . | 1 |
| „ Październiku . . . . . | 4 |
| „ Listopadzie . . . . . | 4 |
| „ Grudniu . . . . . | 1 |

Według wieku zachorowało:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do | 12 roku życia . . . | 1 |
| „ | 12 | „ | 15 „ „ . . . | 3 |
| „ | 15 | „ | 16 „ „ . . . | 2 |
| „ | 16 | „ | 18 „ „ . . . | 1 |
| „ | 18 | „ | 20 „ „ . . . | 1 |
| „ | 20 | „ | 21 „ „ . . . | 4 |
| „ | 21 | „ | 22 „ „ . . . | 4 |
| „ | 22 | „ | 23 „ „ . . . | 1 |
| „ | 23 | „ | 25 „ „ . . . | 2 |
| „ | 25 | „ | 27 „ „ . . . | 2 |
| „ | 27 | „ | 28 „ „ . . . | 1 |
| „ | 28 | „ | 29 „ „ . . . | 2 |
| „ | 29 | „ | 30 „ „ . . . | 4 |
| „ | 30 | „ | 31 „ „ . . . | 2 |
| „ | 31 | „ | 32 „ „ . . . | 4 |
| „ | 32 | „ | 33 „ „ . . . | 2 |
| „ | 33 | „ | 34 „ „ . . . | 1 |
| „ | 34 | „ | 36 „ „ . . . | 2 |
| „ | 36 | „ | 37 „ „ . . . | 1 |
| „ | 37 | „ | 38 „ „ . . . | 1 |
| „ | 38 | „ | 39 „ „ . . . | 2 |
| „ | 39 | „ | 45 „ „ . . . | 1 |
| „ | 45 | „ | 46 „ „ . . . | 1 |
| „ | 46 | „ | 64 „ „ . . . | 1 |
| „ | 64 | „ | 65 „ „ . . . | 1 |

Według obwodów, ulic, Nrów domów doniesiono:

### I. W Styczniu.

Ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku z Bielan.

### II. W Lutym.

Ze szpitala św. Ludwika.

### III. W Marcu.

W I. obwodzie: z ul. Krupniczej L. 3 o 2 przypadkach; z ul. Grodzkiej L. 33; z ul. Karmelickiej L. ?

W II. obwodzie: z Placu Matejki L. 3 o 4 przypadkach; z aresztów miejskich; z ul. Sławkowskiej L. 21.

W III. obwodzie: z ul. Ciemnej L. 14; z ul. Izaaka L. 7; z ul. Miodowej Ł. 15.

Ze szpitalów o 3 przypadkach (2 z Wieliczki 1 z Płaszowa).

### IV. W Kwietniu.

W I. obwodzie: z Placu Maryjackiego L. 8.

W II. obwodzie: z Placu Matejki L. 3; z ul. Długiej L. 34.

W III. obwodzie: Ze Stradomia L. 7.

Ze szpitalów o 5 przypadkach (2 z Podgórza, 1 z Tęczynka, 1 z Grzegórzek).

### V. W Maju.

Z ul. Rajskiej L. 6.

Ze Stradomia L. 9.

Ze szpitala św. Łazarza o 3 przypadkach (2 z Kaszowa, 1 z Grzegórzek).

### VI. W Czerwcu.

Ze szpitala św. Łazarza o 3 przypadkach (1 z Barana, 1 z Chrzanowa, 1 z Woli Duchackiej).

### VII. W Lipcu.

Z ul. Pawiej L. 11; z ul. Józefa L. 20.

### VIII. W Sierpniu.

Z ul. Miodowej L 27.

### IX. We Wrześniu.

Ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku z Chrzanowa.

### X. W Październiku.

W III. obwodzie: z ul. Józefa L. 44 i z Wolnicy L. 4.

Ze szpitala św. Łazarza o 2 przypadkach (1 z Bibic, 1 z Chrzanowa).

### XI. W Listopadzie.

W III. obwodzie: z ul. Szerokiej L. ? i 35.; z Kazimierza.

Ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku.

### XII. W Grudniu.

Z ul. Floryjańskiej L. 51.

---

## g. Dur osutkowy.

### 2. Śmiertelność.

Z duru osutkowego umarło w r. 1884 osób 13;
na 100 zmarłych . . 0.5
„ 10000 ludności . . 1.8
Srednio umierało od r. 1877—1883:
na 100 zmarłych . . 0.6
„ 10000 ludności . . 2.3
Według płci umarło:
osób płci męskiej 10 t. j. 76.9%
„ „ żeńskiej 3 t. j. 23.1%
Według wieku umarło:

od 20 do 25 roku życia . 5 osób
„ 25 „ 30 „ „ . 2 „
„ 30 „ 35 „ „ . 1 „
„ 35 „ 40 „ „ . 2 „
„ 40 „ 50 „ „ . 1 „
„ 60 „ 65 „ „ . 2 „

Według miesięcy umarło:

W Lutym . . . . . 1 osoba
„ Marcu . . . . . 4 „
„ Maju . . . . . 1 „
„ Czerwcu . . . . 2 „
„ Lipcu . . . . . 1 „
„ Wrześniu . . . . 1 „
„ Październiku . . . 2 „
„ Listopadzie . . . 1 „

Według pór roku umarło:

w zimie (od Grudnia do Lutego) . 1 osoba
na wiosnę (od Marca do Maja). . 5 „
w lecie (od Czerwca do Sierpnia) . 3 „
w jesieni (od Września do Listopada) 4 „

Zatem jak zwykle najwięcej najwięcej umarło na wiosnę

Według klas pomieszkań umarło:

| w I. kl. | II. | III. | IV. | w szpitalach. |
|---|---|---|---|---|
| 0 | 4 | 0 | 0 | 9 |

Według klas zamożności umarło:

| w kl. I. | II. | III. | IV. | szpitalach. |
|---|---|---|---|---|
| 0 | 2 | 1 | 1 | 9 |

Według zatrudnienią umarło:

ze stanu wyrobników . 5 osób
„ żołnierzy . . 2 „
„ stręczycieli. . 2 „
„ nauczyciell. . 1 „
„ szewców . . 1 „
„ budników . . 1 „
„ druciarzy . . 1 „

Według obwodów umarło:

| w obw. I. | II. | III. | w szpitalach. |
|---|---|---|---|
| 0 | 2 | 2 | 9 |

na 10000 ludności:

| w obw. I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 0 | 1.0 | 0.9 |

Według wyznania umarło:

chrześcijan . . . 11
starozakonnych . 2

czyli na 10000 ludności umarło:

chrześcijan . . 2.2
starozakonnych . 0.9

---

## h. Czerwonka.

### 1. Chorobliwość.

Najsilniej panowała czerwonka w. r. 1880 i 1881. Odtąd złagodniała i w r. 1884 doniesiono:

w Czerwcu . . o 1 przypadku
„ Lipcu . . . „ 1 „
„ Sierpniu . . „ 11 „
„ Październiku „ 1 „
„ Grudniu . . „ 1 „

Z tem jak zwykle w Sierpniu najwięcej osób chorowało na czerwonkę.

Chorzy byli w wieku;

od 0 do 2 roku życia . . . 1
„ 2 „ 4 „ „ . . . 1
„ 4 „ 5 „ „ . . . 1
„ 5 „ 8 „ „ . . . 1
„ 8 „ 10 „ „ . . . 1

od 10 do 17 roku życia . . . 1
„ 17 „ 21 „ „ . . . 1
„ 21 „ 23 „ „ . . . 1
„ 23 „ 27 „ „ . . . 1
„ 27 „ 30 „ „ . . . 1
„ 30 „ 40 „ „ . . . 2
„ 40 „ 65 „ „ . . . 1
„ 65 „ 70 „ „ . . . 1
„ 70 „ 75 „ „ . . . 1

Według obwodów, ulic, Nrów domu doniesiono:

### I. W Czerwcu.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

### II. W Lipcu.

Z aresztów miejskich o 1 przypadku.

### III. W Sierpniu.

W I. obwodzie: z ul. Brackiej L. 10; z ul. Jagiellońskiej L. ?; z ul. Grodzkiej L. 16; z ul. Wiślnej L. 11.

W II. obwodzie: z aresztów miejskich o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Podgórskiej L. 4; z ul. Szerokiej L. 19.

Ze szpitalów o 4 przypadkach (1 z Podgórza, 1 z Grzegórzek, 1 z Płaszowa).

### IV. W Październiku.

Ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku (z Cholerzyna).

### V. W Grudniu.

Ze szpitala św. Łazarza o 1 przypadku.
Razem doniesiono:

| z obwodu | I. | II. | III. |
|---|---|---|---|
| | 4 | 2 | 2 |

na 10000 ludności:

| w obw. | I. | II. | III. |
|---|---|---|---|
| | 2.1 | 0.9 | 0.8 |

---

## h. Czerwonka.

### 2. Śmiertelność

Razem umarło w r. 1884 z czerwonki 10 osób.
na 100 zmarłych . . 0.4
„ 10000 ludności . . 1.4
Średnio umarło od r. 1877 - 1883:
na 100 zmarłych . . 0.5
„ 10000 ludności . . 2.0
Według płci umarło:
osób płci męskiej . . . 8 t. j. 80%
„ „ żeńskiej . . . 2 t. j. 10%
Według wieku umarło:
od 0 do 5 roku . . 4 osoby
„ 5 „ 10 „ . . 1 „
„ 10 „ 15 „ . . 1 „
„ 15 „ 20 „ . . 1 „
„ 20 „ 25 „ . . 3 „
Według miesięcy umarło:
W Marcu . . . . . 1 osoba
„ Kwietniu . . . . 1 „
„ Lipcu . . . . . 1 „
„ Sierpniu . . . . 1 „
„ Wrześniu . . . . 5 „
„ Października . . . 1 „

Według klas pomieszkań umarło:

| w kl. I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 0 | 0 | 1 | 1 | 7 |

Według klas zamożności umarło:

| w kl. I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 0 | 0 | 3 | | 7 |

Według zatrudnienia umarło:

| | |
|---|---|
| ze stanu wojskowych . . . | 4 |
| „ wyrobników . . . | 3 |
| „ konduktorów . . . | 1 |
| „ stolarzy . . . . . | 1 |
| „ sierót . . . . . | 1 |

Według wyznania umarło:

| | |
|---|---|
| chrześcijan. . . | 10 |
| starozakonnych . | 0 |

Według obwodów umarło:

| w obw. I. | II. | III. | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 0 | 3 | 0 | 7 |

na 10000 ludności:

| w obw. I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 0 | 1.4 | 0 |

---

## k. Gorączka połogowa.

### Chorobliwość i śmiertelność.

O przypadkach gorączki połogowej dowiadujemy się dopiero z kartek skonu. Tak n. p. w r. 1883 pomimo że 11 kobiet padło jej ofiarą, tylko 2 wpłynęły doniesienia o zapadnięciu na nią, mianowicie o 1 przypadku z ul. Szpitalnej L. 18 i z ul. Długiej L. 21.

Przypadki zaś śmierci dotknęły kobiety w wieku:

od 15 do 20 roku życia . . 2
„ 20 „ 25 „ „ . . 4
„ 25 „ 30 „ „ . . 2
„ 30 „ 40 „ „ . . 3

Według miesięcy umarło:

w Styczniu . . . . . 1
„ Lutym . . . . . 2
„ Marcu . . . . . 1
„ Czerwcu . . . . . 1
„ Lipcu . . . . . 1
„ Października . . . . . 1
„ Grudniu . . . . . 3

Według pór roku umarło:

w zimie (od Grudnia do Lutego) . . . . 3
na wiosnę od Marca do Maja) . . . . . 1
w lecie (od Czerwca do Sierpnia) . . . . 2
w jesieni (od Września do Listopada) . . 2

Według klas pomieszkań umarło:

| w klasie I. | II. | III. | IV. | w szpitalu |
|---|---|---|---|---|
| 1 | 1 | 2 | 1 | 6 |

Według zamożności umarło:

| w klasie I. | II. | III. | IV. | w szpitalu |
|---|---|---|---|---|
| 1 | 1 | 2 | 1 | 6 |

Według zatrudnienia umarło:

ze stanu wyrobnic . . . . 3
„ kucharek . . . . 1
„ żon nauczycieli . . 1
„ służących . . . . 1
„ żon kościelnych . . 1
„ szewcowych . . . 1
„ krawcowych . . . 1
„ więźniów . . . . 1

Według wyznania umarło:

Chrześcijańskich niewiast . . 9

Starozakonnych „ 2

Według obwodów umarło:

| w obwodzie I. | II. | III. | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 3 | 1 | 2 | 5 |

na 10.000 ludności:

| w obwodzie I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 1.6 | 0.4 | 0.8 |

Zarządzenia przeciw gorączce połogowej:

Jakkolwiek Kraków w rzędzie miast uniwersyteckich zajmuje pośrednie miejsce co do pojawiania się przypadków gorączki połogowej, mimo to najświeższe spostrzeżenia co do środków mających jej wybuchowi zapobiegać, zwróciły uwagę Krakowskich położników.

Dr. Jordan wydał broszurę pouczającą: jak zapobiegać gorączce połogowej. Wydał ją własnym kosztem i ofiarował Magistratowi celem rozdania jej pomiędzy akuszerki.

Również na posiedzeniach komisyi sanitarnej i towarzystwa lekarskiego poruszał tenże kwestyję zapobiegania gorączce połogowej i radził początkowo zalecać roztwór sublimatu zabarwiony anilinem, później kwasu karbolowego szczerego $^1/_2$ łyżki rozpuszczonego w $^1/_2$ kwarcie wody dla użytku położnych przy badaniu i opatrywaniu chorych. Komisyja zaś sanitarna uchwaliła, aby ubogim położnicom za darmo środki odwietrzające tj. na koszt gminy z aptek wydawano i o tem położne w mieście okólnikiem zawiadomiono.

### l) Zapalenie opon mózgo-rdzeniowych.

Nader skąpa ilość doniesień doszła do biura statystycznego o przypadkach zapalenia opon mózgo-rdzeniowych nagminnego, lecz i te jako materyjał dla przyszłych dat podajemy.

Doniesiono w Maju o 1 przypadku z ul. Estery L. 13.

W Sierpniu ze szpitala św. Łazarza o 3 przypadkach; (z Płaszowa, ze Sledziejowic, z Uszowa).

Dotyczyły one osób w wieku:

od 0 do 10 lat życia . . . 1
„ 10 „ 18 „ „ . . . 1
„ 18 „ 21 „ „ . . . 1
„ 21 „ 30 „ „ . . . 1

Pomiędzy chorymi był spekulanta syn 1
wyrobników . . 2
służąca . . . . 1

---

### m) Kiła.

#### Chorobliwość i śmiertelność.

Jakkolwiek kiła i w ogóle choroby zaraźliwe części płciowych licznie muszą się pojawiać w mieście Krakowie, biuro statystyczne nie ma o ich zagęszczeniu wiadomości raz dlatego, że policyjnego dozoru nad nierządem nie ma gmina, tylko należy on do funkcyj c. k. policyi a względnie do c. k. lekarza policyjnego. I wykazy leczonych w szpitalu św. Łazarza z chorobami pomienionemi nie dochodzą do Magistratu, tylko wprost do Wydziału krajowego, pod którego zarządem szpitale krajowe pozostają. Nie ma przeto Magistrat ani obowiązku ani prawa wykonywania niczego, coby mogło zapobiegać szerzeniu się jednej z najzgubniejszych bo nurtującej całe generacyje, chorobie zaraźliwej.

Biuro statystyczne dowiaduje się dopiero z kartek skonu o zejściu ze świata jakiej osoby skutkiem choroby zaraźliwej części płciowych, jeżeli ją zresztą jako właściwą przyczynę śmierci lekarze ordynujący zamieszczą.

Podano w r. 1884 jako przyczynę śmierci 15 razy kiłę. Dotyczyła ona osoby wyznania:

katolickiego 12 razy
mojżeszowego 3 „

Według wieku umarło:

od 0 do 1 roku życia 13 dzieci
„ 1 „ 40 „ „ 1 mężczyzna
„ 40 „ 45 „ „ 1 „

W każdym razie cyfry te co do śmiertelności nie dają obrazu szerzenia się rzeczonych chorób w mieście, jedynie statystyka chorobliwości prowadzona we właściwym oddziale szpitalnym daje materyjał pożądany.

---

## n) Zimnica.

### Chorobliwość i śmiertelność.

Również zimnica należy do rzędu tych chorób zakaźnych, o ktorych nie donoszą pp. lekarze. Wprawdzie nadchodzą ze szpitalów prywatnych miesięczne wykazy do biura statystycznego o chorobach w nich leczonych, lecz te materyjały dają zbyt skąpy obraz pod względem pojawiania się zimnicy zwłaszcza, że przypadki zimnicy leczą się zwyczajnie nie w szpitalach. A byłby to materyjał cenny tembardziej, że miasto Kraków jako niepospolite miejsce dla wylęgania się zimnic jak na całem Powiślu, nadawałoby się do zbierania dat tak co do ich częstości, jak i związku, jaki zachodzić może pod względem ich zagęszczania się z przyczynami lokalnemi, z falowaniem wody gruntowej, położeniem bliżej Nowej Wisły i Starej Wisły, stawisk i t. p.

Zanotowano w r. 1884 na kartach skonu 10 razy jako przyczynę śmierci zimnicę.

Umarło z niej w wieku:

od 0 do 1 roku życia 3 osoby
„ 1 „ 5 „ „ 2 „
„ 5 „ 10 „ „ 3 „
„ 10 „ 15 „ „ 1 „
„ 20 „ 25 „ „ 1 „

Przypadały przypadki śmierci:

w Styczniu . . 1 raz
„ Czerwcu . . 1 „
„ Lipcu . . . 1 „
„ Sierpniu . . 3 „
„ Wrześniu . . 1 „
„ Października . 1 „
„ Grudniu . . 1 „

---

## o) Róża.

### 1. Chorobliwość.

Róża ma więcéj lub mniéj sprzyjające pory, w których się bardziej rozszerza.

Doniesiono o niej:

w Styczniu . . . . . 1 raz
„ Lutym . . . . . 1 „
„ Marcu . . . . . 1 „
„ Kwietniu . . . . . 1 „
„ Październiku . . . . 3 „
„ Listopadzie . . . . 11 „
„ Grudniu . . . . . 2 „

Czyli najwięcéj chorych według doniesienia było w Listopadzie.

Według wieku rozpadają się ci chorzy w sposób następujący:

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| od | 0 | do | 6 | roku | życia | . . 1 |
| „ | 6 | „ | 12 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 12 | „ | 18 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 18 | „ | 19 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 19 | „ | 23 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 23 | „ | 24 | „ | „ | . . 3 |
| „ | 24 | „ | 25 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 25 | „ | 27 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 27 | „ | 28 | „ | „ | . . 2 |
| „ | 28 | „ | 36 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 36 | „ | 39 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 39 | „ | 40 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 40 | „ | 44 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 44 | „ | 45 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 45 | „ | 49 | „ | „ | . . 2 |
| „ | 49 | „ | 54 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 54 | „ | 58 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 58 | „ | 60 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 60 | „ | 64 | „ | „ | . . 1 |
| „ | 64 | „ | 78 | „ | „ | . . 1 |

Według obwodów: ulic, numerów domów doniesiono:

### I. W Styczniu.

Ze szpitala św. Łazarza (z Kleparza).

### II. W Lutym.

Ze szpitala św. Łazarza (z Płaszowa).

### III. W Marcu.

Z ul. Starowiślnej L. 13.

### IV. W Kwietniu.

Ze szpitala św. Łazarza (z Kaszowa).

### V. W Październiku.

Ze szpitalów o 6 przypadkach; (z Kaźmierza L. ?; z ul. Jagiellońskiej L. ?; z ul. Górnych Młynów L. ?; z ul. Karmelickiej L. 6; z ul. Stawarwskiej L. 23).

### VI. W Listopadzie.

Ze szpitalów o 11 przypadkach (z ul. Krowoderskiej L. ?; z ul. Kopernika L. 8; z ul. Floryjańskiej L 44; z aresztów miejskich; z ul. Krakowskiej L. 31; z Krokoczyna z Łobzowa; z Podgórza o 1 przypadku; ze szpitala samego o 2 przypadkach.

### VII. W Grudniu.

Z ul. Garncarskiej L. 7; ze szpitalą św. Łazarza.

Doniesienia przeto wpływały prawie wyłącznie ze szpitalów i dlatego jest ich mniej, jak zaszło przypadków śmierci. Byłoby zaś ciekawem pytanie, czy i róża nie rozwija się częściej w porze i w miejscach przychylniejszych dla zimnic, czy zapalenia płuc i tyfus brzuszny nie pozostają z nią w pewnej kolejności czy po wyjałowieniu gruntu dla róży, nie wyradza się w nim odpowiednie podłoże dla rozwijania się zarazków innych chorób.

---

### o) Róża.

### 2. Śmiertelność.

Razem umarło z róży 30 osób:

na 100 zmarłych . 1.2

„ 10,000 ludności. 4.2

Według płci umarło:

osób płci męskiej 15 tj. 50%
„ „ żeńskiej 15 tj. 50%

Według wieku umarło:

od 0 do 1 roku życia . . 6
„ 1 „ 5 „ „ . . 3
„ 5 „ 25 „ „ . . 1
„ 25 „ 30 „ „ . . 2
„ 30 „ 35 „ „ . . 4
„ 35 „ 40 „ „ . . 1
„ 40 „ 45 „ „ . . 1
„ 45 „ 50 „ „ . . 1
„ 50 „ 55 „ „ . . 2
„ 55 „ 60 „ „ . . 2
„ 60 „ 65 „ „ . . 2
„ 65 „ 70 „ „ . . 3
„ 70 „ 75 „ „ . . 2

Według miesięcy umarło:

w Styczniu . . . . . 2
„ Lutym . . . . . 3
„ Marcu . . . . . 1
„ Kwietniu . . . . . 5
„ Maju . . . . . 3
„ Czerwcu . . . . . 2
„ Lipcu . . . . . 1
„ Sierpniu . . . . . 2
„ Wrześniu . . . . . 2
„ Październiku . . . . . 2
„ Listopadzie . . . . . 1
„ Grudniu . . . . . 5

Według pór roku umarło:

w zimie (od Grudnia do Lutego) . . 5
na wiosnę (od Marca do Maja) . . . 9
w lecie (od Czerwca do Sierpnia) . 5
w jesieni (od Września do Listopada) 6

Według klas pomieszkań umarło:

| w klasie I. | II. | III. | VI. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 2 | 3 | 1 | 0 | 24 |

Według klas zamożności zmarło:

| w klasie I. | II. | III. | IV. | w szpitalach |
|---|---|---|---|---|
| 0 | 3 | 2 | 1 | 24 |

Według zatrudnienia umarło:

| | |
|---|---|
| ze stanu wyrobników . . . | 13 |
| „ służących . . . . | 3 |
| „ wojskowych . . . | 2 |
| „ kupców itp. . . . | 2 |
| „ szewców . . . . | 2 |
| „ malarzy . . . . | 1 |
| „ mamek . . . . . | 1 |
| „ żebraków . . . . | 1 |
| „ cieśli . . . . . | 1 |
| „ krawców . . . . | 1 |
| „ urzędników . . . | 1 |
| „ kolejników . . . | 1 |
| „ techników . . . . | 1 |

Według wyznania umarło:

| | |
|---|---|
| Chrześcijan . . . . | 26 |
| Starozakonnych . . | 4 |

Według obwodów umarło:

| w klasie I. | II. | III. | w szpitalach |
|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 4 | 23 |

na 10.000 ludności:

| w obwodzie I. | II. | III. |
|---|---|---|
| 0.5 | 0.9 | 1.6 |

---

## D. Przypadki śmierci wskutek chorób zaraźliwych według obwodów, ulic, liczb domów od r. 1877—1884.

Nie chcąc znacznie podwyższać wydatku na wydawnictwo niniejszego sprawozdania, przez dodanie doń planu mia-

sta Krakowa z oznaczeniem miejscowości, gdzie się częściej pojawiały choroby zakaźne w okresie upłynionego 8miolecia, poprzestaję na zestawieniu pismiennem odnośnych szczegółów.

Z chorób zakaźnych wydarzyły się przypadki śmierci częściej w niektórych ulicach, a nawet domach i tak przyczyną śmierci była:

## 1. Ospa.

W obwodzie I.: Św. Anny 11; Biskupia (8) 2; Bracka 3, 4, (5) 3, 12; Dolne Młyny (4) 2, 7; Franciszkańska (1) 2; Garbarska 5, 10, (13) 2, 20; Garncarska (8) 4, 22; Grodzka 14, (31) 2, 32, 33, 35, (41) 2, (46) 2, 47, 50, 58, 62, 67, 71; Gołębia 10, 16; Groble (14) 2; Jagiellońska 11; św. Józefa 17; Kanonna 13, (14) 2, (15) 2, 21, 23; Karmelicka 1, 7, (10) 2, 11, 17, 25, (31) 2, 48; Krowoderska 13, (33) 2, 34, (36) 3, 37, 40, 87, (88) 2; Krupnicza 1, 4, 19, (34) 2; Kryminał 3; Łazienna (3) 2; Łobzowska (6) 2, 8, (11) 5, (13) 2, 29, (35) 3, (37) 4; Nad Rudawą 2, 5, 8; Nowy Świat 22; Plac Panny Maryi 3, 8, 35; Plac Wszystkich Świętych 6; Podwale 14, (16) 2; Podzamcze 11; Poselska 12, 15, 17; Rajska 2; Rynek główny (6) 3, (10) 2, (11) 2, 14, (16) 3, (17) 2, 32, (34) 2, (36) 2, 40; Senacka (6) 2; Sienna 5; Smoleńsk 2, 10, 13, 15, (19) 3, (25) 2; Stolarska 4, 6; Straszewskiego 10, 21, 27; Szewska 16, 19, 22, 23; Wiślna (4) 3, 10, (11) 4; Wolska (1) 2, 3, 21, (23) 3; Wygoda 6, (8) 5; Wygoda budka 4; Zwierzyniecka (4) 8, 10, 14, (15) 3, (21) 5, 22, 25, 85.

W obwodzie II: Basztowa (2) 3, 10, 18; Blichowa (16) 2, 18; Długa 1, (6) 3, 9, (11) 2, (16) 2, 20, 21, (23) 2, (25) 7, 28, (34) 2, 37, (38) 2, (41) 2 (42) 3, 48, 55, 58, 60, 62, (64) 3; św. Filipa 8; Floryjańska 6, 8, (10) 2, 12, 13, 15, (16) 3, 17, (19) 2, (21) 2, 23, (25) 3, (30) 2, (37) 2; św. Giertrudy (12) 4; św. Jana 1, 5, 8, 10, (12) 2, 16, (22) 3; Kopernika 4, (9) 3, 12, (18) 2; Koszary Rudolfa; Krzywa 7, 168; św. Krzyża 5, 7, (10) 2, (12) 4, (20) 2;

Kurniki 3, 5, (9) 2; Łubicz (3) 3, 8, 14, 16, 17, (22) 7, 25, (36) 6, 38; św. Marka 6, 9; Mały Rynek 8, (9) 2; Mikołajska 6, (8) 3, 20; Pawia 1, 11, (13) 3, (17) 7, 28, 36; Pędzichów 3, (5) 2, 11, 15, 17, (18) 3, (19) 3, (23) 2; Plac Kolejowy 8; Plac Matejki (3) 2, 9; Plac Szczepański 3, 9; Podgórska 4; Polna (23) 4, 25, 55; Reformacka 7; Rynek Kleparski 2, 3, 5, 6, 7, (8) 2, 9, 10, 12, (13) 2, (15) 3, 16, 21, (23) 2, 24, 26; św. Sebastyjana 2, 74; Sławkowska (6) 2, 9, (16) 2, 17, (30) 2; Starowiślna 1, 2, 3, 6, 12, 13, (14) 4, 15, (18) 9, 21, 23; Szczepańska 11; Szlak 1, 8, 20, 21, 30; Szpitalna 4, 8, 13, 18, 20, 23, 24, (28) 4, 40; św. Tomasza 2, 20, 28, (31) 2, 32, 33; Topolowa (1) 2, (7) 3, 15; Warszawska 2, 7; Wielopole 10, 11, (16) 2, (18) 3, 21, 22.

W obwodzie III: św. Agnieszki 1, 2, (7) 4, 8, 9; Augustyjańska 13; Bernardyńska 11, 13; Bożego Ciała 6, 7, (8) 2; Ciemna 5, 8, (9) 2, 18; Dietla (9) 2, 11, 13, (16) 3, 26, 27; Estery 20; Gazowa (4) 2, (6) 3, 8, 15; Izaaka 2; Jakóba 2, (10) 3, 29; Józefa (3) 2, (5) 6, (8) 3, 10, (11) 2, (12) 2, (15) 4, (16) 2, (17) 3, (23) 2, 26, (29) 3 31, (33) 4, 40, 43, 46; Koletek 13, 15; Krakowska 4, (12) 2, (27) 2, 28, (30) 2, (33) 3, 35, 42, 43, 44; Kupa 2, (3) 2, 4, 7, 17, 20, (30) 4; Miodowa (5) 5, 7, 9 12, (23) 2, 29; Mostowa 1, 4; Piekarska (8) 2, 13, 14, 27; Plac Bawół 6; Plac Nowy 1, 5; Podbrzezie 4; Przesmyk 3, 5; Pusta 6; Rybaki 2; Skałeczna 1; Skawińska 4, 7, (10) 4, 19; Stradom 1, 3, 7, 12, (13) 2, (14) 2, 15, 16, 17; Szeroka (2) 4, 10, 12, (17) 2, (18) 3, 28, 29, (35) 2, 40, (41), 5, 42; Trynitarska 15; Ubogich (9) 2, 10, 11, (14) 9; św. Wawrzyńca 2, (9) 2, (14) 3; Wolnica (1) 2, (3) 5, 5, (6) 2, 8; Wąska 4, (6) 2, 8, 10.

## 2. Odra.

W obwodzie I: św. Anny 116; Basztowa (4) 4; Bracka (6) 3, 8, 17; Dolne Młyny 15; Franciszkańska 1, ?; Garncarska 13, (18) 3; Gołębia 4, 7; Groble 2, 14, 18;

Grodzka 7, 20, 49, (71) 2; Kanonna 14, 21; Kapucyńska 1; Karmelicka 13, 36, (41) 2, 42; Krupnicza 5, 12, 26; Łobzowska 4, (7) 2, 17, 18, 36, ?; Nad Rudawą (11) 3, 23; Plac Dominikański 1; Plac Franciszkański 1; Plac Panny Maryi 2; Plac Wszystkich Świętych 2; Podzamcze 1, ?; Poselska ?; Rynek główny 7, 17, (18) 2, (34) 3; Smoleńsk 17, (19) 5, 21 23; Stolarska (2) 2, 15, (?) 2; Straszewskiego 27; Szewska 5, 6, 9, 12, 22, 24, 28; Wiślna 4; Wolska (21) 2; Wygoda 3, 7, (8) 3; Zwierzyniecka 8, 12, 15, 23, 25, ?;

W obwodzie II: Długa 48, 53, (64) 2; św. Filipa 9, 14; Floryjańska (11) 2, 40; św. Giertrudy ?, św. Jana ?; Kleparz ?; Krótka ?; Krzywa 3; św. Krzyża 3, (20) 3; Lubicz (3) 4, (9) 2, 12, 22; Mikołajska 3, 26; Pawia (28) 2; Plac św. Ducha 1; Plac Matejki 26; Plac Szczepański 8; Rynek Kleparski 10, (11) 2; św. Sebastyjana 2; Sławkowska 6; Starowiślna 11, 13, ?; Szpitalna 5, 28; Topolowa 15; Warszawska 2; Wielopole 10, (?) 2.

W obwodzie III: św. Agnieszki 3, ?; Augustyjańska 28; Bawół 2, 7, ?; Bernardyńska (7) 3; Ciemna 1, 4, 9; Dajwor ?: Dietla 7, 8; Estery 18; Jakóba 4, 10, 11, 12; Józefa 8, (10) 2, 11, (12) 2, 15, 17, 19, 20, 21, 22, 40, 43, (44) 2, 46; Krakowska (12) 2, 13, 17, 20, (25) 2, 26, 27, (28) 2, (29) 3, (33) 2, (36) 2, 39, 43, (59) 2; Koletki 16; Kupa 3, (7) 2, 20, 24, 30; Miedzuch 16; Miodowa 6, 8; Mostowa (1) 2; Piekarska 9; Podbrzezie 2 ?; Skawińska 4, (7) 2, 8, 10, 12, 13; Stradom 3, 15, 18, ?; Ubogich 10; Wałowa ?; Wawrzyńca 15; Wolnica (3) 4, (4) 3, (8) 3, 9; Wąska 12; Zamek 2.

### 3. Płonica.

W obwodzie I: św. Anny 6, ?; Basztowa 1, 6, (7) 2, (14) 2; Batorego ?; Biskupia 7, 10, 12; Bracka 8; Dolne Młyny (?) 2; Franciszkańska (2) 3; Garbarska (3) 2, 8, (18) 2; Garncarska 6, (8) 2, ?; Gołębia 6; Grodzka

13, 26, 39, (42) 2, 51, (58) 2, 69, (71) 2; Kanonna 11, 13, 19; Karmelicka 1, 5, 7, 16, 18, 23, 42, 43, 44, 50, Krowoderska 2, 34, 36; Krupnicza 3; Łobzowska 6, (13) 2 25, 42; Nad Rudawą 4, 5, 13; Plac Dominikański 1, 2; Plac Maryjacki 2; Plac Wszystkich Świętych 1, 2; Podzamcze 9; Poselska 19; Rajska 2, (22) 2, ?; Rynek główny 3, 4, 10, 11, 19, 20, 23, 24, 34, 41; Smoleńsk (19) 2, ?; Stolarska 4; Straszewskiego (2) 3, 3, 5; Szewska 5, 7, 8, 12, 15, 16, 19, 20; Wiślna (4) 3, 8; Wygoda 6, ?; Zwierzyniecka (4) 2, (55) 2, ?.

W obwodzie II: Długa 12, (22) 3, (24) 3, (25) 2, 27, (28) 2, (48) 3, (55) 2, (62) 2, 63, 64, 67 70, 72; św. Ducha (2) 3, 25; św. Filipa 25; Floryjańska 13, 16, (26) 2, 30, 33, 36, 37, (40) 2, 53; św. Giertrudy 29; św. Jana 12, (13) 4, 15, 17; Kleparz (?) 2; Kopernika 12, 36, 37, 42; Krótka ?, Krzywa 3; św. Krzyża 7, 10, (12) 2, 20; Kurniki 5; Lubicz 1, 3, 8, (9) 4, 13, 19, 20, (22) 2, 24, (25) 3; Mikołajska 5, 7, 99; Mały Rynek 8; Pawia 17, 30; Pędzichów (7) 2, (15) 2; Pijarska 6; Plac główny; 13; Plac Matejki 6; Reformacka 7; Rynek Kleparski (13) 3, 21, ?; Sławkowska 14, 20; Starowiślna 2, 3, 12, 13, 14, 18, 20, (22) 3, (29) 5, ?; Szczepańska (11) 2; Szlak 28, Szpitalna (6) 3, 20, 25, 32; Tania ?; św. Tomasza 28; Topolowa (7) 2; Widok ?; Wielopole 5, 7, (11) 3, (12) 7, 15.

W obwodzie III: św. Agnieszki 3, 7; Augustyjańska 7, 11, 13; Bożego Ciała ?; Ciemna (9) 2, 17, ?; Dajwor ?; Dietla (9) 2, 12, 14, (41) 2; Estery 12. ?; Gazowa 21; św. Giertrudy 12, 14, 39; Jakóba (5) 2, 6, 21, 23, ?; Józefa (1) 2, 3, 5, 6, (10) 5, 11, (12) 4, 17, 19, 20, (21) 2, 22, 26, (29) 2, 33; św. Katarzyny (1) 2, 2; Kolejowa 8, 27; Krakowska (2) 3, 4, (13) 2, 15, 16, 26, (28) 4, 25, (29) 6 (30) 2, (33) 2, 39, (43) 3, 46, (49) 2, 51, 52, (56) 2; Miodowa (6) 4, (10) 2, 15, (17) 3, 25; Mostowa 3, 7, 10 (15) 3, 25, (27) 2; Piekarska (9) 3, (11) 2, 13, 15; Plac

Bawół (1) 2; Plac Nowy 5; Podbrzezie 2, 20; Podgórska 6, 7; Pusta (4) 2, 6; Skałeczna 1, 22; Skawińska 4, 5, 7, (9) 3, 10, (12) 3, 25, 30; Szeroka (3) 2, 4, 10, 19, 22, 29, 33; Ubogich 11; Wałowa 22, ?; Wąska 8, (?) 2; Węglowa 4; Wolnica 20, (21) 3; Zamek ?.

### 4. Błonica i dławiec.

W obwodzie I: św. Anny 9, 12; Bracka 3, 9; Dolne Młyny 7; Garncarska 8; Groble 14; Grodzka 6, 36, 37, 71, ?; Kanonna 13, 15, 20, 23, ?; Karmelicka 15, 19, 50; Krowoderska 1, (2) 4, (15) 2, (37) 2, 44; Krupnicza 9, ?; Loretańska 16; Łobzowska 37; Podzamcze 7; Poselska 9; Rajska 5, 22; Rynek główny 14, (15) 2, 19, 21; Smoleńsk (19) 2; Stolarska 3; Straszewskiego (17) 2, 21; Szewska ?; Wolska 1; Wygoda (9) 2; Zwierzyniecka 22.

W obwodzie II: Basztowa 8, 14, 17; Blich 18; Długa (9) 2, 11, 17, 23, 37, 38, 41, 55, 57, 60, (62) 2, 64, 67, (72) 3; Floryjańska 9, 15 18, 25, 29, 31, 41, 49; św. Giertrudy 9, 11; św. Jana 4, 10, 13, 14, (19) 2; Kopernika 8; Krótka ?; św. Krzyża 25, ?; Krzywa 3; Kurniki ?; Lubicz 2, 10, 13, 18, 24, 25, ?; Mały Rynek ?; Mikołajska 20; Pawia 1, (17) 2; Plac Matejki 3; Pędzichów 5, 8, 11; Rakowicka 21; Rynek Kleparski 1, 10, 11, 15, 25, 26; Sławkowska 12, 17, ?; Szpitalna (24) 2, ?; Szlak (28) 2, 29; św. Tomasza 5, 8, 11, 20, ?; Wałowa 20; Warszawska 8, 10, 11, 128; Wielopole 2, 9, 12, 13, 14.

W obwodzie III: św. Agnieszki 2, 7, 11, 17, 19, 29, 42, ?; Augustyjańska 8, 9, 13; Bernardyńska 11; Bożego Ciała 11; Ciemna 8, (9) 2; Dajwór 6; Dietla 6, 8, (9) 2, 42; Estery 17; Gazowa 8; Izaaka 2; Jakóba 3, 4, 6, (10) 2, 11, (17) 2, 24, (29) 2; Józefa 1, 3, 8, 9, (11) 2, 12, 13, 15, 17, 18, 19, (20) 4, (21) 2, (22) 3, 24, (31) 2, 33, 35, (41) 2, 46; Kazimierz 2; Kolejowa 2, 15; Krakowska 4, 5, 9, (12) 2, 18, 19, (20) 2, 21, (25) 2, 27, 29, 32, (33) 5,

34, 35, 36, 38, (43) 3, 44, 49, 51, 52, 61, (65) 2; Kupa 4, 7, (12) 3, 15, 18, ?; Miedzuch 12, (15) 2; Miodowa 5, 6, 7, 9, 12, (17) 2, 31; Mostowa 2, 8; Piekarska (25) 2; Plac Nowy (1) 3; Podbrzezie 1, (2) 3, 6, 12, 18, ?; Podgórska 2, 4, 5; Pusta 5; Rybaki 1; Skawińska (4) 2, (5) 2, (10) 2, (12), 2, ?; Stradom 1, (5) 2, (10) 3, (13) 2, 16, (17) 2, (18) 3, 19, 23; Szeroka 3, (11) 2, 13, 17, (19) 2, (29) 2, 31, ?; Ubogich 12; św. Wawrzyńca (11) 2, 14; Wąska 4, 22; Wolnica (3) 3, 4, 6, 9.

### 5. Dur brzuszny.

W obwodzie I: św. Anny 4; Garbarska 13, ?; Gołębia 14; Grodzka 9, 36, 41, 71; św. Jana 10; Kanonna 22; Karmelicka 18, 23, 40; Krowoderska 3, 6, 12, (49) 2; Krupnicza 6, 15; Łobzowska 3, 7; Nad Rudawą 19; Podzamcze 3, 10; Poselska 9; Rynek 4, 14, 19, 34; Smoleńsk 17, 19; Stolarska (10) 2; Szewska 18; Wiślna 7; Zwierzyniecka 5, (14) 3, 19, 20.

W obwodzie II: Długa 19, 27, 42; Floryjańska 18; Koletek 19; św. Krzyża 3, 7; Lubicz 19a, 22; Mały Rynek 6; św. Marka 7; Mikołajska 15, 19; Pędzichów 15, ?; Rynek Kleparski 4; Sławkowska 7; Starowiślna 7.

W obwodzie III: Jakóba 27; Józefa 12, 13, 20; Koletek 2; Krakowska (7) 2, 12, (13) 2, 20, 27, 33, 39, 42, (43) 2, 55, 59, (61) 2; Kupa 3; Miedzuch 12; Miodowa 7; Mostowa 1; Podbrzezie 16; Piekarska 4; Starowiślna 24; Skawińska ?; Stradom 5, 13, 15; Szeroka 2, 7, 8, 12, 28, 35, 38; Wawrzyńca 15; Wąska 6.

### 6. Dur osutkowy.

W obwodzie I. św. Anny 8; Garncarska 13; Górne Młyny 4; Groble 17; Grodzka 33, 71; Kanonna 15; Karmelicka ?; Krupnicza (2) 3; Kryminał 57; Plac Maryjacki 8; Podzamcze 3; Rajska ?.

W obwodzie II: Długa 34, 66, 74; Floryjańska 26, 51; św. Giertrudy 2; Kopernika 19; Pawia 11; Płac Matejki (3) 4; Sławkowska 21; Warszawska 7; Wesoła 1.

W obwodzie III: Augustyjańska 15; Bawoł 1; Izaaka 7; Józefa 20, 22, 44; Kaźmierz 2; Koletek 13; Krakowska 5, 28; Miedzuch 12; Miodowa 15, 27; Rybaki ?; Skawińska 10; Stradom 7, 16, ?; Szeroka 2, (14) 2; Wolnica 4, 10, 15.

### 7. Dur powrotny.

W szpitalu św. Łazarza umarło 84 osób, które prawie wyłącznie z ogrzewalni miejskich przybywały.

W obwodzie III: Dajwor ?; Jakóba 27; Miodowa 31; Nowa 3; Piekarska 9; Szeroka 1, 38.

### 8. Czerwonka.

W obwodzie I: Basztowa 126; Bracka 3; Gołębia 16; Górne Młyny ?; Grodzka 28; Karmelicka 2; Krowoderska 23; Łobzowska 6; Nad Rudawą 17, 19; Rynek główny 26, 46; Stolarska 10; Szewska 5; Wolska 15; Zwierzyniecka 7.

W obwodzie II: Blichowa 16; Długa 10, 41; św. Ducha 2; św. Filipa (23) 2; Floryjańska 13, 18, 23; św. Jana 13, 30; Kopernika 12, 18; Krótka 3; Krzywa 3; Lubicz 16, (25) 3, 34, (36) 2; Mikołajska (16) 3; Pawia 9; Pędzichów 3, 11; Rynek Kleparski 25; Szpitalna 11; Wielopole 12.

W obwodzie III: Ciemna 1, 8; Józefa 1, 11; Krakowska 27, 33, 54; Piekarska 9; Skawińska 8; Trynitarska 6.

## E. Śmiertelność od r. 1877 do 1884 z odróżnieniem wyznania.

Umarło w poszczególnych latach od r. 1877—1884 według działów chorobowych i wyznania:

| Przyczyna śmierci | 1877 | | | 1878 | | | 1879 | | | 1880 | | | 1881 | | | 1882 | | | 1883 | | | 1884 | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów |
| Brak sił, wady rozw. poród . . . . | 88 | 67 | 21 | 83 | 61 | 22 | 66 | 42 | 24 | 50 | 34 | 16 | 47 | 33 | 14 | 64 | 47 | 17 | 53 | 38 | 15 | 58 | 51 | 7 |
| Uwiąd starczy . . | 88 | 63 | 25 | 100 | 78 | 22 | 96 | 72 | 24 | 92 | 75 | 17 | 78 | 56 | 22 | 64 | 50 | 14 | 102 | 83 | 19 | 81 | 58 | 23 |
| Śmierć gwałtowna . | 49 | 38 | 11 | 36 | 31 | 5 | 31 | 27 | 4 | 27 | 27 | — | 40 | 37 | 3 | 30 | 27 | 3 | 46 | 43 | 3 | 46 | 37 | 9 |
| Choroby układu nerwowego . . . . | 243 | 163 | 80 | 238 | 150 | 88 | 203 | 136 | 67 | 233 | 157 | 76 | 177 | 114 | 63 | 184 | 125 | 59 | 187 | 116 | 71 | 205 | 142 | 63 |
| Chor. narządu krążenia . . . . . | 55 | 46 | 9 | 63 | 51 | 12 | 56 | 48 | 8 | 74 | 62 | 12 | 65 | 57 | 8 | 83 | 68 | 15 | 83 | 61 | 22 | 88 | 77 | 11 |
| Choroby narządu oddechania . . . | 385 | 327 | 58 | 365 | 303 | 62 | 352 | 280 | 72 | 514 | 448 | 66 | 638 | 552 | 86 | 399 | 319 | 80 | 418 | 363 | 55 | 441 | 372 | 69 |
| Choroby narządu trawienia . . . | 204 | 143 | 61 | 216 | 154 | 62 | 196 | 140 | 56 | 241 | 108 | 61 | 281 | 209 | 72 | 261 | 187 | 74 | 301 | 220 | 81 | 274 | 211 | 63 |
| Choroby narz. moczo-płciowego . . | 105 | 91 | 14 | 103 | 89 | 14 | 105 | 91 | 14 | 104 | 77 | 27 | 119 | 101 | 18 | 105 | 89 | 16 | 121 | 104 | 17 | 119 | 100 | 19 |
| Choroby narz. kost. | 20 | 14 | 6 | 19 | 16 | 3 | 24 | 24 | — | 20 | 19 | 1 | 21 | 14 | 7 | 19 | 15 | 4 | 14 | 11 | 3 | 16 | 16 | — |
| Choroby powłok powszechnych . . | 11 | 7 | 4 | 15 | 12 | 3 | 21 | 18 | 3 | 28 | 25 | 3 | 24 | 20 | 4 | 18 | 13 | 5 | 28 | 22 | 6 | 31 | 21 | 10 |
| Choroby więzi . . | 102 | 69 | 33 | 89 | 59 | 30 | 54 | 40 | 14 | 60 | 44 | 16 | 54 | 39 | 15 | 36 | 28 | 8 | 46 | 28 | 18 | 31 | 22 | 9 |
| Gruźlica . . . . | 304 | 265 | 39 | 343 | 292 | 51 | 238 | 200 | 38 | 302 | 248 | 54 | 308 | 250 | 58 | 345 | 287 | 58 | 412 | 365 | 47 | 426 | 369 | 57 |
| Nowotwory . . . | 73 | 62 | 11 | 75 | 56 | 19 | 76 | 58 | 18 | 59 | 49 | 10 | 80 | 62 | 18 | 78 | 63 | 15 | 85 | 65 | 20 | 79 | 61 | 18 |
| Choroby zakaźne . | 492 | 337 | 155 | 360 | 286 | 74 | 293 | 246 | 47 | 477 | 340 | 137 | 641 | 471 | 170 | 303 | 245 | 58 | 312 | 244 | 68 | 549 | 443 | 106 |

Umarło w poszczególnych latach od r. 1877—1884 według wyznania z każdej choroby zakaźnej.

| Choroba | 1877 | | | 1878 | | | 1879 | | | 1880 | | | 1881 | | | 1882 | | | 1883 | | | 1884 | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów | Razem | Chrześcijan | Żydów |
| Ospa | 180 | 124 | 56 | 26 | 25 | 1 | 100 | 98 | 2 | 142 | 122 | 20 | 93 | 72 | 21 | 70 | 63 | 7 | 50 | 46 | 4 | 225 | 199 | 26 |
| Odra | 86 | 45 | 41 | 6 | 4 | 2 | — | — | — | 2 | — | 2 | 110 | 65 | 45 | 4 | 4 | — | 27 | 16 | 11 | 15 | 11 | 4 |
| Płonica | 51 | 31 | 20 | 24 | 9 | 15 | 29 | 19 | 10 | 119 | 49 | 70 | 70 | 63 | 7 | 23 | 19 | 4 | 65 | 55 | 10 | 105 | 76 | 29 |
| Błonica i dławiec | 45 | 27 | 18 | 47 | 29 | 18 | 50 | 35 | 15 | 57 | 37 | 20 | 94 | 45 | 49 | 48 | 28 | 20 | 50 | 30 | 20 | 58 | 31 | 27 |
| Krztusiec | 9 | 5 | 4 | 32 | 26 | 6 | 3 | 3 | — | 9 | 5 | 4 | 36 | 19 | 17 | 17 | 16 | 1 | 11 | 8 | 3 | 13 | 9 | 4 |
| Dur brzuszny | 27 | 20 | 7 | 40 | 29 | 11 | 33 | 22 | 11 | 30 | 24 | 6 | 40 | 29 | 11 | 22 | 15 | 7 | 33 | 27 | 6 | 44 | 39 | 5 |
| „ osutkowy | 40 | 37 | 3 | 7 | 2 | 5 | 9 | 9 | — | 9 | 7 | 2 | 75 | 67 | 8 | 57 | 50 | 7 | 9 | 9 | — | 13 | 11 | 2 |
| „ powrotny | — | — | — | 89 | 81 | 8 | 1 | — | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Gorączka połogowa | 10 | 9 | 1 | 10 | 9 | 1 | 12 | 12 | — | 12 | 7 | 5 | 23 | 20 | 3 | 10 | 6 | 4 | 6 | 4 | 2 | 11 | 8 | 3 |
| Czerwonka | 19 | 18 | 1 | 21 | 21 | — | 6 | 6 | — | 55 | 52 | 3 | 40 | 37 | 3 | 15 | 11 | 4 | 24 | 21 | 3 | 10 | 10 | — |
| Kiła | 4 | 4 | — | 10 | 9 | 1 | 6 | 4 | 2 | 11 | 10 | 1 | 11 | 10 | 1 | 9 | 9 | — | 8 | 4 | 4 | 15 | 12 | 3 |
| Zimnica | 6 | 3 | 3 | 18 | 15 | 3 | 14 | 9 | 5 | 15 | 12 | 3 | 9 | 7 | 2 | 5 | 5 | — | 7 | 4 | 3 | 10 | 10 | — |
| Nosacizna | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Róża | 12 | 11 | 1 | 30 | 27 | 3 | 29 | 28 | 1 | 12 | 11 | 1 | 40 | 37 | 3 | 16 | 14 | 2 | 19 | 17 | 2 | 30 | 26 | 4 |
| Karbunkuł | 1 | 1 | — | — | — | — | 1 | 1 | — | 1 | 1 | — | — | — | — | 3 | 2 | 1 | 2 | 2 | — | — | — | — |
| Wodowstręt | 1 | 1 | — | — | — | — | — | — | — | 2 | 2 | — | — | — | — | 2 | 1 | 1 | 1 | 1 | — | — | — | — |
| Zapalenie opon mózgo-rdzeniowych. | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 2 | 2 | — | — | — | — | — | — | — |

Umarło razem od r. 1877 do 1884 według działów chorobowych, wyznania i na 100.

| Przyczyna śmierci | 1877 | | 1878 | | 1879 | | 1880 | | 1881 | | 1882 | | 1883 | | 1884 | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów |
| Brak sił, wady rozwojowe, poród trudny | 3.9 | 3.9 | 3.7 | 4.7 | 2.9 | 6.1 | 1.9 | 3.2 | 1.6 | 2.5 | 3.0 | 3.9 | 2.1 | 3.4 | 2.6 | 1.5 |
| Uwiąd starczy | 3.7 | 4.7 | 4.7 | 4.7 | 5.0 | 6.1 | 4.2 | 3.4 | 2.8 | 3.9 | 3.2 | 3.3 | 4.7 | 4.3 | 2 9 | 4.9 |
| Śmierć gwałtowna | 2.2 | 2.0 | 1.8 | 1.0 | 1.8 | 1.0 | 1.5 | — | 1.8 | 0.5 | 1.7 | 0.7 | 2.4 | 0.7 | 1.9 | 1.9 |
| Choroby układu nerwow. | 9.6 | 15.1 | 9.1 | 18.8 | 9.5 | 17.2 | 8.7 | 15.3 | 5.6 | 11.2 | 8.0 | 13.8 | 6.6 | 15.9 | 7.2 | 13 6 |
| „ narządu traw. | 2.7 | 1.7 | 3.1 | 2.5 | 3.3 | 2.0 | 3.4 | 2.4 | 2.8 | 1.4 | 4.3 | 3.5 | 3,5 | 4.9 | 3.9 | 2.1 |
| „ „ oddech. | 19.3 | 11.0 | 18.4 | 13.2 | 19.6 | 18.5 | 25.0 | 13.3 | 27.4 | 15.4 | 20.4 | 18.8 | 20.9 | 12.3 | 18.8 | 14.9 |
| „ „ traw. | 8 4 | 11.5 | 9.4 | 13.2 | 9.8 | 14.3 | 10.0 | 12.2 | 10.4 | 12.9 | 12,0 | 17.4 | 12.5 | 18.2 | 10.6 | 13.6 |
| „ „ moczopłciowego | 5.3 | 2.6 | 5.4 | 2.9 | 6.3 | 3.8 | 4.3 | 5.4 | 5.0 | 3.2 | 5.7 | 3.7 | 5.9 | 3.8 | 5.0 | 4.1 |
| Choroby narz. kostnego | 0.8 | 1.1 | 0.9 | 0.6 | 1.6 | — | 1.0 | 0.2 | 0.7 | 1.2 | 0.9 | 0.9 | 0.6 | 0.7 | 0.8 | — |
| „ powłok powsz. | 0 4 | 0.7 | 0.7 | 0.6 | 1.2 | 0.7 | 1.4 | 0.6 | 0.9 | 0.7 | 0.8 | 1.2 | 1.2 | 1.3 | 1.1 | 2.1 |
| „ więzi | 4.0 | 6.2 | 3.6 | 6.4 | 2.8 | 3.5 | 2.4 | 3.2 | 1.9 | 2.6 | 1.8 | 1.9 | 1.5 | 4.0 | 1.1 | 1.9 |
| Gruźlica | 15.6 | 7.4 | 17.8 | 10.9 | 14.0 | 9.7 | 13.8 | 10.8 | 12.4 | 10.3 | 18 4 | 13.6 | 20.7 | 10.6 | 18.6 | 12.3 |
| Nowotwory | 3.6 | 2.0 | 3.4 | 4.0 | 4.0 | 4.6 | 2.7 | 2.0 | 3.1 | 3.2 | 4.0 | 3.5 | 3.6 | 4.5 | 3.1 | 3.9 |
| Choroby zakaźne | 19.9 | 29.4 | 17.4 | 15.8 | 17.2 | 12.0 | 19.0 | 27.6 | 23.3 | 30.4 | 15.7 | 13.6 | 13.8 | 15.2 | 22.4 | 22.8 |

Umarło razem od r. 1877—1884 z poszczególnych chorób zakaźnych z odróżnieniem wyznania i na 100:

| Choroba | 1877 | | 1878 | | 1879 | | 1880 | | 1881 | | 1882 | | 1883 | | 1884 | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów | Chrześcijan | Żydów |
| Ospa | 36.8 | 36.1 | 8.7 | 1.3 | 39.8 | 4.2 | 35.9 | 14.6 | 15.3 | 12.3 | 25.8 | 12.1 | 18.8 | 5.8 | 45.0 | 24.3 |
| Odra | 13.3 | 26.4 | 1.4 | 2.7 | — | — | — | 1.4 | 13.8 | 26.5 | 1.6 | — | 6.5 | 16.1 | 2.3 | 3.7 |
| Płonica | 9.2 | 12.9 | 3.1 | 20.2 | 7.7 | 21.3 | 14.4 | 51.1 | 13.4 | 4.1 | 7.7 | 6.9 | 22.5 | 14.7 | 17.0 | 27.2 |
| Blonica i dławiec | 8.0 | 11.6 | 10.1 | 24.3 | 14.2 | 31.9 | 10.9 | 14.6 | 9.5 | 28.8 | 11.4 | 34.5 | 12.3 | 29.4 | 7.0 | 25.2 |
| Krztusiec | 1.5 | 2.5 | 9.1 | 8.1 | 1.2 | — | 1.5 | 2.9 | 4.0 | 10.0 | 6.5 | 1.7 | 3.3 | 4.4 | 2.8 | 3.7 |
| Dur brzuszny | 5.9 | 4.5 | 10.1 | 14.8 | 8.9 | 23.4 | 7.0 | 4.4 | 6.1 | 6.4 | 6.1 | 12.1 | 11.1 | 8.8 | 8.7 | 4.7 |
| „ osutkowy | 10.9 | 1.9 | 0.7 | 6.7 | 3.6 | — | 2.0 | 1.4 | 14.2 | 4.7 | 20.4 | 12.1 | 3.7 | — | 2.3 | 1.9 |
| „ powrotny | — | — | 28.3 | 10.8 | — | 2.1 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Gorączka połogowa | 2.7 | 0.6 | 3.1 | 1.3 | 4.9 | — | 2.0 | 3.6 | 4.2 | 1.7 | 2.4 | 6.9 | 1.6 | 2.9 | 1.8 | 2.8 |
| Czerwonka | 5.3 | 0.6 | 7.3 | — | 2.4 | — | 15.3 | 2.2 | 7.8 | 1.7 | 4.5 | 6.9 | 8.6 | 4.4 | 2.2 | — |
| Kiła | 1.2 | — | 3.1 | 1.3 | 1.6 | 4.2 | 2.9 | 0.7 | 2.1 | 0.5 | 3.7 | — | 1.6 | 5.8 | 2.6 | 2.8 |
| Zimnica | 0.9 | 1.9 | 5.2 | 4.0 | 3.6 | 10.6 | 3.5 | 2.2 | 1.5 | 1.1 | 2.0 | — | 1.6 | 4.4 | 2.2 | — |
| Nosacizna | 0.2 | — | — | — | — | — | 0,3 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Róża | 3.2 | 0.6 | 9.4 | 4.0 | 11.3 | 2.1 | 3.2 | 0.7 | 7.8 | 1.7 | 5.7 | 3.4 | 6.9 | 2.9 | 5.8 | 3.7 |
| Karbunkuł | 0.3 | — | — | — | 0.4 | — | 0.6 | — | — | — | 0.8 | 1.7 | 0.8 | — | — | — |
| Wodowstręt | 0.3 | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 0.4 | 1.7 | 0.4 | — | — | — |
| Zapalenie opon mózgordzeniowych | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | 0.8 | — | 0.4 | — | — | — |

Z powyższego zestawienia widać, że pomiędzy dziećmi izraelickiemi ginie o wiele więcej dzieci skutkiem niedostatecznego rozwoju, więcej umarło starozakonnych skutkiem starości, skutkiem chorób mozgo-rdzeniowych, narządu trawienia, więzi i chorób zakaźnych. Za to chrześcijan wymierało nierównie więcej, z chorób narządu oddechania, narządu moczo-płciowego, skutkiem gruźlicy i śmiercią gwałtowną.

Pomiędzy chorobami zakaźnemi bywała częściej przyczyną śmierci u starozakonnych: ospa, odra, płonica, błonica, krztusiec; za to chrześcijan ginęło stosunkowo więcej znacznie z duru osutkowego, powrotnego, z czerwonki, z kiły, zimnicy, róży.

Najlepszy obraz średniej śmiertelności według poszczególnych działów chorobowych w ośmiu latach ostatnich na 100 daje nam poniższa tablica:

| Przyczyna śmierci | Chrześcijanie | | Starozakonni | |
|---|---|---|---|---|
| | Razem | na 100 | Razem | na 100 |
| Brak sił . . . . . | 373 | 2.6 | 136 | 3.6 |
| Uwiąd starczy . . . | 535 | 3·8 | 166 | 4.4 |
| Śmierć gwałtowna. . | 267 | 1.9 | 38 | 1.0 |
| Ch. mózgo-rdzeniowe. | 1103 | 7.9 | 567 | 15.0 |
| Ch. narz. krążenia. . | 470 | 3.3 | 97 | 2.5 |
| Ch. narz. oddechania. | 2964 | 21.2 | 548 | 14.5 |
| Ch. narz. trawienia . | 1444 | 10.3 | 530 | 14.0 |
| Ch. narz. moczopłciow. | 742 | 5.3 | 139 | 3.6 |
| Ch. stawów i kości. . | 129 | 0.9 | 24 | 0.6 |
| Ch. powłok powszech. | 138 | 0.9 | 38 | 1.0 |
| Ch. więzi. . . . . | 329 | 2.3 | 143 | 3.7 |
| Gruźlica . . . . . | 2276 | 16.3 | 401 | 10.6 |
| Nowotwory . . . . | 476 | 3.4 | 129 | 3.4 |
| Ch. zakaźne . . . . | 2712 | 19.4 | 815 | 21.6 |

Z niej widać, że częstszą przyczyną śmierci u żydów był rozwój niedostateczny, uwiąd starczy, choroby nerwowe, narządu trawienia, choroby skórne, więzi i choroby zakaźne, a mianowicie przeszło 2 razy były choroby mózgozdzeniowe tak częstą przyczyną śmierci jak pomiędzy ludnością chrześcijańską, o 4% częściej choroby narządu trawienia a o 3% częściej choroby zakaźne. Za to choroby narządu oddechania o 7% były częstszą przyczyną śmierci pomiędzy chrześcijanami, blisko o 2% choroby moczopłciowe, a o 6.3% gruźlica.

Ciekawe są daty co do częstości przyczyny śmierci odnoszące się do chorób zakaźnych pomiędzy chrześcijanami i starozakonnymi. I tak umarło średnio od r. 1877—1884:

| Przyczyna śmierci | Chrześcijanie | | Starozakonni | |
|---|---|---|---|---|
| | Razem | na 100 | Razem | na 100 |
| Ospa . . . . . | 749 | 27.6 | 137 | 16.7 |
| Odra . . . . . | 145 | 5.3 | 105 | 12.8 |
| Płonica . . . . . | 321 | 11.8 | 165 | 20.2 |
| Błonica i dławiec . . | 262 | 9.6 | 187 | 22.9 |
| Kształtusiec . . . . . | 91 | 3.3 | 39 | 4.8 |
| Dur brzuszny . . . | 205 | 7.5 | 64 | 7.8 |
| „ osutkowy . . . | 192<br>44[1]) | 7.0<br>5.4[1]) | 27 | 3.3 |
| „ powrotny . . . | 81 | 2 9 | 9 | 1.1 |
| Gorączka połogowa . | 76 | 2.8 | 18 | 2.2 |
| Czerwonka . . . . | 176 | 6.4 | 14 | 1.7 |
| Kiła . . . . . | 62 | 2.2 | 12 | 1.4 |
| Zimnica . . . . . | 65 | 2.3 | 19 | 2.3 |
| Nosacizna. . . . . | 2 | 0.07 | — | — |
| Róża . . . . . | 171 | 6.3 | 17 | 2.0 |
| Karbunkuł . . . . | 7 | 0.2 | 1 | 0.1 |
| Wścieklizna . . . . | 5 | 0.18 | 1 | 0.12 |
| Zapalenie opon mózgordzeniowych . . . | 2 | 0.07 | — | — |

[1]) Po wykluczeniu zmarłych w kryminale.

Zatem ospa bywała o 10,9% częstszą przyczyną śmierci pomiędzy chrześcijanami, o 3,7% częściej dur osutkowy, o 1,8% dur powrotny, nieco więcej bo o 0,6% gorączka połogowa, o 4.4% czerwonka, o 0 8% kiła, o 4.3%. Zato u starozakonnych była częstszą przyczyną śmierci odra o 4,5%, o 8.4% płonica, o 13.3% błonica i dławiec, o 1.5% krztusiec, o 0.3% dur brzuszny.

Można przeto na zasadzie dat z 8-letniego okresu powiedzieć, że chrześcijan w Krakowie umarło o wiele więcej z zapalenia płuc, z gruźlicy i śmiercią gwałtowną, że ospa głównie pomiędzy ludnością chrześcijańską grasuje, podobnież jak i dur osutkowy, ale zato odra, płonica, błonica i dławiec a nawet i krztusiec bywają częstszą przyczyną śmierci pomiędzy starozakonnymi.

---

## F. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne miasta Krakowa w poszczególnych miesiącach r. 1884.

Stosunki atmosferyczne[1]) przedstawiają się w poszczególnych miesiącach 1884 r. według obserwacyj robionych w obserwatoryjum krakowskiem w sposób następujący:

---

[1]) Podanie szczegółów co do stosunków atmosferycznych zawdzięczam łaskawości prof. Dra. Wierzbickiego.

| | | Całoroczna | Styczeń | Luty | Marzec | Kwiecień | Maj | Czerwiec | Lipiec | Sierpień | Wrzesień | Październ. | Listopad | Grudzień |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Temperatura w stopniach C° | Średnia | +8.2 | +0.7 | +1.9 | +3.1 | +5.6 | +13.4 | +14.9 | +18.7 | +15.8 | +13.9 | +7.7 | +0.8 | +1.6 |
| | Zboczenie od normalnej z 50 lat | +0.5 | +4.8 | +4.2 | +1.5 | -2.1 | +0.1 | −2.6 | +0.2 | −1.9 | +0 2 | −1.1 | −1.3 | +3.7 |
| | bezwzgl. oscylacyja | 49.9 | 22.6 | 19.5 | 24 2 | 21.3 | 28.9 | 21.8 | 27.5 | 26.0 | 25.0 | 18.5 | 27.4 | 24.1 |
| Ciśnienie powietrza w milimetrach | Średnia | 742.5 | 743.6 | 744.9 | 742.8 | 736.8 | 743.2 | 738.5 | 742.5 | 743.4 | 745.8 | 742.4 | 745.5 | 740 5 |
| | Zboczenie od normalnej z 39 lat | — | +0.2 | +2.5 | +1.9 | --3.9 | +1.9 | −3 5 | +0.6 | +0 9 | +2.0 | −0.7 | +3.2 | −3.5 |
| | bezwzgl. oscylacyja | 42.1 | 34.3 | 20.7 | 21.6 | 13.5 | 24.7 | 19.5 | 10.7 | 13.4 | 27.6 | 30.8 | 25.8 | 27.6 |
| Wilgotność powietrza w odsetkach | Średnia | 80 | 83 | 84 | 82 | 80 | 68 | 77 | 76 | 74 | 78 | 89 | 90 | 85 |
| | Zboczenie od normalnej z 40 lat | −1 | −8 | −5 | −3 | +6 | −5 | +4 | +3 | −3 | −1 | +6 | +1 | −6 |
| | Sumy opadów w milimetr. | 646 | 42 | 13 | 41 | 68 | 21 | 165 | 74 | 17 | 41 | 83 | 37 | 43 |
| | Zboczenie od 31 letnich | +17 | +15 | −17 | +7 | +26 | −41 | +81 | −16 | −65 | −13 | +37 | — | +4 |
| | Liczba dni opadowych | 204 | 32 | 16 | 14 | 19 | 16 | 24 | 18 | 11 | 11 | 17 | 18 | 18 |
| | „ „ z burzą | 20 | — | — | — | - | 1 | 8 | 6 | 3 | 1 | 1 | — | — |
| | Liczba godzin w których słońce świeciło | 1592 | 64 | 77 | 124 | 91 | 244 | 154 | 251 | 236 | 180 | 99 | 41 | 30 |
| | Średnie zachmurzenie | 6.9 | 7.6 | 7.4 | 6.6 | 7.9 | 5.2 | 7.6 | 5,5 | 5.2 | 4.6 | 7.4 | 8.5 | 8.7 |
| Ozon powietrzny | Średnia dzienna | 2.5 | 1.1 | 1 5 | 4.8 | 2.7 | 2.6 | 3.1 | 3.5 | 3.9 | 0.8 | 2.4 | 1.5 | 2.4 |
| | „ nocna | 2.8 | 0.8 | 1.0 | 4.4 | 2.9 | 2.2 | 4.6 | 3 6 | 5.3 | 0.6 | 4.1 | 3.2 | 3.1 |
| | Przeważny kierunek wiatru | Z | Z. | Z. | W. | W. | Z. | Z. | Z. | W. | W. | Z. | Z. | Z. |

## Stosunki zdrowotne.

Najwyższa śmiertelność była w miesiącu Kwietniu, kiedy umarło 280 osób t. j. 48.0 według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców; najniższa w sierpniu, kiedy umarło 146 osób a według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców 33.6.

Średnio umierało dziennie najwięcej w miesiącu Kwietniu mianowicie 9.3, a najmniej w miesiącu Sierpniu 4.7.

| Przyczyną śmierci było | najczęstszą | najrzadszą |
|---|---|---|
| Rozwój niedostateczny | w Lutym | we Wrześniu |
| Zgrzybiałość . . . . | we Wrześniu | w Kwietniu. |
| Choroby mózgo-rdzeń. | w Październiku | „ Marcu |
| „ narz. krążenia | „ Listopadzie | „ Lutym |
| „ „ oddechania | „ Grudniu | „ Sierpniu |
| „ „ trawienia | „ Sierpniu | „ Listopadzie |
| „ „ moczo-płciow. | w Styczniu | „ Sierpniu. |
| Gruźlica . . . . . | w Czerwcu | „ Października. |
| Choroby zakaźne . . . | „ Marcu | „ Czerwcu |
| Śmierć gwałtowna . . | „ Listopadzie | „ Styczniu |

| Choroby zakaźne zabrały Ofiar | najwięcej | najmniej |
|---|---|---|
| Ospa . . . . . | 65 (III.) | 0 (XII). |
| Odra . . . . . | 5 (XII.) | 0 (III.—IX.) |
| Płonica. . . . . | 23 (X.) | 3 (IV.) |
| Błonica i dławiec . . | 8 (I. X. XII.) | 2 (IV.) |
| Dur brzuszny . . . | 7 (XI.) | 2. (III. V. VI. IX.) |
| „ osutkowy . . . | (4 III.) | 0 (I. IV. VIII. XII.) |
| Gorączka połogowa . | 3 (XII.) | 0 (IV. V. VIII. IX. XI). |
| Czerwonka . . . . | 5 (IX.) | 0 (I. II. IV. V. VI. XI. XII). |
| Zimnica . . . . . | 3 (VIII) | 0 (II. III. IV. V. XI.) |
| Róża . . . . . | 5 (IV. XII). | 1 (III. VII.) |

## I. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Styczniu 1884 roku.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc ten odznaczał się w ogóle łagodną zimową temperaturą, było w ciągu niego bowiem 17 dni, w których termometr nie zeszedł pod 0° C, zaś 25 dni, w których tenże wyszedł nad 0° C, a tylko 6 dni z całodobowym przymrozkiem. Najniżej opadł termometer do 12.6° C dnia 3-go, najwyżej zaś doszedł do + 10° C dnia 31-go. Przy przeważnie panujących wiatrach wschodnich było w ciągu niego 22 dni opadowych i słotnych, z tych 11 dni ze skromnym opadem śnieżnym, reszta zaś z obfitszemi odeń deszczami. Średnie dzienne ciśnienie powietrza w ciągu 16 dni było niżej stanu normalnego, jak również i średnia miesięczna, w ogóle zmiany barometryczne częste.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło osób 212 (nieżywo urodzonych 10) mężczyzn 54.2%, kobiet 45.8%. Z ludności cywilnej umarło 207 osób, wojskowych 7. Średnio dziennie umierało 6.8. Miejscowych umarło 125, przywiezionych chorych z poza miasta do szpitalów i klinik 11, nie było podanych czy obcy czy miejscowi 76. Zmarło zatem według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców 36.1. po odtrąceniu obcych 34.2.

Według działów chorobowych umarło:

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem | rozwoju niedostatecznego . | 3.3 |
| „ | zgrzybiałości . . . . . | 4.7 |
| „ | chorób mózgo rdzeniowych . | 7.5 |
| „ | „ narządu krążenia. . | 5.1 |
| „ | „ „ oddechania . | 16.5 |
| „ | „ „ trawienia . | 14.1 |
| „ | „ „ moczo-płciow. | 6.6 |
| „ | „ układu kostnego . . | 0.4 |
| „ | „ powłok powszechnych | 0.9 |

Skutkiem choroby więzi . . . . . 0.4
„ gruźlicy . . . . . 15.1
„ nowotworów . . . . . 0.4
„ chorób zakaźnych. . . . 23.5
Śmiercią gwałtowną. . . . . 0.9

Zmarło zatem w porównaniu z miesiącem Grudniem 1883 roku 3 razy więcej dzieci przyszłych na świat za słabo rozwiniętych, nieco więcej z chorób mózgo-rdzeniowych, mniej z chorób narządu oddechania i trawienia, gruźlicy, nieco więcej z chorób zakaźnych.

Do zwiększenia ostatniego odsetka przyczyniło się głównie ospa, która przybrała szersze rozmiary.

Styczeń przeto należał do miesięcy z większą aniżeli zazwyczaj śmiertelnością tak wskutek chorób zaraźliwych jako też i innych.

---

## 2. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Lutym 1884 r.

Stosunki atmosferyczne. Luty był również łagodny jak jego poprzednik. Średnia miesięczna temperatura jego przeszło o 4° wyższa od średniej 50 letniej; największy mróz był tylko — 7.1° C dn. 18., podczas gdy już dnia 18 doszedł termometr w cieniu do +12.4° C.

Dni z przymrozkiem było w ogóle 14, z tych atoli tylko 4 z przymrozkiem codziennym. Mimo 16 dni spadowych, a między niemi 5 śnieżnych, miesiąc to suchy choć dość pochmurny, suma całomiesięcznego opadu wyniosła zaledwie 13mm. Barometr prócz pierwszych dwóch dni przez całe pierwsze dnie dekady trzymał się wyżej stanu średniego normalnego i taką też była średnio miesięczna barometryczna.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło osób 248 (nieżywo urodzonych 8); mężczyzn 141, kobiet 107; ludności cywilnej 237, wojskowych 11; Średnio umierało dziennie 8.8,

miejscowych 145, obcych 14, niewiadomo czy obcych czy miejseowych 89. Umarło zatem według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców 42.5, po odtrąceniu obcych 40.1.

Według działów chorobowych umarło:

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . . . . | 3.3 | 4.4 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 4.7 | 4.4 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . . . | 7.5 | 7.6 |
| „ „ narządu krążenia . . . . | 5.1 | 1.6 |
| „ „ „ oddechania . . . | 16.5 | 18.1 |
| „ „ „ trawienia . . . . | 14.1 | 8.8 |
| „ „ „ moczo-płciowego . | 6.6 | 4.8 |
| „ „ układu kostnego . . . . | 0.4 | 0.4 |
| „ „ powłok powszechnych. . . | 0.9 | 2.0 |
| „ „ więzi . . . . . | 0.4 | 0.8 |
| „ gruźlicy . . . . . | 15.1 | 16.1 |
| „ nowotworów. . . . . | 0.4 | 2.0 |
| „ chorób zakaźnych. . . . . | 23.5 | 25.5 |
| Śmiercią gwałtowną . . . . . | 0.9 | 3.2 |

W porównaniu zatem z poprzednim miesiącem w lutym zginęło więcej dzieci skutkiem rozwoju niedostatecznego skutkiem chorób narządu oddechania, powłok powszechnych, węzi, gruźlicy, nowotworów, chorób zakaźnych i śmiercią gwałtowną; mniej umarło skutkiem chorób narządu krążenia trawienia, skutkiem chorób narządu moczo-płciowego.

Pomiędzy chorobami zakaźnemi bardziej się rozszerzyła ospa i róża.

---

## 3. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Marcu 1884 r.

Stosunki atmosferyczne. Pogoda w miesiącu Marcu stalsza aniżeli w dwóch poprzednich, to też i temperatura więcej zbliżona do normalnej aniżeli tamże. W pierwszej

połowie tego miesiąca codzień ranne i wieczorne przymrozki, w ogóle takowych 16, a tylko jeden dzień z całodziennym mrozem. Najwyżej stał termometer na +17, 5° C dnia 21, najniżej na —6, 7° C dnia 6-go. Oscylacyja więc termometru znaczna, co przypisać głównie należy omal 2 razy większej liczbie godzin, w których słońce świeciło, aniżeli w Styczniu i Lutym. Opady już obfitsze, na 14 bowiem dni opadowych a z tych 5 ze śniegiem, było opadu w ogóle 14 mm. Barometr często opadał niżej stanu średniego, a wytrzymująco takim był już prawie w całej drugiej połowie miesiąca przy wiatrach przeważnie północnych i wschodnich.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 277 osób (5 nieżywo urodzonych), osób płci męskiej 152, żeńskiej 125; ludności cywilnej 167, wojskowych 10); średnio umierało dziennie 8.9 miejscowych 274, obcych 3, niewiadomo czy miejscowych czy obcych 76; umarło zatem według obliczeniana rok i 1000 mieszkańców 47.4, po odtrąceniu obcych 46.8.

Według działów chorobowych umarło:

| | w Marcu | w Kwietniu |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . | 4.4 | — 2.8 |
| „ zgazybiałości . . . . . | 4.4 | — 1.8 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . | 7.6 | — 5.8 |
| „ „ narządu krążenia . | 1.6 | — 2.5 |
| „ „ oddechania . . . | 18.1 | — 20.9 |
| „ „ trawienia . . . . | 8.8 | — 9.4 |
| „ „ moczo-płciowego. . | 4.8 | — 2.5 |
| „ układu kostnego . . . . | 0.4 | — .0 |
| „ powłok powszechnych . . | 2.0 | — 1.0 |
| „ więzi . . . . . | 0.8 | — 1.0 |
| „ gruźlicy . . . . . | 16.1 | — 17.3 |
| „ nowotworów . . . . . | 2.0 | — 2.5 |
| „ chorób zakaźnych . . . . | 25.8 | — 30.7 |
| Śmiercią gwałtowną . . . . . | 3.2 | — 1.4 |

Zatem w Marcu umierało więcej osób skutkiem chorób narządu oddechania, trawienia, skutkiem gruźlicy i cho-

rób zakaźnych, mniej skutkiem rozwoju niedostatecznego, zgrzybiałości, skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych.

Pomiędzy chorobami zakaźnemi ospa jeszcze bardziej się rozszerzyła, odra prawie zupełnie wygasła, pojawiał się częściej krztusiec i dur osutkowy.

---

## 4. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Kwietniu 1884 r.:

Stosunki atmosferyczne. Przez cały miesiąc Kwiecień stan barometru był niski, wyjąwszy 5 dni średnia jego dzienna, była niższą od stanu normalnego. Mimo wiatrów w pierwszych dwóch dekadach wytrzymująco wschodnich- miesiąc pochmurny i słotny; między 19 dniami słotnemi było takichże 5 ze śniegiem, ostatni z nich zjawił się dnia 2. Temperatura prócz paru tylko dni ciągle stosunkowo niska, 7 dni z przymrozkiem, z których największy —2.2° C przypadł dn. 4, najwyższy zaś stan termometru był 19,2°C dnia 12, poczem nastąpiło znów 11 dni chłodnych.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 280 osób (7 nieżywo urodzonych) 151 osób płci męskiej i 129 żeńskiej; ludności cywilnej 273; 7 wojskowych; średnio umierało dziennie 9, 3; miejscowych umarło 269, zamiejscowych 11, nieznanych zkąd przybyli 128. Umarło zatem według obliczenia na rok i 1000 mieszkańcow 48.0, bez obcych 46.0.

Według działów chorobowych umarło:

| | w Marcu | w Kwietniu |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . | 2.8 | — 1.7 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 1.8 | — 1.4 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych | 5.8 | — 7.2 |
| „ „ narządu krążenia . | 2.5 | — 3.9 |
| „ „ „ oddech. . | 20.9 | — 21.4 |
| „ „ „ trawienia | 9.4 | — 10.7 |

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem chorób narządu moczo-płc. | 2.5 | 5.0 |
| „ „ układu kostnego . | .0 | 0.7 |
| „ „ powłok powszechn. | 1.0 | 0.3 |
| „ „ więzi . . . . . | 1.0 | 0.3 |
| „ gruźlicy . . . . . | 17.3 | 17.5 |
| „ nowotworów . . . . . | 2.5 | 3.9 |
| „ chorób zakaźnych . . . | 30.7 | 24.3 |
| Smiercią gwałtowną . . . . . | 1.4 | 1.4 |

Umarło zatem w Kwietniu mniej aniżeli w Marcu: dzieci niedonoszonych, starców, skutkiem chorób więzi i chorób zakaźnych; więcej zginęło skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, narządu trawienia, oddechania, moczo-płciowego, gruźlicy, nowotworów.

Pomiędzy chorobami zaraźliwemi rzadziej się pojawiała ospa, płonica złagodniała, dur osutkowy nie zabrał żadnej ofiary, gorączka połogowa wygasła.

---

## 5. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Maju 1884.

Stosunki atmosferyczne. Stosunkowo do pory roku miesiąc Maj był piękny i suchy, suma opadu deszczowego w porównaniu do miesiąca poprzedniego zaledwie trzecią część wynosiła. Zwykły w tym miesiącu powrót zimna, pojawił się w formie łagodnej w ostatniej pentadzie bez przymrozków atoli i śniegów. Najwyższa temperatura tego miesiąca była + 2.5° C dnia 27, najwyższa zaś + 31.4° C dnia 20. Po Lipcu najbogatszy to miesiąc w roku w oświetlenie słoneczne (244 godzin w ciągu miesiąca), to też ciepłota w 19 dniach sięgnęła w cieniu powyżej + 20° C. Ciśnienie powietrza prócz pierwszych 6 dni trzymała się stale na równi lub po wyżej stanu średniego.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło osób 195 (17 nieżywo się urodziło) 111 osób płci męskiej i 84 żeńskiej;

ludności cywilnej umarło 185, wojskowych 10; średnio umierało dziennie 6.3; miejscowych umarło 106, obcych 3, nieznanych z ostatniego zamieszkania 76. Umarło zatem według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców 33.4, po odtrąceniu obcych 32.9.

Według działów chorobowych umarło:

| | w Marcu | i Kwietniu |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . . . . | 1.7 | — 2.5 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 1.4 | — 3.6 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . . . | 7.2 | — 10.2 |
| „ „ narządu krążenia . . . . | 3.9 | — 5.7 |
| „ „ „ oddechania . . . | 21.4 | — 15.4 |
| „ „ „ trawienia . . . . | 10:7 | — 8.2 |
| „ „ „ moczo-płciowege . | 5.0 | — 5.6 |
| „ „ układu kostnego . . . . | 0.7 | — 0.5 |
| „ „ powłok powszechnych . . | 0.3 | — 1.0 |
| „ „ więzi . . . . . | 6.3 | — 1.5 |
| „ gruźlicy . . . . . | 17.5 | — 21.0 |
| „ nowotworóm . . . . . | 3.9 | — 3.6 |
| „ chorób zakaźnych . . . . . | 24.3 | — 19.5 |
| Smiercią gwałtowną . . . . . | 1.4 | — 1.5 |

Umarło zatem w Maju więcej aniżeli w poprzednich miesiącach: dzieci słabo rozwiniętych, starców, skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, krążenia, więzi i gruźlicy; za to znacznie mniej: z chorób narządu oddechania, trawienia i z chorób zakaźnych.

Pomiędzy chorobami zakaźnemi ospa bardziej jeszcze złagodniała, odra wcale śmiercią się nie kończyła, nieco zaostrzyła się płonica, krztusiec miał przebieg bardzo pomyślny, dur brzuszny zaznaczył się dwoma przypadkami śmierci, a osutkowy jednym i róża jeszcze w trzech przypadkach zakończyła się śmiercią.

## 6. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Czerwcu 1884 r.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc Czerwiec bardzo wilgotny pamiętny wielkim wylewem wód, od 18 do 21 Czerwca, tylko 6 dni w ciągu niego bez deszczu. Stosunkowo więc także i chłodny a średnia dzienna ciepłota w 23 dniach niższa od stanu normalnego i takaż także średnia miesięczna. Najniżej stanął termometr dnia 7 i 19 na + 29° C, tak że oscylacyja ciepłoty w tym miesiącu była o 7° niższą niż w Maju. Również i stan barometru wyjąwszy 6 dni był ciągle niższym od stanu normalnego przy dość częstych zwrotach barometrycznych. Co do burz, miesiąc ten był w nie obfity, było ich bowiem 8, wszystkie połączone z obfitemi deszczami.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 208 osób (9 urodziło się nieżywo); 120 osób płci męskiej i 88 osób płci żeńskiej; ludności cywilnej 192, wojskowych 16; średnio umierało dziennie 6, 6; miejscowych umarło 108, zamiejscowych 18, niewiadomego zamieszkania 67. Według obliczenia na rok 1000 mieszkańców umarło 35.6 po odjęciu obcych 32.5.

Według działów chorobowych umarło:

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . . . . | 2.5 — | 1.9 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 3.6 — | 2.9 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . . . | 10.2 — | 9.1 |
| „ „ narządu krążenia . . . . | 5.7 — | 2.4 |
| „ „ „ oddechania . . . | 15.4 — | 16.3 |
| „ „ „ trawienia . . . . | 8.2 — | 13.9 |
| „ „ „ moczo-płciowego . | 5.6 — | 5.8 |
| „ „ układu kostnego . . . . | 0.5 — | — |
| „ „ powłok powszechnych . . | 1.0 — | 1.9 |
| „ „ więzi . . . . . | 1.5 — | 2.9 |
| „ „ gruźlicy . . . . . | 21.0 — | 23.5 |
| „ nowotworów . . . . . | 3.6 — | 3.3 |

Skutkiem chorób zakaźnych . . . . . 19.5 — 13.9
Śmiercią gwałtowną . . . . . 1.5 — 1.9

Zatem stosunkowo rzadszą przyczyną śmierci było w miesiącu Czerwcu aniżeli w ciągu jego poprzednika: rozwój niedostateczny, zgrzybiałość, choroby mózgo-rdzeniowe, krążenia a przedewszystkiem choroby zakaźne, częstsze bywały przypadki śmierci skutkiem chorób narządu oddechania, trawienia, więzi i gruźlicy.

Ospa bardzo złagodniała, zabierała ofiary pomiędzy chorymi nie świeżo tylko dawniej przybyłemi do szpitala, odra nader łagodny miewała przebieg, podobnież i krztusiec płonica i błonica utrzymywała się w mieście, jako też i durzyce; gorączka połogowa znowu się pojawiła w szpitalu, róża nie była złośliwszą aniżeli w poprzednim miesiącu.

## 7. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Lipcu 1884 r.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc Lipiec przeważnie także słotny i wilgotny, odznaczający się atoli nie wytrzymującemi, lecz krótkotrwałemi deszczami mimo bowiem 18 dni słotnych dość bogaty w oświetlenie słoneczne (251 godzin w ciągu miesiąca). Srednia ciepłota tego miesiąca prawie zupełnie równa normalnej, najwyższa + 34.5° C, przypadła dnia 17, najniższa + 7.0° C dnia 18. Ciśnienie powietrza prócz 11 dni ciągle wyższe od stanu normalnego z małemi zwrotami tak, że oscyjalacyja barometru w ciągu miesiąca wypadła najniższą z pomiędzy wszystkich miesięcy roku tego.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 197 (7 nieżywo urodzonych) 113 osób płci męskiej i 84 osob płci

żeńskiej; 136 osób cywilnych i 11 wojskowych; średnio umierało dziennie 6.3, miejscowych umarło 101, obcych 13, osób niepodanego zamieszkania 73. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 33.7, po odtrąceniu obcych 31.5.

Według działów chorobowych umarło:

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . . . . | 1.9 | 1.5 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 2.9 | 5.5 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . . . . | 9.1 | 9.1 |
| „ „ narządu krążenia . . . . | 2.4 | 4.1 |
| „ „ „ oddechania . . . | 16.3 | 14.8 |
| „ „ „ trawienia . . . . | 13.9 | 14.8 |
| „ „ „ moczo-płciowego . | 5.8 | 3.5 |
| „ „ układu kostnego . . . . | — | 1.5 |
| „ „ powłok powszechnych . . | 1.9 | 0.5 |
| „ „ więzi . . . . . | 2.9 | 3.5 |
| „ „ gruźlicy . . . . . | 23.5 | 21.0 |
| „ „ nowotworów . . . . . | 3.3 | 3.0 |
| „ „ chorób zakaźnych . . . . | 13.0 | 16.4 |
| Śmiercią gwałtowną . . . . . | 1.9 | 1.5 |

Rzadszą przeto było przyczyną śmierci w Lipcu aniżeli w Czerwcu: rozwój niedostateczny, choroby narządu oddechania, moczo-płciowego, gruźlica; częściej wymierali chorzy skutkiem zgrzybiałości, chorób narządu krążenia, trawienia, więzi i skutkiem chorób zakaźnych.

Ospa jeszcze się pojawiała, ale więcej sporadycznie; odra była bardzo łagodną, płonica jawiła się częściej, krztusiec miał przebieg mniej pomyślny, podobnież błonica i dur brzuszny.

---

## 8. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Sierpniu 1884 r.

Stosunki atmosferyczne. Wprawdzie cokolwiek chłodniejszy był miesiąc Sierpień niż po inne lata, prócz

bowiem 6 dni ciągle średnia dzienna jego ciepłota była niższa od normalnej, ale też dość suchy i piękny. Dni z deszczem nader skromnym było tylko 11, 3 bowiem łagodne, deszczu o 65 mm. mniej niż średnia suma z 31 lat wynosi, ciepłota wynosiła + 30.0° C, przypadła dnia 4 i 10, najniższa + 4.0° C dnia 30. Stan ciśnienia powietrza cały omal miesiąc bardzo do normalnego zbliżony, także bez wielkich zmian i zwrotów.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 146 (11 nieżywo urodzonych); 77 osób płci męskiej, 69 osób płci żeńskiej; 140 mieszkańców cywilnych i 6 wojskowych; średnio umierało dziennie 4.7; miejscowych umarło 79, obcych 16, nieznanego zamieszkania 45. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 33.6, po odtrąceniu obcych 24.0.

Według działów chorobowych umarło:

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . . . . | 1.5 | — 1.3 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 5.5 | — 2.0 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . . . . | 9.1 | — 8.9 |
| „ „ narządu krążenia . . . . | 4.1 | — 3.4 |
| „ „ „ oddechania . . . | 14.8 | — 13.0 |
| „ „ „ trawienia . . . . | 14.8 | — 19.8 |
| „ „ „ moczo-płciowego . | 3.5 | — 3.4 |
| „ „ układu kostnego . . . . | 1.5 | — 2.7 |
| „ „ powłok powszechnych . . . | 0.5 | — 0.6 |
| „ „ więzi . . . . . | 3.0 | — 1.3 |
| „ „ gruźlicy . . . . . | 21.0 | — 19.8 |
| „ „ nowotworów . . . . . | 3.0 | — 4.7 |
| „ „ zakaźnych . . . . . | 16.4 | — 17.1 |
| Śmiercią gwałtowną . . . . . | 1.5 | — 2.0 |

W miesiącu Sierpniu umierało mniej starców, mniej skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, narządu krążenia, oddechania, skutkiem gruźlicy, za to częstszą przyczyną śmierci bywały choroby narządu trawienia i choroby zakaźne.

Ospa tylko sporadycznie jeszcze się pojawiała, odra miała przebieg jak najpomyślniejszy, podobnież i krztusiec

dur brzuszny pojawiał się częściej aniżeli w poprzednim miesiącu, przypadki czerwonki były sporadyczne, zimnica miała charakter więcej złośliwy.

---

## 9. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Wrześniu 1884 r.

Stosunki atmosferyczne. Prócz jednego dnia z całodziennym deszczem (dnia 24) miesiąc Wrzesień był najpiękniejszym w roku, suchy, bo przeplatany tylko małemi deszczykami, w 11 dniach w połączeniu z 3 nieszkodliwemi kurzami. Ciepłota średnia miesięczna prawie zupełnie równa normalnej, średnie dzienne także do nich zbliżone. Najniższa ciepłota + 4.0° C była dnia 29, najwyższa + 29.0° C dnia 3. Również i stan barometru prócz 8 dn. pierwszych stale wyżej stanu normalnego a więc i jego średnia miesięczna.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło osób 155 (7 nieżywo urodzonych); 79 osób płci męskiej i 76 osób płci żeńskiej; 150 osób cywilnych i 5 wojskowych; średnio umierało dziennie 5.1; miejscowych umarło 85, obcych 6 nieznanego zamieszkania 59; według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło razem 29.4, po odjęciu obcych 25.5.

Według działów chorobowych umarło:

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . . . . | 1.3 — | 0.6 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 2.0 — | 5.1 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . . . . | 8.9 — | 9.0 |
| „ „ narządu krążenia . . . . | 3.4 — | 3.2 |
| „ „ „ oddechania . . . | 13.0 — | 14.2 |
| „ „ „ trawienia . . . . | 19.8 — | 16.1 |
| „ „ „ moczo-płciowego . | 3.4 — | 5.2 |
| „ „ układu kostnego . . . . | 2.7 — | 0 |
| „ „ powłok powszechnych . . | 0.6 — | 1.3 |
| „ „ więzi . . . . . | 1.3 — | 1.3 |

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem chorób gruźlicy . . . . . | 19.8 | — 15.5 |
| „ „ nowotworów . . . . . | 4.7 | — 3.2 |
| „ „ zakaźnych . . . . . | 17.1 | — 22.5 |
| Śmiercią gwałtowną . . . . . | 2.0 | — 2.6 |

W miesiącu Wrześniu umarło więcej aniżeli w Sierpniu dzieci nierozwiniętych, znacznie mniej skutkiem chorób narządu trawienia, skutkiem gruźlicy, zaś częstszą przyczyną śmierci bywała zgrzybiałość, choroby narządu oddechania, moczo-płciowego, przedewszystkiem choroby zakaźne.

Ospa wprawdzie prawie wygasła, odra prawie się nie pojawiła i dur brzuszny rzadziej bywał niepomyślny, ale płonica wystąpiła gwałtowniej, krztusiec zabrał dwie ofiary, błonica i dławiec częściej kończyły się śmiercią, dur osutkowy na nowo się pojawił i czerwonka jak zwykle o tej porze bywała częstą przyczyną śmierci.

---

## 10. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Październiku 1884 r.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc Październik słotny, opadu w ciągu 17 dni deszczowych i jednego z burzą było o 37 mm. więcej od sumy normalnej. Słońca wśród niego zbyt mało (tylko 99 godzin). Ciepłota średnia miesięczna i średnie dzienne z małym wyjątkiem dni kilku ciągle niższa od średnich normalnych. Najniższa temperatura —0.5° C przypada dnia 23, najwyższa + 18.0° C dnia 7. Barometr przy przeważnie panujących wiatrach zachodnich częstym podlegał zmianom i zwrotom, średnia jego miesięczna niższa od stanu średniego normalnego.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 176 osób (10 nieżywo przyszło na świat); 89 osób płci męskiej i 89 osób żeńskiej; 17 cywilnych i 5 wojskowych; średnio umierało

dziennie 5.8; miejscowych umarło 117, obcych 8, nieznanego zamieszkania 51. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło razem 30, po odjęciu obcych 28.9.

Według działów chorobowych umarło:

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . . . . | 0.6 | — 2.2 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 5.1 | — 2.2 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . . . | 9.0 | — 12.5 |
| „ „ narządu krążenia . . . . | 3.2 | — 3.9 |
| „ „ „ oddechania . . . | 14.2 | — 15.3 |
| „ „ „ trawienia . . . . | 16.1 | — 9.6 |
| „ „ „ moczo-płciowego . | 5.2 | — 5.6 |
| „ „ układu kostnego . . . . | 0 | — 1.1 |
| „ „ powłok powszechnych . . | 1.3 | — 1.7 |
| „ „ więzi . . . . . | 1.3 | — 1.7 |
| „ „ gruźlicy . . . . . | 15.5 | — 10.2 |
| „ „ nowotwotów . . . . . | 3.2 | — 2.8 |
| „ „ chorób zakaźnych . . . . | 22.5 | — 29.5 |
| Śmiercią gwałtowną . . . . . | 2.6 | — 1.7 |

W miesiącu Październiku były częstszą przyczyną śmierci aniżeli w Wrześniu: rozwój niedostateczny u dzieci, choroby mózgo-rdzeniowe, choroby narządu oddechowego i choroby zakaźne, więcej umierały osoby skutkiem zgrzybiałości, skutkiem chorób narządu trawienia i skutkiem gruźlicy.

Ospa jeszcze się utrzymywała chociaż łagodna, odra przybrała charakter złośliwy, płonica jeszcze bardziej aniżeli w poprzednim miesiącu nabierała cechę zarazy nagminnie panującej, błonica i dławiec zabierały więcej ofiar, nawet dur osutkowy i brzuszny częściej się pojawiał, gorączka połogowa znowu zawitała w szpitalu św. Łazarza, czerwonki sporadycznej przypadki były łagodniejsze.

## II. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Listopadzie 1884 r.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc Listopad bardzo pochmurny, 18 dni słotnych ale z krótko trwającemi i skromnemi deszczami, których suma miesięczna równa normalnej. Dni śnieżnych 14. Słońce mało widzialne (4 godzin w ciągu miesiąca). Ciepłota średnia miesięczna o 13° C niższa od normalnej, średnie dzienne w całej drugiej połowie miesiąca niższe również od normalnych. W drugiej połowie miesiąca ciągłe przymrozki, a nawet 8 dni z wytrzymującym całodziennym mrozem, który dnia 21 doszedł do 15 4° C od następnego już dnia atoli sfolgował. Najwyższa ciepłota w tym miesiącu była + 12.0° C dnia 6, miesiąc więc dość zmienny co do temperatury. Stan ciśnienia powietrza w pierwszych dwóch dziesiątkach znacznie wyższy ciągle od normalnego, w ostatniej dziesiątce stale znów niższy.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 159 osób (9 dzieci przyszło na świat nieżywych); 93 osób umarło płci męskiej i 66 osób płci żeńskiej; 149 cywilnych i 9 wojskowych; średnio umierało dziennie 5.3; miejscowych umarło 106, obcych 13 nieznanego zamieszkania 40. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło razem 27.2, po odtrąceniu obcych 25.0.

Według działów chorobowych umarło:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . . . . | 2.2 | — | 2.2 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 2 2 | — | 1.8 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . . . | 12.5 | — | 9.4 |
| „ „ narządu krążenia . . . . | 3.9 | — | 6.4 |
| „ „ „ oddechania . . . | 15 3 | — | 22.0 |
| „ „ „ trawienia . . . . | 9.6 | — | 5.7 |
| „ „ „ moczo-płciowego . | 5.6 | — | 6.4 |
| „ „ układu kostnego . . . . | 1.1 | — | 1.3 |
| „ „ powłok powszechnych . . | 1.7 | — | 0.6 |
| „ „ więzi . . . . . | 1.7 | — | 0 |
| „ „ gruźlicy . . . . . | 10.2 | — | 16.9 |

Skutkiem chorób nowotworów . . . . . 2.8 — 5.0
„ „ zakaźnych . . . . . 29.5 — 18.2
Śmiercią gwałtowną . . . . . 1.7 — 3.7

W miesiącu Listopadzie mniej umierało aniżeli w poprzednim miesiącu skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, trawienia i chorób zakaźnych, więcej skutkiem chorób krążenia, oddechania, moczo-płciowego, skutkiem gruźlicy i śmiercią gwałtowną. Najwięcej przyczyniło się do znacznego zmniejszenia się ogólnej śmiertelności rzadsze pojawianie się chorób zakaźnych.

Ospb zaledwie dwie zabrała ofiary, płonica bardzo złagodniała podobnież i krztusiec, błonica i dławiec, gorączki połogowej nie było żadnego przypadku, tylko dur brzuszny dwa razy był tak częsty jak w poprzednim miesiącu.

---

## 12. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Grudniu 1884 r.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc Grudzień również bardzo pochmurny i stosunkowo słotny, dni opadowych w ciągu niego 18, śnieżnych 8. Co do ciepłoty miesiąc ciepły, to też średnia jego miesięczna i średnie dzienne prócz 3 dni ciągle wyższe od średnich normalnych. Najwyższa ciepłota w tym miesiącu była + 10.1° C dnia 9, najniższa 14.0° C dnia 3. Słońca mało (tylko 30 godzin przez cały miesiąc). Barometr prócz paru dni ciągle niżej od stanu normalnego, schodząc parokrotnie bardzo nisko jak np. dnia 20 do 724, 9 mm.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 192 osób (urodziło się nieżywo 9); osób płci męskiej umarło 94, żeńskiej 98; z cywilnej ludności osób 186, wojskowych 4; średnio umierało dziennie 6.2; miejscowych umarło 130, obcych 8, nieznanego zamieszkania 52. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło razem 32.9, po odjęciu zmarłych obcych 36.5.

Według działów chorobowych umarło:

| | | |
|---|---|---|
| Skutkiem rozwoju niedostatecznego . . . . | 2.2 | 2.1 |
| „ zgrzybiałości . . . . . | 1.8 | 4.6 |
| „ chorób mózgo-rdzeniowych . . . . | 9.4 | 7.2 |
| „ „ narządu krążenia . . . . | 6.4 | 2.1 |
| „ „ „ oddechania . . . | 22.0 | 24.9 |
| „ „ „ trawienia . . . . | 5.7 | 6.2 |
| „ „ „ moczo-płociowego . | 6.4 | 5.2 |
| „ „ układu kostnego . . . . | 1.3 | 0 |
| „ „ powłok powszechnych . . | 0.6 | 3.1 |
| „ „ więzi . . . . . | 0 | 1.0 |
| „ „ gruźlicy . . . . . | 16.9 | 15.1 |
| „ „ nowotworów . . . . . | 5.0 | 5.2 |
| „ „ zakaźnych . . . . . | 18.2 | 21.9 |
| Śmiercią gwałtowną . . . . . | 3.7 | 1.0 |

W Grudniu umierało więcej aniżeli w Listopadzie osób w wieku zgrzybiałości, skutkiem chorób narządu oddechania, trawienia, skutkiem chorób zakaźnych, mniej skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, skutkiem chorób narządu trawienia, skutkiem gruźlicy. Choroby zakaźne znowu przybrały charakter złośliwszy.

Ospa wygasła, płonica bardziej się rozszerzała, podobnież płonica i dławiec gorączka połogowa i róża.

---

## Normalia, rozporządzenia, reskrypta, regulaminy i instrukcyje dotyczące spraw sanitarnych.


Str.

1) Regulamin utrzymania czystości i porządku dla stół. król. m. Krakowa z dn. 24 Sierpnia 1884 L. 5874 Dzien. Rozp. Mag. L. 8. z r. 1884. . . . . 31
2) Obwieszczenie Magistratu wzywające właścicieli realności, aby utrzymywali porządek i czystość z dn. 22 Lipca 1884 L. Mag. 23809. . . . . 50

3) Rozporządzenie Magistratu, aby pp. Komisarze obwodowi czuwali nad pomieszkaniami stróżowskiemi i w ogóle ubogiej ludności z dn. 3Października 1884 L. 32358. 65
4) Rozporządzenie Magistratu polecające pp. Komisarzom obwodowym, aby na żądanie nieśli pomoc p. Inspektorowi przemysłowemu z dn. 25 Marca 1884 L. 9144 69
5) Pouczenie jak rozpoznawać grzyby trujące i jak je przyrządzać. Dzien. Rozp. Mag. L. 4. 1883 . . . 80
6) Reskrypt Ministerstwa spraw wewnętrznych z dn. 5 Marca 1884 L. 2816 podany okólnikiem Namiestnictwa z dn. 15 Marca 1884 L. 16043 do wiadomości, że aptekarze nie podlegają ustawie przemysłowej. L. Mag. 10900 z dn. 6 Kwietnia 1884 . . . . . 81
7) Reskrypt Ministerstwa spraw wewnętrznych z dn. 23 Stycznia 1884 L. 1859 podany okólnikiem Namiestnictwa z dn. 5 Lutego 1884 L. 7044 do wiadomości co do sprzedaży leków złożonych L. Mag. 5403 z dn. 22 Lutego 1884 . . . . . 85
8) Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dn. 14. Marca 1884 Dz. p. p. L, 34 co do wzbronionej sprzedaży niektorych środków lekarskich bez przepisu lekarskiego Dzien. rozp. Mag. L. 11 . . . . . 87
9) Wyjaśnienie poprzedniego rozporządzenia z dn. 1 Sierpnia 1884 Dz. p. p. L. 131 Dzien. rozp. Mag. L. 12. 87
10) Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dn. 28. Sierpnia 1884 Dz. p. p. L. 145 co do używania naczyń miedzianych nie pobielanych do niektórych robót cukierniczych. Dzien. rozp. Mag. 12 . 90
11) Jak mają prowadzić materyjaliści księgi przeznaczone na zapiski co do sprzedaży trucizn . . . . 93
12) Okólnik Namiestnictwa z dn. 29 Sierpnia 1884 L. 54286 pouczający, że magistrom i patronom chirurgii przysługuje tytuł chirurga. L. Mag. 17885 z dn. 28 Maja 1884. L. Mag. 29751 z d. 5. Września 1884 i L. Nam. 54286 z dn. 29 Sierpnia 1884 . . . 96
13) Przepisy obowiązujące doktorów, chirurgów, weterynarzy i akuszerki praktykujące na pograniczu praskiem. L. Nam. 52144 z dn. 30 Października 1884 98
14) Okólnik Namiestnictwa wyjaśniający, jak mają być zestawiane i prowadzone wykazy porodów. L. Nam. 66435 z dn. 2 Grudnia 1884. L. Mag. 43241 z dn. 30 Grudnia 1884 . . . . . 106

15) Rozporządzenie Magistratu z dn. 26 Lutego 1884 L. 3599 co do pędzenia bydła do rzeźni . . . . 133
16) Rozporządzenie Magistratu zabraniające jazdy na welocypedach dorosłym na plantach z dn. 8 Kwietnia 134
17) 1884 L. 11182 Rozporządzenie Magistratu dotyczące odpowiedzialności za nieszczęśliwe wypadki przy budowaniu 135
18) Rozporządzenie Magistratu dotyczące czyszczenia okien z dn. 20 Października 1884 L. 25352 . . . . . 135
19) Obwieszczenie co do bezpiecznych miejsc dla kąpieli wiślanej z dn. 25 Maja 1884 L. 17229 . . . . 136
20) Instrukcyja dla desinfekcyj . . . . . 138
21) Instrukcyja dla urzędów powiatowych i zwierzchności miejcowych na czas zbliżania się lub wybuchu cholery epidemicznej . . . . . 151
22) Instrukcyja dla lekarzy urzędujących na czas trwania cholery epidemicznej . . . . . 156
23) Do mieszkańców. Ostrożności w czasie cholery . . . 162
24) Okólniki Namiestnictwa z powodu cholery z dn. 28 Czerwca 1884 L. 40901, z dn. 9 Lipca 1883 L. 42912 196
z dn. 3 Lipca 1884 L. 41337 . . . . . 168
25) Okólnik Wydziału krajowego dotyczący cholery z dn. 11 Lipca 1884 L. 34965 . . . . . 169
26) Okólnik Namiestnictwa z powodu cholery z dn. 18 Lipca 1884 L. 42481 . . . . . 171
z dn. 15 Lipca 1884 L. 6513 . . . . . 172
z dn. 29 Lipca 1884 L. 45384 . . . . . 174
z dn. 30 Grudnia 1884 L. 56188 . . . . 175
z dn. 30 Grudnia 1884 L. 81141 . . . . 175
27) Instrukcyja dla komisarzy okręgowych zdrowia podczas panującej cholery epidemicznej obowiązująca . 177
28) Prawidła ochrony osobistej od cholery . . . . . 182
29) Okólnik Namiestnictwa z dn. 26. Stycznia 1884 L. 2822 co do zawiadomienia także gminy o przewożeniu zwłok . . . . . 189
30) Okólnik Namiestnictwa dotyczący przewożenia zwłok izraelickich z dn. 22 Czerwca 1884 L. 21938 . . 190
31) Rozporządzenie Magistratu co do szerokości otworów grobowych z dn. 12 Stycznia 1884 L. 491. 193
32) Rozporządzenie Magistratu z dn. 24 Kwietnia 1884 L. 10213 dotyczące zapobiegania szerzeniu się chorób zaraźliwych . . . . . 150